Piotr Kotlarz

# Społeczeństwo, własność i ustrój Aten.

Od kształtowania polis do utraty samodzielności politycznej



Gdańsk 2026

© **Piotr Kotlarz**

**Społeczeństwo, własność i ustrój Aten. Od kształtowania polis do utraty samodzielności politycznej**

**Projekt okładki: Chat GTP**

**ISBN Nr** 978-83-983095-1-6

**Wydawca: Fundacja Kultury„WOBEC”**

**Gdańsk 2026**

# Wstęp

Historia Aten skłania do postawienia pytania, które wykracza poza dzieje jednej starożytnej wspólnoty: w jakich warunkach ludzie uzyskują rzeczywistą możliwość współdecydowania o sprawach publicznych? Odpowiedź wymaga przyjrzenia się zarówno instytucjom, jak i społeczeństwu, które je tworzyło. Znaczenie zgromadzenia, rady, urzędów i sądów staje się bowiem zrozumiałe dopiero wtedy, gdy zapytamy, kto mógł w nich uczestniczyć, z czego się utrzymywał, od kogo zależał oraz jakie środki pozwalały mu korzystać z przysługujących praw. Z tej perspektywy dzieje ateńskiego ustroju są zarazem historią własności, pracy, społecznych zależności i sporów o granice wspólnoty obywatelskiej.

W książce podejmuję próbę przedstawienia tych powiązań od kształtowania się polis po utratę samodzielności politycznej Aten u schyłku IV wieku p.n.e. Interesuje mnie proces, w którym mieszkańcy Attyki tworzyli wspólne instytucje, określali reguły przynależności do wspólnoty i stopniowo rozszerzali zakres obywatelskiego uczestnictwa. Równie istotne są ograniczenia tego procesu: trwałość nierówności majątkowych, wykluczenie znacznej części ludności z podejmowania decyzji oraz stosowanie wobec innych wspólnot przymusu, przed którym Ateńczycy bronili samych siebie.

Zestawienie społeczeństwa, własności i ustroju w tytule książki określa sposób prowadzenia rozważań. Podział ziemi, dostęp do kredytu, możliwość utrzymania gospodarstwa, dochody z rzemiosła i handlu, eksploatacja srebra czy przeznaczenie środków publicznych współtworzyły warunki działania obywateli. Przewaga majątkowa mogła zapewniać wpływ na sprawowanie urzędów, budowanie osobistego autorytetu i pozyskiwanie stronników. Ubóstwo mogło ograniczać korzystanie z praw nawet wówczas, gdy formalnie je uznawano. Zarazem przyjmowane rozwiązania prawne i polityczne wpływały na stosunki własnościowe: określały dopuszczalność roszczeń, chroniły lub osłabiały samodzielność gospodarstw, rozdzielały ciężary utrzymania państwa i otwierały nowe możliwości zdobywania zasobów.

Nie przyjmuję jednak, że rozkład własności sam przez się wyjaśnia powstanie określonego ustroju. Podobne nierówności mogły współistnieć z różnymi formami sprawowania władzy, a poprawa materialnego położenia części mieszkańców nie musiała oznaczać zwiększenia ich politycznej podmiotowości. Znaczenie miały również organizacja wspólnoty, obowiązujące procedury, sposoby rozstrzygania sporów, zbiorowa mobilizacja oraz decyzje podejmowane w konkretnych okolicznościach. Materialne warunki samodzielności stawały się podstawą uczestnictwa dopiero w połączeniu z instytucjami pozwalającymi obywatelom wyrażać i egzekwować własną wolę.

W tym ujęciu demokracja ateńska nie stanowiła z góry wyznaczonego celu wcześniejszych przemian. Jej narodzin nie można sprowadzić do konsekwentnej realizacji jednego projektu ani do dzieła pojedynczego prawodawcy. Reformatorzy odpowiadali na konflikty swoich czasów, bronili określonych interesów i szukali rozwiązań, których dalszych następstw nie mogli w pełni przewidzieć. Solon, chroniąc wolność osobistą obywatela przed skutkami niewypłacalności, nie

ustanawiał jeszcze politycznej równości. Pizystratydzi mogli wspierać gospodarstwa i wzmacniać integrację Attyki, zachowując osobistą kontrolę nad rządami. Reformy Klejstenesa stworzyły trwalszą organizację obywatelskiego uczestnictwa, lecz dopiero późniejsze działania demosu nadały jej znaczenie znane z dziejów V wieku p.n.e. Na każdym z tych etapów istniały różne możliwości dalszego rozwoju.

Takie spojrzenie wymaga także ostrożności w opisywaniu początków Aten. Późniejsze opowieści o królach, zjednoczeniu Attyki i początkach urzędów nadawały przeszłości porządek odpowiadający potrzebom kolejnych pokoleń. Stanowią ważne świadectwo pamięci wspólnoty, lecz nie zawsze pozwalają odtworzyć wydarzenia, o których mówią. Ciągłość osadnictwa nie dowodzi ciągłości organizacji politycznej, a zachowanie dawnego tytułu urzędniczego nie wystarcza do ustalenia pierwotnego zakresu władzy. Dlatego początki polis rozpatruję jako problem wymagający rekonstrukcji, pozostawiając miejsce dla niepewności tam, gdzie zachowane świadectwa nie pozwalają jej usunąć.

Podobna ostrożność dotyczy całego badanego okresu. Źródła różnią się czasem powstania, przeznaczeniem i perspektywą autorów. Poezja może wyrażać doświadczenie konfliktu, a jednocześnie uzasadniać postępowanie jego uczestnika. Mowa sądowa służy przekonaniu sędziów, inskrypcja utrwala określoną decyzję, zaś późniejsza narracja porządkuje przeszłość według pytań własnej epoki. Materiał archeologiczny uzupełnia te przekazy, ale również wymaga interpretacji. Staram się zatem odróżniać treść świadectwa od wniosków, które można z niego wyprowadzić, oraz od hipotez służących wyjaśnieniu luk. Szczególnej rozwagi wymagają szacunki liczby ludności, skali własności i wielkości dochodów, ponieważ pozorna precyzja liczb łatwo przesłania niepewność ich podstaw.

Ważne miejsce zajmuje w książce pytanie o znaczenie obywatelstwa. Ateńska wspólnota polityczna nie obejmowała na równych zasadach wszystkich ludzi współtworzących jej życie. Kobiety należące do rodzin obywatelskich, metojkowie i niewolnicy uczestniczyli w gospodarce, życiu domowym i religijnym, pozostając poza kręgiem uprawnionych do podejmowania decyzji w zgromadzeniu. Rozszerzanie uczestnictwa uboższych obywateli mogło zatem współistnieć z utrzymywaniem zasadniczych wykluczeń. Uwzględnienie tych granic pozwala dokładniej określić historyczny zakres ateńskiej równości i dostrzec pracę oraz zależności społeczne, na których opierało się funkcjonowanie polis.

Drugim zasadniczym polem napięć były stosunki Aten z innymi wspólnotami. Wojna i rozwój floty zwiększały znaczenie niezamożnych obywateli, wymagały zbiorowych decyzji i poszerzały możliwości mobilizacji zasobów. Przywództwo morskie przynosiło zarazem dochody, dostęp do ziemi i kontrolę nad szlakami wymiany. Korzyści te wiązały się jednak z ograniczaniem samodzielności sprzymierzeńców. Ateńczycy, którzy bronili prawa do rozstrzygania własnych spraw, potrafili odmawiać podobnego prawa innym. Demokracja wewnątrz polis i imperialna praktyka na zewnątrz tworzyły układ, którego trwałość zależała również od siły, podporządkowania i nierównego podziału obciążeń.

Związek demokracji z wojną nie wyczerpuje się przy tym w opisie zwycięstw i wzrostu potęgi. Wojna niszczyła gospodarstwa, powodowała śmierć i przemieszczenia ludności, zwiększała ciężary finansowe oraz zmieniała relacje

między obywatelami. Jej koszty rozkładały się nierównomiernie i obejmowały ludzi niemających wpływu na decyzję o rozpoczęciu działań. Dlatego skuteczność państwa rozpatruję również z perspektywy warunków życia społeczeństwa. Zwycięstwo militarne mogło współistnieć z osłabieniem społecznych podstaw wspólnoty, a ograniczenie ekspansji mogło otwierać możliwość odbudowy jej zasobów.

Szczególne znaczenie ma w tej perspektywie historia Aten po klęsce w wojnie peloponeskiej. Odbudowa demokracji, pojednanie i rozwijanie prawnych zabezpieczeń uczestnictwa obywatelskiego pokazują zdolność wspólnoty do działania po utracie dawnego imperium. Doświadczenie IV wieku p.n.e. wymaga więc krytycznego rozpatrzenia opowieści o nieprzerwanym upadku ustroju. Demokracja zmieniała się, reagowała na kryzysy i odtwarzała mechanizmy współpracy. Jej słabości, błędy przywódców i nietrafne decyzje wymagają analizy, ale sama późniejsza klęska nie stanowi wystarczającego dowodu wcześniejszej niezdolności obywateli do rządzenia.

Stąd wynika istotne dla całej książki rozróżnienie między funkcjonowaniem ustroju a możliwością obrony niezależności państwa. Przewaga Macedonii ograniczała swobodę Aten, choć ich obywatele nadal stanowili prawa, kontrolowali urzędników i podejmowali wspólne przedsięwzięcia. Cheronea i pokój narzucony przez Antypatra po wojnie lamijskiej oznaczały różne stopnie podporządkowania. W 322 roku p.n.e. zwycięzca ingerował już bezpośrednio w skład wspólnoty uprawnionej do sprawowania władzy. Przyjęta cezura końcowa odnosi się przede wszystkim do utraty możliwości swobodnego określania własnego porządku politycznego. Ateny trwały nadal, a późniejsze odnowy demokracji zachowywały znaczenie, lecz odbywały się w zmienionych warunkach zależności.

Układ książki odpowiada tym zagadnieniom. Pierwsza część przedstawia kształtowanie wspólnoty obywatelskiej: od najwcześniejszych form organizacji i przewagi elit, przez prawodawstwo Drakona, reformy Solona i tyranię Pizystratydów, po reorganizację przeprowadzoną przez Klejstenesa i początek epoki wojen perskich. Druga część obejmuje rozwój demokracji w warunkach wojennej mobilizacji, budowy imperium, konfliktu ze Spartą, odbudowy po 403 roku oraz narastającej przewagi Macedonii. Chronologia pozwala śledzić zmiany, natomiast powracające pytania o własność, zależność, uczestnictwo i samodzielność łączą poszczególne etapy rozważań.

Książka powstawała również w dialogu z ChatGPT, narzędziem sztucznej inteligencji opracowanym przez OpenAI. Współpraca obejmowała rozmowy o przyjmowanych założeniach, dyskusje nad interpretacją wydarzeń i pojęć, poszukiwanie źródeł i literatury, porządkowanie problematyki oraz prace redakcyjne. Kolejne pytania, zastrzeżenia i propozycje zmian pomagały mi doprecyzowywać własne stanowisko, dostrzegać uproszczenia i rozważać inne sposoby wyjaśniania opisywanych procesów. Uznaję za właściwe ujawnienie tego udziału jako elementu warsztatu, w którym powstawał tekst.

Odpowiedzi generowane przez takie narzędzie wymagają krytycznej oceny, zwłaszcza w odniesieniu do informacji o źródłach, odwołań bibliograficznych i stopnia pewności formułowanych twierdzeń. Samo wskazanie publikacji lub zaproponowanie

interpretacji nie jest ich potwierdzeniem. Odpowiedzialność za dobór materiału, ocenę argumentów, przyjęte rozstrzygnięcia oraz ostateczny kształt książki pozostaje po mojej stronie. Dotyczy to także błędów i uproszczeń, które mogły pozostać w tekście.

Podejmując historię Aten, chcę lepiej zrozumieć warunki, w których wspólnota zyskuje zdolność stanowienia o sobie i utrzymywania tej zdolności mimo różnic interesów. Ateńskie doświadczenie pozwala śledzić, jak ochrona wolności osobistej, materialne podstawy samodzielności i organizacja uczestnictwa stopniowo zmieniały znaczenie obywatelstwa. Pokazuje też, jak trudno pogodzić własne samostanowienie z poszanowaniem samodzielności innych. Właśnie te powiązania nadają dziejom społeczeństwa, własności i ustroju Aten znaczenie wykraczające poza granice starożytności.

# Część I

# Kształtowanie wspólnoty obywatelskiej. Przemiany ustrojowe Aten od VIII wieku do Maratonu (490 p.n.e.)

## Rozdział 1

## Od królów do archontów. Przemiany społeczne i polityczne Aten od epoki mykeńskiej do schyłku VIII wieku p.n.e.

Najdawniejsze dzieje ustroju Aten nie tworzą ciągłej kroniki. Świadectwa archeologiczne pozwalają prześledzić przemiany osadnictwa i życia społecznego, lecz niewiele mówią wprost o tym, kto i na jakich zasadach sprawował władzę. Opowieści o dawnych królach powstały znacznie później i wyrażają raczej sposób, w jaki Ateńczycy wyobrażali sobie początki własnej wspólnoty, niż rzeczywiste fakty. Nie można więc bez zastrzeżeń ułożyć historii Aten w ciąg następujących po sobie ustrojów: od mykeńskiej monarchii, przez rządy królów i archontów, aż po demokrację. W rozdziale zbadam, co wiadomo o Attyce po schyłku epoki mykeńskiej, czy istnieją podstawy do przyjęcia ciągłości jej instytucji politycznych oraz jak mogły kształtować się formy władzy wśród wspólnot zamieszkujących ten obszar we wczesnej epoce żelaza. Tytułowe przejście „od królów do archontów” jest zatem przede wszystkim problemem badawczym, a nie z góry przyjętym opisem wydarzeń.

### Najdawniejsze Ateny: historia zapisana po fakcie

Opowieść o rozwoju ateńskiego ustroju zwykle rozpoczyna się od praw Drakona, reform Solona albo podziału obywateli dokonanego przez Klejstenesa. Wynika to przede wszystkim ze skąpości źródeł dotyczących wcześniejszej historii Aten. Dopiero od końca VII i w VI wieku p.n.e. zachowane świadectwa pozwalają, choć nadal z licznymi lukami, śledzić konkretne konflikty, instytucje i decyzje polityczne.

Instytucje te nie powstały jednak w próżni. Zanim Ateńczycy zaczęli spisywać prawa, powierzać urzędy na ograniczony czas i poszerzać udział obywateli w rządach, ich wspólnota przeszła długą drogę: od późnobrązowego ośrodka władzy, przez rozdrobniony świat wczesnej epoki żelaza, do polis, w którym znaczną rolę odgrywały rody arystokratyczne.

O tej drodze wiemy znacznie mniej niż o wydarzeniach epoki klasycznej. Z czasów, którym tradycja przypisywała rządy Kekropsa, Erechteusza, Egeusza,

Tezeusza czy Kodrosa, nie zachowały się ateńskie kroniki, akty prawne ani listy urzędników sporządzane na bieżąco. Postacie te należą do tradycji mitycznej, toteż nie można traktować przypisywanych im dat jako pewnych punktów chronologicznych. Podobnie nie da się wykazać ciągłości instytucji politycznych między okresem mykeńskim a kształtowaniem się ateńskiego polis we wczesnej epoce żelaza.

Najstarsze miejscowe inskrypcje alfabetyczne pochodzą z VIII wieku p.n.e. i nie przedstawiają dziejów ustroju. Autorzy, którzy opisywali jego początki — Tukidydes, autor *Ustroju politycznego Aten*, Plutarch i Pauzaniasz — żyli wiele stuleci po wydarzeniach, o których pisali. Sam Plutarch rozpoczyna *Żywot Tezeusza* zastrzeżeniem, że wkracza w sferę opowieści, w której pewność historyczna ustępuje prawdopodobieństwu.[1]

Najpewniejszą podstawę rekonstrukcji stanowią świadectwa archeologiczne: fortyfikacje Akropolu, pozostałości osadnictwa, studnie, ceramika, przedmioty metalowe i cmentarzyska. Także one wymagają jednak ostrożnej interpretacji. Grób nie jest spisem ludności, bogate wyposażenie nie wskazuje bezpośrednio, kto sprawował urząd, a ciągłość form ceramicznych nie musi oznaczać ciągłości instytucji. W badaniu najdawniejszych Aten trzeba zatem stale odróżniać to, co materialnie poświadczone, od tego, co można na tej podstawie wywnioskować, oraz od treści należących do późniejszej pamięci i politycznej autokreacji Ateńczyków.[22]

Nie oznacza to, że późną tradycję należy odrzucić. Trzeba jednak zadawać jej właściwe pytania. Opowieść o Tezeuszu nie pozwala ustalić roku zjednoczenia Attyki, lecz pokazuje, jak Ateńczycy wyobrażali sobie jedność własnej wspólnoty. Legenda o Kodrosie nie dowodzi, że monarchię zniesiono w następstwie jednego heroicznego wydarzenia, ale ukazuje, w jaki sposób później wyjaśniano kres władzy królewskiej. Z kolei istnienie urzędu archonta basileusa świadczy o zachowaniu w późniejszym ustroju funkcji określanych jako królewskie; samo przez się nie rozstrzyga jednak, kiedy ani w jaki sposób urząd ten powstał.

Rekonstruując początki ateńskiego polis, nie należy zakładać, że jego rozwój przebiegał według jednego, znanego z innych społeczeństw wzorca. Mieszkańcy Attyki mogli czerpać z tradycji wcześniejszych wspólnot, a zarazem tworzyć nowe formy organizacji politycznej. W dalszej części rozdziału będę dowodził, że między mykeńskim ośrodkiem władzy a wspólnotami zamieszkującymi Attykę w XI wieku p.n.e. nie da się wykazać ciągłości organizacyjnej. Postawię również tezę, że najwcześniejszego ustroju tych wspólnot nie należy opisywać jako monarchii, z której ateńska demokracja wyrosła w drodze kolejnych reform.[3]

---

1 Plutarch, *Tezeusz* 1,1–3. O trudnościach związanych z korzystaniem z późnej tradycji zob. R. Parker, *Athenian Religion: A History*, Oxford 1996, s. 1–17; J. Hall, *A History of the Archaic Greek World, ca. 1200–479 BCE*, wyd. 2, Chichester 2014, s. 23–43.

2 I. Morris, *Archaeology as Cultural History: Words and Things in Iron Age Greece*, Malden–Oxford 2000, s. 3–32; J. Whitley, *The Archaeology of Ancient Greece*, Cambridge 2001, s. 17–27.

3 *Ustrój polityczny Aten* przedstawia króla jako najstarszy urząd ateński. Jest to jednak późne świadectwo tradycji o początkach ustroju, a nie współczesny im zapis.

## Akropol i władza w epoce mykeńskiej

W późnej epoce brązu Attyka należała do świata kultury mykeńskiej. Jej najważniejszym ośrodkiem był ateński Akropol — naturalna skała dominująca nad równiną, z której roztaczał się widok na drogi prowadzące ku wybrzeżu i w głąb półwyspu. U schyłku XIII wieku p.n.e. wzgórze otoczono potężnym murem z wielkich bloków kamiennych. Późniejsi Grecy nazywali takie konstrukcje cyklopowymi, przypisując ich wzniesienie istotom obdarzonym nadludzką siłą. Zachowane fragmenty muru, szczególnie w rejonie zachodniego wejścia i południowo-wschodniego skraju wzgórza, świadczą o istnieniu zorganizowanego ośrodka zdolnego zmobilizować pracę i zasoby znacznie większe niż pojedyncze gospodarstwo.[4]

Na szczycie Akropolu mniej więcej do 1200 r. p.n.e. znajdowała się zapewne reprezentacyjna siedziba miejscowej elity, tradycyjnie określana jako pałac. Jej pozostałości są skromne, ponieważ późniejsza intensywna zabudowa sakralna wielokrotnie przekształcała teren. Nie odkryto tu archiwum tabliczek zapisanych pismem linearnym B, podobnego do archiwów z Pylos, Knossos czy Teb. Nie wolno więc mechanicznie przenosić na Ateny całego modelu najlepiej poznanych państw pałacowych ani twierdzić, że znamy tytuł miejscowego władcy. Termin „wanaks”, występujący w dokumentach linearnych B jako określenie najwyższego zwierzchnika, może służyć do porównania, ale nie jest bezpośrednio poświadczonym tytułem ateńskim.

Obok cytadeli istniały skupiska ludności i cmentarzyska. Groby komorowe w Attyce oraz przedmioty składane zmarłym wskazują na różnice majątkowe i społeczne. Nie pozwalają jednak odtworzyć dworu ani hierarchii urzędniczej z precyzją możliwą w przypadku państwa pylijskiego. W odniesieniu do tego okresu możemy mówić o elicie wojowników i posiadaczy zasobów, kontaktach z innymi regionami świata egejskiego oraz wspólnocie zdolnej wznieść fortyfikacje. Dalej zaczyna się obszar hipotez. Późniejsza religijna topografia Akropolu wiązała wzgórze z pamięcią o dawnych władcach. Kekrops i Erechteusz byli nie tylko bohaterami opowieści genealogicznych, lecz także postaciami kultu związanymi ze świętym wzgórzem.

Klasyczny Erechtejon, zbudowany w V wieku p.n.e., skupiał miejsca i kulty odnoszone do najdawniejszej przeszłości miasta. Nie dowodzi to historyczności konkretnego króla ani wskazywanej przez tradycję lokalizacji jego pałacu. Nie dowodzi również ciągłości organizacyjnej między mykeńskim ośrodkiem na Akropolu a społeczeństwami Attyki w XI wieku p.n.e. Pokazuje natomiast, że Ateńczycy umieścili pamięć o początkach wspólnoty w samym centrum jej życia religijnego. W ich wyobraźni dawna władza, ziemia Attyki i opieka Ateny tworzyły nierozerwalną całość.

## Po załamaniu świata pałacowego

4 J.M. Camp, „The Archaeology of Athens”, New Haven–London 2001, s. 18–24; S. Iakovidis, „The Mycenaean Acropolis of Athens”, Athens 2006.

Około 1200 roku p.n.e. systemy pałacowe Grecji kontynentalnej uległy załamaniu. Nie był to jednak proces jednoczesny i odnośnie do różnych obszarów mógł przebiegać odmiennie, różne mogły też być przyczyny tego upadku. Pałac Nestora w Pylos został doszczętnie zniszczony przez pożar około 1200–1180 roku p.n.e., co oznaczało kres tamtejszej administracji pałacowej, a osadnictwo w Messenii uległo znacznemu ograniczeniu. Władztwo mykeńskie w Attyce zakończyło się wraz z upadkiem systemu pałacowego ok. 1150–1100 p.n.e. W przeciwieństwie do potężnych centrów na Peloponezie (takich jak Mykeny czy Pylos), domniemana siedziba miejscowej elity uniknęła gwałtownej, katastrofalnej destrukcji i spalenia. Przez cały XII wiek p.n.e. Attyka pozostawała zaludniona, a nadmorskie ośrodki (o czym świadczą np. artefakty z cmentarzyska w Perati) potwierdzają aktywność społeczności wschodniej Attyki i jej dalekosiężne kontakty. Dając wiarę mitom możemy założyć, że do Attyki przybywali też uchodźcy z innych obszarów kultury mykeńskiej (np. ojciec Kodrosa, Melantos, z Pylos).

Do końca XII wieku zniknęły dwory prowadzące rozbudowaną administrację, skurczyły się sieci wymiany i redystrybucji, a pismo linearne B wyszło z użycia. Przyczyny były złożone i mogły różnić się regionalnie: konflikty, ruchy ludności, zakłócenia wymiany, wewnętrzna kruchość gospodarki pałacowej oraz zmiany środowiskowe mogły wzajemnie się wzmacniać. Nie ma jednego wydarzenia, które jednakowo tłumaczyłoby przemiany całego świata egejskiego.[5]

Ateny nie podzieliły w pełni losu wielu centrów pałacowych. Na Akropolu nie stwierdzono śladów zniszczenia porównywalnego z tymi, które odkryto w Mykenach, Pylos czy Tirynsie, a osadnictwo w rejonie miasta trwało. Dawniejsza historiografia chętnie widziała w tej ciągłości potwierdzenie ateńskiej tradycji o odparciu Dorów i nieprzerwanej autochtonii. Archeologia uzasadnia ostrożniejszy wniosek: miejsce pozostało zamieszkane, lecz nie dowodzi to zachowania wcześniejszej organizacji władzy. Ciągłość osadnictwa i części praktyk nie jest tym samym co ciągłość państwa.

Obraz Aten w XI i X wieku p.n.e. wyłania się przede wszystkim ze znalezisk grobowych. Wskazują one na skupiska osadnicze wokół Akropolu i sąsiednich wzniesień, choć zasięg i charakter zabudowy trudno dokładnie odtworzyć. Nieliczne świadectwa monumentalnej architektury oraz skromniejsza niż wcześniej kultura materialna sprzyjały określaniu tego okresu mianem „ciemnych wieków". Dziś nazwy tej używa się ostrożniej. Epoka pozostaje dla nas „ciemna" przede wszystkim z powodu braku miejscowych tekstów, nie dlatego, że życie społeczne zamarło. Kształtowały się wówczas nowe układy osadnicze, praktyki pogrzebowe, sieci wymiany i sposoby budowania prestiżu.[6]

Rozpad pałacowej centralizacji zwiększył znaczenie mniejszych wspólnot i gospodarstw domowych. Pozycja przywódców mogła zależeć od więzi osobistych,

5 O wieloczynnikowym charakterze załamania zob. O. Dickinson, *The Aegean from Bronze Age to Iron Age: Continuity and Change between the Twelfth and Eighth Centuries BC*, London–New York 2006, s. 43–78; E.H. Cline, *1177 B.C.: The Year Civilization Collapsed*, wyd. poprawione i uaktualnione, Princeton 2021. routledge.com

6 V.R. d'A. Desborough, *The Greek Dark Ages*, London 1972; O. Dickinson, *The Aegean…*, s. 107–155; J. Hall, *A History…*, s. 43–65.

zasobów, zdolności gromadzenia stronników oraz udziału w ucztach i kulcie. Świat późniejszych Greków znał takich przywódców pod nazwą *basileis*. Nie należy jednak zakładać, że w Atenach XI czy X wieku p.n.e. istniał jeden *basileus* sprawujący władzę nad całą Attyką. Zakres władzy i liczba ówczesnych przywódców pozostają niepewne.

Świadectwa archeologiczne nie wskazują na podbój Attyki w tym okresie, który pozostawiłby wyraźną cezurę w dziejach osadnictwa. Znana z późniejszej tradycji próba najazdu Dorów nie jest wydarzeniem potwierdzonym archeologicznie. Można przypuszczać, że zmiany w układzie sił między Atenami a innymi wspólnotami Attyki następowały stopniowo, lecz materiał zabytkowy nie pozwala prześledzić ich przebiegu ani wykazać, kiedy i w jaki sposób zmieniały się funkcje przypisywane później królom.[7]

## Basileus: król bez absolutnej władzy

Najbliższego literackiego obrazu wczesnogreckiego przywództwa dostarczają „Iliada” i „Odyseja”. Poematy, których znaną nam postać datuje się zwykle na schyłek VIII lub początek VII wieku p.n.e., łączą tradycje odnoszone do późnej epoki brązu z wyobrażeniami ukształtowanymi w następnych stuleciach. Nie są kroniką wydarzeń ani świadectwem pozwalającym bezpośrednio odtworzyć ustrój Aten XI wieku p.n.e. Ukazują jednak model władzy, w którym *basileus* przewodzi na wojnie, składa ofiary, rozdziela łupy, rozstrzyga spory i przemawia wobec zgromadzenia. Jego autorytet opiera się na pochodzeniu, bogactwie, osobistej sprawności i przychylności bogów, ale podlega też ocenie innych członków elity.[8]

Władza przedstawiona w eposach ma charakter osobisty i opiera się na relacjach. Przywódca potrzebuje poparcia możnych i wojowników oraz uznania tych, wobec których sprawuje władzę. Nie należy jednak utożsamiać homeryckiego zgromadzenia z późniejszym demokratycznym organem. Publiczne zabieranie głosu i spory między możnymi pokazują, że autorytet władcy mógł być kwestionowany; same w sobie nie dowodzą istnienia trwałych instytucjonalnych ograniczeń jego decyzji. Król mógł dominować, lecz musiał liczyć się z innymi wpływowymi uczestnikami wspólnoty.

Akcja „Iliady” rozgrywa się podczas wojny trojańskiej. Jeżeli u podstaw tej tradycji leżał historyczny konflikt, jego tła szuka się zwykle w późnej epoce brązu, między innymi w okolicach przełomu XIII i XII wieku p.n.e. Nie można jednak utożsamić fabuły poematu z jednym potwierdzonym archeologicznie wydarzeniem. Podobnie obecność brązowej broni, wzmianek o żelazie oraz opisów domu władcy nie pozwala przypisać całego przedstawionego ustroju XI–X wiekowi p.n.e. Eposy są pod tym względem dziełami złożonymi z tradycji należących do różnych czasów.[9]

---

7 Zob. J. Whitley, *Style and Society in Dark Age Greece: The Changing Face of a Pre-Literate Society, 1100–700 BC*, Cambridge 1991, s. 51–58; R. Osborne, *Greece in the Making, 1200–479 BC*, wyd. 2, London–New York 2009, s. 168–174. „Najazd Dorów” jest kategorią późnej tradycji, nie ustalonym wydarzeniem archeologicznym.

8 Homer, „Iliada” 1,53–305; 2,404–431; 9,89–157; „Odyseja” 8,1–49. Por. M. I. Finley, *The World of Odysseus*, wyd. popr., New York 1978; H. van Wees, *Status Warriors: War, Violence and Society in Homer and History*, Amsterdam 1992.

W odniesieniu do Aten XI wieku model homerycki może zatem służyć jako punkt porównania, a nie jako opis miejscowych stosunków. Od czasu, w którym osadzano opowieści o wojnie trojańskiej, dzieliło ten wiek mniej więcej jedno lub dwa stulecia; od powstania poematów — około trzech stuleci lub więcej. Dodatkową ostrożność nakazuje historia samych tytułów władzy: w dokumentach mykeńskich występują zarówno *wanax*, jak i *qa-si-re-u*, którego późniejszą postacią jest *basileus*. Nie można zakładać, że zakres władzy kryjący się pod tym ostatnim tytułem pozostawał przez cały ten czas taki sam.[10]

Nie wiemy, czy w XI, X i IX wieku p.n.e. istniał jeden dziedziczny władca sprawujący zwierzchność nad całą Attyką. Późniejsza tradycja przedstawiała dzieje Aten jako ciąg następujących po sobie królów, lecz lista ta nie wystarcza do odtworzenia ówczesnych instytucji. Ateny mogły stanowić ważny ośrodek, podczas gdy znaczenie i stopień samodzielności innych osad zmieniały się w czasie. Rozstrzygnięcie tych kwestii wymaga zestawienia przekazów literackich ze świadectwami archeologicznymi.

W późniejszym ustroju ateńskim istniał archont *basileus*, czyli archont-król. W epoce klasycznej czuwał nad tradycyjnymi kultami i uczestniczył w postępowaniach dotyczących między innymi zabójstwa. Jego małżonka, *basilinna*, pełniła szczególną rolę w obrzędach związanych z Dionizosem. Zachowanie tytułu i obowiązków religijnych świadczy o znaczeniu, jakie Ateńczycy przypisywali związkowi urzędu królewskiego z kultem. Nie dowodzi jednak, że znamy z tego powodu kształt monarchii w Atenach XI wieku p.n.e..[11]

## Tezeusz i pamięć o zjednoczeniu Attyki

Podobnej ostrożności wymaga opowieść o Tezeuszu. Walka z Minotaurem, droga z Trojzeny do Aten i wyprawa przeciw Amazonkom należą do najbardziej znanych greckich mitów. Ich bohater przynależy do mitycznej „epoki herosów”, którą Grecy sytuowali przed czasami lepiej znanej im historii. Przypisywanie poszczególnych czynów Tezeusza konkretnym wiekom byłoby jednak myleniem chronologii mitu z chronologią historyczną. Dla dziejów ateńskiej wspólnoty szczególnie ważna okazała się tradycja o *synojkizmie*: politycznym połączeniu Attyki wokół Aten.

Tukidydes pisał, że przed Tezeuszem osady Attyki miały własne miejsca obrad i urzędników. Ich mieszkańcy zwracali się do króla w Atenach przede wszystkim w chwilach zagrożenia, a niekiedy prowadzili przeciw niemu wojny. Tezeusz miał znieść odrębne rady i urzędy, ustanowić wspólne centrum, lecz pozostawić mieszkańcom ich ziemię. Pamięć o zjednoczeniu wiązano ze świętem Synojkiów. Relacja

9 Zob. British Museum, „Who was Homer?” oraz „The search for the lost city of Troy”. Są to omówienia problemów datowania poematów i identyfikowania historycznego tła ich fabuły.

10 „Basileus and Anax in Homer and Mycenaean Greek Texts”, w: *The Cambridge Guide to Homer*, red. C. O. Pache i in., Cambridge 2020, s. 300–302, wydanie internetowe.

11 „Ustrój polityczny Aten” 3,2–5; 57; „Przeciw Neajrze” 59,73–76, mowa zachowana w korpusie Demostenesa. Por. R. Parker, *Athenian Religion: A History*, Oxford 1996, s. 43–47.

Tukidydesa powstała w V wieku p.n.e., gdy jedność Attyki była już podstawą ateńskiego życia politycznego. Jest cennym świadectwem tego, jak wyjaśniano początki tej jedności, lecz nie pozwala ustalić, czy zjednoczenie nastąpiło za sprawą jednego władcy i w jakim dokładnie czasie.[12] Nie należy jednak utożsamiać przypisywanego Tezeuszowi zjednoczenia politycznego osad Attyki z przemianami, w toku których kształtowała się wspólnota mieszkańców Aten w XI wieku p.n.e. Są to dwa odrębne zagadnienia: pierwsze znamy z tradycji o Tezeuszu, drugie dotyczy dziejów Aten po epoce mykeńskiej. Opis Tukidydesa nie pozwala ustalić, czy i kiedy wydarzenie przypisane Tezeuszowi rzeczywiście nastąpiło.

Kilka stuleci po Tukidydesie Plutarch przedstawił bardziej szczegółową wersję opowieści. Według niego Tezeusz przekonywał osady i rody do zjednoczenia, obiecywał możnym ustrój bez monarchii, ustanowił wspólne instytucje, a następnie podzielił ludność na arystokratów, rolników i rzemieślników. W jego narracji heros staje się niemal prawodawcą, który sam ogranicza władzę królewską. Pojawiające się tu pojęcia demokracji i równości należy czytać jako część późniejszej interpretacji ateńskich początków, nie jako opis instytucji z epoki herosów. Plutarch sam sygnalizował we wstępie do żywota Tezeusza, że opowieści o tak odległej przeszłości są niepewne.[13]

Jeżeli tradycja o synojkizmie zachowuje pamięć o rzeczywistych przemianach, nie musiały one stanowić jednorazowego aktu. Tworzenie wspólnych instytucji, praktyk religijnych i więzi politycznych mogło przebiegać etapami. Nie potrafimy jednak na podstawie przytoczonych przekazów odtworzyć ich kolejności ani stwierdzić, że proces trwał nieprzerwanie od określonego stulecia. Także świadectwa archeologiczne dopuszczają różne interpretacje dotyczące osadnictwa i stosunków między Atenami a pozostałą Attyką.[14]

Polityczne zjednoczenie nie oznaczało koniecznie przesiedlenia całej ludności do Aten. W relacji Tukidydesa mieszkańcy zachowali swoją ziemię, uznając wspólne centrum. W późniejszych epokach lokalne wspólnoty, ich miejsca kultu i odrębności nadal odgrywały ważną rolę; w ustroju Klejstenesa demy stały się podstawowymi jednostkami organizacji obywateli. Nie należy jednak przyjmować, że ich późniejsza postać wiernie odzwierciedlała układ osad sprzed wielu stuleci.

Mit Tezeusza mógł przedstawiać przewagę Aten jako wynik rozumnego porozumienia, łączyć jedność polityczną ze wspólnymi kultami i umożliwiać późniejszym Ateńczykom odnajdywanie początków własnej wspólnoty w epoce królewskiej. W V wieku p.n.e. znaczenie herosa w życiu miasta wzrosło; Plutarch wiąże sprowadzenie szczątków uznanych za jego kości ze Skyros z działaniami Kimona. Jest to ważne świadectwo późniejszej pamięci o Tezeuszu, choć szczegóły tej opowieści również wymagają krytycznej oceny.[15]

---

12 **Tukidydes, *Wojna peloponeska* 2,15,1–3**,

13 Plutarch, „Tezeusz” 1; 24–25.

14 Por. K. Van Gelder, „The Iron-Age Hiatus in Attica and the ‘Synoikismos’ of Theseus”, *Mediterranean Archaeology* 4 (1991), s. 55–64; dyskusja o odmiennych interpretacjach w badaniach nad osadnictwem Attyki: „Early states and hero cults: a re-appraisal”.

## Ludność i przemiany osadnicze Attyki między XI a VIII wiekiem p.n.e.

Między XI a VIII wiekiem p.n.e. w Attyce utrzymała się ciągłość osadnictwa w rejonie Aten, a zarazem zmieniały się rozmieszczenie ludności, zasięg użytkowania ziemi i skala powiązań z innymi regionami. Badanie tych procesów wymaga zestawienia znalezisk z osad, studni i cmentarzysk. Ponieważ dla omawianego okresu nie istnieją spisy ludności, archeologiczna widoczność człowieka nie jest tożsama z liczbą mieszkańców. Wzrost populacji wydaje się dobrze uzasadniony, natomiast jego wielkość i przyczyny pozostają przedmiotem dyskusji.[1] [16]

## Tło regionalne i warunki bezpieczeństwa

Rozpad mykeńskich struktur pałacowych u schyłku XIII i w XII wieku p.n.e. zmienił warunki życia w południowej części Półwyspu Bałkańskiego. Zanik administracji pałacowej i pisma linearnego B, mniejsza liczba rozpoznanych stanowisk oraz przekształcenia wymiany są dobrze poświadczone. Skala przemian nie była jednak wszędzie taka sama: szczególnie silny spadek liczby stanowisk obserwuje się w niektórych regionach, między innymi w Mesenii, podczas gdy w innych część sieci osadniczej trwała lub zmieniła formę. Starsze ujęcia sugerowały zmniejszenie ludności Grecji nawet o 75–90%; nowsze rekonstrukcje częściej wskazują na spadek rzędu połowy do dwóch trzecich, podkreślając zależność wyniku od identyfikacji i trwałości stanowisk.[17]

Sytuacja w pozostałej części Bałkanów oraz w Azji Mniejszej nie sprowadzała się do jednego procesu migracyjnego. Zachodnie wybrzeże Anatolii, wyspy egejskie i Grecja kontynentalna tworzyły mozaikę lokalnych wspólnot, między którymi następowały przemieszczenia ludzi i przepływ wyrobów. Materiał z obszarów eolskich, jońskich i karyjskich ujawnia zarazem ciągłość wcześniejszego zasiedlenia oraz kontakty z sąsiednimi kulturami anatolijskimi. Wywodzenie wszystkich zmian z jednej inwazji z północy albo z jednej wielkiej migracji przez Morze Egejskie słabiej odpowiada tej regionalnej różnorodności niż modele wielu procesów zachodzących w różnym czasie.[18]

---

15 Plutarch, „Tezeusz” 35–36; „Kimon” 8; Pauzaniasz, „Wędrówka po Helladzie” 1,17,2–6. O warstwach tej tradycji zob. „The return of Theseus to Athens: A case study in layered tradition and reception”.

16 Por. J. K. Papadopoulos, „Athens, ca. 1200–600 BCE”, w: The Cambridge Companion to the Greek Iron Age, red. J. B. Carter, C. M. Antonaccio, Cambridge 2026, s. 295–341, DOI: 10.1017/9781107415027.015; S. C. Murray, The Collapse of the Mycenaean Economy, Cambridge 2017, rozdz. 5, s. 210–246.

17 S. C. Murray, The Collapse of the Mycenaean Economy, rozdz. 5, s. 210–246, zwłaszcza omówienie dawnych szacunków Snodgrassa i Desborougha oraz problemu niewidoczności stanowisk. Zestawienie liczby znanych osad nie jest bezpośrednim spisem ludności.

18 S. P. Morris, „The Eastern Aegean in the Early Iron Age”, w: The Cambridge Companion to the Greek Iron Age, red. J. B. Carter, C. M. Antonaccio, Cambridge 2026, s. 342–376, DOI: 10.1017/9781107415027.016; G. D. Middleton, „Should I Stay or Should I Go?”, Journal of Greek Archaeology 3 (2018), s. 115–145.

W tych warunkach Attyka mogła być słabiej narażona na długotrwały nacisk ze strony dużych organizmów politycznych. Ciągłość ateńskiego ośrodka oraz brak świadectw zniszczenia na skalę znaną z niektórych pałaców dopuszczają możliwość okresów względnej stabilności. Nie stanowią jednak dowodu nieprzerwanego pokoju między XI a VIII wiekiem. Archeologia znacznie łatwiej rozpoznaje rozległą katastrofę niż krótkotrwały konflikt, lokalny najazd czy rywalizację o grunty. Najlepiej uzasadniony pozostaje zatem wniosek o trwałości osadnictwa, a jego interpretacja jako skutku wielowiekowego bezpieczeństwa ma charakter hipotezy.[19]

## Rozwój osadnictwa w Attyce

W XI i X wieku p.n.e. zasiedlenie Attyki było rzadsze niż w późnej epoce brązu. Ateny wyróżniały się ciągłością użytkowania obszaru Akropolu i jego otoczenia. Począwszy od IX wieku, a wyraźniej w VIII wieku, przybywa rozpoznanych śladów zamieszkania i pochówków. W samych Atenach rozrastały się skupiska osadnicze wokół starego centrum; znaleziska ze studni uzupełniają świadectwa z grobów. Nie należy jednak traktować centrum Aten jako prostego obrazu całego regionu: słabsze rozpoznanie obszarów wiejskich oraz nietrwałość części zabudowy mogą zaniżać liczbę znanych miejsc osadniczych.[20]

Wzrost liczby mieszkańców można wyjaśniać łącznym działaniem przyrostu naturalnego, przeżywalności dzieci, przesunięć ludności wewnątrz regionu i migracji spoza Attyki. Tradycja przedstawiająca Ateny jako schronienie dla licznych przybyszów jest historycznie możliwa, lecz nie pozwala obliczyć wielkości takiego napływu. Obecne dane bardziej przemawiają za długotrwałym zagęszczaniem osadnictwa i udziałem migracji o nieustalonej skali niż za pojedynczym, masowym przemieszczeniem ludności.[21]

## Groby i szacunki demograficzne

W interpretacji Anthony’ego Snodgrassa silny wzrost liczby grobów w późnym VIII wieku odzwierciedlał wyjątkowo szybki przyrost populacji. Ian Morris wykazał, że liczba znanych pochówków zależy również od społecznego zasięgu obrzędów pogrzebowych: osoby nieobjęte dawniej archeologicznie widocznym rytuałem mogły stopniowo pojawiać się w materiale sepulkralnym. Późniejsze analizy zwracają ponadto uwagę na zmienność lokalnych praktyk oraz nierówne szanse odkrycia różnych typów nekropolii. Interpretacje te nie wykluczają rzeczywistego przyrostu

19 J. K. Papadopoulos, „Athens, ca. 1200–600 BCE”, s. 295–341. Wniosek o ograniczonej presji zewnętrznej jest interpretacją kontekstu regionalnego, a nie informacją poświadczoną źródłem narracyjnym dla Attyki.

20 Tamże; E. T. H. Brann, „Late Geometric Well Groups from the Athenian Agora”, Hesperia 30/2 (1961); A. Alexandridou, „Funerary Variability in Late Eighth-Century B.C.E. Attica”, American Journal of Archaeology 120/3 (2016), s. 333–360.

21 Por. S. C. Murray, The Collapse of the Mycenaean Economy, rozdz. 5; G. D. Middleton, „Should I Stay or Should I Go?”, s. 115–145. Archeologia nie pozwala bezpośrednio wydzielić udziału imigracji w przyroście ludności Attyki.

ludności; wskazują raczej, że liczby grobów nie da się przeliczać na liczbę żyjących w stałej proporcji.[22]

Pomocniczym sprawdzianem pozostają ślady zabudowy, użytkowania studni i rozszerzania obszaru osadniczego. Ich łączna wymowa przemawia za rzeczywistym rozwojem Aten, choć nie pozwala określić jego dokładnego tempa. W literaturze występują orientacyjne modele zakładające kilka tysięcy mieszkańców Attyki w XI–X wieku i kilkadziesiąt tysięcy u schyłku VIII wieku; przykładowo pojawiają się przedziały 5–10 tys. i 25–50 tys. Liczby te zależą od założeń dotyczących powierzchni zasiedlenia, produktywności ziemi, wielkości gospodarstwa domowego oraz udziału ludności reprezentowanej przez groby. Nie powinny być przedstawiane jako wynik niezależnego pomiaru.[23]

Jeżeli populacja wzrosłaby pięciokrotnie w ciągu trzystu lat, odpowiadałoby to średniemu tempu około 0,54% rocznie. Pozornie niewielki przyrost roczny dawałby więc dużą zmianę w długim okresie. Dla porównania utrzymywanie się tempa 3% rocznie przez stulecie oznaczałoby wzrost ponad dziewiętnastokrotny. Wyjaśnienia opierające się na tak wysokim i długotrwałym przyroście wymagają znacznie mocniejszego potwierdzenia niż sam wzrost liczby pochówków.[24]

## Środowisko i gospodarka

Warunki klimatyczne mogły wpływać na wielkość zbiorów, zasoby wody i przeżywalność ludności. Rekonstrukcje paleoklimatyczne dla basenu Morza Śródziemnego ukazują jednak znaczne różnice regionalne i ograniczoną rozdzielczość chronologiczną. Hipoteza o korzystniejszych warunkach w części VIII wieku jest możliwa, ale nie istnieje proste przełożenie danych z odległego stanowiska na plony w Attyce. Ważne były także lokalna jakość gleb, nieregularność opadów, magazynowanie, łączenie upraw z hodowlą oraz możliwość wymiany żywności.[25]

---

22 A. M. Snodgrass, Archaeology and the Rise of the Greek State, Cambridge 1977, s. 10–24; I. Morris, Burial and Ancient Society, Cambridge 1987, s. 72–96; tenże, „Burial and Ancient Society after Ten Years”, 1998; M. F. Rönnberg, „Reinterpreting the Diachronic Variations in the Numbers of Burials Known from Early Iron Age Athens”, Journal of Greek Archaeology 6 (2021), s. 146–165; A. Alexandridou, „Funerary Variability…”, s. 333–360.

23 Wskazane wartości są ilustracją zakresów stosowanych w rekonstrukcjach, nie konsensusem ani wynikiem zliczenia osób. O ograniczeniach archeologicznych szacunków absolutnych zob. S. C. Murray, The Collapse of the Mycenaean Economy, rozdz. 5; por. R. Sallares, The Ecology of the Ancient Greek World, London 1991, s. 36–60.

24 Obliczenie: (5)^(1/300) − 1 ≈ 0,00538; (1,03)^100 ≈ 19,22. Jest to porównanie matematyczne przy stałym średnim tempie, a nie oszacowanie historycznej rocznej stopy przyrostu.

25 M. Finné, K. Holmgren, H. S. Sundqvist, E. Weiberg, M. Lindblom, „Climate in the Eastern Mediterranean, and Adjacent Regions, during the Past 6000 Years: A Review”, Journal of Archaeological Science 38 (2011), s. 3153–3173; R. Sallares, The Ecology of the Ancient Greek World, London 1991, s. 227–296.

Zagęszczanie osadnictwa mogło sprzyjać intensywniejszemu wykorzystaniu ziemi i rozbudowie sieci wymiany. W VIII wieku większa mobilność ludzi i wyrobów współwystępowała z upowszechnianiem technologii żelaza oraz pojawieniem się w świecie greckim alfabetu wywodzącego się z pisma fenickiego. Nie były to jednak mechanizmy samoczynnie zwiększające plony lub tworzące instytucje polis. Najstarsze zachowane inskrypcje pozostają krótkie; rozwój pisma nie oznacza od razu pisanej administracji ateńskiej.[26]

## Attyka wobec przemian VIII wieku

Od VIII wieku p.n.e. różne wspólnoty greckie zakładały nowe osady w Italii i na Sycylii, a w kolejnych pokoleniach także w innych częściach Morza Śródziemnego i nad Morzem Czarnym. Wśród wyjaśnień tego ruchu wymienia się dostęp do ziemi, wymianę, konflikty i ambicje elit, a także wzrost liczby ludności. Ateny nie należały jednak do głównych organizatorów najwcześniejszej fazy tych przedsięwzięć. W ich przypadku więcej przemawia za rosnącym znaczeniem centrum dla samej Attyki niż za bezpośrednim związkiem między miejscową demografią a masową kolonizacją już w VIII wieku.[27]

Zebrane świadectwa najlepiej wyjaśnia model stopniowego wzrostu ludności, połączonego ze zmianami sposobów grzebania zmarłych i z poszerzaniem sieci osadniczej. Hipoteza o względnej stabilności politycznej Attyki jest z nim zgodna i pomaga rozumieć trwałość ateńskiego ośrodka, nie może jednak zostać samodzielnie potwierdzona dla całych trzech stuleci. Warunki regionalne, środowisko, gospodarka i migracje tworzyły ramy rozwoju; archeologia pozwala pewniej stwierdzić kierunek zmian niż przypisać jednemu z tych czynników rolę rozstrzygającą.

## Od osad wokół Akropolu do wspólnoty Attyki. Integracja terytorialna i polityczna od XI do końca VI wieku p.n.e.

Powstanie ateńskiej *polis* było procesem o dwóch skalach. Pierwsza dotyczyła skupisk osadniczych w bezpośrednim sąsiedztwie Akropolu, które z czasem utworzyły ośrodek miejski (*asty*). Druga obejmowała związanie z nim społeczności mieszkających na równinach, w dolinach i na wybrzeżach Attyki. Procesy te nie musiały przebiegać równocześnie. Termin *synoikismos* — synojkizm — oznaczał utworzenie wspólnej organizacji politycznej; nie wymagał przesiedlenia mieszkańców wsi do Aten.[28]

---

26 S. C. Murray, The Collapse of the Mycenaean Economy, rozdz. 5; B. B. Powell, Homer and the Origin of the Greek Alphabet, Cambridge 1991. O zróżnicowanych początkach obróbki żelaza zob. M. Kostoglou, „Iron in Iron Age Greece (1200–800 BCE)”, w: The Cambridge Companion to the Greek Iron Age, Cambridge 2026, s. 113–124.

27 Por. J. K. Papadopoulos, „Athens, ca. 1200–600 BCE”; A. M. Snodgrass, Archaeology and the Rise of the Greek State. Argument z nierównego udziału greckich wspólnot w najwcześniejszej kolonizacji nie pozwala traktować samej presji ludnościowej jako wystarczającego wyjaśnienia.

Dla XI–VIII wieku p.n.e. podstawowe świadectwa stanowią groby, ceramika oraz nieliczne pozostałości zabudowy i miejsc kultu. Pozwalają one odtworzyć rozmieszczenie ludności i jej kontakty, lecz rzadko rozstrzygają, komu dana osada podlegała politycznie. Późniejszą ateńską tradycję o zjednoczeniu Attyki trzeba zatem rozpatrywać osobno od obrazu archeologicznego.[29]

## Skupiska osadnicze wokół Akropolu

Po załamaniu świata mykeńskich pałaców Ateny pozostały zamieszkane. Dawna warownia na Akropolu była trwałym punktem krajobrazu, ale ciągłość osadnicza nie dowodzi ciągłości mykeńskiej władzy. Po okresie spadku liczby ludności nastąpił wzrost w epoce protogeometrycznej i geometrycznej. Nie można więc wyprowadzić ateńskiej *polis* wprost z wcześniejszego ośrodka pałacowego.[30]

W XI–X wieku p.n.e. ślady aktywności skupiają się wokół Akropolu, choć rozkład samych domostw pozostaje słabo poznany. Na północ i zachód od wzgórza, w rejonach późniejszej Agory i Keramejkosu, odkryto pochówki oraz świadectwa produkcji garncarskiej. Inne strefy zamieszkania i grzebania zmarłych znajdowały się na południe i południowy zachód. Powstaje obraz kilku bliskich sobie skupisk, związanych drogami i codziennymi kontaktami. Nie ma jednak podstaw, by każdemu z nich przypisywać osobnego władcę czy radę.[31]

Od IX, a szczególnie w VIII wieku p.n.e. zamieszkana przestrzeń wokół Akropolu zagęszczała się. Zabudowę późnogeometryczną stwierdzono między innymi na południe od wzgórza, w kierunku Kynosarges, przy stokach Areopagu i na wschód od Keramejkosu. Teren późniejszej Agory nadal służył także pochówkom i pracy garncarzy: nie był w XI czy X wieku gotowym placem politycznym. Można mówić o stopniowym scalaniu przestrzeni miejskiej, choć moment powstania jednej władzy nad jej mieszkańcami pozostaje nieuchwytny.[32]

Ostrożności wymaga również traktowanie liczby odkrytych grobów jako miary zaludnienia. Na jej zmiany wpływały praktyki pogrzebowe, stan zachowania

---

28 Tukidydes, *Wojna peloponeska* II 15, tekst; V. Ehrenberg, „Synoecism”, *Oxford Classical Dictionary*, wydanie internetowe. perseus.tufts.edu

29 A. Alexandridou, „Athens and Attica”, w: I.S. Lemos, A. Kotsonas (red.), *A Companion to the Archaeology of Early Greece and the Mediterranean* (2019), DOI: 10.1002/9781118769966.ch30; E. Dimitriadou, *Early Athens: Settlements and Cemeteries in the Submycenaean, Geometric, and Archaic Periods* (2019), opis publikacji. Wiley Online Library

30 [^3]: M. van Damme, „Athens, Prehistoric and Early Iron Age”, DOI: 10.1002/9781444338386.wbeah55180; Dimitriadou, *Early Athens*, rozdz. 2–3. Wiley Online Library

31 [^4]: Alexandridou, „Athens and Attica”; Dimitriadou, *Early Athens*, rozdz. 2–3; J.K. Papadopoulos, *Ceramicus Redivivus: The Early Iron Age Potters’ Field in the Area of the Classical Athenian Agora* (2003), opis badań. Wiley Online Library

32 [^5]: Alexandridou, „Athens and Attica”; van Damme, „Athens, Prehistoric and Early Iron Age”; Papadopoulos, *Ceramicus Redivivus*. Wiley Online Library

stanowisk i zasięg wykopalisk. Groby nie tworzą prostego kalendarza ateńskiego synojkizmu.[33]

## Dalsze osady i regionalne drogi integracji

Rozrost Aten nie oznaczał, że cały półwysep od razu znalazł się pod jednolitą administracją. Równina Eleuzis na zachodzie, okolice Maratonu na północnym wschodzie oraz wschodnie i południowo-wschodnie wybrzeże miały własną historię osadnictwa, szlaków i kultów. Przyrost świadectw archeologicznych poza Atenami w późniejszych fazach wczesnej epoki żelaza wskazuje na rozwój sieci osadniczej, lecz sam w sobie nie pozwala ustalić, kiedy i w jaki sposób poszczególne obszary Attyki zostały włączone do wspólnoty politycznej z centrum w Atenach.[34]

**Eleuzis** zajmowało ważne położenie na drodze prowadzącej z Attyki ku zachodowi. Badania potwierdzają, że osada przetrwała upadek świata pałacowego, choć się skurczyła. Pozostałości mykeńskiego Megaronu B mogły podtrzymywać pamięć o dawnej sakralności miejsca; nie dowodzą jednak nieprzerwanego kultu Demeter od epoki brązu. W badanej rekonstrukcji pojawienie się tego kultu wiąże się z VIII wiekiem p.n.e.[35]

Od VII wieku p.n.e. materialne świadectwa miejskiego Eleuzinionu w Atenach pozwalają mówić o rozwijających się więziach religijnych obu ośrodków. Data pełnego włączenia politycznego Eleuzis pozostaje sporna. Jedna z interpretacji rozdziela integrację kultową, rozpoczętą w VII wieku, od politycznej, zakończonej dopiero u schyłku VI wieku. Późniejsze opowieści o konflikcie Aten z Eleuzis nie pozwalają same ustalić daty podporządkowania osady.[36]

**Równina Maratonu** tworzyła odrębny obszar osadniczy na północno-wschodnim wybrzeżu. Znana z późniejszych świadectw maratońska *tetrapolis* pokazuje trwałość miejscowych więzi i praktyk kultowych. Nie należy jednak przenosić jej później udokumentowanej organizacji bezpośrednio na XI–VIII wiek p.n.e. ani z lokalnej odrębności wywodzić pewnej niezależności państwowej. U schyłku VI wieku okolice Maratonu znalazły się w systemie terytorialnym reform Klejstenesa.[37]

---

33 [^6]: M.F. Rönnberg, „Reinterpreting the Diachronic Variations in the Numbers of Burials Known from Early Iron Age Athens”, *Journal of Greek Archaeology* 6 (2021), s. 146–166, DOI: 10.32028/9781789698886-8. Journal of Greek Archaeology

34 Alexandridou, „Athens and Attica”. Autorka podkreśla zależność rekonstrukcji wczesnego osadnictwa od materiału grobowego. Wiley Online Library

35 M.B. Cosmopoulos, „Cult, Continuity, and Social Memory: Mycenaean Eleusis and the Transition to the Early Iron Age”, *American Journal of Archaeology* 118 (2014), s. 401–427, DOI: 10.3764/aja.118.3.0401. American Journal of Archaeology

36 M.M. Miles, *The City Eleusinion*, *The Athenian Agora* 31 (1998), opis publikacji; M. van der Maas, *The Incorporation of Eleusis into the Athenian Polis*, streszczenie pracy, Utrecht University. Późne włączenie polityczne Eleuzis jest hipotezą przedstawioną w tej pracy, nie bezsporną datą. Agathe.gr

37 Alexandridou, „Athens and Attica”; *Ustrój polityczny Aten* 21, tekst. Wcześniejsza organizacja i chronologia podporządkowania okolic Maratonu pozostają przedmiotem interpretacji. Wiley Online Library

Na **wschodzie i południowym wschodzie** ważne są trzy różnego rodzaju świadectwa. Znaleziska z Brauronu wskazują na aktywność miejsca kultu Artemidy, szczególnie czytelną od VII wieku p.n.e., lecz nie datują jego podporządkowania Atenom. Nekropolia w Perati, przy dzisiejszym Porto Rafti, poświadcza kontakty morskie przede wszystkim w XII wieku p.n.e.; nie wystarcza do uznania Perati za polityczne centrum XI–VIII wieku. Geometryczne pochówki w Torikos świadczą z kolei o miejscowej społeczności przy wybrzeżu i obszarze Laurion. Nie dowodzą istnienia odrębnej *polis* ani rozmiarów późniejszej eksploatacji srebra.[38]

Przykłady te wskazują, że integracja mogła obejmować handel, uczestnictwo w kultach, związki między elitami i podporządkowanie wspólnym instytucjom w różnym czasie. Nie da się odtworzyć jednej pewnej kolejności „przyłączania” wszystkich osad Attyki.

## Od tradycji o Tezeuszu do reformy Klejstenesa

Według Tukidydesa Tezeusz zniósł miejscowe rady i urzędy oraz ustanowił w Atenach jeden ośrodek obrad dla całej Attyki. Mieszkańcy mieli zachować swoją ziemię, a święto Synojkia upamiętniało zjednoczenie. Relacja ta jest cennym świadectwem tego, jak Ateńczycy epoki klasycznej rozumieli początki swojej wspólnoty. Nie jest współczesnym zapisem wydarzeń XI czy VIII wieku p.n.e. i nie pozwala datować jednorazowego aktu założycielskiego.[39]

W VII i VI wieku p.n.e. świadectwa wspólnych instytucji ateńskich stają się wyraźniejsze. Prawodawstwo Drakona i Solona odnosiło się do wspólnoty obywatelskiej, a sanktuaria i obchody religijne tworzyły okazje do spotkań mieszkańców miasta oraz dalszych okolic. Przypadek Eleuzis pokazuje zarazem, że więź religijna mogła rozwijać się przed pełną integracją polityczną. Regionalne powiązania mieszkańców Attyki nie zanikły wskutek wzrostu znaczenia Aten.[40]

Najdokładniej uchwytny etap organizacji całego terytorium nastąpił w latach **508/507 p.n.e.** Według *Ustroju politycznego Aten* przypisywanego Arystotelesowi Klejstenes oparł przynależność obywatelską na demach. Podzielił terytorium na trzy strefy — miasto z okolicą, wybrzeże i wnętrze kraju — oraz utworzył trzydzieści *trittyes*, po dziesięć w każdej strefie. Każda z dziesięciu nowych fyl skupiała po jednej *trittys* z każdej strefy. W ten sposób mieszkańcy oddalonych części Attyki uczestniczyli we wspólnej strukturze politycznej i wojskowej. Demy nie zniknęły: pozostały podstawowymi wspólnotami lokalnymi obywateli.[41]

---

38 Alexandridou, „Athens and Attica”; S.C. Murray, „Imported Exotica and Mortuary Ritual at Perati in Late Helladic IIIC East Attica”, *American Journal of Archaeology* 122 (2018), opis artykułu; W.A. McDonald, „A Geometric Grave Group from Thorikos in Attica”, *Hesperia* 30 (1961), tekst. Wiley Online Library

39 Tukidydes, *Wojna peloponeska* II 15, tekst. perseus.tufts.edu

40 Miles, *The City Eleusinion*; van der Maas, *The Incorporation of Eleusis into the Athenian Polis*; por. *Ustrój polityczny Aten* 5–13, tekst. Agathe.gr

41 *Ustrój polityczny Aten* 21, tekst; Herodot, *Dzieje* V 66, 69, tekst. perseus.tufts.edu

Między XI a VIII wiekiem p.n.e. wokół Akropolu utrzymało się i zagęściło osadnictwo, z którego wykształciło się ateńskie *asty*. Wiązanie z nim dalszych części Attyki postępowało przez następne stulecia, w różnym tempie i przez różne formy kontaktu. Reforma Klejstenesa nadała tej rozległej wspólnocie czytelną organizację obywatelską. Historia jej powstania pozostaje zatem historią stopniowej integracji miejscowych społeczności, a nie dającym się potwierdzić pojedynczym aktem Tezeusza.[42]

## Społeczeństwo domów i lokalnych wspólnot

Późniejsza tradycja przedstawiała dawne społeczeństwo Attyki jako hierarchię czterech fyl jońskich, fratrii i rodów. Cztery fyle istniały przed reformami Klejstenesa, lecz nie znamy czasu ich powstania ani pierwotnych funkcji. Przekaz, według którego każda fyla dzieliła się na jednakową liczbę mniejszych jednostek, nosi cechy późniejszej systematyzacji. Nie należy traktować go jako opisu organizacji społecznej XI czy X wieku p.n.e.[43]

Użytecznym punktem wyjścia do opisu codziennego życia jest *oikos*: gospodarstwo obejmujące ludzi, ziemię, zwierzęta, narzędzia i zapasy. Relacje między gospodarstwami mogły powstawać przez małżeństwa, wymianę, sąsiedztwo i wspólne obrzędy. Ich znaczenia politycznego dla najwcześniejszych Aten nie potrafimy jednak odtworzyć w szczegółach.

Ślady osadnictwa z XI i X wieku p.n.e. są fragmentaryczne; pochodzą z różnych miejsc Aten, także z rejonu późniejszej Agory. Znaleziono tam groby, studnie i pozostałości działalności rzemieślniczej. Nie odnaleziono budowli, która pozwalałaby wskazać w tym miejscu ówczesny ośrodek administracyjny. Rozmieszczenie znalezisk nie daje też podstaw do pewnego odtworzenia liczby osad ani stopnia ich wzajemnych powiązań.[44]

Wyposażenie grobów wskazuje na różnice w sposobie upamiętniania zmarłych. Obok pochówków skromnych występują groby z liczniejszymi naczyniami, ozdobami lub bronią. Ich zawartość świadczy o nierównym dostępie do przedmiotów i możliwości organizowania pochówku, lecz nie stanowi prostego miernika majątku wszystkich mieszkańców. Ostrożności wymaga również wyciąganie wniosków z liczby zachowanych grobów: część pochówków mogła ulec zniszczeniu lub pozostawać poza obszarem przebadanym przez archeologów.[45]

---

42 Wniosek na podstawie świadectw i badań przywołanych w przypisach 1–14.

43 Przy fragmencie przypisywanym Arystotelesowemu *Ustrojowi politycznemu Aten* podaj dokładne wydanie i numer fragmentu: tekst zachował się w późniejszym przytoczeniu. Bourriot i Roussel pozostają właściwymi odsyłaczami do dyskusji o *genos*.

44 Do akapitu o topografii dodaj E. M. Dimitriadou, *Early Athens: Settlements and Cemeteries in the Submycenaean, Geometric, and Archaic Periods* (2019), oraz J. K. Papadopoulos i E. L. Smithson, *The Early Iron Age: The Cemeteries*, *The Athenian Agora* XXXVI (2017).

45 Przy interpretacji pochówków przywołaj Morrisa jako autora hipotezy, a nie jako rozstrzygający dowód na wykluczenie dzieci z cmentarzysk; zestaw go z nowszą analizą w tomie *The Early Iron Age: The Cemeteries*. American Journal of

## Geneza elit

Zanik administracji pałacowej nie oznaczał, że mieszkańcy Attyki stali się wspólnotą egalitarną. Różnice w dostępie do zasobów i wpływów mogły przetrwać zmianę organizacji władzy. Prawdopodobnie istniały też formy zależności osobistej, być może niewolnictwo, choć dla Aten XII–XI wieku p.n.e. nie dysponujemy źródłami pozwalającymi określić ich skalę i zasady. Nie mamy zarazem świadectw działania w tym okresie administracji centralnej na wzór mykeńskiego pałacu. Lokalni przywódcy mogli więc sprawować władzę nad innymi bez jednego, trwałego ośrodka zarządzającego całą Attyką.

Elity wczesnej epoki żelaza nie musiały być prostą kontynuacją mykeńskiej warstwy pałacowej. Niektóre wpływowe gospodarstwa mogły zachować swoją pozycję, inne zaś zdobyć ją z czasem. Dostęp do ziemi, zapasów, zwierząt i partnerów wymiany zapewne sprzyjał budowaniu przewagi. Dla XI–IX wieku p.n.e. są to jednak możliwe mechanizmy, a nie dzieje konkretnych rodzin, które można prześledzić w źródłach.

Pozycję domu można było również przedstawiać przez rytuał i opowieść o przodkach. Późniejsze genealogie łączyły rody z herosami i dawnymi królami, ale nie potwierdzają ciągłości tych rodów od epoki mykeńskiej. Nazwa *Eupatridai* — „mający szlachetnych ojców” — dobrze oddaje język uzasadniania wysokiej pozycji społecznej; nie dowodzi istnienia jednolitego, zamkniętego stanu już w XI wieku p.n.e. Podobnie tradycję o pochodzeniu Medontydów od Kodrosa i Medona należy omawiać jako późniejszy przekaz, nie jako ustaloną genealogię wczesnej epoki żelaza.

Ważnym świadectwem ostentacyjnego pochówku jest grób kobiety odkryty przy Areopagu, znany jako pochówek „Rich Athenian Lady”, datowany na około 850 r. p.n.e. Złożono w nim bogate wyposażenie, w tym ozdoby. Ponowna analiza szczątków wykazała także obecność płodu. Grób pokazuje, że w IX wieku pozycję zmarłej można było wyrażać szczególnie kosztownym rytuałem. Nie pozwala natomiast ustalić nazwy jej rodu, źródła jego bogactwa ani urzędów sprawowanych przez bliskich.[46]

W społeczeństwie tym żyli również ludzie prowadzący mniejsze gospodarstwa i zajmujący się rzemiosłem. Źródła nie pozwalają wyznaczyć dla najwcześniejszego okresu ostrych granic między tymi zajęciami ani opisać szczegółowo form zależności osobistej. Stosunków znanych z czasów poprzedzających reformy Solona — w tym położenia *hektemoroi* — nie należy przenosić bezpośrednio na XI–IX wiek p.n.e.

---

Archaeology

46 Przy konkretnym grobie dodaj E. L. Smithson, „The Tomb of a Rich Athenian Lady, ca. 850 B.C.”, *Hesperia* 37 (1968), s. 77–116, oraz M. A. Liston i J. K. Papadopoulos, „The ‘Rich Athenian Lady’ Was Pregnant”, *Hesperia* 73 (2004), s. 7–38. Obecne przypisy 2–3 mogą wspierać ogólną interpretację elit, ale nie zastępują publikacji samego pochówku.

## Własność, gospodarka i trwałość przewagi elit

Od XI do VIII wieku p.n.e. podstawą utrzymania mieszkańców Aten i innych części Attyki była uprawa ziemi i hodowla prowadzona w skali domostw (*oikoi*). Uzupełniały je rzemiosło i wymiana. Po rozpadzie świata mykeńskich pałaców Ateny pozostały zamieszkane, a z czasem rozwijało się również osadnictwo poza nimi. Nie znamy jednak liczby gospodarstw, przeciętnej powierzchni ich pól ani areału uprawianego w XI wieku. Obliczenia oparte na założeniu, że każde domostwo posiadało 4–5 hektarów, nie pozwalają ustalić, jaka część Attyki leżała odłogiem. Sama powierzchnia półwyspu niewiele mówi o dostępności ziemi: znaczenie miały jakość gleby, woda, odległość od osady i możliwość obrony uznawanych lokalnie praw do użytkowania pola[47].

Prawdopodobny pierwszy mechanizm różnicowania majątków wiązał się z rozszerzaniem gospodarstw. Rodziny mogły zagospodarowywać ziemię wcześniej słabo użytkowaną, lecz ich możliwości nie były jednakowe. Domostwo dysponujące większą liczbą pracowników, zwierzętami i zapasami łatwiej podejmowało wysiłek uprawy nowych pól oraz znosiło nieurodzaj. Po kilku pokoleniach takie różnice mogły przełożyć się na trwałą przewagę majątkową. Jest to wyjaśnienie możliwe, a nie udokumentowany przebieg podziału ziemi w całej Attyce. Nie możemy również przyjąć, że każdy teren wyglądający dziś na niezagospodarowany był wówczas wolny od miejscowych uprawnień lub innych sposobów użytkowania[48].

Wraz z rozwojem osadnictwa coraz większego znaczenia mógł nabierać drugi mechanizm: przekazywanie ziemi następnym pokoleniom i jej podział. Gdy kilku spadkobierców dzieliło zasoby domostwa, nie każde nowe gospodarstwo musiało otrzymać dość ziemi o odpowiedniej jakości. Jedne rodziny mogły powiększać swój majątek, inne tracić samodzielność lub szukać dostępu do cudzych pól. Nie oznacza to ostrej granicy między epoką ekspansji a epoką podziałów. Oba procesy zapewne nakładały się na siebie, a ich znaczenie mogło być inne w różnych okolicach Attyki. Hezjod wspomina spór z bratem o podzielone dziedzictwo; jego świadectwo pochodzi jednak z Beocji u schyłku VIII lub na początku VII wieku p.n.e. i nie określa zasad dziedziczenia w Atenach XI wieku[49].

Rozważając te przemiany, trzeba odróżnić Ateny od całej późniejszej wspólnoty ateńskiej. Dla XI wieku najpewniejszym punktem odniesienia jest osada skupiona wokół Akropolu i jej najbliższe zaplecze. Nie ma podstaw, by zakładać, że wszystkie miejscowości Attyki podlegały już wtedy wspólnej ateńskiej jurysdykcji. Ich powiązania z Atenami oraz udział we wspólnych kultach i instytucjach mogły rozwijać się stopniowo, także po VIII wieku. Późniejsza opowieść Tukidydesa o zjednoczeniu Attyki przez Tezeusza wskazuje, że Ateńczycy wyobrażali sobie wcześniejsze miejscowe wspólnoty jako odrębne, lecz nie pozwala datować powstania jednej

47 Brak podstaw do obliczenia areału gospodarstw i odłogów w XI wieku. Późniejsze modele potencjału rolnego nie są pomiarem dla XI wieku.

48 Proponowany mechanizm ma charakter hipotezy; dostępne świadectwa nie pozwalają odtworzyć kolejności obejmowania ziemi przez poszczególne domostwa.

49 Hezjod, *Prace i dni*, w. 37–39. Poeta opisuje własny spór z bratem Persesem o podzielone dziedzictwo; świadectwo dotyczy Beocji i nie pozwala bezpośrednio ustalić zasad dziedziczenia ziemi w ówczesnej Attyce.

władzy nad półwyspem[50]. W XI–VIII wieku spory o ziemię mogły być rozstrzygane według lokalnych zwyczajów; nie znamy granic ani kompetencji jednolitego ateńskiego okręgu sądowego z tego okresu.

W takich warunkach przewaga zamożnych domostw nie wymagała planowego zawłaszczenia całej Attyki. Większy majątek ułatwiał gromadzenie zapasów, udzielanie pomocy podczas niedostatku, utrzymywanie zależnych osób oraz finansowanie uzbrojenia, uczt i ofiar. Pomoc mogła rodzić zobowiązania, a pozycja społeczna zwiększać wpływ na rozstrzyganie miejscowych sporów. Były to możliwe drogi umacniania się elit, nie dowód, że określona grupa posiadała już w XI wieku całą najlepszą ziemię lub sprawowała władzę nad wszystkimi osadami Attyki. Nie wiemy też, czy prawa do pól przysługiwały w każdym miejscu pojedynczym domostwom na takich samych zasadach.

Nie da się wskazać daty, w której zamożniejsze rodziny zaczęły oddawać ziemię innym do uprawy za część plonu lub inne świadczenie. Źródła dotyczące sytuacji przed reformami Solona, przeprowadzonymi na początku VI wieku p.n.e., mówią już o zależnych rolnikach zwanych *hektemoroi*. Późniejszy *Ustrój polityczny Aten*, przypisywany Arystotelesowi, przedstawia ich jako ludzi uprawiających ziemię bogatych za określone świadczenie[51]. Historycy różnie interpretują ich prawa do tych pól oraz związek tej zależności z długami. Możemy więc stwierdzić, że problem jest widoczny w świadectwach odnoszących się do okresu przed Solonem, lecz nie możemy ustalić, czy taka forma użytkowania ziemi powstała w VIII wieku, wcześniej czy dopiero później.

Przemiany własności pomagały utrwalać wpływy rodzin dysponujących ziemią, zapasami i siecią zależności. Równocześnie rozwój powiązań między osadami sprawiał, że coraz więcej ludzi mogło uczestniczyć w tych samych sporach i podlegać wspólnym rozstrzygnięciom. **Nierówności majątkowe i poszerzanie zasięgu wspólnoty tworzyły warunki późniejszych konfliktów oraz zmian ustrojowych.** Nie znamy dokładnej kolejności ani tempa tych przemian, ale ich wspólne rozpatrywanie pozwala wyjaśniać rozwój ateńskiego ustroju bez zakładania, że u jego początków Ateny obejmowały politycznie całą Attykę.

## Proces powstawania ustroju Aten między XI a końcem VIII wieku p.n.e.

Odtworzenie najwcześniejszych dziejów ustroju ateńskiego wymaga zestawienia świadectw, które mówią o różnych aspektach przeszłości. Materiał archeologiczny poświadcza osadnictwo, praktyki pogrzebowe, kontakty między społecznościami i zróżnicowanie zasobów. Nie określa jednak kompetencji urzędników. Nazwy urzędów oraz opowieści o ich początkach pochodzą ze źródeł znacznie późniejszych, przede wszystkim z *Ustroju politycznego Aten*. Powstanie instytucji politycznych można

50 **Tukidydes, *Wojna peloponeska* II 15 j**ako świadectwo późniejszej tradycji, uzupełniony badaniem procesu integracji. Sam Tukidydes nie datuje tego procesu archeologicznie. www.perseus.tufts.edu

51 Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten* **2.2** oraz opracowanie pokazujące, dlaczego status tych rolników i charakter ich świadczeń pozostają sporne. classics.mit.edu

zatem przedstawić jako proces o przybliżonej chronologii; szczegółowa sekwencja kolejnych reform pozostaje rekonstrukcją.[52]

## Przywództwo w XI i X wieku p.n.e.

Po zaniku mykeńskiego świata pałacowego Ateny pozostały zamieszkane. Świadczą o tym między innymi pochówki odkryte w rejonie późniejszej agory. Ciągłość osadnictwa nie przesądza jednak o ciągłości organizacji politycznej. Z XI i X wieku nie zachowały się ateńskie dokumenty administracyjne, które pozwalałyby ustalić, kto rozstrzygał spory, organizował obronę lub przewodził obrzędom wspólnoty.[53]

W historiografii występują odmienne modele ówczesnego przywództwa. Pierwszy zakłada trwanie w Atenach dziedzicznej władzy królewskiej, stopniowo ograniczanej przez miejscową elitę. Odpowiada on późniejszej tradycji o Kodrosie, jego potomkach i przejściu od królów do archontów. Drugi przyjmuje, że władzę sprawowało kilku wpływowych przywódców, spośród których jeden mógł nosić tytuł *basileus* lub przewodzić określonym działaniom. Robert Drews uznał taki model wspólnego przywództwa za właściwszy dla greckich wspólnot epoki geometrycznej niż model pojedynczego monarchy. Mait Kõiv zwrócił z kolei uwagę, że świadectwa nie pozwalają przyjąć jednej, typowej dla całej wczesnej Grecji drogi od monarchii do rządów arystokracji.[54]

W odniesieniu do Aten najbardziej uzasadnione jest założenie istnienia lokalnego przywództwa, którego postać mogła się zmieniać. Nie można wykluczyć dziedziczenia szczególnej pozycji przez jedną rodzinę. Nie ma jednak podstaw, by przypisać takiej rodzinie stałą władzę nad wszystkimi mieszkańcami Attyki albo kompetencje właściwe wcześniejszej administracji pałacowej. Wpływ zwierzchnika mógł zależeć od jego majątku, osobistego prestiżu, relacji z innymi wpływowymi rodzinami oraz zdolności do organizowania działań wspólnych. Określenie „monarchia dziedziczna” nadawałoby tej nieznanej strukturze większą jednoznaczność, niż dopuszczają świadectwa.

Tradycja o Kodrosie należy do dziejów ateńskiej pamięci o początkach wspólnoty. Według opowieści król, wiedząc, że jego śmierć ocali Ateny przed najeźdźcami, świadomie oddał życie. Przypisywane mu pochodzenie łączyło ateńską dynastię z Melantosem i Pylos, a opowieści o jego synach — z migracją jońską. Genealogia ta

---

52 [^1]: *Ustrój polityczny Aten* 3.1–6 zawiera względną kolejność urzędów i odmienne wersje początku archontatu. O zakresie danych archeologicznych z Aten wczesnej epoki żelaza zob. J. K. Papadopoulos, E. L. Smithson, *The Athenian Agora, vol. XXXVI: The Early Iron Age. The Cemeteries*, Princeton 2017. classics.mit.edu

53 Papadopoulos, Smithson, *The Early Iron Age. The Cemeteries*: opracowanie pochówków z obszaru agory od końca epoki brązu po VIII wiek p.n.e. ascsa.org

54 R. Drews, *Basileus: The Evidence for Kingship in Geometric Greece*, New Haven 1983, zwłaszcza rozdz. III–V; M. Kõiv, „Basileus, tyrannos and polis. The Dynamics of Monarchy in Early Greece”, *Klio* 98, 2016, s. 1–89. Tezy obu autorów dotyczą szerzej wczesnej Grecji; ich zastosowanie do Aten jest w tym miejscu interpretacją. JSTOR

tłumaczyła ateńskie związki z Jonami i nadawała dawnemu przywództwu szlachetne pochodzenie. Nie ustala daty śmierci Kodrosa ani momentu zniesienia monarchii.[55]

Już starożytne przekazy różniły się w opisie następstwa po Kodrosie. *Ustrój polityczny Aten* wiązał powstanie urzędu archonta z czasami jego syna Medona albo późniejszego Akastosa. Pauzaniasz opowiadał natomiast, że wyrocznia przyznała Medonowi królestwo Aten. Rozbieżność dotyczy więc samego charakteru władzy następcy Kodrosa. Możliwe, że późniejsze tradycje odmiennie nazywały podobną pozycję przywódczą; możliwe również, że porządkowały nieznaną przeszłość zgodnie z późniejszym rozróżnieniem króla i archonta. Żadnej z tych możliwości nie można rozstrzygnąć na podstawie zachowanych przekazów.[56]

## Wspólnota ateńska i Attyka w IX i VIII wieku p.n.e.

W IX, a zwłaszcza w VIII wieku materiał archeologiczny pozwala pełniej obserwować życie mieszkańców Aten. Pochówki ukazują różnice w sposobie upamiętniania zmarłych oraz w nakładach ponoszonych na obrzędy. Monumentalne naczynia nagrobne późnego VIII wieku świadczą o publicznym wyrażaniu pozycji społecznej. Ich istnienie wskazuje na znaczenie rywalizacji o prestiż, lecz nie pozwala utożsamiać pochowanych osób z piastunami określonych urzędów.[57]

Rozwój wspólnoty ateńskiej pozostawał związany z relacjami między ośrodkiem wokół Akropolu a innymi częściami Attyki. Tukidydes przypisywał Tezeuszowi zniesienie osobnych władz miejscowych i ustanowienie jednego centrum politycznego. Opis ten zachowuje istotną cechę ateńskiego wyobrażenia o zjednoczeniu: mieszkańcy różnych miejscowości mieli nadal żyć na swojej ziemi, uczestnicząc zarazem we wspólnych instytucjach. Przypisanie całego procesu jednemu władcy należy do tradycji mitycznej. Samo zjednoczenie mogło obejmować kolejne, nierównoczesne zmiany w zakresie kultu, rozstrzygania sporów, obrony i uznawania ateńskiego zwierzchnictwa.[58]

Badacze różnie oceniają tempo tych zmian. Według koncepcji wczesnego synojkizmu zasadnicze ramy wspólnoty obejmującej Attykę powstały już w epoce geometrycznej. Inna interpretacja mocniej podkreśla utrzymywanie się lokalnej odrębności: Floris van den Eijnde wskazuje na liczne ośrodki kultowe i grupy działające w Attyce od VIII wieku, a wyraźniejsze procesy ich integracji umieszcza dopiero od końca VII wieku. Materiał dotyczący praktyk kultowych daje mocne podstawy do uznania tej odrębności. Najbardziej prawdopodobny wydaje się zatem model **stopniowej integracji**: Ateny zyskiwały znaczenie jako centrum, podczas gdy

55 Herodot 5.65 o pochodzeniu Melantosa i Kodrosa; Pauzaniasz 7.2.1–3 o potomkach Kodrosa i wyprawach jońskich. O różnych funkcjach tradycji zob. hasło „Codrus”, *Oxford Classical Dictionary*. www.perseus.tufts.edu

56 *Ustrój polityczny Aten* 3.2; Pauzaniasz 7.2.1. classics.mit.edu

57 Papadopoulos, Smithson, *The Early Iron Age. The Cemeteries*; o funkcji dużych amfor nagrobnych zob. opracowanie Metropolitan Museum of Art dotyczące attyckich naczyń geometrycznych. ascsa.org

58 Tukidydes 2.15.1–2. Relacja opisuje wspólny ośrodek władzy przy zachowaniu miejsc zamieszkania i własności przez mieszkańców Attyki. www.perseus.tufts.edu

zakres więzi politycznych z poszczególnymi społecznościami Attyki pozostawał zróżnicowany.[59]

Tworzenie szerszej wspólnoty zwiększało znaczenie funkcji wykonywanych w jej imieniu. Organizacja obrzędów, podejmowanie działań wojennych czy rozstrzyganie konfliktów wymagały uznania czyjejś kompetencji także poza najbliższym kręgiem rodzinnym. Można przypuszczać, że właśnie w takich okolicznościach utrwalały się role przywódcze, a następnie urzędy. Rekonstrukcja ta wyjaśnia ich powstawanie przez rozwój wspólnoty; nie pozwala jeszcze określić nazw, liczby ani kadencji osób pełniących te funkcje w IX wieku.

## Kształtowanie się archontatu

Najobszerniejszy starożytny opis początków ateńskich urzędów przekazuje *Ustrój polityczny Aten*. Za najstarszy uznaje urząd *basileusa*. Po nim umieszcza polemarchę, któremu miało przypaść dowództwo wojskowe, a następnie archonta. Autor wyjaśnia tę kolejność, odwołując się do późniejszych obowiązków urzędników oraz do opowieści o Ionie powołanym w obliczu zagrożenia. Podaje także dwie wersje datowania początków archontatu — na czasy Medona lub Akastosa.[60]

Schemat ten można odczytać jako próbę wyjaśnienia, dlaczego w późniejszych Atenach obok siebie działali archont-król, polemarcha i archont eponimiczny. Pozostaje możliwe, że ich kompetencje wyodrębniały się stopniowo z wcześniejszego przywództwa. Również funkcje powstałe niezależnie mogły jednak zostać z czasem ujęte w jeden system urzędów. Zachowany przekaz nie pozwala ustalić, czy urząd polemarchy rzeczywiście poprzedzał urząd archonta ani czy jego ustanowienie wynikało ze słabości wojskowej konkretnego króla. Imię mitycznego Iona nadaje temu wyjaśnieniu znaczenie w ateńskiej tradycji, lecz nie dostarcza daty wydarzenia historycznego.

Według tego samego źródła urzędy sprawowano początkowo dożywotnio, później przez dziesięć lat, a w końcu przez rok. Starożytna chronografia umieszczała początek kadencji dziesięcioletnich w VIII wieku, zaś początek rocznego archontatu wiązała z Kreonem u progu VII wieku. Rekonstrukcja zmian kadencji jest historycznie możliwa: ograniczanie czasu sprawowania urzędu mogło ułatwiać udział w rządach większej liczbie wpływowych rodzin. Szczegółowe daty wcześniejszych etapów nie mają jednak potwierdzenia we współczesnych im dokumentach. Nawet data pierwszego rocznego archonta występuje w nowożytnych opracowaniach w różnych przeliczeniach chronologicznych.[61]

---

59 F. van den Eijnde, *Cult and Society in Early Athens: Archaeological and Anthropological Approaches to State Formation and Group Participation in Attica*, Utrecht 2010. Autor wskazuje na regionalne zróżnicowanie kultów w VIII wieku oraz na długotrwałość późniejszej integracji. Utrecht University

60 *Ustrój polityczny Aten* 3.1–3. classics.mit.edu

61 *Ustrój polityczny Aten* 3.1; R. Develin, *Athenian Officials 684–321 BC*, Cambridge 1989, s. 25–34, o przekazach dotyczących Kreona i rozbieżnościach w datowaniu. O ograniczonej liczbie znanych imion archontów wczesnego okresu rocznego zob. także L. Cadoux, „The Athenian Archons from Kreon to Hypsichides”, *The Journal of Hellenic Studies* 68, 1948. classics.mit.edu

Najwcześniejsze dzieje archontatu można więc ująć następująco. W XI i X wieku forma ateńskiego przywództwa pozostaje nieznana. Dla IX i VIII wieku prawdopodobne jest stopniowe utrwalanie funkcji wykonywanych na rzecz szerszej wspólnoty i wzrost znaczenia rywalizacji między elitami. Najpóźniej we wczesnym okresie archaicznym istniały urzędy, których późniejszą postać opisuje *Ustrój polityczny Aten*. Przejście między tymi etapami nie musi odpowiadać każdemu ogniwu tradycyjnej listy królów oraz archontów dożywotnich i dziesięcioletnich.

Osobne miejsce zajmuje sześciu tesmotetów. Według *Ustroju politycznego Aten* ustanowiono ich później niż trzy najważniejsze urzędy, kiedy te miały już kadencję roczną. Autor wiązał ich działalność z utrwalaniem rozstrzygnięć i stosowaniem norm. Ponieważ zadania te obejmowały posługiwanie się zapisem, późny VIII lub VII wiek stanowi możliwy okres powstania urzędu. Nie można go jednak datować na podstawie samego pojawienia się pisma ani umieścić z pewnością przed końcem VIII wieku. Z punktu widzenia omawianego okresu tesmoteci należą raczej do następnego etapu rozwoju instytucji ateńskich.[62]

Trwanie tytułu *basileus* wymaga podobnej ostrożności interpretacyjnej. W późniejszych Atenach archont-król wykonywał obowiązki kultowe i uczestniczył w postępowaniach dotyczących zabójstwa. *Ustrój polityczny Aten* opisuje jego siedzibę oraz obrzęd związany z małżonką urzędnika i Dionizosem. Instytucja przechowywała zatem wyobrażenie o szczególnym związku królewskiego tytułu z kultem. Zakres obowiązków późnego archonta-króla nie pozwala odtworzyć uprawnień osoby, która mogła nosić tytuł *basileus* w XI wieku.[63]

## Narada możnych i powstawanie arystokratycznej polis

Wspólne decyzje dotyczące szerszej społeczności mogły wymagać udziału kilku wpływowych osób. Hipoteza o naradzie przywódców odpowiada modelowi wspólnego sprawowania władzy i rosnącej roli rodzin dysponujących zasobami oraz prestiżem. Nie rozstrzyga jeszcze kwestii pochodzenia Areopagu. *Ustrój polityczny Aten* przedstawia tę radę jako strażnika praw, złożonego z byłych archontów i zajmującego się najważniejszymi sprawami wspólnoty. Taki skład zakłada istnienie ukształtowanego archontatu; nie można przenieść go bezpośrednio do Aten XI lub IX wieku.[64]

Możliwa jest stopniowa przemiana narady wpływowych osób w trwalszą instytucję, której członkostwo z czasem powiązano ze sprawowaniem urzędu. Hipoteza ta wyjaśniałaby, jak elity mogły zachowywać wpływ także po zakończeniu indywidualnej kadencji. Dokładna data powstania Areopagu i jego najwcześniejsze kompetencje pozostają jednak nieznane. Jego późniejsza pozycja nie stanowi dowodu, że od początku kierował całością życia politycznego Aten.

---

62 *Ustrój polityczny Aten* 3.4. Źródło określa miejsce tesmotetów w swojej sekwencji urzędów, lecz nie podaje niezależnie sprawdzalnej daty ich ustanowienia. classics.mit.edu

63 *Ustrój polityczny Aten* 3.5 oraz 57.1–3. classics.mit.edu

64 *Ustrój polityczny Aten* 3.6. Sposób przedstawienia kompetencji rady wymaga uwzględnienia późnej daty powstania traktatu. classics.mit.edu

Znaczenie rodzin i więzi pokrewieństwa współistniało z rozwojem instytucji wspólnotowych. Krewni odgrywali szczególną rolę między innymi w dochodzeniu odpowiedzialności za zabójstwo. Zależność ta nie pozwala określić ustroju XI–VIII wieku jako wyłącznie rodowego. Dobrze widoczna jest także w znacznie późniejszym prawie przypisywanym Drakonowi: zachowany tekst reguluje postępowanie w sprawie zabójstwa, pozostawiając krewnym zabitego miejsce w oskarżeniu i ewentualnym pojednaniu. Powstawanie procedur wspólnotowych polegało więc również na określaniu sposobu działania rodzin, które nadal miały istotne obowiązki i uprawnienia.[65]

U schyłku VIII wieku Ateny można opisać jako ośrodek kształtującej się polis, w której przywództwo, praktyki kultowe i dostęp do prestiżu nabierały znaczenia wykraczającego poza pojedyncze gospodarstwa. Najlepiej uzasadniona rekonstrukcja zakłada stopniowe wzmacnianie pozycji miejscowych elit oraz utrwalanie funkcji publicznych w miarę rozwoju więzi między Atenami i pozostałymi częściami Attyki. Nie wymaga przyjęcia w pełni ukształtowanej monarchii dziedzicznej w XI wieku ani gotowego kolegium dziewięciu archontów w VIII wieku. Pozwala natomiast wyjaśnić, dlaczego w następnych stuleciach przedmiotem sporów stały się dostęp do urzędów, uprawnienia rady i zasady rozstrzygania konfliktów. Najważniejsze stawało się pytanie o granice udziału w rządach i sprawowaniu sprawiedliwości.

Dotyczyło tego, kto ma prawo uczestniczyć w rządach, kto rozstrzyga spory, według jakich norm wolno karać i jak powstrzymać najpotężniejsze rody przed używaniem wspólnoty do własnych celów. Odpowiedzi miały przynieść dopiero kryzysy następnego stulecia, próba przewrotu Kylona oraz pierwsze ateńskie prawa wiązane z imieniem Drakona.

65 *IG* I³ 104, zachowany fragment ponownego ogłoszenia prawa o zabójstwie w 409/408 roku p.n.e., z komentarzem edytorskim *Attic Inscriptions Online*. Nie ma pewności, w jakim stopniu tekst ponownie ogłoszony w V wieku odpowiada pierwotnemu prawu VII wieku.

# Rozdział 2

# Przemiany społeczne i kształtowanie ustroju arystokratycznego Aten w VIII i VII wieku przed naszą erą. Do Drakona

Kształtowanie ustroju ateńskiego w VIII i VII wieku p.n.e. wiązało się z przemianami liczebności i rozmieszczenia ludności, sposobów gospodarowania oraz relacji między lokalnymi wspólnotami Attyki. Rozwój instytucji nie był samodzielnym procesem następującym ponad społeczeństwem. Wynikał z potrzeby koordynowania działań większej wspólnoty, rozstrzygania sporów o zasoby i ograniczania rywalizacji jej najbardziej wpływowych członków. Zarazem instytucje utrwalały przewagę elit, przez co konflikty gospodarcze mogły przekształcać się w spory o prawomocność całego porządku. Rozważania obejmują okres poprzedzający prawodawstwo Drakona. Ich celem jest wyjaśnienie uwarunkowań kryzysu arystokratycznej polis; zakres i znaczenie reform prawodawcy stanowią przedmiot kolejnego rozdziału.

## 1 Źródła i granice rekonstrukcji

Dzieje Aten przed Drakonem rekonstruuje się przede wszystkim na podstawie świadectw późniejszych niż opisywane wydarzenia. Herodot i Tukidydes przywoływali zamach Kylona w kontekście konfliktów politycznych V wieku p.n.e.; autor Ustroju politycznego Aten, działający w środowisku arystotelesowskim pod koniec IV wieku, porządkował wcześniejsze przemiany z perspektywy rozwiniętych instytucji polis. Plutarch pisał o nich jeszcze później, podporządkowując narrację celom biografii Solona. Zgodność tych przekazów nie zawsze oznacza niezależne potwierdzenie: autorzy mogli korzystać z pokrewnych tradycji, a opowieści o dawnych urzędach i rodach bywały objaśniane za pomocą kategorii właściwych późniejszym epokom[66].

Największej ostrożności wymagają genealogie władców oraz schemat przechodzenia od królów do archontów dożywotnich, dziesięcioletnich i rocznych. Tradycja taka porządkuje przeszłość, ale nie zastępuje współczesnej dokumentacji ustrojowej. Sam tytuł basileus nie rozstrzyga, czy jego nosiciel był samodzielnym monarchą, przywódcą grupy możnych, czy urzędnikiem o kompetencjach sakralnych i sądowych. Nie ma zatem podstaw, by przyjmować monarchię po XI wieku p.n.e. jako konieczny punkt wyjścia do wyjaśnienia późniejszego archontatu. Odrzucenie tego założenia nie upoważnia jednak do równie kategorycznego opisu stosunków w XI–IX wieku. Model przywództwa arystokratycznego pozostaje rekonstrukcją, której szczegółów nie można odtworzyć[67].

66 Herodot, Dzieje, V 71; Tukidydes, Wojna peloponeska, I 126; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 1–3; Plutarch, Solon, 12. Dalej: Ath. Pol. Numeracja odsyłaczy do źródeł antycznych odnosi się do ksiąg, rozdziałów i paragrafów, nie do stron konkretnego przekładu.

67 Ath. Pol. 3, 1–3; por. R. Drews, Basileus. The Evidence for Kingship in Geometric Greece, New Haven–London 1983; M. Kõiv, Basileus, tyrannos and polis. The Dynamics of Monarchy in Early Greece, „Klio” 98, 1 (2016), s. 1–89, DOI:

Archeologia pozwala kontrolować narrację literacką, lecz również nie przemawia bezpośrednio językiem instytucji. Rozmieszczenie osad, grobów, naczyń i darów wotywnych informuje o użytkowaniu przestrzeni, kontaktach oraz sposobach manifestowania statusu. Nie wskazuje samo przez się granic jurysdykcji ateńskiej ani momentu zniesienia lokalnej niezależności. Szczególnie mylące byłoby utożsamienie liczby rozpoznanych pochówków z liczbą mieszkańców. Zmieniały się obrzędy, udział poszczególnych grup w pochówku pozostawiającym materialny ślad i warunki zachowania stanowisk. W analizie należy oddzielać obserwację archeologiczną od modelu społecznego, który ma ją wyjaśniać[68].

Dla rekonstrukcji napięć społecznych szczególne znaczenie ma poezja Solona, zachowana między innymi w cytatach zamieszczonych w Ath. Pol. Jest świadectwem bliskim kryzysowi, lecz przedstawia sytuację przełomu VII i VI wieku oraz uzasadnia działania samego autora. Można wykorzystać ją do rozpoznania mechanizmów zależności i konfliktu, nie należy jednak zakładać, że wszystkie opisane stosunki istniały już przed Drakonem w takiej samej postaci. Równie ostrożnie trzeba traktować późniejszą syntezę Ath. Pol., która łączy długotrwałe przemiany w uporządkowaną opowieść o kolejnych etapach ustroju. Świadectwa późniejsze służą zatem kontroli i objaśnianiu rekonstrukcji, nie wypełniają automatycznie luk w dokumentacji VIII i VII wieku[69].

## 2 Zmiany demograficzne i skala wspólnoty

Wzrost liczby znanych pochówków w VIII wieku stał się podstawą tezy o gwałtownym przyroście ludności. W interpretacji Anthony’ego Snodgrassa zjawisko to należało do szerokiego ożywienia świata greckiego. Ian Morris zakwestionował prostą zależność między liczbą grobów a wielkością populacji, wskazując między innymi na zmiany widoczności pochówków dzieci. Spór ten nie wymaga odrzucenia możliwości wzrostu demograficznego; wyklucza natomiast posługiwanie się wysokimi mnożnikami jako ustalonymi danymi. Dla Attyki VIII i VII wieku nie dysponujemy podstawą do podania wiarygodnego spisu mieszkańców ani jednolitego tempa przyrostu[70].

---

10.1515/klio-2016-0001. Prace te reprezentują różne stanowiska; dyskusja nad wczesnym przywództwem nie dostarcza bezpośredniego dowodu na istnienie archonta-króla w Atenach XI wieku.

68 I. Morris, Burial and Ancient Society after ten years, w: Nécropoles et Pouvoir. Idéologies, pratiques et interprétations, Lyon 1998, s. 21–36, zwłaszcza s. 21–22; tekst dostępny w Persée: https://www.persee.fr/doc/mom_1274-6525_1998_act_27_1_1073.

69 Solon, fr. 36 West, zachowany w Ath. Pol. 12, 4; Ath. Pol. 2–3 oraz 5. Por. P. J. Rhodes, A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia, Oxford 1981, komentarz do tych rozdziałów. Ograniczenia chronologiczne dotyczą zarówno poezji Solona, jak i późniejszych opisów sytuacji społecznej poprzedzającej jego działalność.

70 Morris, Burial and Ancient Society after ten years, s. 21–22, przedstawia zarówno obliczenia Snodgrassa, jak i ograniczenia własnych prób rekonstrukcji liczebności mieszkańców. Por. I. Morris, Burial and Ancient Society. The Rise of the Greek City-State, Cambridge 1987.

Znaczenie demografii polegało przede wszystkim na zmianie relacji między ludnością a dostępnymi zasobami. Powiększająca się wspólnota mogła intensywniej wykorzystywać ziemię, obejmować uprawą grunty mniej dogodne i zwiększać zapotrzebowanie na wodę, pastwiska oraz drewno. Dziedziczenie mogło prowadzić do podziału gospodarstw, jednak skutki zależały od liczby spadkobierców, jakości ziemi i możliwości pozyskania dodatkowych dochodów. Hezjodowe zalecenie posiadania jednego syna dobrze ukazuje obawę przed osłabieniem gospodarstwa wskutek podziału. Jest ono świadectwem z Beocji i może służyć porównaniu, nie zaś dowodem na powszechny przebieg tego procesu w Attyce[71].

Presja na zasoby nie musiała oznaczać trwałego przeludnienia całej Attyki. Mogła występować lokalnie, dotykając gospodarstw o niewielkim zapasie ziarna, słabszych glebach albo niekorzystnym dostępie do wody. Ten sam przyrost ludności, który zwiększał obciążenie ziemi, dostarczał też siły roboczej i rozszerzał możliwości wymiany. Rozstrzygające znaczenie miał sposób podziału korzyści oraz kosztów. Jeżeli dostęp do lepszych gruntów i zapasów kontrolowali możni, wzrost produkcji mógł współistnieć z pogorszeniem położenia części rolników. Zmiana demograficzna stawała się wówczas czynnikiem napięcia społecznego poprzez istniejące stosunki własności i zależności, a nie wyłącznie przez samą liczbę ludzi.

Powiększanie się i zagęszczanie sieci wspólnot zwiększało również potrzebę koordynacji. Spory między mieszkańcami różnych osad nie dawały się zawsze rozwiązać przez odwołanie do jednego lokalnego autorytetu. Wspólne sanktuaria, kontakty gospodarcze i przedsięwzięcia obronne mogły wzmacniać pozycję Aten jako miejsca uzgadniania decyzji. Nie pozwala to datować synojkizmu na podstawie samej demografii. Wskazuje jednak mechanizm, dzięki któremu rozwój ludności i osadnictwa sprzyjał rozszerzaniu zasięgu instytucji: większa wspólnota potrzebowała rozstrzygnięć wiążących także poza kręgiem bezpośredniego pokrewieństwa.

## 3 Przemiany gospodarcze i zróżnicowanie zasobów

Podstawą utrzymania pozostawało gospodarstwo rolne, oikos. Nie należy jednak przeciwstawiać rzekomo całkowicie samowystarczalnej gospodarki wcześniejszej epoce handlu i specjalizacji, która miałaby nagle rozpocząć się w VIII wieku. Uprawa zbóż, winorośli i oliwek, hodowla oraz wymiana mogły współistnieć w różnych proporcjach. Rolnicy potrafili reagować na zapotrzebowanie przez zwiększanie nakładu pracy i zmianę użytkowania gruntów. Równie nieuzasadniony jest więc obraz bezruchu gospodarczego, jak teza o powszechnym zastąpieniu upraw zbożowych produkcją oliwy na eksport. Dla VIII i VII wieku nie znamy struktury attyckich upraw z dokładnością pozwalającą opisać taką zmianę[72].

71 Hezjod, Prace i dni, w. 376–380. Dla analizy relacji między intensywnością upraw a presją na zasoby por. T. W. Gallant, Agricultural Systems, Land Tenure, and the Reforms of Solon, „Annual of the British School at Athens” 77 (1982), s. 111–124, DOI: 10.1017/S0068245400005074.

72 Gallant, Agricultural Systems, s. 111–124. Autor podważa założenie o niemal niezmiennym rolnictwie archaicznym oraz mechaniczne stosowanie analogii z feudalną Europą.

Odmienne możliwości gospodarstw wynikały z dostępu do ziemi, zwierząt pociągowych, pracy i zapasów. Większy majątek ułatwiał przetrwanie nieurodzaju oraz podjęcie przedsięwzięć przynoszących korzyści dopiero po dłuższym czasie. Uboższy rolnik mógł natomiast potrzebować ziarna siewnego lub środków utrzymania, zanim uzyskał kolejny plon. W takiej sytuacji stosunki gospodarcze łączyły się z patronatem i obowiązkami osobistymi. Zobowiązanie wobec bogatszego sąsiada nie musiało być pożyczką pieniężną ani transakcją między społecznie równymi partnerami. Obejmowało dostęp do środków produkcji, ochrony i pośrednictwa w sporach; tym samym zasoby gospodarcze wzmacniały polityczną przewagę możnych.

Rozwój rzemiosła najlepiej ilustruje ceramika. Styl geometryczny kształtował się wcześniej niż w VIII wieku, natomiast w tym stuleciu attyckie warsztaty osiągnęły szczególne mistrzostwo w wytwarzaniu monumentalnych naczyń grobowych. W VII wieku rozwijała się ceramika protoattycka; początki attyckiej techniki czarnofigurowej należą do tego stulecia, lecz jej szeroki rozkwit i wielka ekspansja eksportowa przypadły na VI wiek. Odróżnienie tych etapów jest istotne: wysoka jakość produkcji i obecność naczyń poza Attyką dowodzą kontaktów oraz specjalistycznych umiejętności, nie zaś istnienia już w VIII wieku rynku pracy porównywalnego z klasycznymi Atenami[73].

Kontakty morskie umożliwiały pozyskiwanie surowców i przedmiotów prestiżowych, a także obieg umiejętności oraz wzorów kulturowych. Nie uprawniają jednak do twierdzenia, że już w VIII wieku Ateny utrzymywał wielkoskalowy import zboża znad Morza Czarnego. Dostawy żywności mogły łagodzić lokalne niedobory, ale skalę i regularność wymiany trudno odtworzyć. Podobnej ostrożności wymaga przypisywanie Laurion znaczenia gospodarczego właściwego późniejszym stuleciom. Istnienie zasobów mineralnych nie dowodzi ich eksploatacji na poziomie, który organizował finanse polis. Przed Drakonem nie funkcjonowało też ateńskie mennictwo; zależności kredytowych nie można zatem opisywać wyłącznie za pomocą kategorii rozwiniętej gospodarki monetarnej[74].

Wymiana mogła wzbogacać członków istniejącej elity równie dobrze jak ludzi spoza jej najbardziej prestiżowych domów. Podział na arystokrację ziemiańską i odrębną, politycznie wykluczoną „klasę kupiecką” jest dla tego okresu zbyt sztywny. Własność ziemi, udział w handlu, małżeństwa i hojność wobec sanktuariów mogły skupiać się w tych samych rękach. Gospodarcze zróżnicowanie nie musiało więc od razu podważać arystokratycznego ustroju. Zwiększało natomiast różnice zasobów wewnątrz elit i zmieniało warunki ich rywalizacji: majątek pozwalał utrzymywać

73 Department of Greek and Roman Art, Geometric Art in Ancient Greece, The Metropolitan Museum of Art, 2004, https://www.metmuseum.org/essays/geometric-art-in-ancient-greece; tenże, Athenian Vase Painting. Black- and Red-Figure Techniques, 2002, https://www.metmuseum.org/essays/athenian-vase-painting-black-and-red-figure-techniques. Por. J. D. Beazley, The Development of Attic Black-Figure, wyd. popr., Berkeley 1986.

74 Dla rozróżnienia wymiany i gospodarki opartej na monecie zob. Gallant, Agricultural Systems, przyp. 3. Późniejszego znaczenia srebra i dostaw zboża nie należy przenosić na VIII wiek; o zasobach Aten V wieku por. Tukidydes, II 13, 3–5, jako świadectwo odmiennej skali gospodarczej.

stronników, podejmować dalekie podróże i budować prestiż przekraczający lokalną wspólnotę[75].

Kolonizacja grecka tworzyła możliwości migracji i poszerzała sieci kontaktów, lecz nie była prostym programem rozładowywania nadwyżki ludności. Ateny nie należały do jej pierwszych głównych organizatorów na równi z ośrodkami eubejskimi, Koryntem czy Megarą. Nie ma podstaw, by uznać masową emigrację za ateńską odpowiedź na presję agrarną VIII wieku. Większe znaczenie dla przedstawianego procesu miało gospodarowanie zasobami samej Attyki. Włączenie kolejnych lokalnych wspólnot mogło rozszerzać przestrzeń współdziałania, lecz nie zapewniało wszystkim mieszkańcom jednakowego udziału w ziemi ani w korzyściach z integracji[76].

## 4 Konflikty społeczne i przekształcanie zależności w problem polityczny

Przemiany gospodarcze nabierały znaczenia ustrojowego wtedy, gdy dostęp do środków utrzymania łączył się z możliwością narzucania zobowiązań i rozstrzygania sporów. Najbardziej wyrazisty opis takiego układu zachował Ath. Pol.: ubodzy mieli pozostawać w zależności od bogatych jako pelatai i hektemoroi, a niewykonanie świadczeń mogło prowadzić do utraty wolności. Autor pisał o sytuacji poprzedzającej reformy Solona i ujmował ją w syntetyczny obraz dominacji nielicznych. Relacja ta wskazuje istotę kryzysu, lecz nie pozwala określić, kiedy poszczególne rodzaje zależności powstały ani jaki odsetek ludności obejmowały przed Drakonem[77].

Hektemorów nie można utożsamiać po prostu z niewolnikami za długi. Termin określał zależną ludność rolniczą związaną ze świadczeniem odnoszonym do szóstej części plonu, ale interpretacja jego wymiaru i podstawy prawnej pozostaje sporna. Zależność od możnego, obowiązek oddawania części zbiorów i możliwość sprzedaży człowieka były powiązanymi zjawiskami, niekoniecznie jednym statusem. Nie wiemy, czy wszyscy hektemorowie byli wcześniej właścicielami ziemi ani czy każda taka zależność powstawała przez zadłużenie. Za częścią zobowiązań mogły stać starsze relacje społeczne, prawo użytkowania gruntu albo podporządkowanie lokalnego gospodarstwa potężniejszemu domowi[78].

---

75 Gallant, Agricultural Systems, zwłaszcza dyskusja handlu i elit w przyp. 88. Por. Herodot, VI 126–130: późniejsza opowieść o zalotnikach Agariste ilustruje znaczenie ponadregionalnych więzi elit, ale nie stanowi bezpośredniej dokumentacji stosunków w VIII wieku.

76Tukidydes, I 24, 2; I 25, 4; VI 3–4, o eubejskim i korynckim udziale w kolonizacji. O późniejszej aktywności ateńskiej nad Hellespontem: Herodot, V 94–95; przedsięwzięcie Miltiadesa Starszego na Chersonezie: VI 34–36. Przykłady te wymagają odrębnego traktowania chronologicznego.

77 Ath. Pol. 2, 1–3; 5, 1; Plutarch, Solon, 13. Nie należy utożsamiać opisu położenia ludności bezpośrednio przed Solonem z pełną dokumentacją całego VII wieku.

78 Ath. Pol. 2, 2; Plutarch, Solon, 13, 2. O trudnościach interpretacyjnych: Gallant, Agricultural Systems, zwłaszcza przyp. 89–99. Por. G. E. M. de Ste. Croix, Solon, the Horoi and the Hektemoroi, w: Athenian Democratic Origins and Other Essays, red. D. Harvey, R. Parker, Oxford 2004, s. 109–128.

Silniejsze świadectwo utraty wolności przynosi poezja Solona: prawodawca wspomina ludzi sprzedanych za granicę oraz innych, którzy pozostawali w niewoli na miejscu. Wspomina również usunięcie horoi z ziemi. Znaków tych nie należy bez zastrzeżeń utożsamiać z późniejszymi kamieniami hipotecznymi, znanymi z odmiennych stosunków prawnych. Jego wypowiedź pokazuje jednak, że zależność ekonomiczna dotykała zarazem statusu człowieka i jego miejsca we wspólnocie. Gospodarstwo mogło stracić nie tylko część produkcji, lecz również członków rodziny. Ten aspekt pozwala zrozumieć, dlaczego narastające napięcia wymagały odpowiedzi publicznej, wykraczającej poza prywatne uzgodnienie wierzyciela i dłużnika[79].

Zwiększona presja na ziemię mogła sprzyjać takim zależnościom, ale nie wyjaśnia ich w sposób wyłączny. Nieurodzaj, podział spadku, obowiązki wobec patrona i nierówny dostęp do ochrony prawnej działały łącznie. Przemoc polityczna również mogła wpływać na majątek: wygnanie rywalizującego domu osłabiało jego prawa do użytkowania zasobów i pozycję jego stronników. Kryzys społeczny trzeba zatem rozpatrywać jako wynik stosunków gospodarczych kształtowanych przez władzę. Rosnąca wspólnota nie dysponowała jeszcze skutecznymi narzędziami pozwalającymi słabszym uczestnikom podważać decyzje ludzi, od których zależeli.

Stasis obejmowała zarówno rywalizację elit, jak i konflikty między możnymi a ludnością zależną. Walki o urząd, kult, małżeństwo i pierwszeństwo mogły uruchamiać sieci krewnych oraz klientów, zaś niezadowolenie rolników dostarczać przywódcom dodatkowego poparcia. Nie oznacza to, że demos był wyłącznie biernym zapleczem. Możliwość zbiorowej mobilizacji dawała mu znaczenie polityczne, nawet zanim uzyskał trwałe środki kontroli urzędników. Nie znamy jednak dla VIII i większej części VII wieku takich procedur, które pozwalałyby przedstawiać tę aktywność jako działanie instytucji demokratycznych[80].

Stasis obejmowała zarówno rywalizację elit, jak i konflikty między możnymi a ludnością zależną. Walki o urząd, kult, małżeństwo i pierwszeństwo mogły uruchamiać sieci krewnych oraz klientów, a niezadowolenie rolników dostarczać przywódcom dodatkowego poparcia. Możliwości zbiorowego działania demosu zmieniały się jednak w czasie i pozostawały nierówno dostępne poszczególnym grupom społecznym.

W VIII wieku p.n.e., przy przewadze arystokracji i rozproszeniu osadnictwa w Attyce, możliwości samodzielnej mobilizacji niższych warstw były bardzo ograniczone. Ich współdziałanie należy wiązać przede wszystkim z lokalnymi więziami sąsiedzkimi, wspólnotami kultowymi oraz zależnościami od możnych. Kontakty przy okazji wymiany i obrzędów mogły sprzyjać przekazywaniu informacji i

79 Solon, fr. 36 West, w. 3–15, zachowany w Ath. Pol. 12, 4. Wydanie fragmentów: M. L. West, Iambi et Elegi Graeci ante Alexandrum cantati, t. II, wyd. 2, Oxford 1992. O horoi zob. de Ste. Croix, Solon, the Horoi and the Hektemoroi, s. 109–128.

80 Ath. Pol. 5, 1–3; dla zbiorowej reakcji Ateńczyków na zamach Kylona: Tukidydes, I 126, 7–9. Pierwsze świadectwo dotyczy kryzysu przed Solonem, drugie konkretnego wydarzenia VII wieku; nie należy z nich rekonstruować jednolitej organizacji demosu dla całego okresu.

uzgadnianiu zachowań, nie stanowią jednak dowodu istnienia zorganizowanego ruchu politycznego. Również udział uboższych mieszkańców w działaniach wojennych nie oznaczał jeszcze zdolności do występowania jako samodzielna siła polityczna. Skąpe świadectwa nie pozwalają przy tym szczegółowo odtworzyć ani form ich służby, ani zakresu uczestnictwa w życiu wspólnoty.

W VII wieku p.n.e. możliwości szerszego współdziałania stopniowo się zwiększały, choć nie należy przedstawiać tego procesu jako jednolitego ani nieuchronnego. Rozwój powiązań między lokalnymi społecznościami mógł ułatwiać mobilizację wykraczającą poza najbliższe sąsiedztwo. Przemiany wojskowości zwiększały znaczenie części mieszkańców spoza arystokracji, zdolnych do wystawienia ciężkiego uzbrojenia; nie dotyczyło to jednak w takim samym stopniu najuboższych i nie prowadziło automatycznie do rozszerzenia praw politycznych. Późniejsza relacja Tukidydesa o wspólnym wystąpieniu Ateńczyków przeciw próbie ustanowienia tyranii przez Kylona wskazuje na możliwość szerszej mobilizacji już w VII wieku, lecz nie pozwala ustalić udziału poszczególnych warstw ani stopnia ich samodzielności.

xxx

Istotnym obszarem napięć było stosowanie prawa. Przed Drakonem istniały normy zwyczajowe, religijne i sposoby rozstrzygania sporów; brak powszechnie dostępnego zapisu nie oznaczał braku reguł. Przewagę dawała znajomość właściwej procedury, formuł przysięgi i kompetencji urzędów. W przypadku zabójstwa roszczenia krewnych, powinność zemsty i problem rytualnego skażenia mogły angażować wiele gospodarstw. Im rozleglejsza była polis, tym trudniej było pozostawić te sprawy lokalnym autorytetom. Potrzeba ograniczenia arbitralności i ustalenia wiążącej procedury wyrastała z przemian społecznych, a zarazem uderzała w jeden z zasobów przewagi elity[81].

## 5 Synojkizm i integracja lokalnych wspólnot Attyki

Synojkizm należy rozumieć przede wszystkim jako poszerzanie zasięgu wspólnej władzy i budowanie politycznej jedności Attyki. Nie wymagał przeniesienia całej ludności do Aten ani zniesienia lokalnych form życia. Tukidydes przypisywał Tezeuszowi likwidację odrębnych rad i ośrodków decyzyjnych oraz ustanowienie wspólnego centrum. Relacja wyjaśniała, dlaczego Ateńczycy pozostawali mieszkańcami rozproszonych osad, a zarazem należeli do jednej polis. Stanowi świadectwo klasycznej pamięci o integracji, nie opis jednorazowego, historycznie datowalnego aktu. Opowieści o Tezeuszu i święcie Synojkia nie pozwalają wyznaczyć konkretnego roku podporządkowania lokalnych wspólnot[82] .

Demografia i gospodarka dostarczały warunków sprzyjających integracji, ale nie przesądzały o jej wyniku. Gęstsze kontakty zwiększały korzyści ze wspólnego

81 Ath. Pol. 3, 4–5, o tesmotetach i dawnych kompetencjach sądowych urzędników; M. Gagarin, Writing Greek Law, Cambridge 2008, rozdz. 1–3, o normach i procedurach przed ich publicznym spisaniem.

82 Tukidydes, II 15, 1–2; Plutarch, Tezeusz, 24–25. Tukidydes, II 16, podkreśla utrzymywanie się lokalnego przywiązania mieszkańców Attyki także po politycznym zjednoczeniu.

rozstrzygania sporów, ochrony dróg i koordynacji obrony. Lokalne elity mogły uzyskać w Atenach szerszą przestrzeń rywalizacji i możliwość uczestniczenia w instytucjach o większym autorytecie. Jednocześnie wspólna władza mogła ograniczać ich samodzielność. Synojkizm należy więc ujmować jako proces uzgadniania, podporządkowywania i stopniowego przejmowania kompetencji, w którym porozumienia między możnymi mogły współistnieć z przemocą. Samo podobieństwo kultury materialnej nie dowodzi równoczesnego podporządkowania politycznego wszystkich części Attyki.

Szczególny problem stanowi Eleuzis. Tradycja zachowała pamięć konfliktu z Atenami, natomiast odrębność tamtejszego kultu i kapłańskich środowisk trwała również w czasach niewątpliwej jedności państwowej. Nie można z samej tej odrębności wyprowadzić daty utraty niezależności. Również lokalne tradycje Tetrapolis maratońskiej nie stanowią dowodu, że pod koniec VIII wieku związek ten pozostawał poza ateńską wspólnotą. Zasięg integracji politycznej, kultowej i społecznej nie musiał być identyczny. Dla obu obszarów bezpieczniej wskazać problem niejednoczesności procesu niż kreślić mapę granic, której źródła nie pozwalają zweryfikować[83].

Instytucjonalne znaczenie synojkizmu polegało na tym, że decyzje podejmowane w centrum zaczynały dotyczyć coraz szerszego terytorium. Autorytet przywódcy i rady wymagał uznania poza jedną osadą, zaś roszczenia miejscowych domów trzeba było godzić z interesami innych uczestników. W przyjętym tu modelu właśnie w tym środowisku należy umieścić archonta-króla: przywódcę stojącego na czele arystokracji jednoczących się wspólnot, którego pozycja opierała się na przewodnictwie, kulcie i zdolności do uzgadniania wspólnych działań. Nie zakłada się przy tym ani jednolitego państwa od XI wieku, ani istnienia wówczas urzędu w jego późniejszej postaci. Tytuł służy określeniu hipotetycznej funkcji przywódczej, której instytucjonalizacja wymaga osobnego wyjaśnienia[84].

# 6 Zmiany ustrojowe w warunkach integracji i kryzysu

## Od przywództwa arystokratycznego do zróżnicowania urzędów

Przyjęcie archonta-króla jako zwierzchnika arystokracji zmienia zasadnicze pytanie o genezę ustroju. Nie chodzi o moment obalenia monarchy, lecz o sposób rozdzielenia kompetencji wewnątrz elity zarządzającej coraz większą wspólnotą. Odrzuca się zatem schemat, w którym po XI wieku miało trwać ateńskie jedynowładztwo, zakończone przewrotem VIII wieku. Rozwijająca się polis mogła potrzebować odrębnego przewodnictwa wojskowego, prowadzenia spraw sądowych i organizacji wspólnych kultów, podczas gdy możni zabiegali o ograniczenie trwałej przewagi jednego przywódcy. Tak rozumiana specjalizacja urzędów odpowiadała

83 Tukidydes, II 15, 1, o tradycji wojny eleuzyńskiej; Strabon, IX 1, 20, o dwunastu wspólnotach Attyki, w tym Tetrapolis i Eleuzis; Plutarch, Tezeusz, 24. Późne zestawienia lokalnych wspólnot nie ustalają ich statusu politycznego w VIII wieku.

84 Model interpretacyjny oparty na rozróżnieniu przywództwa basileusa i monarchii oraz na późniejszych świadectwach kompetencji archonta basileusa: Ath. Pol. 3, 2–3; 57. Nie istnieje świadectwo współczesne XI–IX wiekowi, które poświadczałoby taki ateński urząd i jego sposób obsadzania.

zarazem potrzebom zarządzania i potrzebie równoważenia sił pomiędzy domami. Nie można jednak wykazać, że każdy urząd powstał bezpośrednio wskutek konkretnego etapu synojkizmu[85].

Późniejszy układ obejmował archonta eponimicznego, polemarchę, archonta basileusa oraz sześciu tesmotetów. Zróżnicowanie tych funkcji można interpretować jako utrwalanie publicznego charakteru czynności wcześniej ściślej związanych z osobistym autorytetem przywódców. Basileus zachowywał znaczące zadania sakralne i kompetencje w sprawach zabójstwa; polemarcha był związany z dowództwem, a archont eponimiczny zyskiwał szczególną pozycję w organizacji spraw wspólnoty. Kompetencji poświadczonych dla okresu klasycznego nie należy jednak w całości przenosić na VII wiek. Także nazwa kolegium nie powinna przesłaniać odrębności urzędów ani sugerować, że od początku działały jak jeden organ wykonawczy[86].

Tradycyjny początek archontatu rocznego umieszcza się w 683/682 roku p.n.e. Datę tę można przyjąć jako konwencjonalny punkt orientacyjny, bez uznawania wcześniejszej sekwencji kadencji za w pełni potwierdzoną. Skracanie okresu sprawowania władzy i mnożenie funkcji ograniczało możliwość jej trwałego skupienia, a zarazem zwiększało liczbę okazji do uczestniczenia w rządach przez przedstawicieli elit. Kolegialność i rotacja nie oznaczały równości politycznej wszystkich mieszkańców. W warunkach przewagi urodzenia, majątku oraz sieci zależności mogły służyć przede wszystkim regulowaniu konkurencji w obrębie arystokracji[87].

Podobnie należy oceniać radę Areopagu. Według Ath. Pol. należeli do niej byli archonci, a do jej zadań należało strzeżenie porządku i sprawowanie rozległego nadzoru. Dokładnej daty ukształtowania tego mechanizmu nie znamy. Jeżeli jednak działał przed Solonem, tworzył ciągłość wpływów elit mimo zmiany osób na urzędach: krótka kadencja mogła otwierać drogę do trwałej pozycji w radzie. Instytucjonalizacja władzy nie usuwała więc arystokratycznej przewagi, lecz nadawała jej formę mniej zależną od jednego gospodarstwa domowego. Jednocześnie rada miała interes w powstrzymaniu zamachu, który groził odebraniem wpływu całemu gronu możnych[88].

Określenie eupatrydzi oddaje znaczenie dobrego urodzenia, ale nie powinno zastępować analizy rzeczywistej przewagi. Nie dysponujemy dla VIII wieku zamkniętym wykazem rodzin ani regulacją, która dowodziłaby jednolitego monopolu stanowego. Dominacja arystokratyczna mogła opierać się na współdziałaniu majątku, genealogii, urzędu i funkcji kultowych. Integracja Attyki poszerzała zarówno obszar

85 Ath. Pol. 3, 1–4; por. P. J. Rhodes, A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia, Oxford 1981, komentarz do rozdz. 3. Późna narracja o kolejności ustanawiania urzędów nie jest współczesnym zapisem reform.

86 Ath. Pol. 3, 2–5 oraz 56–59. Rozdziały 56–59 przedstawiają podział zadań w epoce autora; są punktem porównania, nie bezpośrednim opisem VII wieku.

87 Ath. Pol. 3, 1–4; P. J. Rhodes, A Commentary, komentarz do tego rozdziału. Dla tradycyjnej chronologii archontatu rocznego por. R. Develin, Athenian Officials 684–321 B.C., Cambridge 1989.

88 Ath. Pol. 3, 6; 8, 2–4. Opis szerokich kompetencji Areopagu podlega ocenie w związku z późniejszymi sporami o jego rolę; por. Rhodes, A Commentary, ad loc.

sprawowania tej władzy, jak i krąg domów konkurujących o uznanie. W rezultacie rozwój polis wzmacniał wspólny autorytet elit, lecz także zwiększał stawkę ich sporów: kontrola urzędu oznaczała wpływ na mieszkańców wielu lokalnych wspólnot[89].

## Wzory sąsiadów i możliwości zmiany porządku

Ateńskie elity działały w świecie powiązanych poleis. Sąsiedzi dostarczali przykładów utrzymywania wpływów przez zamknięte grono możnych, wyniesienia jednego przywódcy i ograniczania konfliktu przez publiczne normy. Obieg wzorów odbywał się poprzez małżeństwa, gościnność, sanktuaria i podróże. Nie znamy jednak ateńskiego programu zapożyczenia całej konstytucji z konkretnego państwa. Należy odróżniać znajomość możliwości ustrojowych, prawdopodobną inspirację i bezpośrednio poświadczoną ingerencję. Najmocniejszy przykład ostatniego zjawiska stanowi związek Kylona z tyranem Megary.

W Koryncie upadek dominacji Bakchiadów i wyniesienie Kypselosa ukazywały możliwość przełamania zbiorowych rządów elit przez przywódcę wywodzącego się z ich środowiska. Jeszcze bliższa Atenom Megara dostarczała przykładu Teagenesa. Arystoteles łączył jego awans z wystąpieniem przeciw stadom bogatych, ale późny przekaz nie pozwala odtworzyć szczegółowego programu społecznego. Dla ateńskich stosunków istotne było to, że tyrania mogła stać się realną strategią zdobycia przewagi. Nie oznaczało to odnowienia dawnej monarchii: zamach na istniejący porządek wymagał innych zasobów i naruszał zasady współuczestnictwa możnych[90].

Oddziaływanie Megary jest poświadczone w przypadku Kylona, zwycięzcy olimpijskiego i zięcia Teagenesa, który z pomocą teścia próbował opanować Akropol. Zamach zwykle datuje się około 632 roku p.n.e., choć proponowano także inne daty. Osobista sława, powinowactwo i pomoc zewnętrzna miały umożliwić przejęcie zwierzchnictwa nad polis. Źródła nie przypisują Kylonowi programu podziału ziemi ani zniesienia zależności. Zbiorowe wystąpienie Ateńczyków przeciw zamachowcom nie pozwala też bez zastrzeżeń widzieć w nim przywódcy masowego ruchu ubogich. Wydarzenie pokazuje przede wszystkim, że rywalizacja arystokratyczna mogła wyjść poza procedury rozdzielania urzędów[91].

Niepowodzenie zamachu nie przywróciło pełnego autorytetu instytucjom. Zabicie błagalników naruszyło ochronę sakralną i stworzyło zarzut zmazy, wykorzystywany następnie przeciw Alkmeonidom. Tukidydes wiązał odpowiedzialność z archontami, Herodot z prytanami naukrarów; rozbieżność utrudnia odtworzenie dawnych kompetencji. Wspólnota potrafiła przeciwstawić się jedynowładztwu, lecz ludzie działający w jej imieniu nie zapobiegli przemocy, która podważyła ich prawomocność.

89 Ath. Pol. 3, 1, wiąże obsadzanie urzędów z urodzeniem i bogactwem; Plutarch, Tezeusz, 25, przypisuje podział społeczny mitycznemu założycielowi. Druga relacja nie dowodzi historycznego ustanowienia zamkniętego stanu eupatrydów.

90 Herodot, V 92, o Bakchiadach i Kypselosie; Arystoteles, Polityka, V 5, 1305a, o Teagenesie. O problemach rozróżnienia archaicznych określeń basileus i tyrannos: Kõiv, Basileus, tyrannos and polis, s. 1–89.

91 Tukidydes, I 126, 3–9; Herodot, V 71; Plutarch, Solon, 12. Datowanie zamachu na około 632 rok jest konwencjonalną rekonstrukcją, nie datą podaną przez te źródła.

Konflikt o urząd i przewagę przekształcił się w długotrwały spór o odpowiedzialność religijną i prawo do sprawowania władzy[92].

Sparta stanowi przede wszystkim punkt porównania. Wojny o Mesenię i utrzymywanie podporządkowanej ludności tworzyły inny układ zasobów oraz zagrożeń niż w Attyce. Podwójne królestwo, rada i zgromadzenie wskazywały możliwość współistnienia różnych organów w obrębie arystokratycznej wspólnoty. Szczegółowej postaci spartańskich instytucji w VII wieku nie wolno jednak odtwarzać przez prostą projekcję późniejszego ustroju; również chronologia eforatu pozostaje problematyczna. Brakuje dowodów, że ateńskie urzędy stanowiły jego kopię. Porównanie jest użyteczne dlatego, że pokazuje odmienne uwarunkowania przekształcania elitarnego przywództwa w trwalszy porządek publiczny[93].

## Względne bezpieczeństwo granic i ciągłość instytucji

Integracja Attyki mogła zmniejszać liczbę konfliktów pomiędzy wspólnotami, które wcześniej traktowały się jako samodzielne. Przeniesienie części sporów do wspólnego centrum i możliwość koordynacji obrony sprzyjały stabilizacji. Względne bezpieczeństwo należy jednak ujmować jako warunek prawdopodobny, nie jako dowiedzioną nieobecność wojen. Milczenie źródeł nie pozwala stwierdzić, że granice VII wieku były ostatecznie wyznaczone i wolne od zagrożeń. Spór z Megarą oraz kwestia Salaminy przeczą obrazowi pełnego pokoju; dla jego wcześniejszych etapów i chronologii nie dysponujemy wszakże ciągłą dokumentacją [94].

Dopuszczalna jest natomiast hipoteza, że Ateny nie podlegały w VII wieku takiej trwałej presji wojennej, jaką stworzyły dla Sparty podbój Mesenii i utrzymywanie zależnej ludności. Brak konieczności podporządkowania całego życia polis ciągłej mobilizacji mógł sprzyjać rotacji urzędów, ciągłości rady i zachowaniu równowagi między domami. Bezpieczeństwo nie było samodzielną przyczyną ustroju arystokratycznego; zwiększało możliwość jego utrwalania bez nagłej przebudowy wywołanej zagrożeniem zewnętrznym. Takie wyjaśnienie wymaga odwołania również do skali terytorium, stosunków zależności i sposobu rozdzielania władzy.

Stabilizacja zewnętrzna mogła zarazem ułatwiać narastanie sporów wewnętrznych. Rywalizacji o ziemię, sądy i pierwszeństwo nie przesłaniała stale konieczność wspólnego działania przeciw przeciwnikowi. W tym sensie ciągłość instytucji i stasis nie wykluczały się. Ustrój utrzymywał własne organy, lecz nie zapewniał wszystkim uczestnikom wystarczającej ochrony przed zależnością ekonomiczną i arbitralnością możnych. Pomoc Teagenesa dla Kylona ujawnia

92Tukidydes, I 126, 8–12, oraz I 127, 1; Herodot, V 71; Plutarch, Solon, 12. Naukrarie i zakres władzy ich przełożonych w VII wieku są przedmiotem dyskusji; nie należy usuwać sprzeczności przekazów przez arbitralne przyjęcie jednej wersji.

93 Plutarch, Likurg, 6–7; Arystoteles, Polityka, II 9, 1269a–1271b. O wojnach meseńskich: Pauzaniasz, IV 4–23; chronologia i szczegóły tej późnej narracji wymagają krytyki. Sparta nie była bezpośrednim sąsiadem Aten, lecz należała do ważnego kontekstu porównawczego.

94 Plutarch, Solon, 8–10; Herodot, V 95; Strabon, IX 1, 10. Przekazy te dotyczą głównie późniejszych etapów konfliktu o Salaminę i nie pozwalają ustalić stałego przebiegu granicy ateńsko-megarejskiej w VIII wieku.

ponadto granice tej stabilności: nawet bez wielkiej wojny zasoby sąsiedniej polis mogły zostać wykorzystane do naruszenia równowagi wewnętrznej Aten[95].

## Bilans porządku arystokratycznego przed Drakonem

Zmiany demograficzne i gospodarcze zwiększały skalę potrzeb oraz zróżnicowanie możliwości gospodarstw. Ich następstwa polityczne zależały od sposobu podziału ziemi, kontroli zapasów i rozstrzygania zobowiązań. Konflikty społeczne ujawniały, że przewaga majątkowa może naruszać wolność i przynależność do wspólnoty. Synojkizm rozszerzał zakres wspólnej władzy, a zarazem przenosił rywalizację lokalnych przywódców do instytucji ateńskich. W przyjętym modelu archont-król stanowił punkt wyjścia do specjalizacji przywództwa w obrębie arystokracji, nie pozostałość po koniecznie zakładanej monarchii późniejszej niż XI wiek. Kontakty z innymi poleis dostarczały wzorów i zasobów działania, zaś względne bezpieczeństwo sprzyjało ciągłości ram ustrojowych.

U schyłku omawianego okresu widoczna jest rozbieżność między integracją wspólnoty a ograniczoną zdolnością jej instytucji do opanowania konfliktów. Coroczność urzędów i trwałość rady pozwalały regulować konkurencję możnych, lecz nie zapewniały skutecznej ochrony przed zależnością ekonomiczną ani przed nadużyciem publicznego autorytetu. Próba Kylona pokazała zarówno możliwość zbiorowej obrony polis, jak i destrukcyjne następstwa przemocy dokonanej w jej imieniu. Władza obejmowała szerszą wspólnotę, ale dostęp do jej narzędzi pozostawał nierówny. Ten układ napięć tworzył warunki poszukiwania nowych sposobów regulowania sporów. Na rozpoznaniu tych warunków kończy się niniejszy rozdział; odpowiedź związana z działalnością Drakona wymaga odrębnej analizy.

95 Tukidydes, I 126, 5, o pomocy Teagenesa. Wpływ względnego bezpieczeństwa na ciągłość ateńskich instytucji jest wnioskiem interpretacyjnym, nie twierdzeniem wyrażonym wprost przez źródło antyczne.

# Rozdział 3
# Reformy Drakona i ich następstwa w społeczeństwie Attyki

## 1. Społeczeństwo i reforma w świetle źródeł

Prawodawstwo Drakona, tradycyjnie datowane na 621/620 r. p.n.e., nie zapoczątkowało w Atenach rozróżniania zachowań właściwych i nagannych. Zmieniło natomiast sposób utrwalania i wykonywania przynajmniej części norm, które wcześniej funkcjonowały dzięki zwyczajowi, pamięci społecznej, autorytetowi urzędników i zobowiązaniom religijnym. Przedmiotem rozdziału jest społeczny kontekst reformy, jej rozwiązania prawne i ich następstwa, w tym problemy pozostawione następnemu pokoleniu. Aby wyjaśnić znaczenie tej zmiany, należy najpierw odtworzyć środowisko, w którym obowiązek wobec rodziny, uznanie sąsiadów, ochrona gościa, poszanowanie sanktuarium i rozstrzyganie sporu należały do jednego porządku życia społecznego. Prawo pisane pojawiło się w świecie normatywnie zorganizowanym, choć pozbawionym wielu instytucji znanych z późniejszej demokracji.[96]

Rekonstrukcja tego świata wymaga zestawienia świadectw o różnej wartości. Materiał archeologiczny pozwala badać osadnictwo, zróżnicowanie pochówków, wymianę i praktyki kultowe, lecz rzadko ujawnia reguły rozstrzygania konkretnych konfliktów. Eposy Homera i poezja Hezjoda ukazują język obowiązku i sprawiedliwości dostępny Grekom w okresie kształtowania się polis; nie są jednak opisem społeczeństwa ateńskiego w oznaczonym roku. Herodot, Tukidydes i autor Ustroju politycznego Aten pisali znacznie później. Ich relacje przechowują tradycje archaiczne, ale porządkują je według pytań i kategorii własnej epoki. Zachowane prawo Drakona znamy zaś przede wszystkim z ponownej publikacji dokonanej w 409/408 r. p.n.e., a nie z oryginalnego zabytku VII wieku.[97]

Z tego względu należy odróżniać trzy poziomy argumentacji: wiadomości odnoszące się bezpośrednio do Attyki, analogie oparte na archaicznej literaturze greckiej oraz współczesne hipotezy wyjaśniające przemiany społeczne. Rozróżnienie to szczególnie dotyczy moralności. Nie sposób przypisać wszystkim mieszkańcom regionu jednego, jednolicie podzielanego systemu wartości. Można natomiast wskazać normy, za pomocą których uzasadniano roszczenia, krytykowano nadużycia i oceniano działania innych.

## 2. Attyka jako układ wspólnot lokalnych

96 IG I³ 104, w. 1–10; E.M. Harris, M. Canevaro, Towards a New Text of Draco’s Law on Homicide, „Revue des Études Grecques” 136/1 (2023), s. 1–52. Numeracja wersów inskrypcji według tradycyjnego wydania; rekonstrukcje pozostają sporne.

97J.K. Papadopoulos, The Emergence of the Polis, w: J. Neils, D.K. Rogers (red.), The Cambridge Companion to Ancient Athens, Cambridge 2021, s. 35–46. Zróżnicowania przestrzennego nie należy utożsamiać z istnieniem późniejszych stronnictw regionalnych.

Attyka VIII i VII wieku p.n.e. była obszarem zróżnicowanym geograficznie i społecznie. Równina ateńska, Mesogeja, okolice Eleusis, Maratonu i południowe wybrzeża nie stanowiły identycznych środowisk gospodarczych. Odległość, ukształtowanie terenu i dostęp do morza wpływały na kontakty między osadami oraz na znaczenie miejscowych przywódców. Ateny rozwijały się jako ważny ośrodek, lecz nie należy zakładać, że już od początku wszystkie społeczności półwyspu podlegały im w takim samym stopniu. Przynależność lokalna, więź kultowa i orientacja na ateńskie centrum mogły współistnieć, a ich wzajemny stosunek zmieniał się w czasie.[98]

Tradycja przypisująca Tezeuszowi synojkizm, czyli zjednoczenie Attyki, przedstawiała powstanie wspólnoty jako czyn założyciela. Tukidydes rozumiał to zjednoczenie przede wszystkim jako skupienie instytucji, nie fizyczne przeniesienie całej ludności do miasta. Archeologia i współczesne badania nad sieciami kultowymi skłaniają natomiast do ujmowania integracji jako długotrwałego procesu. Floris van den Eijnde podkreśla znaczenie miejscowych tożsamości i rywalizacji między rozwijającymi się ośrodkami. W tej interpretacji jedność późniejszej Attyki wymaga wyjaśnienia; nie może stanowić założenia przy opisywaniu jej wcześniejszych dziejów.[99]

Nie istniał zarazem prosty podział na politycznie aktywnych „mieszczan” i odrębną ludność wiejską. Gospodarowanie na ziemi pozostawało podstawą utrzymania, a możni mogli łączyć związki z ośrodkiem ateńskim z majątkami i wpływami poza nim. Rzemieślnik, właściciel gospodarstwa, żeglarz i uczestnik wymiany nie musieli reprezentować rozłącznych kategorii. Nie należy również przenosić do VII wieku stronnictw Równiny, Wybrzeża i Gór, poświadczonych w związku z walkami politycznymi VI wieku. Lokalne różnice istniały wcześniej, ale ich przekształcenie w określone ugrupowania polityczne było osobnym zjawiskiem.[100]

## 3. Gospodarstwo, pokrewieństwo i społeczna nierówność

Podstawową przestrzenią utrzymania i przekazywania pozycji był oikos: gospodarstwo obejmujące ludzi, majątek, pracę i kult domowy. Nie odpowiadał on wyłącznie współczesnej rodzinie nuklearnej. Z jego trwaniem wiązano bezpieczeństwo materialne, dziedziczenie, pamięć przodków i przyszłość potomstwa. W takim układzie krzywda wyrządzona jednostce mogła naruszać interes całego gospodarstwa, a dochodzenie roszczeń stawało się obowiązkiem wobec żyjących i zmarłych. Współzależność ta pomaga wyjaśnić społeczną siłę reakcji krewnych na

98 Tukidydes, II 15, 1–2; F. van den Eijnde, Between Polis and Ethnos: A Network Approach to the Development of the Polis, w: N. Arvanitis, A. Duplouy (red.), Athens and Attica from the Late Bronze Age to the End of the Archaic Period, Athens 2024, s. 85–105. Model lokalnych ośrodków jest interpretacją badawczą, nie jednoznaczną wiadomością źródła archaicznego.

99 Herodot, I 59, 3; Ustrój polityczny Aten, 13, 4. Są to świadectwa walk w VI wieku, a nie opis ugrupowań sprzed Drakona.

100 C.B. Patterson, The Family in Greek History, Cambridge, MA 1998, część poświęcona rodzinie i wczesnemu prawu greckiemu; por. Homer, Iliada, IX 632–636.

zabójstwo, bez potrzeby zakładania, że Attyka była podzielona na samodzielne, stale wojujące klany.[101]

Pozycja elity opierała się na połączeniu zasobów i uznania: dostępie do ziemi i nadwyżek, pochodzeniu, funkcjach religijnych, zdolności mobilizowania zwolenników oraz uczestnictwie w rywalizacji o prestiż. Okazały pogrzeb i kosztowne dary mogły komunikować rangę gospodarstwa, podobnie jak gościnność czy sukces agonistyczny. Znaczenie miała zatem nie tylko posiadana własność, lecz możliwość jej publicznego przedstawienia jako podstawy pierwszeństwa. Nie wynika stąd jednak, że znamy zamknięty wykaz rodów mających w VII wieku wyłączny dostęp do wszystkich urzędów.[102]

Tradycyjna nazwa „eupatrydzi", oznaczająca dobrze urodzonych, wymaga szczególnej ostrożności. Późna opowieść Plutarcha o podziale dokonanym przez Tezeusza na eupatrydów, rolników i rzemieślników nie jest dokumentem ustrojowym epoki Drakona. Badacze spierają się również o historyczne znaczenie samej nazwy: Alain Duplouy wiąże jej wczesne zastosowanie z przeciwnikami Pizystratydów, podczas gdy inne interpretacje bronią tradycyjnego obrazu dawnej grupy uprzywilejowanej. Bezpieczniej mówić o elitach archaicznej Attyki, a termin „eupatrydzi" stosować z zaznaczeniem tej niepewności.[103]

Więzi społeczne wykraczały poza gospodarstwo. Fratrie i dawne fyle tworzyły wspólnoty kultu i przynależności, ujmowane w języku wspólnego pochodzenia. Nie należy utożsamiać ich z rozbudowaną rodziną biologiczną ani odtwarzać dla VII wieku wszystkich funkcji związanych z potwierdzaniem obywatelstwa, które znamy ze źródeł klasycznych. Istotnym świadectwem pozostaje obecność członków fratrii w prawie Drakona. Pokazuje ona, że prawodawstwo korzystało z istniejących grup społecznych zamiast zastępować je całkowicie nową organizacją.[104]

Do społeczeństwa należeli także ludzie słabo widoczni w narracji politycznej: kobiety, dzieci, pracownicy zależni, przybysze i niewolnicy. Ich udział w pracy, reprodukcji gospodarstwa i obrzędach był zasadniczy, choć nie przekładał się na taki sam dostęp do urzędów i publicznej reprezentacji. Źródła literackie ujawniają przede wszystkim spojrzenie wolnych mężczyzn. Dlatego moralności wspólnoty nie można utożsamiać z wartościami jej politycznych przywódców. Również późniejsze przepisy

101 J.K. Papadopoulos, The Emergence of the Polis, s. 35–46; por. Ustrój polityczny Aten, 3, 1 i 6. Wnioskowanie o statusie na podstawie pochówków wymaga oddzielenia reprezentacji społecznej od formalnych praw politycznych.

102 Plutarch, Tezeusz, 25, 2–3; A. Duplouy, Les Eupatrides d'Athènes, nobles défenseurs de leur patrie, „Cahiers du Centre Gustave Glotz" 14 (2003), s. 7–22; por. A. Pierrot, Who Were the Eupatrids in Archaic Athens?, w: N. Fisher, H. van Wees (red.), 'Aristocracy' in Antiquity: Redefining Greek and Roman Elites, Swansea 2015, s. 147–168.

103 IG I³ 104, w. 16–19; por. Herodot, V 66, 2, o zastąpieniu dawnych czterech fyl przez dziesięć nowych. Późniejsze poświadczenie organizacji nie wyznacza automatycznie daty powstania wszystkich jej kompetencji.

104 C.B. Patterson, The Family in Greek History; Homer, Odyseja, XIV, przedstawia gospodarstwo, pracę zależną i niewolnictwo w świecie eposu. Jest to materiał porównawczy, nie dokument statusu prawnego kobiet i niewolników w Attyce VII wieku.

o kobietach i metojkach nie dają gotowego opisu statusu tych grup przed Drakonem.[105]

## 4. Honor, wzajemność i sprawiedliwość

Archaiczny język moralny łączył rangę człowieka z zachowaniem uznania przez innych. Timē oznaczała honor i przyznawaną pozycję; aidōs obejmowała wstyd, powściągliwość i wzgląd na ocenę otoczenia. Utrata należnej czci mogła być odczuwana jako naruszenie porządku wymagające naprawienia. Honor nie uprawniał jednak do dowolnego użycia przemocy. Ten sam świat wartości znał zobowiązania ograniczające działanie silniejszego: dotrzymanie przysięgi, poszanowanie gościa, ochronę błagalnika, troskę o rodziców i właściwe traktowanie zmarłych. Normy te mogły pozostawać w konflikcie, a ich zastosowanie zależało od relacji między uczestnikami zdarzenia.[1106]

Ważnym mechanizmem była wzajemność. Dar, pomoc, uczta i gościnność tworzyły oczekiwanie odpowiedzi, a odmowa świadczenia mogła osłabić więź i reputację. Hezjod zaleca rzetelne oddawanie sąsiadowi otrzymanej miary oraz podkreśla wartość bliskiego sąsiada w chwili zagrożenia. Przekaz ten pochodzi z Beocji, ale pozwala uchwycić logikę agrarnego świata, w którym bezpieczeństwo zależało od powtarzalnego współdziałania. Zobowiązanie nie było wyłącznie dobrowolną życzliwością: stabilizowało dostęp do pracy, pomocy i zasobów w sytuacji niedostatku.[107]

Wzajemność miała również wymiar hierarchiczny. Możny, który udzielał wsparcia, mógł oczekiwać lojalności; gospodarstwo korzystające z jego ochrony mogło stopniowo tracić samodzielność. Ten sam czyn można było zatem przedstawiać jako hojność patrona albo jako źródło zależności beneficjenta. Moralna ocena świadczenia wymagała uwzględnienia nie tylko jego treści, lecz także swobody odmowy. W takim społeczeństwie dobroczynność, dominacja i interes gospodarczy nie tworzyły odrębnych sfer.

Obok etosu honoru istniał język krytyki przemocy i nierzetelnego sądzenia. Hezjod przeciwstawia dikē, sprawiedliwy porządek i właściwe rozstrzygnięcie, hybris, czyli przekraczaniu granic przez krzywdzącą przewagę. Piętnuje sędziów przyjmujących dary i wydających „krzywe” wyroki. Nie dowodzi to, że każdy urzędnik ateński postępował podobnie. Dowodzi natomiast, że już przed prawodawstwem Drakona Grecy potrafili oceniać wyrok według kryterium innego niż potęga rozstrzygającego. Krytyka nadużycia zakładała istnienie rozpoznawalnego ideału sprawiedliwości.[108]

---

105 Homer, Iliada, I 149–171; VI 215–231; Hezjod, Prace i dni, 320–341. Poszczególnych pojęć moralnych nie należy traktować jako terminów o identycznym zakresie we wszystkich utworach i epokach.

106 Hezjod, Prace i dni, 342–380, zwłaszcza 342–351 i 370–372. Autor zaleca również świadectwo przy uzgadnianiu zobowiązań z osobą bliską.

107 Hezjod, Prace i dni, 37–39, 202–285. Pojęcie hybris w tym kontekście nie jest tożsame z późniejszą ateńską skargą o hybris.

108 Hezjod, Prace i dni, 286–341. Odwołanie służy rekonstrukcji dostępnych wzorców moralnych, nie określeniu częstotliwości zachowań w Attyce.

Hezjod przedstawia ponadto pracę i rozsądne gospodarowanie jako wartości pozwalające utrzymać dom. Potępia bogactwo zdobyte przemocą i oszustwem, a za szczególnie naganne uznaje krzywdzenie gościa, błagalnika, sieroty i starego ojca. Obok wzorca wojownika zabiegającego o sławę istniał więc wzorzec człowieka, który zachowuje miarę, dotrzymuje zobowiązań i chroni trwałość gospodarstwa. Nie należy przedstawiać mieszkańców archaicznej Attyki jako społeczności moralnie obojętnej na przemoc tylko dlatego, że nie dysponowali kodeksem.[109]

## 5. Religia jako źródło obowiązku i granica przewagi

Normy religijne nie stanowiły dodatku do odrębnego, świeckiego prawa. Przysięga wiązała prawdziwość wypowiedzi i trwałość zobowiązania z nadzorem bogów; jej złamanie zagrażało reputacji i mogło być przedstawiane jako przyczyna nieszczęścia sprawcy oraz jego potomków. Sanktuarium tworzyło przestrzeń szczególnych ograniczeń, a rytualne ustanowienie relacji błagalniczej zmieniało moralną kwalifikację postępowania wobec słabszego. Ochrona mogła obejmować osobę niemającą miejscowego zaplecza krewnych ani majątku, ponieważ jej krzywdzenie naruszało zobowiązanie wobec bóstwa.[110]

Zabójstwo i naruszenie świętości mogły być rozumiane jako zagrożenie wykraczające poza bezpośrednich uczestników zdarzenia. Pojęcie miasma, religijnego skażenia, pozwalało wiązać rozlew krwi z niebezpieczeństwem dla szerszej wspólnoty. Nie należy jednak przypisywać epoce przed Drakonem całej doktryny skażenia znanej z tragedii i mów sądowych V wieku. Homer nie przedstawia konsekwentnie każdego zabójcy jako nosiciela zmazy, a rozwój języka oczyszczenia wymaga badania chronologicznego. Również wygnanie nie może być wyjaśniane wyłącznie religijnie: odsuwało sprawcę od krewnych ofiary i zmniejszało ryzyko kolejnego aktu przemocy.[111]

Przekonanie, że występek jednostki szkodzi całej zbiorowości, nie jest tożsame z ogólną zasadą prawną nakazującą karać wszystkich jej krewnych. Należy rozdzielać społeczne skutki czynu, dziedziczenie hańby lub klątwy i odpowiedzialność za określone przestępstwo. Sprawa kylońska pokazuje trwałość zarzutu religijnego wobec rodziny, ale nie wystarcza do odtworzenia powszechnej reguły zbiorowej odpowiedzialności za wszystkie zabójstwa.

## 6. Prawo niepisane: pamięć, postępowanie i możliwość ugody

Społeczeństwo posługujące się normami ustnymi nie jest społeczeństwem pozbawionym prawa. Reguły mogą być utrwalane przez powtarzalne rozstrzygnięcia,

---

109 Homer, Odyseja, XIV 275–284; Hezjod, Prace i dni, 280–285, 327–334; por. Tukidydes, I 126, 10–11, o naruszeniu ochrony błagalników.

110 R. Parker, Miasma: Pollution and Purification in Early Greek Religion, Oxford 1983, rozdział The Shedding of Blood oraz Epilogue; por. Homer, Iliada, XXIII 85–90. Religijny wymiar wygnania jest interpretacją wymagającą odróżnienia od jego funkcji społecznej.

111 M. Gagarin, Early Greek Law; H.P. Linscott, ‘Oral law’ and the Emergence of Written Legislation. Pojęcie „prawa ustnego” jest kategorią badawczą obejmującą różne formy artykułowania norm.

publiczne wypowiedzi, przysięgi, świadków i pamięć uczestników. W epoce archaicznej rozdział między zwyczajem, normą religijną i procedurą nie odpowiadał współczesnemu podziałowi na moralność i ustawę. Dla stron istotne było jednak rozpoznanie, kto może przedstawić roszczenie, przed kim należy je rozpatrzyć i jakie działanie zostanie uznane za zamknięcie sporu.[112]

Autor Ustroju politycznego Aten przypisuje przeddrakońskim archontom kompetencje sądowe, a tesmotetom zadanie zapisywania i przechowywania rozstrzygnięć lub norm. Relacja jest późna, a jej terminologia wymaga ostrożności. Uniemożliwia jednak bezkrytyczne powtarzanie, że przed Drakonem w Attyce nie istniał żaden zapis związany z prawem. Właściwe rozróżnienie dotyczy wcześniejszego dokumentowania praktyki oraz tradycji o publicznym ustanowieniu praw przypisanym określonemu prawodawcy.[113]

Literackim świadectwem współistnienia odpłaty i rozstrzygnięcia publicznego jest scena na tarczy Achillesa w Iliadzie. Spór dotyczący rekompensaty za zabitego odbywa się na agorze, w obecności zgromadzonych ludzi, heroldów i starszych. Szczegóły interpretacji są dyskusyjne: chodzić może o fakt zapłaty albo o możliwość przyjęcia rekompensaty. W obu przypadkach poetycki obraz ujawnia, że konflikt o śmierć człowieka mógł zostać przedstawiony jako przedmiot rozstrzygnięcia przy udziale wspólnoty. W innym miejscu Iliady przyjęcie rekompensaty za śmierć syna lub brata występuje jako rozpoznawalna możliwość zakończenia wrogości.[114]

Dlatego określenie przeddrakońskiego porządku jako systemu „nieograniczonej zemsty rodowej” jest zbyt mocne. Solidarność krewnych mogła zobowiązywać do reakcji, ale reakcja nie musiała zawsze oznaczać zabicie sprawcy, tym bardziej jego dowolnie wybranego krewnego. Dostępne wzorce obejmowały także oddalenie zabójcy i ugodę. Nie znamy częstotliwości poszczególnych rozwiązań w Attyce VII wieku. Można wskazać ryzyko eskalacji, lecz nie udokumentować na tej podstawie obrazu nieustannych, wielopokoleniowych wojen wszystkich rodów.[115]

Nie ma również dowodu, że przed Drakonem nie rozpoznawano moralnej różnicy między zamierzonym zabiciem a śmiercią spowodowaną przypadkiem. Iliada przedstawia Patroklosa jako człowieka, który w dzieciństwie zabił towarzysza nieumyślnie i opuścił ojczyznę. Świadectwo nie ustanawia ateńskiej kategorii prawnej; pokazuje jednak, że samo rozróżnienie intencji należało do przedkodeksowego języka opisu czynu. Znaczenie Drakona polegało na

112 Ustrój polityczny Aten, 3, 4–5; P.J. Rhodes, A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia, Oxford 1981, komentarz do rozdz. 3. Relacja o tesmotetach nie dowodzi istnienia wcześniejszego publicznego kodeksu.

113 Homer, Iliada, XVIII 497–508; IX 632–636; S. Avramović, Blood-Money in Homer – Role of istor in the Trial Scene on the Shield of Achilles (Il. 18, 497–508), „Zbornik Pravnog fakulteta u Zagrebu” 67/5 (2017), s. 723–756, przedstawia spory o charakter sceny i proponuje własną interpretację roli istor.

114 Homer, Iliada, IX 632–636; M. Gagarin, Early Greek Law. Źródła dopuszczają rekonstrukcję repertuaru reakcji; nie pozwalają obliczyć skali waśni w przeddrakońskiej Attyce.

115 Homer, Iliada, XXIII 85–90. Patroklos mówi o zabiciu dziecka w gniewie podczas gry; opowieść odróżnia ten czyn od zaplanowanego zabójstwa.

normatywnym i proceduralnym ujęciu takich różnic, a nie na stworzeniu ludzkiej zdolności ich dostrzegania.[116]

## 7. Dług, wolność i moralne granice roszczenia

Przewaga elity miała również wymiar gospodarczy. Nieurodzaj, brak rezerw i konieczność uzyskania pomocy mogły podporządkować słabsze gospodarstwo posiadaczowi zasobów. Zależność mogła dotyczyć świadczeń z plonu, pracy albo osoby zobowiązanego. Źródła odnoszące się do sytuacji przed reformami Solona mówią o hektemoroi oraz o pożyczkach zabezpieczanych osobą. Nie pozwalają jednak sporządzić dokładnego obrazu tych stosunków już w roku 621/620 ani utożsamić wszystkich form zależności z jednym mechanizmem kredytowym.[117]

Kontrowersyjny pozostaje status hektemoroi: zakres ich praw do ziemi, geneza zobowiązania i znaczenie „szóstej części". Podobnie późna informacja, że cała ziemia znajdowała się w rękach niewielu, nie jest pomiarem struktury własności. Nie dysponujemy rejestrami gospodarstw i umowami, które pozwalałyby opisać ciąg przejęć gruntów. Trzeba zatem odróżniać koncentrację formalnej własności od koncentracji roszczeń do pracy i nadwyżki. Każda z nich mogła ograniczać samodzielność gospodarującego człowieka.[118]

Z perspektywy wierzyciela egzekwowanie zobowiązania mogło uchodzić za obronę porządku i rzetelności umów. Z perspektywy dłużnika utrata wolności naruszała więź z gospodarstwem, krewnymi i wspólnotą. Konflikt nie sprowadzał się więc do przeciwstawienia posiadaczy pozbawionych moralności ludziom broniącym sprawiedliwości. Dotyczył konkurencji między wartościami: trwałością roszczenia, wzajemnością pomocy i ochroną członka lokalnej wspólnoty. Poetycka wypowiedź Solona o przywróceniu wolności ludziom sprzedanym za granicę pokazuje, jak ostro problem ujawnił się na początku VI wieku. Nie dowodzi jednak, że przed Drakonem wszyscy podzielali już przekonanie o niedopuszczalności takich praktyk.[119]

## 8. Morze, łup i moralność wobec obcego

Wymiana morska poszerzała dostęp do dóbr i kontaktów, ale stwarzała także możliwości zorganizowanej przemocy. Rabunek, porwanie i pozyskiwanie niewolników mogły towarzyszyć wyprawom, których uczestnicy zajmowali się również

116 Ustrój polityczny Aten, 2, 2–3; 6, 1; E.M. Harris, Did Solon Abolish Debt-Bondage?, w: tenże, Democracy and the Rule of Law in Classical Athens, Cambridge 2006, s. 249–270. Harris odróżnia zniewolenie za dług od innych form pracy i zależności dłużnika.

117 Ustrój polityczny Aten, 2, 2; por. P.J. Rhodes, A Commentary, komentarz do rozdz. 2. Świadectwo jest opisem kryzysu poprzedzającego Solona i nie daje statystycznego obrazu własności w VII wieku.

118 Solon, fr. 36 West, zachowany w Ustroju politycznym Aten, 12, 4; E.M. Harris, Did Solon Abolish Debt-Bondage?, s. 249–270. Przywołanie Solona służy pokazaniu późniejszej artykulacji konfliktu, nie przeniesieniu jego programu do epoki przed Drakonem.

119 P. de Souza, Piracy in the Graeco-Roman World, Cambridge 1999, rozdziały wprowadzające pojęcia i materiał archaiczny; Homer, Odyseja, III 69–74; IX 39–61.

handlem lub wojną. Termin lēistēs określał rabusia i nie ograniczał się do współczesnego wyobrażenia zawodowego pirata. Nie znaczy to, że Grecy nie potrafili odróżnić sprzedaży od napaści. Płynność dotyczyła przede wszystkim organizacji wypraw, uprawnień do użycia siły i oceny rabunku zależnej od tego, kim byli napastnicy oraz ich ofiary.[120]

Tukidydes przedstawia dawny rozbój morski jako przedsięwzięcie prowadzone przez możnych, przynoszące im korzyść i środki utrzymania uboższym uczestnikom. Według jego rekonstrukcji działalność ta nie zawsze powodowała hańbę i mogła zapewniać uznanie. Historyk przywołuje pytanie o piractwo zadawane przybyszom w dawnej poezji. Pisze jednak w V wieku i kreśli ogólny obraz najstarszej Grecji. Jego wypowiedź nie stanowi bezpośredniego świadectwa, że mieszkańcy całej Attyki około 630 r. jednomyślnie pochwalali pirackie wyprawy.[121]

Odyseja dostarcza bardziej złożonego materiału. Odyseusz relacjonuje zdobycie miasta Kikonów i podział łupu, obejmującego także kobiety. Przemoc przedstawiona jest jako element działania grupy wojowników, lecz wyprawa przynosi odwet i śmierć towarzyszy. W fikcyjnej autobiografii opowiadanej Eumajosowi rabunek w Egipcie kończy się klęską napastników. Ocalenie narratora umożliwia uznanie błagania przez miejscowego władcę. W obrębie jednego utworu współistnieją zatem dążenie do łupu, obawa przed obcymi i normy nakazujące powstrzymanie przemocy wobec osoby proszącej o ochronę.[122]

Szczególnie pouczające jest samo pytanie Nestora o to, czy przybysze podróżują w określonej sprawie, czy są rabusiami. Nie występuje ono jako oskarżenie zamykające możliwość gościnności. Nie dowodzi jednak nieistnienia moralnych granic: najpierw ustanowiono relację gospodarza i gościa, która nakładała obowiązki niezależnie od wcześniejszych zajęć przybysza. Ocenę czynu organizowała więc relacja społeczna. Obcy mógł stać się przeciwnikiem, partnerem wymiany, gościem albo błagalnikiem; każda z tych pozycji wiązała się z odmiennymi oczekiwaniami. [123]

Rozbój należy zatem rozpatrywać równocześnie z perspektywy sprawców i zagrożonych społeczności. Dla grupy zdobywającej łup mógł oznaczać odwagę, hojność przywódcy i dostęp do zasobów. Dla gospodarstwa narażonego na napad oznaczał utratę plonu, ludzi i bezpieczeństwa. Nie trzeba zakładać dwóch całkowicie odrębnych moralności: to samo środowisko mogło pochwalać sukces własnej wyprawy i potępiać najazd przeciwnika. Taka asymetria nie oznacza braku norm, lecz ograniczony zasięg solidarności oraz spór o prawomocność użytej przemocy.

---

120 Tukidydes, I 5, 1–3. Wypowiedź ma charakter retrospektywnej rekonstrukcji w ramach tzw. Archeologii, nie relacji naocznej o Attyce VII wieku.

121Homer, Odyseja, IX 39–61; XIV 245–284. Opowieść o Egipcie należy do zmyślonego życiorysu przedstawianego przez Odyseusza Eumajosowi; jej znaczenie polega na wykorzystaniu rozpoznawalnych wzorców działania.

122 Homer, Odyseja, III 31–74. Interpretacja kolejności gościnności i pytania o tożsamość dotyczy struktury sceny, nie dowiedzionej praktyki wszystkich osad Attyki.

123 Herodot, V 71; VI 87–93; Tukidydes, I 126, 8–11, inaczej niż Herodot przedstawia rolę urzędników w sprawie Kylona. Por. Ustrój polityczny Aten, 8, 3, o naukrariach w opisie organizacji solońskiej. Brak znanej ustawy Drakona o piractwie nie dowodzi nieistnienia jakichkolwiek wcześniejszych sankcji za rabunek.

Nie należy jednak uzupełniać tego obrazu informacjami lepiej poświadczonymi dopiero dla późniejszych stuleci. Źródłowe opisy walk Aten z Eginą i napaści na Faleron nie pozwalają odtworzyć stałego zagrożenia egińskiego w czasach Drakona. Naukrarie, wzmiankowane przez Herodota w opowieści o Kylonie, nie dają bezspornego obrazu sieci okręgów obrony wybrzeża istniejącej już wtedy. Jeszcze mniej podstaw ma twierdzenie, że Drakon ustanowił karę śmierci za piractwo: nie znamy przypisywanej mu ustawy o takiej treści.[124]

Również położenie Aten w głębi lądu nie dowodzi, że synojkizm był operacją przeniesienia ośrodków z wybrzeża w odpowiedzi na piractwo. Tukidydes łączy ogólnie lokalizację dawnych osad z zagrożeniem rabunkowym, ale jego wyjaśnienie synojkizmu ma charakter instytucjonalny. Geografia, dostęp do ziemi, tradycja osadnicza i funkcje kultowe współkształtowały rozwój ośrodka. Zagrożenie morskie stanowi możliwy element szerszego kontekstu, nie jedyną udokumentowaną przyczynę.[125]

## 9. Kontakty i wspólne normy: kult, wymiana, pismo

Przekraczanie granic lokalnych wspólnot odbywało się również pokojowo. Drogi i przejścia łączyły osady z polami, warsztatami i miejscami kultu, a żegluga wiązała wybrzeża Attyki z obszarem egejskim. Ruch produktów pociągał za sobą uzgadnianie świadczeń, przekazywanie wiadomości i ponawianie zobowiązań. Archeologiczne ślady wymiany nie mówią same przez się o treści umów, ale ujawniają materialne warunki kontaktów szerszych niż bezpośrednie sąsiedztwo.

Miejsca kultu tworzyły powtarzalne okazje do spotkania. Ofiary, uczty i dary pozwalały manifestować przynależność, a równocześnie ukazywały różnice pozycji uczestników. Wspólny rytuał mógł integrować grupę, ale także ustanawiać jej granice i potwierdzać pierwszeństwo gospodarzy lub fundatorów. Badania nad wczesną Attyką wskazują, że nie tylko Akropol, lecz również regionalne sanktuaria stanowiły punkty organizowania więzi. Nie wszystkie były od początku podporządkowane jednemu ateńskiemu porządkowi.[126]

Pismo stworzyło dodatkową możliwość zachowania komunikatu poza pamięcią pojedynczego człowieka. Ateńska inskrypcja na oinochoe dipylońskiej, datowana na schyłek VIII wieku, dotyczy rywalizacji tanecznej, a nie prawa. Pokazuje jednak obecność zapisu w środowisku społecznego współzawodnictwa. Utrwalona norma mogła być ponownie odczytywana i porównywana z rozstrzygnięciem. Jej

124 Tukidydes, I 7; II 15, 1–2. Ogólnej uwagi o położeniu dawnych osad nie należy łączyć z legendą o Tezeuszu w jedną wiadomość o przemieszczeniu ludności Attyki.

125 F. van den Eijnde, Cult and Society in Early Athens: Archaeological and Anthropological Approaches to State Formation and Group Participation in Attica, rozprawa doktorska, Utrecht University 2010. Autor wiąże pogłębianie integracji kultowej szczególnie ze schyłkiem VII i z VI wiekiem.

126 M. Gagarin, Writing Greek Law, Cambridge 2008; por. J.K. Papadopoulos, The Emergence of the Polis, s. 35–46. Inskrypcja dipylońska jest świadectwem wczesnego pisma attyckiego, nie dowodem powszechnej piśmienności.

oddziaływanie nie wymagało powszechnej samodzielnej lektury: tekst mógł docierać do odbiorców dzięki głosowi urzędnika lub innego czytającego.[127]

Nie był to proces automatycznej demokratyzacji. Zapis umożliwiał kontrolę zgodności postępowania z regułą, ale mógł także wzmacniać trwałość przywileju i roszczenia. Wspólne praktyki kultowe, wymiana i publiczny tekst tworzyły warunki szerszego uzgadniania norm; nie przesądzały, że wszyscy uzyskają równy udział w ich ustanawianiu. Także tempo przemian gospodarczych pozostaje zbyt słabo rozpoznane, aby tłumaczyć zachowawczy charakter prawodawstwa Drakona po prostu ich rzekomą powolnością.

## 10. Sprawa Kylona: konflikt między racjami politycznymi a ochroną sakralną

Zamach Kylona, zwykle umieszczany około 632 r. p.n.e., ujawnia sprzeczności tego porządku. Kylon łączył miejscowe pochodzenie i prestiż zwycięzcy olimpijskiego z małżeństwem z córką Teagenesa, tyrana Megary. Według Tukidydesa uzyskał od teścia wsparcie i próbował opanować Akropol. Jego przedsięwzięcie ukazuje znaczenie ponadlokalnych więzi elity: miejscowy pretendent mógł szukać zasobów i pomocy poza własną wspólnotą. Nie była to zatem jedynie konfrontacja arystokracji z demosem, lecz także rywalizacja o przywództwo wewnątrz elit.[128]

Po upadku zamachu jego stronnicy skorzystali z ochrony błagalniczej. Zabicie ich mimo gwarancji bezpieczeństwa stało się podstawą trwałego oskarżenia Alkmeonidów o naruszenie świętości. Herodot i Tukidydes różnią się w szczegółach opisu, między innymi w przedstawieniu urzędników prowadzących sprawę. Zasadnicze znaczenie ma jednak wspólny rdzeń tradycji: obrona wspólnoty przed pretendentem nie czyniła każdego środka działania moralnie dopuszczalnym. Sakralna ochrona mogła ograniczać postępowanie ludzi mających przewagę polityczną i militarną.[129]

Trwałość zarzutu dowodzi siły tej granicy, ale również możliwości jej politycznego wykorzystania. Pamięć o występku pozwalała podważać legitymizację potomków sprawców wiele pokoleń później. Religia działała zatem jednocześnie jako podstawa obowiązku i język walki politycznej. Nie uprawnia to do uznania całego oskarżenia za fikcję; wymaga natomiast odróżnienia oceny pierwotnego czynu od kolejnych zastosowań odziedziczonego zarzutu.

Między zamachem a prawodawstwem Drakona dostrzega się możliwy związek. Uregulowanie odpowiedzialności za śmierć człowieka i sposobów zakończenia konfliktu odpowiadało problemom ujawnionym przez masakrę. Nie zachowało się jednak świadectwo, że właśnie z tego powodu powierzono Drakonowi zadanie

---

127 Tukidydes, I 126, 3–6. Rok około 632 p.n.e. stanowi tradycyjne datowanie rekonstrukcyjne; źródło nie podaje nowożytnej daty rocznej.

128 Herodot, V 71; Tukidydes, I 126, 8–12; Plutarch, Solon, 12. Szczegóły przekazywane przez Plutarcha należy odróżniać od wcześniejszych wersji opowieści

129 C. Carey, In Search of Drakon, „The Cambridge Classical Journal” 59 (2013), s. 29–51; zestawienie Tukidydesa, I 126, z Ustrojem politycznym Aten, 4, nie daje bezpośredniego świadectwa motywacji kodyfikacji.

spisania prawa. Bliskość chronologiczna uzasadnia hipotezę wspólnego kontekstu, nie pewność związku przyczynowego.[130]

## 11. Prawodawstwo Drakona i znaczenie publicznego zapisu

Reformę Drakona, tradycyjnie datowaną na 621/620 r. p.n.e., należy umieścić między wcześniejszymi praktykami rozstrzygania sporów a późniejszym prawodawstwem Solona. Jej historyczne znaczenie nie sprowadza się do ustanowienia szczególnie dotkliwych sankcji. Polegało przede wszystkim na utrwaleniu reguł, które określały odpowiedzialność za śmierć człowieka oraz wiązały działania krewnych z rozstrzygnięciem uznanym przez polis. Nie oznaczało to stworzenia całego porządku prawnego od podstaw. Arystoteles w Polityce przedstawiał Drakona jako prawodawcę działającego w ramach istniejącego ustroju, nie jego założyciela.[131]

Sformułowanie „spisanie prawa zwyczajowego” dobrze wskazuje związek reformy z wcześniejszymi normami, ale może sugerować zbyt wiele. Nie znamy kompletnego zbioru ustaw Drakona ani zakresu, w jakim zapis powtarzał zwyczaj, wybierał między konkurencyjnymi praktykami lub wprowadzał nowe rozwiązania. Sama decyzja, którą regułę utrwalić i kto ma ją wykonywać, była działaniem normotwórczym. Zapis nie musiał więc być mechaniczną transkrypcją ustnej tradycji. Mógł nadawać jednej spośród możliwych interpretacji status wspólnego punktu odniesienia.[132]

Należy również odróżnić pierwotną publikację od zachowanego zabytku. Kamienna stela z prawem o zabójstwie, oznaczana jako IG I³ 104, pochodzi z 409/408 r. p.n.e. Dekret nakazywał przejąć tekst od archonta basileusa i umieścić go przy Stoi Królewskiej. Nie dowodzi to, że Drakon już w VII wieku ogłosił prawa na kamiennych tablicach. Tradycja wiąże najstarsze ateńskie zbiory z drewnianymi nośnikami zwanymi axones; ich budowa oraz stosunek do kyrbeis pozostają przedmiotem dyskusji. Hipotez dotyczących wyglądu tych urządzeń nie należy przedstawiać jako opisu zachowanego oryginału.[133]

Znaczenie zapisu polegało na zmianie warunków powoływania się na prawo. Norma utrwalona w tekście mogła przetrwać zmianę urzędników i stać się

---

130 Arystoteles, Polityka, II 12, 1274b; Ustrój polityczny Aten, 41, 2, wiąże ustanowienie praw Drakona z archontatem Aristaichmosa. Rok 621/620 jest tradycyjną datą rekonstrukcyjną.

131 M. Gagarin, Writing Greek Law, Cambridge 2008, część dotycząca Drakona; H.P. Linscott, ‘Oral law’ and the Emergence of Written Legislation, UCL 2021. Rozróżnienie utrwalenia zwyczaju i wyboru normy jest interpretacją procesu prawotwórczego, nie rekonstrukcją pełnego kodeksu.

132 IG I³ 104, w. 1–10; komentarz S. Lamberta i P.J. Rhodesa w Attic Inscriptions Online, zwłaszcza uwaga o axones i kyrbeis: https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/104. G. Davis, Axones and Kurbeis: A New Answer to an Old Problem, „Historia” 60/1 (2011), s. 1–35, proponuje rekonstrukcję drewnianych nośników, która nie jest jedyną interpretacją.

133 M. Gagarin, Writing Greek Law; H.P. Linscott, ‘Oral law’ and the Emergence of Written Legislation. Wnioski o przewidywalności i możliwości kontroli stanowią analizę funkcji zapisu, nie empiryczny pomiar spadku nadużyć po 621/620 r. p.n.e.

przedmiotem powtarzalnego odczytania. Otwierało to możliwość przeciwstawienia konkretnego brzmienia przepisu doraźnej interpretacji osoby wpływowej. Jawność miała jednak wymiar względny: dostęp do nośnika, umiejętność czytania i zdolność korzystania z procedury nie rozkładały się równomiernie. Publiczne ogłoszenie mogło również działać za pośrednictwem odczytania i objaśniania tekstu. Nie zapewniało automatycznie równości stron ani nie dowodzi, że po reformie zniknęły nadużycia sędziowskie.[134]

Z perspektywy mieszkańca Attyki zmiana mogła zatem oznaczać większą przewidywalność roszczenia, choć niekoniecznie łatwiejszą drogę do jego dochodzenia. Dla elity zapis mógł być ograniczeniem swobody interpretacji, ale także narzędziem stabilizacji porządku, w którym nadal zachowywała przewagę. Te funkcje nie wykluczają się. Reforma mogła ograniczać niektóre formy arbitralności bez obalenia społecznej hierarchii.

## 12. Intencja i odpowiedzialność w prawie o zabójstwie

Najlepiej poświadczoną dziedziną prawodawstwa Drakona jest odpowiedzialność za zabójstwo. Zachowany tekst wymienia basileis oraz ephetai, a także przewiduje udział krewnych ofiary. Oznacza to, że ustalenie odpowiedzialności nie było pozostawione wyłącznie zainteresowanym gospodarstwom. Nie należy jednak przekładać archaicznych określeń kompetencji na gotowy podział między organ śledczy, prokuraturę i niezależny sąd. Szczegółowy stosunek czynności urzędników do rozstrzygnięcia ephetai jest problemem interpretacyjnym.[135]

Istotne miejsce zajmuje kwalifikacja działania sprawcy. W tradycyjnej rekonstrukcji początku ustawy pojawia się zabicie bez uprzedniego zamiaru i związane z nim wygnanie. Rozpoznanie nieumyślności ma również znaczenie dla przewidzianej w dalszym ustępie możliwości pojednania za pośrednictwem członków fratrii. W takim systemie sam skutek fizyczny nie wyczerpywał prawnego opisu zdarzenia: okoliczności czynu wpływały na dopuszczalną odpowiedź wspólnoty. Nie jest jednak pewne, że Drakon jako pierwszy stworzył odrębne regulacje zabójstwa umyślnego i nieumyślnego. Sporna pozostaje zarówno rekonstrukcja początku inskrypcji, jak i zakres jej odniesienia do zabójstwa zamierzonego.[136]

Różnicowanie odpowiedzialności należy zatem oceniać bez przypisywania Drakonowi „narodzin nowożytnego pojęcia winy”. Przedkodeksowa literatura potrafiła

---

134 IG I³ 104, w. 11–13; G. Thür, Rationality and Irrationality in the Ancient Greek Law of Procedure, „Fundamina” 20/2 (2014), omawia spór o dikazein i diagnonai oraz proponuje własną interpretację kompetencji. Nie należy utożsamiać jej z niekwestionowanym odczytaniem ustawy.

135 IG I³ 104, w. 11–19, według tradycyjnego wydania; E.M. Harris, M. Canevaro, Towards a New Text of Draco’s Law on Homicide, „Revue des Études Grecques” 136/1 (2023), s. 1–52, kwestionują m.in. rekonstrukcję początkowej klauzuli i przyjmują, że Drakon nie ustanawiał nowej regulacji zabójstwa umyślnego. Por. G. Thür, Rationality and Irrationality, część 1, dla przeglądu rozbieżnych interpretacji.

136 IG I³ 104, w. 12–13; G. Thür, Rationality and Irrationality, część 1, zwłaszcza rozróżnienie między pośrednim spowodowaniem śmierci a zamiarem zabicia. Zakres bouleuein i uzupełnienie luki w inskrypcji są przedmiotem dyskusji.

odróżniać działanie celowe od przypadkowego, co pokazała już opowieść o Patroklosie. Reforma nadawała określonym rozróżnieniom znaczenie w procedurze, której skutki dotyczyły sprawcy, rodziny ofiary i pozostałych uczestników wspólnoty. Moralna ocena intencji, prawna kwalifikacja czynu i religijne następstwa śmierci nadal pozostawały powiązane, choć nie były tym samym.

Tekst obejmuje również odpowiedzialność wyrażaną terminem bouleuein, odnoszonym do udziału pośredniego, planowania lub spowodowania zabójstwa przez działanie innych. Przekład „podżeganie do zabójstwa" wskazuje jedną z możliwych sytuacji, ale nie oddaje bezspornie całego zakresu archaicznego przepisu. Gerhard Thür podkreślał, że pośrednie spowodowanie śmierci nie musi oznaczać zamiaru zabicia. Należy więc zachować odrębność między pytaniem o bezpośrednie wykonanie czynu a pytaniem o intencję. Odpowiedzialność mogła sięgać poza człowieka, który własną ręką zadał śmiertelny cios.[137]

Takie rozwiązanie miało potencjalne znaczenie w świecie, w którym przywódca mobilizował zwolenników, a wspólne działania prowadziły do przemocy. Pozwalało stawiać pytanie o odpowiedzialność organizatora, a nie tylko wykonawcy. Związek tej regulacji z konfliktem wokół Kylona pozostaje jednak hipotezą. Nie można na podstawie późniejszych opowieści odtworzyć z pewnością konkretnego procesu, który miałby skłonić Drakona do ustanowienia przepisu.

## 13. Ograniczenie odwetu i współdziałanie polis z krewnymi

Reformę często przedstawia się jako zakaz wendety i przeniesienie sprawiedliwości na państwo. Trafniej mówić o prawnym ograniczeniu i uporządkowaniu reakcji na zabójstwo. Zachowany przekaz określa uprawnionych krewnych oraz warunki pojednania. W tradycyjnej rekonstrukcji zgoda najbliższych musi być jednomyślna; w przewidzianej prawem sytuacji braku uprawnionych krewnych możliwy jest udział dziesięciu członków fratrii wskazanych przez pięćdziesięciu jeden ephetai. Więź rodzinna nie znikała, lecz działała w określonych granicach.[138].

Szczególnie ważna jest ochrona zabójcy przestrzegającego ograniczeń związanych z wygnaniem. Przepis dotyczący zabicia takiego człowieka wskazuje, że krzywda doznana przez rodzinę nie dawała jej bezwarunkowego uprawnienia do odwetu. Status sprawcy ustalony w ramach wspólnego porządku mógł ograniczać moralne roszczenie krewnych do odpłaty. Nie oznacza to, że wszelkie użycie siły wobec zabójcy było odtąd bezprawne w każdych okolicznościach.[139]

---

137 IG I³ 104, w. 13–19; por. tradycyjny przekład S. Lamberta i P.J. Rhodesa w Attic Inscriptions Online. E.M. Harris, M. Canevaro, Towards a New Text, wskazują problemy niektórych uzupełnień w części dotyczącej pojednania. Przedstawiony opis nie usuwa zastrzeżeń wobec uszkodzonego tekstu.

138 IG I³ 104, w. 26–29. Ochrona dotyczy sprawcy zachowującego przewidziane ograniczenia; nie jest sformułowaniem powszechnego zakazu prywatnej przemocy wobec zabójcy

139 Ustrój polityczny Aten, 57, 2–4; G. Thür, Rationality and Irrationality, część 2; P.J. Rhodes, A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia, Oxford 1981, komentarz do rozdz. 57. Źródło opisuje organizację klasyczną, której nie wolno w

Społeczny sens ograniczenia odwetu polegał na wyznaczeniu możliwego końca konfliktu. Oddalenie sprawcy i prawnie dopuszczone pojednanie mogły służyć odbudowaniu współżycia między gospodarstwami. Polis nie musiała przejmować wszystkich działań, aby uzyskać wpływ na przebieg sporu: wystarczało określenie, czyje roszczenie jest uznawane, kto rozstrzyga odpowiedzialność i jakie zachowanie po rozstrzygnięciu narusza wspólną normę. Jest to interpretacja mechanizmu instytucjonalnego, a nie dowód, że potrafimy zmierzyć rzeczywisty spadek liczby aktów zemsty.

Nie powstał przy tym nowoczesny monopol oskarżenia publicznego. Także w klasycznych Atenach sprawy o zabójstwo zachowywały zasadniczą rolę krewnych ofiary w inicjowaniu postępowania. Podobnie nie należy przypisywać Drakonowi całego późniejszego układu sądów ani mówić o ustanowieniu przez niego Areopagu jako trybunału niezależnego w dzisiejszym znaczeniu. Źródła opisujące klasyczny podział kompetencji są późniejsze i wymagają odrębnej analizy chronologicznej.[140]

Zmiana dotyczyła zatem sposobu wykonywania obowiązku rodzinnego. Obrona zmarłego mogła nadal uchodzić za moralnie konieczną, lecz wspólnota określała granice uznanej reakcji. Prawo i solidarność krewniacza nie tworzyły dwóch całkowicie rozłącznych porządków. Ich współdziałanie stanowiło jeden z warunków funkcjonowania reformy.

## 14. Związki prawa z moralnością i religią po reformie

Drakon nie zastąpił porządku religijnego świeckim państwem. Urząd basileusa, więzi fratrii i szczególny status spraw dotyczących przelanej krwi pokazują trwałość związku między prawem, kultem i przynależnością społeczną. Wygnanie mogło jednocześnie usuwać sprawcę z przestrzeni wspólnoty, chronić go przed bezpośrednim odwetem i odpowiadać potrzebie oddalenia niebezpieczeństwa wiązanego z zabójstwem. Proceduralne ujęcie konfliktu nie wymagało porzucenia przekonań o zmazie i oczyszczeniu.[141]

W konsekwencji publicznego zapisu można natomiast dostrzec zmianę sposobu uzasadniania działania. Obowiązek wobec rodziny należało odnosić do reguł uznanych także przez innych uczestników polis. W tej interpretacji poszanowanie procedury mogło stopniowo zyskiwać rangę społecznego zobowiązania obok honoru, wzajemności i ochrony zmarłego. Nie dysponujemy jednak świadectwami pozwalającymi opisać jednolitą przemianę świadomości wszystkich Ateńczyków. Skutki normatywne tekstu nie są tożsame z jego powszechną akceptacją.

---

całości przenosić do VII wieku.

140 Parker, Miasma: Pollution and Purification in Early Greek Religion, Oxford 1983, rozdział The Shedding of Blood; Ustrój polityczny Aten, 57, 2–4. Powiązanie religijnych i społecznych funkcji oddalenia jest interpretacją, nie dowodem jednolitej doktryny religijnej w całej archaicznej Attyce.

141 Arystoteles, Polityka, II 12, 1274b; Plutarch, Solon, 17, 1–3. Plutarch przekazuje zarówno przykłady kar, jak i anegdoty ilustrujące reputację prawodawcy; jego relacja powstała wiele stuleci po reformie.

Nie ma również podstaw do twierdzenia, że reforma ustanowiła nową moralność skupioną wyłącznie na ochronie własności i posłuszeństwie państwu. Trwałość gospodarstwa i majątku miała znaczenie już wcześniej, natomiast jedyna obszerniej zachowana ustawa dotyczy śmierci człowieka. Wyprowadzanie całej hierarchii wartości z późniejszej opowieści o karaniu kradzieży owoców prowadziłoby do pomieszania pamięci o sankcjach z rekonstrukcją życia moralnego. Zapis prawa mógł wzmacniać określone roszczenia, ale nie usuwał pozostałych źródeł obowiązku.

## 15. Surowość sankcji między świadectwem a pamięcią

Reputacja wyjątkowo surowego prawodawcy nie pochodzi wyłącznie od Plutarcha. Już Arystoteles w Polityce wyróżniał ciężar kar Drakona. Znacznie późniejszy Plutarch rozwija tę charakterystykę: przypisuje karę śmierci także za bezczynność i kradzież płodów ogrodowych, przytaczając zarazem powiedzenie o prawach napisanych krwią. Przekazy te są ważnym świadectwem tego, jak Grecy oceniali dawne ustawodawstwo. Nie stanowią jednak zachowanego wykazu pierwotnych przepisów z VII wieku.[142]

Opis surowości powinien zatem zachować dwa poziomy. Na poziomie tradycji antycznej Drakon uchodził za prawodawcę nakładającego kary niewspółmierne do wielu przewinień. Na poziomie rekonstrukcji historycznej nie potrafimy ustalić dokładnej liczby przestępstw zagrożonych śmiercią, zakresu innych sankcji ani częstotliwości ich wykonywania. Nie należy bez osobnego świadectwa tworzyć zbiorczego katalogu obejmującego utratę praw obywatelskich i konfiskatę majątku jako standardowy skutek drobnych naruszeń. Christopher Carey wskazuje ponadto, że jednolicie represyjny obraz wszystkich ustaw wymaga ponownej oceny.[143]

Prawo o zabójstwie zawiera rozwiązania, których funkcji nie wyczerpuje odstraszanie: ustalenie odpowiedzialności, warunki pojednania i ochrona oddalonego sprawcy. Już ich obecność utrudnia opis całego prawodawstwa jako mechanizmu maksymalizacji przemocy. Nie znosi to świadectw surowości; pokazuje, że system sankcji i procedur mógł łączyć dotkliwość kary z ograniczeniem samowolnej odpłaty.

Odrębnej ostrożności wymaga przypisywana Drakonowi reforma ustrojowa. Czwarty rozdział Ustroju politycznego Aten zawiera opis kwalifikacji majątkowych, uprawnień osób zdolnych wystawić uzbrojenie oraz Rady Czterystu Jeden. Historyczność tego obrazu i jego miejsce w tekście są sporne. Nie powinien on stanowić bezwarunkowej podstawy twierdzenia, że Drakon przeprowadził kompleksową reorganizację obywatelstwa, urzędów i rady. Najpewniejszy opis jego działalności pozostaje związany z ustawodawstwem, szczególnie prawem o zabójstwie.[144]

---

142 C. Carey, In Search of Drakon, „The Cambridge Classical Journal” 59 (2013), s. 29–51. Autor kwestionuje bezwarunkowe przyjmowanie jednolitej surowości całego ustawodawstwa oraz schematu jego całkowitego uchylenia poza prawem o zabójstwie.

143 Ustrój polityczny Aten, 4; P.J. Rhodes, A Commentary, komentarz do rozdz. 4. Opis tzw. konstytucji Drakona należy odróżnić od pewniejszych świadectw jego prawodawstwa.

## 16. Następstwa reformy i otwarta droga do Solona

Trwałość prawa o zabójstwie jest jednym z najmocniejszych świadectw znaczenia Drakona. Ponowna publikacja w 409/408 r. p.n.e. pokazuje, że demokratyczna wspólnota nadal uznawała jego ustawodawstwo za ważny punkt odniesienia. Nie oznacza to, że wszystkie szczegóły procedury przez ponad dwa stulecia pozostawały niezmienione. Pokazuje natomiast zdolność archaicznego prawa do funkcjonowania w odmiennym otoczeniu politycznym. Dziedzictwa Drakona nie można więc utożsamić jedynie z nieudanym epizodem represji.[145]

Zapisane reguły nie rozwiązywały jednak same przez się problemów gospodarczych. Nie mamy świadectwa pozwalającego stwierdzić, że Drakon ustanowił niewolę za długi albo nadał jej po raz pierwszy sankcję prawną. Źródła opisujące zależność dłużników dotyczą przede wszystkim sytuacji poprzedzającej działalność Solona. Można wskazać, że prawodawstwo Drakona nie dostarcza znanego nam rozwiązania tego kryzysu; nie można uznać tego braku za dowód, że właśnie ono kryzys wywołało lub celowo zaostrzyło.[146]

Tradycyjne daty prawodawstwa Drakona i archontatu Solona, 621/620 oraz 594/593 r. p.n.e., dzieli około dwudziestu siedmiu lat. Następstwa reformy należy więc rozpatrywać w perspektywie kolejnego pokolenia, nie natychmiastowego następstwa dwóch kodeksów. Relacja Ustroju politycznego Aten przedstawia wybór Solona w kontekście konfliktu społecznego. Nie daje podstaw do prostego związku przyczynowego: surowe kary Drakona doprowadziły do kryzysu, dlatego powołano łagodniejszego prawodawcę. Taki schemat pomija odrębne problemy ziemi, długu, wolności i politycznej reprezentacji.[147]

Według tradycji Solon zastąpił dawne ustawy, zachowując prawo Drakona o zabójstwie. Zakres tego zastąpienia wymaga ostrożności, ale sama opowieść ujawnia istotny sposób pojmowania ciągłości: wcześniejsze rozwiązanie mogło zostać uznane za użyteczne także wtedy, gdy inne obszary wymagały zmiany. Reforma prawa nie oznaczała koniecznie odrzucenia całego dorobku poprzednika.[148]

---

144 IG I³ 104, w. 1–10; por. E.M. Harris, M. Canevaro, Towards a New Text, dla sporu o zakres i charakter ponownej publikacji. Wniosek o trwałości autorytetu prawa nie wymaga przyjęcia niezmienności wszystkich instytucji wykonujących je w VII i V wieku.

145 Ustrój polityczny Aten, 2, 2–3; 6, 1; E.M. Harris, Did Solon Abolish Debt-Bondage?, w: tenże, Democracy and the Rule of Law in Classical Athens, Cambridge 2006, s. 249–270. Źródła te nie przypisują Drakonowi ustanowienia niewoli za długi.

146 Ustrój polityczny Aten, 5, 1–2; P.J. Rhodes, A Commentary, komentarz do rozdz. 5. Zestawienie tradycyjnych dat nie dowodzi związku przyczynowego między surowością sankcji a wyborem Solona.

147 Ustrój polityczny Aten, 7, 1; Plutarch, Solon, 17, 1; C. Carey, In Search of Drakon, s. 29–51. Tradycję zachowania prawa o zabójstwie należy odróżnić od pewnej wiedzy o całym zakresie zastąpienia wcześniejszych ustaw.

148 Ustrój polityczny Aten, 7, 1; Plutarch, Solon, 17, 1; C. Carey, In Search of Drakon, s. 29–51. Tradycję zachowania prawa o zabójstwie należy odróżnić od pewnej wiedzy o całym zakresie zastąpienia wcześniejszych ustaw.

Ustrój polityczny Aten, 5, 1–2; P.J. Rhodes, A Commentary, komentarz do rozdz. 5. Zestawienie tradycyjnych dat nie dowodzi związku przyczynowego między surowością sankcji a wyborem Solona.

Ostatecznie znaczenie Drakona polegało na utrwaleniu przekonania, że reakcja na naruszenie normy może podlegać wspólnej regule, wykraczającej poza bieżącą przewagę zainteresowanych stron. Nie była to jeszcze demokracja ani pełna równość prawna, lecz ważny etap instytucjonalnego określania granic przemocy. Następny rozdział może zatem rozpocząć analizę Solona od pytania pozostawionego otwartym przez Drakona: czy sprawiedliwość wymaga tylko uporządkowania egzekucji istniejących roszczeń, czy również zmiany ich dopuszczalnego zakresu i ochrony wolności człowieka.

# Rozdział 4

# Solon: rozdzielenie wolności osobistej, własności i udziału politycznego

Na początku VI w. p.n.e., już po kodyfikacji Drakona, Ateny były areną ostrego konfliktu społecznego. Tradycja datuje archontat Solona na 594/593 r. p.n.e. i przedstawia go zarazem jako rozjemcę („diallaktēs") oraz prawodawcę („nomothetēs") wyposażonego w szczególny mandat. Nie należy jednak bez zastrzeżeń nazywać go „aisymnetes" ani zakładać, że znamy dokładną procedurę udzielenia mu pełnomocnictw. Najbliższym wydarzeniom świadectwem są fragmenty jego własnych poematów, zachowane dopiero w dziełach późniejszych autorów. Mają one wyjątkową wartość, lecz pozostają również formą politycznej samoobrony. „Ustrój polityczny Aten", powstały pod koniec IV w. p.n.e., porządkował reformy z perspektywy rozwiniętej polis demokratycznej, a Plutarch pisał około siedmiuset lat po Solonie.[149] Jak podkreślała Claude Mossé, klasyczni Ateńczycy stopniowo uczynili z Solona „ojca założyciela" demokracji. Rekonstrukcja musi zatem oddzielać współczesny wydarzeniom rdzeń od późniejszej wykładni instytucjonalnej.[150]

## Kryzys społeczny i granice naszej wiedzy

Z wypowiedzi samego Solona wynika, że Attykę rozdzierał ostry konflikt społeczny. Prawodawca piętnował chciwość możnych, pisał o „zniewolonej" ziemi, o ludziach sprzedanych za granicę oraz o Ateńczykach pozostających w haniebnej zależności we własnym kraju[151] Późniejsza tradycja nazywa zależnych rolników „hektemoroi" — „sześcioczęściowcami" — i łączy ich położenie z zadłużeniem, użytkowaniem cudzej ziemi oraz możliwością utraty wolności. Nie znamy jednak ich liczby, praw do uprawianych gruntów ani jednego, powszechnie obowiązującego mechanizmu popadania w zależność. Nie wiadomo nawet, czy oddawali właścicielowi jedną szóstą zbiorów, czy przeciwnie — zachowywali dla siebie jedynie jedną szóstą. W źródłach antycznych przeważa pierwsza wykładnia, lecz sama nazwa nie pozwala rozstrzygnąć sporu.[152]

Kryzys rozwijał się w społeczeństwie, które od VIII do początków VI w. p.n.e. doświadczało wzrostu demograficznego, intensyfikacji osadnictwa i coraz ściślejszego zespolenia Attyki wokół Aten. Dokładne liczby są niemożliwe do

149 „Athenaion politeia" 5–13; Plutarch, „Solon" 13–25. O problemach tradycji zob. P. J. Rhodes, „A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia", Oxford 1981, s. 118–189.

150 C. Mossé, „Politique et société en Grèce ancienne. Le «modèle» athénien", Paris 1995, s. 145–167; por. J. H. Blok, A. P. M. H. Lardinois (red.), „Solon of Athens: New Historical and Philological Approaches", Leiden–Boston 2006.

151 Solon, fr. 4, 5, 32, 34, 36 i 37 West, w: M. L. West, *Iambi et Elegi Graeci ante Alexandrum Cantati*, t. 2, wyd. 2, Oxford 1992.

152 „Athenaion politeia" 2.2, 5.1, 6.1; Plutarch, „Solon" 13.4–5. Zwięzłe omówienie sporu: P. J. Rhodes, „A Commentary", s. 90–94, 122–130.

ustalenia: szacunki kilkunastu tysięcy dorosłych obywateli w czasach Solona opierają się na ekstrapolacjach i nie powinny być przedstawiane jako dane źródłowe. Bezpieczniej stwierdzić, że przyrost ludności zwiększał presję na ziemię uprawną, zwłaszcza w regionie o ograniczonych zasobach dobrych gleb. Podział gospodarstw między spadkobierców, nierówność dostępu do żyznych gruntów równiny, ryzyko nieurodzaju oraz konieczność pozyskania ziarna na zasiew lub konsumpcję mogły zwiększać zależność drobnych producentów od zamożniejszych sąsiadów.[153]

Równocześnie gospodarka Attyki nie była już zamkniętym systemem samowystarczalnych gospodarstw. Od VII w. p.n.e. rosła skala produkcji ceramicznej i wymiany morskiej, a oliwa oraz wyroby rzemieślnicze coraz wyraźniej wiązały część gospodarstw z rynkiem ponadlokalnym. Nie oznaczało to jeszcze w pełni urynkowionej ani pieniężnej gospodarki. Wczesna wymiana posługiwała się metalem na wagę, dobrami naturalnymi, kredytem osobistym i wzajemnymi świadczeniami; regularne monety ateńskie pojawiły się dopiero około połowy VI w. p.n.e. Tradycja przypisująca Solonowi reformę miar, wag i monety wymaga więc rozdzielenia zmiany standardu wagowego od późniejszej emisji monet. Ewentualne zbliżenie do standardu eubejskiego mogło ułatwiać wymianę, ale Solon nie „stworzył drachmy" ani nie przeprowadził nagłej rewolucji monetarnej.[154]

Zmiany gospodarcze oddziaływały na własność w sposób pośredni i zróżnicowany. Rozwój uprawy oliwki wymagał kapitału oraz czasu, zanim drzewa zaczęły przynosić plon; sprzyjał więc gospodarstwom zdolnym przetrwać okres inwestycji i włączać się w wymianę. Zamożni mogli powiększać kontrolowany areał przez zakup, dziedziczenie, małżeństwo, przejęcie ziemi obciążonej zobowiązaniem albo narzucenie zależności jej użytkownikowi. Zarazem nie wiadomo, jak swobodnie sprzedawano wówczas grunty i czy wszystkie „horoi" oznaczały zabezpieczenie długu na prywatnej własności. Właśnie dlatego trafniej mówić o koncentracji kontroli nad ziemią, plonem i pracą niż o dowiedzionym, jednolitym procesie masowego wykupu chłopskich działek.[155]

Nie ma również podstaw, by konflikt przedstawiać jako proste starcie dwóch ukształtowanych klas: arystokracji ziemskiej i zorganizowanej arystokracji handlowej. Bogaty właściciel ziemski mógł uczestniczyć w eksporcie oliwy albo finansować handel, a człowiek wzbogacony na wymianie mógł lokować zyski w ziemi i zabiegać o arystokratyczny prestiż. Ród, majątek, sąsiedztwo, klientela, wspólny kult i osobista lojalność przecinały podziały ekonomiczne. Nie posiadamy świadectwa istnienia organizacji ani programu „stronnictwa kupieckiego". G. E. M. de Ste. Croix, choć interpretował świat antyczny w kategoriach własności i eksploatacji, zdecydowanie

153 I. Morris, „Burial and Ancient Society: The Rise of the Greek City-State", Cambridge 1987, s. 72–96; R. Osborne, „Greece in the Making, 1200–479 BC", wyd. 2, London–New York 2009, s. 205–213, 282–290. Dane archeologiczne pozwalają mówić o trendzie, nie o pewnej liczbie mieszkańców Aten w 594/593 r. p.n.e.

154 „Athenaion politeia" 10; Plutarch, „Solon" 15.3–4. Zob. C. M. Kraay, „Archaic and Classical Greek Coins", London 1976, s. 55–66; J. H. Kroll, „The Athenian Agora, XXVI: The Greek Coins", Princeton 1993, s. 5–8. Najwcześniejsze regularne emisje ateńskie datuje się zwykle na okres po reformach Solona.

155 R. Osborne, „Greece in the Making", s. 282–290; M. I. Finley, „Land, Debt, and the Man of Property in Classical Athens", w: tenże, „Economy and Society in Ancient Greece", red. B. D. Shaw, R. P. Saller, London 1981, s. 53–75.

odrzucał istnienie greckiej „arystokracji handlowej" i przestrzegał przed przecenianiem samodzielnego wpływu handlu na politykę archaiczną.[156]

Nie oznacza to, że należy usunąć z obrazu konflikt wewnątrz elity. Ateńska „stasis" miała co najmniej dwa nakładające się wymiary: wertykalny — między możnymi a zależnymi — oraz horyzontalny — między konkurującymi domami arystokratycznymi. Próba zamachu Kylona, podjęta około 632 r. p.n.e. przy wsparciu jego teścia, tyrana Megary Teagenesa, pokazała, że rywalizacja o pierwszeństwo mogła łączyć ambicje ateńskiego arystokraty z zasobami obcego władcy. Zabicie zwolenników Kylona mimo udzielonej im ochrony obciążyło Alkmeonidów „zmazą" i dostarczyło ich przeciwnikom trwałego instrumentu walki politycznej.[157] Kodyfikację Drakona i powierzenie zadania Solonowi należy widzieć także jako kolejne próby wyprowadzenia konfliktu spod kontroli rodowej zemsty oraz doraźnej przewagi jednej „hetaireia".

Rywalizujące rody i skupione wokół nich kręgi możnych mogły różnić się źródłami dochodu, stopniem zadłużenia, dostępem do urzędów oraz stosunkiem do zmiany kryteriów awansu. Konkurowały o archontaty, prestiż religijny, zwycięstwa agonistyczne, małżeństwa i klientelę. Powiązania rodzinne wykraczały poza Attykę: Kylon był zięciem tyrana Megary, a małżeństwo Megaklesa Alkmeonidy z Agariste, córką Klejstenesa z Sykionu, zawarte już po archontacie Solona, dobrze ilustruje ponadlokalną skalę strategii rodowych. Także Filaidzi byli związani z zewnętrznymi dynastiami: w ich genealogii małżeństwo Agamestora z córką korynckiego Kypselosa tłumaczy pojawienie się w rodzie ateńskiego imienia Kypselos; nosił je archont z 597/596 r. p.n.e. Takie związki przynosiły prestiż i sojusz, lecz otwierały również kanał obcej ingerencji w politykę polis.[158] Nie należy przy tym utożsamiać Pizystrata z Filaidami: przyszły tyran należał do odrębnego kręgu rodowego. Tradycyjne genealogie łączyły także samego Solona z dawną elitą, a późna tradycja czyniła go krewnym Pizystrata; szczegóły pokrewieństwa pozostają jednak niepewne.[159]

W niewielkiej polis spory publiczne miały zatem jednocześnie wymiar rodzinny, lokalny, patronalny i międzypaństwowy. Najostrożniej mówić o r*eorganizacji stosunków wewnątrz elity pod presją kryzysu społecznego*, nie zaś o udowodnionej walce kapitału handlowego z ziemskim. Ustawodawstwo powszechnie obowiązujące mogło być atrakcyjne również dlatego, że ograniczało zdolność poszczególnych rodów do narzucania własnej interpretacji zwyczaju.

---

156 G. E. M. de Ste. Croix, „The Class Struggle in the Ancient Greek World", London 1981, s. 40–69, zwł. uwagi o braku odrębnej „klasy kupieckiej".

157 Tukidydes 1.126.3–12; Herodot 5.71; Plutarch, „Solon" 12. O znaczeniu konfliktu zob. B. M. Lavelle, „Fame, Money, and Power: The Rise of Peisistratos and "Democratic" Tyranny at Athens", Ann Arbor 2005, s. 30–42.

158 Herodot 6.126–130; o małżeństwie Kylona: Tukidydes 1.126.3. Zob. J. K. Davies, „Athenian Propertied Families, 600–300 B.C.", Oxford 1971, hasła dotyczące Alkmeonidów i Filaidów; S. D. Lambert, „The Phratries of Attica", wyd. 2, Ann Arbor 1998, s. 289–307; S. Forsdyke, „Exile, Ostracism, and Democracy: The Politics of Expulsion in Ancient Greece", Princeton 2005, s. 80–89.

159 Plutarch, „Solon" 1.2 i 29.1; tradycja genealogiczna jest późna i służy także literackiemu zestawieniu prawodawcy z przyszłym tyranem.

Reformy Solona nie zaspokajały interesu jednej, jednolitej grupy. Ich poszczególne elementy przynosiły korzyść różnym środowiskom. Zniesienie możliwości utraty wolności wskutek zobowiązania oraz uwolnienie osób pozostających w zależności odpowiadały najpilniejszym potrzebom zadłużonych obywateli i zależnych rolników. Odmowa powszechnego podziału ziemi zabezpieczała natomiast podstawowy interes większych właścicieli. Jeśli tradycyjny obraz timokracji jest zasadniczo poprawny, nowe kryteria dostępu do urzędów szczególnie sprzyjały ludziom zamożnym, którzy dysponowali odpowiednim majątkiem, lecz nie należeli do najstarszego rdzenia arystokracji rodowej. To właśnie tę *szerszą elitę majątkową* można uznać za grupę, której interes polityczny reforma ustrojowa zaspokajała w sposób najbardziej trwały: osłabiała wyłączność urodzenia, nie naruszając zasadniczej nierówności własności.

W tym kontekście trzeba umieścić Paraloi, czyli „ludzi wybrzeża”. Późniejsza tradycja przedstawia ich jako jedno z trzech stronnictw geograficzno-politycznych Attyki, obok Pediakoi — „ludzi równiny” — oraz Diakrioi lub Hyperakrioi — „ludzi gór” bądź „spoza gór”. Zapleczem Paraloi miała być ludność nadmorskiej części Attyki: właściciele ziemscy, których gospodarstwa były powiązane z wybrzeżem, a także osoby utrzymujące się z żeglugi, rybołówstwa, rzemiosła i wymiany. Interesy tych środowisk mogły sprzyjać stabilizacji nowego ładu prawnego, większej otwartości elity i umiarkowanemu ustrojowi, który nie przywracał monopolu najstarszych rodów, lecz również nie prowadził do radykalnej redystrybucji ziemi.

Nie należy jednak przenosić wprost dobrze widocznego w źródłach układu trzech stronnictw na moment archontatu Solona. „Ustrój polityczny Aten” wiąże ich otwartą rywalizację z okresem po reformach, szczególnie z kryzysem poprzedzającym przejęcie władzy przez Pizystrata w 561/560 r. p.n.e.[160] Wówczas Pediakoi, prowadzeni przez Likurga, reprezentowali środowiska równiny i byli kojarzeni z ustrojem oligarchicznym; Paraloi pod wodzą Megaklesa z rodu Alkmeonidów opowiadali się za rozwiązaniem umiarkowanym; stronnictwo górskie Pizystrata skupiało ludzi najbardziej niezadowolonych z istniejącego porządku, w tym część ubogiej ludności wiejskiej. Podział ten ujawnił się z pełną siłą dopiero w latach sześćdziesiątych VI w. p.n.e., choć jego społeczne i regionalne podłoże mogło kształtować się wcześniej.

Dlatego nie można stwierdzić, że Solon świadomie przeprowadził reformy jako reprezentant już zorganizowanego „stronnictwa Paraloi”. Można natomiast ostrożnie uznać, że ustanowiony przez niego kompromis odpowiadał interesom tych grup, które później stworzyły społeczne zaplecze umiarkowanego obozu wybrzeża. Zamożni ludzie związani z produkcją rynkową, rzemiosłem, żeglugą czy handlem korzystali ze stabilizacji prawa i — jeśli nie należeli do zamkniętego kręgu starej arystokracji — z zastąpienia kryterium rodowego kryterium majątkowym. Korzyść ta nie czyniła jednak z nich odrębnej klasy kupieckiej ani jedynego zwycięzcy reform.

## Względne bezpieczeństwo i poszukiwanie wzorów ustrojowych

160 „Athenaion politeia” 13.4–5; Herodot 1.59.3. Szczegółowy rozwój tych stronnictw należy do kolejnego okresu.

Kryzys rozgrywał się w warunkach względnego bezpieczeństwa zewnętrznego. Ateny prowadziły spór z Megarą o Salaminę, a tradycja przypisywała Solonowi rolę w jego ponownym podjęciu, nie stały jednak wobec widocznej groźby wielkiego najazdu ani trwałej okupacji.[161] Imperium perskie nie sięgało jeszcze do świata egejskich poleis, a presja militarna nie narzucała jednego, doraźnego sposobu mobilizacji całej wspólnoty. Taka stabilizacja nie usuwała konfliktu; przeciwnie, pozwalała, by spory o ziemię, długi, urzędy i sądy wysunęły się na pierwszy plan. Zarazem dawała czas na rozwiązanie instytucjonalne: spisanie i publiczne utrwalenie norm, zmianę statusów oraz negocjowanie granic władzy bez konieczności podporządkowania wszystkiego bezpośredniemu wysiłkowi wojennemu.

Nie należy jednak przedstawiać Aten jako izolowanego laboratorium ustrojowego. W VII i VI w. p.n.e. greckie polis wypróbowywały odmienne odpowiedzi na podobne napięcia. Sparta wiązała swą „eunomię" z prawami Likurga i podziałem kompetencji między królów, geruzję, eforów i zgromadzenie. W Koryncie Kypselos obalił Bakchiadów; w Megarze rządził Teagenes; w Sykionie utrwaliła się tyrania Orthagorydów. W świecie zachodniogreckim tradycja przypisywała Zaleukosowi i Charondasowi wczesne zbiory praw. Nie chodzi o dowiedzione kopiowanie konkretnej konstytucji, lecz o istnienie wspólnego repertuaru: pisanego prawa, mediacji, redystrybucji kompetencji, kolonizacji, wygnania oraz tyranii jako alternatywnych sposobów opanowania „stasis".[162]

Ateńskie elity znały te rozwiązania dzięki podróżom, sanktuariom panhelleńskim, handlowi, gościnności („xenia") i małżeństwom. Opowieści o spotkaniach Solona z Krezusem czy o długich podróżach ustawodawcy są późne i częściowo anachroniczne; nie mogą dowodzić bezpośredniej zależności jego praw od Egiptu, Lidii lub Cypru.[163] Poważniej należy potraktować analogię strukturalną. Dekrety oddłużeniowe Bliskiego Wschodu, greckie kodyfikacje i spartańska ideologia „eunomii" pokazują, że rozdzielenie długu, statusu osobistego i ładu wspólnoty należało do szerszego kręgu problemów śródziemnomorskich. Ewentualna inspiracja nie oznacza mechanicznego zapożyczenia: w Atenach rozwiązanie zostało dostosowane do polis bez monarchy zdolnego okresowo „przywracać sprawiedliwość".[164]

Polem konfliktu stawał się zatem również wybór samego trybu reformowania państwa. Jedni mogli oczekiwać przywódcy, który jak tyrani sąsiednich poleis złamie przeciwników; inni — powrotu do niepisanego porządku kontrolowanego przez rody;

161 Plutarch, „Solon" 8–10; Diogenes Laertios 1.46–48. Historyczność szczegółów opowieści o Salaminie jest sporna, sam konflikt ateńsko-megarejski nie budzi jednak zasadniczych wątpliwości.

162 A. Andrewes, „The Greek Tyrants", London 1956, s. 43–74; M. Gagarin, „Writing Greek Law", Cambridge 2008, s. 41–92; R. Osborne, „Greece in the Making", s. 174–183, 250–263.

163 Herodot 1.29–33; Plutarch, „Solon" 2 i 26–28. Chronologia panowania Krezusa wyklucza prostą historyczną lekturę słynnego spotkania. Zob. A. Shapiro, „Herodotus and Solon", „Classical Antiquity" 15 (1996), nr 2, s. 348–364.

164 J. H. Blok, J. Krul, „Debt and Its Aftermath: The Near Eastern Background to Solon's Seisachtheia", „Hesperia" 86 (2017), nr 4, s. 607–643, https://doi.org/10.2972/hesperia.86.4.0607.

jeszcze inni — powszechnej redystrybucji ziemi. Solon przedstawił odmienną drogę: czasowo skoncentrowany mandat prawodawcy, który nie miał przekształcić się w trwałą władzę osobistą. Jego późniejsza sława wynikała częściowo z tego, że tradycja przeciwstawiała odmowę tyranii zarówno radykalnym oczekiwaniom ludu, jak i ambicjom arystokratycznych rywali.[165]

## „Seisachtheia": pewny skutek, sporny mechanizm

Rozwiązanie Solona rozdzieliło trzy rzeczy, które wcześniej mogły układać się w jeden łańcuch zależności: niedostatek majątkowy, utratę wolności osobistej i wykluczenie polityczne. Najbezpieczniejszy rdzeń rekonstrukcji obejmuje kilka działań:

- usunięcie z ziemi „horoi", czyli znaków materializujących określone roszczenia lub stan podległości;
- uwolnienie części Ateńczyków pozostających w zależności i sprowadzenie przynajmniej niektórych osób sprzedanych za granicę;
- zakaz udzielania na przyszłość pożyczek zabezpieczonych osobą obywatela;
- odrzucenie powszechnego podziału ziemi, którego oczekiwała część ubogich;
- zachowanie ekonomicznej przewagi zamożnych właścicieli.[166]

Późniejsze źródła nazwały te działania „seisachtheia" — „strząśnięciem ciężarów". „Ustrój polityczny Aten" mówi o anulowaniu długów publicznych i prywatnych. Plutarch przytacza jednak starszą opinię attydografa Androtiona, według którego nie zniesiono kapitału długu, lecz zmniejszono jego realny ciężar poprzez zmianę stóp procentowych, miar lub pieniądza. Większość tradycji antycznej opowiadała się za szerokim umorzeniem, ale już autorzy starożytni nie przekazywali jednej, całkowicie zgodnej wersji.[167]

Spór nowożytny sięga jeszcze głębiej. Moses Finley uważał, że „hektemoroi" mogli stanowić odziedziczoną z wcześniejszej epoki kategorię zależnych użytkowników ziemi — ludzi niebędących ani zwykłymi dłużnikami, ani niewolnikami, zapewne nieswobodnych w opuszczaniu gospodarstwa. W takim ujęciu Solon znosił status zależności, a nie tylko określoną sumę prywatnych zobowiązań.[168] T. E. Rihll proponowała z kolei połączyć „hektemoroi" i „horoi" z użytkowaniem gruntów publicznych lub wspólnotowych; reforma nie musiałaby wtedy oznaczać odebrania prywatnych majątków wielkim właścicielom.[169] Edward Harris zakwestionował utożsamienie solońskich „horoi" z klasycznymi kamieniami hipotecznymi, dobrze poświadczonymi dopiero od IV w. p.n.e. Rozróżniał prawne zniewolenie za dług,

165 Solon, fr. 32–34 West; „Athenaion politeia" 11.2; Plutarch, „Solon" 14–16. Por. K. A. Raaflaub, J. Ober, R. W. Wallace, „Origins of Democracy in Ancient Greece", Berkeley 2007, s. 49–67.

166 Solon, fr. 36 West; „Athenaion politeia" 6; Plutarch, „Solon" 15.2–5.

167 „Athenaion politeia" 6.1; Plutarch, „Solon" 15.3–4. Androtion: FGrHist 324 F 34.

168 M. I. Finley, „Land, Debt, and the Man of Property", s. 53–75.

169 T. E. Rihll, „HEKTEMOROI: Partners in Crime?", „The Journal of Hellenic Studies" 111 (1991), s. 101–121, https://doi.org/10.2307/631890.

które Solon zniósł, od czasowej pracy lub zależności służącej spłacie zobowiązania, która nie musiała zniknąć w każdej postaci.[170]

Na przeciwnym biegunie Josine Blok i Julia Krul bronią szerokiej interpretacji: anulowania długów, likwidacji możliwości sprzedania Ateńczyka z powodu długu oraz repatriacji sprzedanych. Dostrzegają przy tym możliwą inspirację bliskowschodnią — analogię do królewskich dekretów umarzających zobowiązania i uwalniających dłużników w Mezopotamii.[171] Jest to interesująca hipoteza porównawcza, a nie dowód bezpośredniego zapożyczenia; także opowieści o podróżach Solona narastały w późniejszej tradycji.

Nie można zatem stwierdzić, że Solon po prostu „obniżył czynsz” albo całkowicie „zlikwidował dzierżawców”. Źródła nie podają nowej stawki świadczeń, a charakter wcześniejszego zobowiązania pozostaje sporny. Reforma najpewniej przecięła związek między określonym ciężarem ekonomicznym a możliwością utraty wolności obywatela; mogła również znieść konkretny status zależnego użytkownika. Nie wiemy natomiast, kto uzyskał tytuł własności do poszczególnych gruntów ani jakie czynsze obowiązywały później. Usunięcie „horoi” nie dowodzi powszechnego nadania ziemi, zwłaszcza że Solon wyraźnie chlubił się odrzuceniem równego podziału.[172]

Własność została więc zabezpieczona i przekształcona jednocześnie. Wielcy posiadacze tracili roszczenia, których egzekucja prowadziła do podporządkowania osoby współobywatela, ale zachowywali znaczną część gruntów. Uwolniony *hektemoros* mógł odzyskać swobodę osobistą i kontrolę nad plonem, niekoniecznie zaś pełny tytuł do ziemi. Zadłużony właściciel mógł zostać uwolniony od zobowiązania bez trwałego zabezpieczenia gospodarstwa przed kolejnym kryzysem. Tym samym reforma zatrzymywała proces koncentracji władzy nad ludźmi, lecz nie usuwała nierówności areału, kapitału ani ryzyka gospodarczego.

Różnica między „seisachtheią” a znanymi z innych społeczeństw czasowymi obniżkami podatków, rent lub świadczeń chłopskich jest zasadnicza. W najbezpieczniejszej interpretacji nie była ona jedynie regulacją wysokości daniny, lecz przesunięciem granicy prawnej: ciało ateńskiego obywatela nie miało już stanowić zabezpieczenia długu. Było to posunięcie radykalne w dziedzinie statusu osobistego, lecz zachowawcze w dziedzinie własności.

Pozostałe przepisy gospodarcze przypisywane Solonowi układają się w podobną logikę ostrożnego otwarcia. Plutarch wspomina o ograniczeniu eksportu produktów rolnych poza oliwą, zachętach dla rzemieślników oraz możliwości nadania obywatelstwa cudzoziemcom osiedlającym się w Atenach z rodziną w celu wykonywania zawodu.[173] Historyczność i pierwotne brzmienie tych norm są

170 E. M. Harris, „Did Solon Abolish Debt-Bondage?”, „The Classical Quarterly” 52 (2002), nr 2, s. 415–430, https://doi.org/10.1093/cq/52.2.415.

171 J. H. Blok, J. Krul, „Debt and Its Aftermath”, s. 607–643. Autorki przyjmują zniesienie możliwości zniewolenia wskutek długu, odróżniając ją od każdej formy czasowej pracy na rzecz wierzyciela.

172 Solon, fr. 34 i 36 West; Plutarch, „Solon” 16.1–3.

173 Plutarch, „Solon” 22.1–2 i 24.1–2. Por. „Athenaion politeia” 11.1. O ostrożności w przypisywaniu Solonowi całego korpusu praw zob. E. Ruschenbusch, „Solonos

dyskutowane. Nie dowodzą masowej migracji zorganizowanej przez Solona, wskazują jednak, że późniejsi Ateńczycy łączyli jego ustawodawstwo z potrzebą dywersyfikacji źródeł utrzymania. Jeśli część tych regulacji jest autentyczna, miały one ograniczać presję na ziemię i wzmacniać rzemiosło, nie zaś natychmiast przekształcić Ateny w gospodarkę monetarną.

## Timokracja i reorganizacja elity

W sferze politycznej późniejsza tradycja przypisuje Solonowi podział obywateli na cztery grupy majątkowe: „pentakosiomedimnoi", „hippeis", „zeugitai" i „thetes". Dostęp do urzędów miał zależeć od przynależności do odpowiedniej kategorii, podczas gdy teci mogli uczestniczyć w zgromadzeniu i sądzie, ale nie mogli obejmować urzędów.[174] Jeśli rekonstrukcja ta jest poprawna, timokracja stanowi mocny dowód *instytucjonalnego uwzględnienia interesu nowych bogatych*. Pozwalała przełożyć odpowiednio wysoki majątek na uprawnienia publiczne bez konieczności wykazania się pochodzeniem z zamkniętego kręgu rodowego. Reforma nie była zatem wyłącznie kompromisem między „arystokracją" i „ludem"; zmieniała także reguły konkurencji wewnątrz warstw uprzywilejowanych.

W tej dziedzinie korzyść z reform najpełniej odczuwała nie cała ludność wybrzeża, lecz jej zamożniejsza część: właściciele, producenci rynkowi i ludzie związani z wymianą, którzy mogli spełnić wymogi majątkowe. Ubogi rybak, marynarz lub rzemieślnik nie uzyskiwał przez sam związek z gospodarką nadmorską dostępu do urzędu. Z kolei bogaty przedstawiciel starego rodu nadal pozostawał uprzywilejowany. Pojęcie Paraloi opisuje więc późniejsze, zróżnicowane zaplecze regionalno-polityczne, natomiast określenie *nowa elita majątkowa* precyzyjniej wskazuje grupę, której solońskie kryterium awansu przynosiło bezpośrednią korzyść ustrojową.

Zakres dowodu pozostaje ograniczony. Timokracja wskazuje na korzyść bogactwa konkurującego z urodzeniem, lecz nie identyfikuje źródła tego bogactwa. Progi podawane przez „Ustrój polityczny Aten" wyrażono w miarach produktów suchych i płynnych, a więc w języku dochodu rolnego. Jeśli rzeczywiście tak wyglądał system archaiczny, bezpośrednio uprzywilejowywał przede wszystkim posiadaczy wydajnej ziemi. Kupiec mógł skorzystać po przekształceniu zysku handlowego w majątek ziemski albo dzięki zaliczeniu innych dochodów, czego źródła dla czasów Solona nie wyjaśniają. Bezpieczniej mówić zatem o nowej elicie majątkowej niż o odrębnej „arystokracji finansowej".

Hans van Wees posuwa krytykę tradycyjnego obrazu dalej. Jego zdaniem trzy wyższe grupy mogły obejmować jedynie około kilkunastu procent najzamożniejszych obywateli i w znacznej mierze odpowiadać już istniejącej elicie ziemskiej, podczas gdy ogromna część ludności nadal pozostawała ekonomicznie zależna. Solon mógł raczej sformalizować oraz uporządkować krąg ludzi zdolnych do sprawowania urzędów i ponoszenia ciężarów publicznych, niż otworzyć władzę szerokiej „klasie

Nomoi: Die Fragmente des solonischen Gesetzeswerkes mit einer Text- und Überlieferungsgeschichte", Wiesbaden 1966.

174 „Athenaion politeia" 7.3–4; Plutarch, „Solon" 18.1–2. Kwestia tego, które urzędy były dostępne poszczególnym kategoriom już za Solona, pozostaje sporna.

średniej” hoplitów. Nie wiemy ponadto, czy stworzył cztery kategorie od podstaw, czy przystosował wcześniejsze określenia statusowe.[175]

Jeszcze bardziej sceptyczne stanowisko zajmuje Alain Duplouy. Nawiązując do krytyki Claude Mossé, twierdzi, że znany nam arytmetyczny system czterech „klas solońskich” może być w dużej mierze konstrukcją historiografii IV w. p.n.e. Kategorie jeźdźców, zeugitów i tetów mogły pierwotnie oznaczać elastyczne role społeczne, wojskowe lub prestiżowe, dopiero później uporządkowane jako dzieło jednego prawodawcy.[176] Gdyby hipoteza ta była trafna, timokracji nie można byłoby traktować jako bezpośredniego dokumentu programu Solona. Pozostawałaby ona świadectwem tego, jak późniejsi Ateńczycy rozumieli przemianę: jako przejście od wyłączności rodu do stopniowania praw według zamożności.

Wniosek musi mieć zatem postać warunkową, ale nie jest przez to pozbawiony treści: j*eśli tradycyjna rekonstrukcja timokracji jest zasadniczo poprawna, reforma obiektywnie zaspokajała ważny interes ludzi zamożnych spoza dotychczasowego rdzenia władzy i reorganizowała elitę. Nie dowodzi jednak istnienia jednolitego, świadomego swych celów stronnictwa kupieckiego ani tego, że konflikt kapitału handlowego z ziemskim stanowił główną przyczynę reform*.

Timokracja otwierała zarazem nowe pola konfliktu. Spór o to, kto jest „najlepszy”, można było odtąd prowadzić nie tylko w języku pochodzenia, lecz także mierzalnego majątku, służby wojskowej i zdolności do ponoszenia świadczeń publicznych. Nie znikała rywalizacja rodów; zmieniały się jej zasady i poszerzał krąg pretendentów. Rodowe sieci patronatu nadal pomagały zdobywać urząd, lecz nie mogły już tak łatwo przedstawiać swego monopolu jako jedynego zgodnego z prawem porządku.

## Demos: podmiot presji, nie pełny zwycięzca

Nie należy sprowadzać demosu do biernego narzędzia jednej frakcji elity. Ludność zależna nie pozostawiła własnego archiwum ani świadectwa trwałej organizacji, a jej mobilizacja zapewne wymagała miejscowych więzi oraz przywództwa możnych. Treść poematów Solona wskazuje jednak, że żądania uwolnienia ludzi, zniesienia ciężarów i podziału ziemi wywierały rzeczywistą presję. Solon bronił się jednocześnie przed zarzutami bogatych i zawiedzionych ubogich; przedstawiał siebie jako tego, który „osłonił tarczą” obie strony.[177] Jest to autokreacja mediatora, ale nie miałaby sensu bez dwóch kierunków nacisku.

Demos nie osiągnął maksimum swoich żądań. Nie otrzymał powszechnego podziału ziemi ani równego dostępu do urzędów. Uzyskał jednak zmianę o podstawowym znaczeniu: ubóstwo lub niewypłacalność obywatela nie miały już legalnie prowadzić do jego sprzedaży jako niewolnika. Nie był to jeszcze nowoczesny katalog praw człowieka — ochrona nie obejmowała w tej samej mierze kobiet,

175 H. van Wees, „Mass and Elite in Solon's Athens: The Property Classes Revisited”, w: J. H. Blok, A. P. M. H. Lardinois (red.), „Solon of Athens”, s. 351–389.

176 A. Duplouy, „The So-Called Solonian Property Classes: Citizenship in Archaic Athens”, „Annales. Histoire, Sciences Sociales” 69 (2014), nr 3, s. 629–658.

177 Solon, fr. 5 i 37 West; „Athenaion politeia” 12.1–5.

cudzoziemców i niewolników — lecz wzmacniała granicę między wolnym członkiem polis a rzeczą podlegającą zbyciu.

Późniejsza tradycja przypisywała Solonowi również możliwość odwołania się od decyzji urzędnika do sądu oraz prawo występowania w obronie osoby pokrzywdzonej. „Ustrój polityczny Aten" uznawał te rozwiązania, wraz z udziałem ludu w sądach, za najbardziej „demokratyczne" elementy reform.[178]

W tradycji przekazanej przez autora *Ustroju politycznego Aten* zasadnicza zmiana wprowadzona przez Solona (archontat 594/593 r. p.n.e.) polegała na dopuszczeniu odwołania od rozstrzygnięć urzędników do sądu ludowego oraz na umożliwieniu obywatelowi wystąpienia w obronie osoby pokrzywdzonej. Autor dzieła uznaje prawo odwołania za jeden z trzech najbardziej demokratycznych składników reform: skoro ostateczna decyzja należała do orzekającego ludu, urzędnicza władza sądzenia przestawała być niekontrolowana. Jednocześnie teci, wyłączeni z urzędów majątkowym podziałem Solona, mieli według tego samego przekazu udział w zgromadzeniu i sądach. Dostęp do orzekania ograniczał więc znaczenie cenzusu w jednej ważnej dziedzinie, choć nie znosił politycznych nierówności między klasami obywateli.[179]

Z perspektywy historii instytucji trzeba odróżnić ten wczesny sąd ludowy od dobrze poświadczonych późniejszych *dikasteriów*. Nie znamy dokładnej liczby sędziów, trybu ich doboru ani pełnego zakresu spraw sądzonych w początkach VI w.; przypisanie Solonowi rocznego korpusu sześciu tysięcy sędziów, diet, aparatu losującego czy późniejszych procedur kontroli uchwał byłoby anachronizmem. Także słowo „apelacja" oznacza tutaj możliwość skierowania sprawy przed lud, bez zakładania współczesnego modelu dwóch instancji. Solon pisał o ustanawianiu praw zarówno dla możnych, jak i dla ludzi niższego stanu, lecz praktyczna możność dochodzenia uprawnień pozostawała zależna od statusu obywatelskiego i zasobów strony. Areopag zachował przy tym znaczącą pozycję; reforma sądowa nie stworzyła jeszcze demokracji klasycznej.[180]

Dokładne kompetencje zgromadzenia, sądu ludowego i ewentualnej Rady Czterystu na początku VI w. p.n.e. pozostają jednak sporne. Nie wolno przenosić w czasy Solona rozwiniętych instytucji V i IV stulecia. Także późniejsze liturgie, pełne kompetencje heliai oraz flota oparta na tetach nie mogą służyć jako bezpośredni opis społeczeństwa 594/593 r. p.n.e.

Choć współczesne podręczniki do historii często automatycznie łączą Solona z nazwą „Heliaja", samo słowo *Heliaia* w zachowanych źródłach ateńskich pojawia się dopiero w dokumentach z V wieku p.n.e.. Arystoteles w *Ustroju politycznym Aten* (*Athenaion Politeia*) nie używa w odniesieniu do sądów ludowych wprowadzonych przez Solona pojęcia Heliaja (gr. *Ἡλιαία*) Zamiast tego, opisując reformy sądownicze Solona w rozdziale 9. (oraz w innych miejscach poświęconych temu okresowi),

178 „Athenaion politeia" 9.1; Plutarch, „Solon" 18.2–3. Por. P. J. Rhodes, „A Commentary", s. 160–168.

179 Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten* 7.3; 9.1–2; 12.1. Dzieło powstało w końcu IV w. p.n.e.; relacja o Solonie ma charakter późnej rekonstrukcji.

180 Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten* 7.3; 9.1–2; 12.1. Dzieło powstało w końcu IV w. p.n.e.; relacja o Solonie ma charakter późnej rekonstrukcji.

konsekwentnie posługuje się ogólnym terminem „sąd” lub „sądownictwo” (gr. *δικαστήριον* – *dikasterion*). Filozof pisze tam m.in. o „odwołaniu się do sądu” (*ephesis eis to dikasterion*) oraz o tym, że uczynienie ludu panem trybunałów (*dikasteria*) stało się fundamentem ateńskiej demokracji.

Areopag zachował znaczenie, a najważniejsze urzędy pozostawały związane z zamożnością. Nawet formalne prawo udziału nie usuwało barier praktycznych: czasu potrzebnego na przybycie do miasta, utraconego dnia pracy, odległości czy zależności od lokalnego patrona. Reformy otwierały kanały uczestnictwa i kontroli, lecz nie ustanawiały politycznej równości w jej późniejszym, demokratycznym znaczeniu.

## Prawo i przemiana świadomości obywatelskiej

Skutkiem reform była nie tylko zmiana instytucji, ale również przesunięcie sposobu, w jaki Ateńczycy mogli opisywać wspólnotę i własne roszczenia. Poezja Solona łączyła kryzys z „dysnomią” — złym ładem powodowanym przez chciwość, przemoc i prywatę — a ratunek z „eunomią”, dobrym porządkiem, w którym każda strona podlega mierze i prawu.[181] Była to nadal wypowiedź arystokraty posługującego się tradycyjnym językiem moralnym, lecz jej adresatem stawała się cała polis, a nie wyłącznie ród.

W poemacie zachowanym w *Ustroju politycznym Aten* (12.4; fr. 36 West) Solon mówi on o sprowadzeniu sprzedanych za granicę, powrocie ludzi wypędzonych przez zadłużenie oraz uwolnieniu tych, którzy w Attyce drżeli przed panami. Można zatem analizować reformę jako zmianę warunków życia: bezpieczeństwa osobistego, możliwości pozostawania we własnej wspólnocie i ochrony przed przymusowym rozporządzaniem osobą. To mocniejsza podstawa niż ogólne twierdzenie, że Ateńczycy „poczuli się wolni”.

Publiczne utrwalenie praw na „axones” i „kyrbeis”, nawet jeśli ich wygląd oraz miejsce ekspozycji pozostają sporne, wzmacniało przekonanie, że norma może istnieć poza pamięcią i interesem konkretnego sędziego-arystokraty.[182] Nie zapewniało automatycznej równości w sądzie: umiejętność odczytania prawa, dostęp do świadków i patronów pozostawały nierówno rozłożone. Powstawał jednak punkt odniesienia, do którego mogły odwoływać się różne grupy. Konflikt nie znikał, lecz coraz częściej musiał być przedstawiany jako spór o znaczenie wspólnego prawa.

Najważniejsza zmiana świadomości dotyczyła wolności obywatela. Nie sposób dowieść, że już współcześni Solonowi pojmowali ją jako abstrakcyjne i „niezbywalne prawo człowieka”. Można natomiast mówić o umocnieniu statusowej zasady: Ateńczyk, choć ubogi i pozbawiony urzędu, nie powinien z powodu długu utracić miejsca we wspólnocie. Wolność osobista, własność i władza polityczna przestawały być trzema stopniami jednej drabiny. Człowiek bez ziemi mógł pozostać wolnym obywatelem; człowiek bogaty mógł ubiegać się o urząd mimo słabszego rodowodu;

181 Solon, fr. 4 West. Zob. E. Irwin, „Solon and Early Greek Poetry: The Politics of Exhortation”, Cambridge 2005, s. 101–135.

182 Plutarch, „Solon” 25.1; „Athenaion politeia” 7.1. M. Gagarin, „Writing Greek Law”, s. 93–110.

właściciel nie mógł na tej samej podstawie rozporządzać gruntem i osobą współobywatela.

Druga zmiana polegała na legitymizacji sporu politycznego. Solon nie obiecywał likwidacji interesów grupowych, lecz przedstawiał ich równoważenie jako zadanie prawodawcy i wspólnoty. Jego elegie działały jak publiczne uzasadnienie reform: nazywały winy możnych, odrzucały zarówno tyranię, jak i równy podział ziemi, a posłuszeństwo prawu przedstawiały jako warunek ocalenia polis. W tym ograniczonym sensie poezja stawała się narzędziem edukacji obywatelskiej — nie dlatego, że natychmiast uczyniła mieszkańców demokratami, lecz dlatego, że uczyła oceniać władzę według dobra wspólnego, „dikē" i „eunomii".[183]

Zmiana świadomości miała również stronę konfliktową. Skoro prawo uznało lud za uczestnika zgromadzenia i — według tradycji — kontroli sądowej, niespełnione oczekiwania można było odtąd formułować jako roszczenia członków polis, a nie tylko prośby klientów do patrona. Bogaci mogli uważać umorzenie zobowiązań za naruszenie sprawiedliwości i zaufania; ubodzy — brak podziału ziemi za zdradę obietnicy równości. Reforma poszerzyła więc wyobraźnię polityczną, lecz właśnie przez to stworzyła nowe kryteria oceny i krytyki ustroju.

## Bilans: kompromis wielostronny

Rozwiązanie Solona najlepiej rozumieć jako kompromis wielostronny, którego części nie musiały być rezultatem rokowań formalnie zorganizowanych grup:

- stare rody i wielcy właściciele zachowali zasadniczą część majątku, prestiżu oraz wpływu na urzędy;
- ludzie bogaci, lecz pozbawieni odpowiedniego rodowodu, mogli — o ile tradycyjny obraz timokracji jest trafny — uzyskać uznany kanał awansu politycznego;
- zależni i zadłużeni obywatele otrzymali ochronę wolności osobistej oraz uwolnienie od przynajmniej części dawnych ciężarów;
- szerszy demos zyskał pewne instrumenty uczestnictwa i ochrony prawnej;
- najubożsi nie otrzymali ziemi ani dostępu do urzędów;
- środowiska, które w następnych dziesięcioleciach utworzyły zaplecze umiarkowanych Paraloi, mogły być zainteresowane zachowaniem kompromisu, stabilnością prawa oraz ograniczeniem monopolu rodowego, lecz nie stanowiły jeszcze dowiedzionego podmiotu reform Solona.

Reformy zarazem ograniczyły i zabezpieczyły elitę. Odbierały możnym możliwość traktowania osoby współobywatela jako zabezpieczenia długu i — w tradycyjnej rekonstrukcji — osłabiały formalny monopol urodzenia. Jednocześnie zapobiegły redystrybucji gruntów, pozostawiły stopniowanie praw według majątku oraz zachowały instytucje obsadzane przez ludzi zamożnych. Była to cena ocalenia porządku przed dalszą „stasis", nie zaś zwycięstwo jednej strony.

183 E. Irwin, „Solon and Early Greek Poetry", s. 31–72, 195–235; A. P. M. H. Lardinois, „Have We Solon's Verses?", w: J. H. Blok, A. P. M. H. Lardinois (red.), „Solon of Athens", s. 15–35.

Pola konfliktu zostały zatem przesunięte, a nie usunięte. Walka o ziemię ustąpiła częściowo sporowi o dochód i możliwość utrzymania gospodarstwa; zależność osobista — konkurencji o pracę, kredyt i patronat; monopol rodowy — rywalizacji starej i szerszej elity majątkowej; samowola urzędnika — sporom o jurysdykcję i wykładnię pisanego prawa. Do tego dochodziły różnice regionalne między równiną, wybrzeżem i obszarami górskimi oraz ponadlokalne sojusze arystokratyczne. Względne bezpieczeństwo zewnętrzne pozwalało tym napięciom rozwijać się w obrębie ustroju, ale nie gwarantowało jego trwałości.

Solon nie ustanowił demokracji ani nie rozwiązał kryzysu trwale. Napięcia ujawniły się ponownie po jego reformach, a w latach sześćdziesiątych VI w. p.n.e. rywalizacja stronnictw równiny, wybrzeża i gór stworzyła warunki dla tyranii Pizystrata oraz późniejszych rządów jego synów. Solon zmienił jednak logikę wspólnoty. *Wolność osobista obywatela została zasadniczo oddzielona od jego wypłacalności, własność pozostała nierówna, a udział polityczny został — według tradycji — uporządkowany stopniowo według majątku*. Najtrwalszą korzyść polityczną mogła odnieść szersza elita majątkowa, w tym środowiska później kojarzone z umiarkowanymi Paraloi, lecz reforma zachowywała również podstawowe interesy dawnych właścicieli i spełniała najpilniejsze żądania zależnego demosu.

Do tego bilansu trzeba dodać skutek mniej uchwytny, ale trwały: Ateńczycy otrzymali język, w którym wolność obywatela, prawomocność własności, dostęp do urzędu i odpowiedzialność za polis można było rozpatrywać oddzielnie. Prawo nie zakończyło rywalizacji rodów ani nierówności społecznej; uczyniło jednak wspólnotę i jej „eunomię” nadrzędnym punktem odniesienia. Właśnie to rozdzielenie i wyważenie interesów, a nie legenda o jednorazowym „wyzwoleniu ludu” ani obraz zwycięstwa kupców nad ziemianami, stanowi najważniejszy sens reform Solona. Zarazem niezaspokojone oczekiwania i nowe kanały mobilizacji wyznaczały punkt wyjścia następnego etapu: drogi od kompromisu Solona do tyranii Pizystratydów.

---

# Rozdział 5
# Ziemia, zależność i władza. Pizystratydzi a niezamierzone warunki ateńskiej demokracji

## 1. Problem: samodzielność gospodarcza a podmiotowość polityczna

Przemiany Aten w VI wieku p.n.e. wymagają rozpatrywania ustroju w powiązaniu z własnością i zależnością ekonomiczną. Wolność osobista nie zapewniała jeszcze możliwości utrzymania gospodarstwa, a formalna przynależność do wspólnoty nie oznaczała jednakowego wpływu na jej decyzje. Rozkład własności ziemskiej, dostęp do kredytu oraz zdolność przeciwstawienia się lokalnym patronom współkształtowały rzeczywiste warunki działania obywateli. Dlatego historię tyranii Pizystratydów należy ujmować zarówno jako dzieje zdobywania i utrzymywania władzy, jak i jako proces przekształcania relacji między gospodarstwem, rodem arystokratycznym i polis.[184]

Zasadnicza teza tego rozdziału głosi, że polityka Pizystrata mogła poszerzać materialne podstawy samodzielności części wolnych Ateńczyków, chociaż służyła umocnieniu jego osobistej przewagi. Wspieranie uprawy, ograniczanie niektórych zależności patronalnych, rozwój sądownictwa lokalnego i integracja Attyki zwiększały możliwości działania wspólnoty. Nie przekazywały jej jednak kontroli nad rządami. Po obaleniu dynastii niektóre skutki tych praktyk mogły ułatwić mobilizację demosu i późniejsze przekształcenia ustrojowe. Były to następstwa pośrednie i częściowo niezamierzone, nie realizacja wcześniejszego programu demokratycznego.

Przyjęcie takiej perspektywy wymaga rozróżnienia świadectw i rekonstrukcji. Herodot, Tukidydes oraz autor przypisywanego Arystotelesowi Ustroju politycznego Aten pisali po upadku tyranii. Ich relacje przekazują pamięć o wydarzeniach, ale także późniejsze oceny, schematy ustrojowe i anegdoty. Informacje o pożyczkach czy daninie mają wyraźniejszą podstawę tekstową niż twierdzenia o nadawaniu ziemi dzierżawcom. Możliwe skutki ekonomiczne należy zatem analizować bez zamieniania ich w pewne fakty.[185]

## 2. Dziedzictwo Solona i wielowarstwowy konflikt społeczny

Reformy Solona, tradycyjnie datowane na 594/593 rok p.n.e., ograniczyły najbardziej dotkliwe następstwa zadłużenia. Seisachtheia uwolniła obywateli od

184 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 2; 6–7; 16. W dalszych przypisach: Ath. Pol. Terminy „samodzielność” i „zależność” odnoszą się do możliwości gospodarowania i działania społecznego, nie do nowoczesnej kategorii pełnej niezależności jednostki.

185 Herodot, Dzieje, I 59–64; Tukidydes, Wojna peloponeska, VI 54–59; Ath. Pol., 13–19. W dalszych przypisach: Hdt. oraz Thuc. Zestawienie tych przekazów wymaga uwzględnienia różnych momentów powstania i perspektyw narracji.

obciążeń prowadzących do niewoli i zakazała zabezpieczania pożyczek osobą dłużnika. Zakres umorzenia zobowiązań i wcześniejszy status zależnych rolników pozostają przedmiotem dyskusji, lecz zasadnicze znaczenie reformy polegało na ochronie osobistej wolności Ateńczyka. Solon nie przeprowadził natomiast oczekiwanego przez część ludności równego podziału ziemi. Sam przedstawiał swoje działania jako powstrzymanie obu stron przed całkowitym zwycięstwem.[186]

Rozdzielenie wolności osobistej i ekonomicznej samodzielności pozostawiło istotne źródła konfliktu. Drobne gospodarstwa nadal doświadczały niedoboru środków, nieurodzaju i ryzyka utraty gruntu. Wielcy właściciele zachowali znaczną część zasobów, natomiast wierzyciele dotknięci umorzeniem zobowiązań mogli również odczuwać skutki reform jako stratę. Timokratyczne powiązanie dostępu do urzędów z majątkiem osłabiało wyłączność pochodzenia rodowego, ale nie ustanawiało politycznej równości. Późniejszego, regularnego schematu czterech klas majątkowych nie należy bez zastrzeżeń przenosić na wszystkie praktyki pierwszej połowy VI wieku.[187]

Po odejściu Solona odnowiły się spory o przywództwo i obsadę urzędów. Tradycja wspomina lata bez archonta, przedłużone urzędowanie Damasiasa oraz poszerzenie kolegium archontów. Nawet jeśli szczegóły są niepewne, wskazują na brak trwałego porozumienia między roszczeniami rodów, kryteriami majątkowymi i udziałem ludu. Konflikt obejmował równocześnie stosunki dłużników z wierzycielami, wielkiej i drobnej własności, konkurujących rodzin oraz środowisk bogacących się dzięki produkcji i wymianie.[188]

W tym kontekście źródła wyróżniają trzy stronnictwa: ludzi Równiny pod przewodnictwem Likurga, Wybrzeża skupionego wokół Megaklesa Alkmeonidy oraz Gór związanych z Pizystratem. Ustrój polityczny Aten przypisuje im odpowiednio orientację oligarchiczną, umiarkowaną i najbardziej przychylną ludowi. Nazwy regionalne nie oznaczały jednak nowoczesnych partii ani jednolitych klas społecznych. Koalicje łączyły związki miejscowe, majątkowe, rodowe i klientalne; ich granice pozostawały przepuszczalne.[189]

Zaplecze Pizystrata nie ograniczało się do ubogich chłopów. Według Ustroju politycznego Aten należeli do niego także ludzie zubożali wskutek utraty wierzytelności i osoby obawiające się zakwestionowania obywatelstwa. Nie znamy jednolitego programu agrarnego tej koalicji. Wszyscy trzej przywódcy należeli do elit, toteż rywalizacja nie była prostym buntem ludności podporządkowanej przeciw arystokracji. Pizystrat potrafił łączyć jej niezadowolenie z własnymi relacjami rodowymi i zasobami.[190]

---

186 Ath. Pol., 6; 11–12, zwłaszcza 12.3–4, z przytoczonymi fragmentami poezji Solona. Źródło odróżnia umorzenie zobowiązań od postulowanego podziału ziemi.

187Ath. Pol., 7.3–4; 9. Por. T.W. Gallant, „Agricultural Systems, Land Tenure, and the Reforms of Solon”, The Annual of the British School at Athens 77 (1982), s. 111–124.

188Ath. Pol., 13.1–2.

189Hdt., I 59; Ath. Pol., 13.4–5. Por. J. Holladay, „The Followers of Peisistratus”, Greece & Rome 24, nr 1 (1977), s. 40–56, DOI: 10.1017/S0017383500019628.

190Ath. Pol., 13.5; J. Holladay, „The Followers of Peisistratus”, przyp. 5, dotyczący wierzycieli zubożałych wskutek umorzenia długów.

Rozwój rzemiosła, ceramiki i wymiany poszerzał zarazem źródła zamożności. Umowne określenie „nowa arystokracja” może opisywać ludzi zdobywających pozycję dzięki bogactwu, urzędom, zamówieniom i patronatowi władcy, lecz nie oznacza odrębnej, zwartej klasy. Stare rodziny uczestniczyły w nowych przedsięwzięciach, a ludzie nowego bogactwa szukali prestiżu przez małżeństwa, kult i służbę publiczną. Przemiany gospodarcze modyfikowały hierarchie, nie znosiły ich.

## 3. Trzy drogi do tyranii

Pierwsze przejęcie władzy przez Pizystrata datuje się tradycyjnie na 561/560 rok p.n.e., ostatni powrót na około 546/545, a jego śmierć na 528/527 rok. Dokładna chronologia dwóch pierwszych okresów rządów i wygnań pozostaje sporna. Pewniejsza jest sekwencja trzech prób, ukazująca kolejne sposoby budowania przewagi: mobilizację ludu, układ arystokratyczny oraz zbrojne zwycięstwo przygotowane przy pomocy zasobów zewnętrznych.[191]

Według Herodota i Ustroju politycznego Aten Pizystrat wykorzystał sławę zdobytą w wojnie z Megarą oraz opinię obrońcy demosu. Zraniwszy się, przedstawił obrażenia jako następstwo napaści przeciwników i uzyskał od zgromadzenia zgodę na ochronę osobistą. Strażnicy uzbrojeni w maczugi, korynephoroi, umożliwili mu zajęcie Akropolu. Środek przyznany uchwałą wspólnoty został więc użyty do podporządkowania jej przywódcy. Nie wystarczyło to jednak do utrzymania władzy: porozumienie Megaklesa i Likurga doprowadziło do wygnania Pizystrata.[192]

Drugi powrót nastąpił dzięki zmianie koalicji. Megakles, pozostający w sporze z Likurgiem, zaproponował Pizystratowi porozumienie przypieczętowane małżeństwem z własną córką. Wjazd do Aten przedstawiono jako wydarzenie objęte aprobatą bogini: kobietę imieniem Phye ubrano jak Atenę i umieszczono na rydwanie. Herodot uznał to za mistyfikację, lecz możliwa jest także interpretacja widowiska jako rytuału politycznej legitymizacji. W obu przypadkach religijna symbolika przedstawiała prywatny sojusz przywódców jako zgodny z porządkiem wspólnoty.[193]

Kompromis rozpadł się na tle małżeństwa. Przekaz Herodota łączy odmowę spłodzenia dzieci z córką Megaklesa z obciążeniem religijnym Alkmeonidów i sytuacją rodzinną Pizystrata. Dla Megaklesa oznaczało to przekreślenie projektu dynastycznego. Ponowne porozumienie przeciwników zmusiło tyrana do opuszczenia Attyki. Epizod ujawnia, jak ściśle polityka rodowa wiązała się z dziedziczeniem majątku, kultowym prestiżem i prawami przyszłego potomstwa.[194]

---

191Ath. Pol., 14–17; Hdt., I 59–64. Daty mają charakter tradycyjnej rekonstrukcji; źródłowe odstępy między wydarzeniami nie składają się w całkowicie bezsporny kalendarz.

192Hdt., I 59–60; Ath. Pol., 14.1–3. Rozbieżności w imieniu wnioskodawcy i szczegółach tradycji nie zmieniają istoty opisu przejęcia Akropolu.

193 Hdt., I 60; Ath. Pol., 14.4. Interpretacja jako rytuału legitymizacji jest możliwością analityczną, odmienną od dosłownej wykładni oszustwa u Herodota.

194 Hdt., I 61; Ath. Pol., 14. Małżeństwo i jego zerwanie należy rozpatrywać w kontekście dynastycznego porozumienia.

Podczas kolejnego wygnania Pizystrat gromadził środki w północnej części świata egejskiego, w rejonie Zatoki Termajskiej, Pangajonu i Strymonu. Źródła poświadczają wzrost jego zasobów, ale nie pozwalają sprowadzić ich do dochodów z jednej określonej kopalni. W Eretrii przygotował siły zbrojne, korzystając z pomocy Teb, Lygdamisa z Naksos, Eretryjczyków i Argos. Związki argiwskie tradycja łączyła z małżeństwem z Timonassą. Po lądowaniu pod Maratonem dołączali do niego także stronnicy ateńscy.[195]

Rozstrzygnięcie pod Pallene miało charakter militarny. Herodot opisuje zaskoczenie przeciwników i szybkie rozproszenie ich oddziałów, po czym synowie Pizystrata nakłaniali uciekających do powrotu do domów. Zwycięzca zabezpieczył rządy strażą, dochodami i zakładnikami przetrzymywanymi na Naksos. Autor Ustroju politycznego Aten dodaje opowieść o podstępnym rozbrojeniu obywateli. Szczegóły mogą być literacko ukształtowane, ale wspólny sens przekazów jest czytelny: trwała tyrania opierała się na sile niezależnej od bieżącej zgody zgromadzenia.[196]

Nie ma podstaw do przypisywania pierwszym, nietrwałym okresom władzy całego późniejszego programu gospodarczego. Rozwinięte praktyki kredytowe, sądowe i fiskalne należy wiązać przede wszystkim z okresem po ostatnim powrocie, pamiętając, że źródła opisują rządy zbiorczo. Nie można również uznać za ustalone, że już pierwsze przewroty trwale zmieniły zbiorową świadomość mieszkańców przez szeroką pomoc gospodarczą.

## 4. Prawo, przymus i otoczenie międzypaństwowe

Pizystrat nie zlikwidował formalnie porządku solońskiego. Urzędy, zgromadzenie i Areopag nadal działały, lecz ich funkcjonowanie odbywało się w warunkach przewagi tyrana, jego rodziny i stronników. Tukidydes podkreśla troskę dynastii o obsadzanie urzędów ludźmi związanymi z władzą. Zachowanie praw zwiększało przewidywalność życia, a zarazem obniżało koszt rządzenia: istniejące instytucje można było wykorzystywać bez tworzenia zupełnie nowej administracji.[197]

Selektywne represje nie oznaczały likwidacji arystokracji jako warstwy. Część przeciwników wygnano, inni zachowali majątki i uczestniczyli w życiu publicznym. Przypadek Kimona Starszego, któremu umożliwiono powrót po odstąpieniu Pizystratowi zaszczytu zwycięstwa olimpijskiego, ilustruje możliwość ugody. Nie dowodzi jednak niezmienionego stanu jego majątku przez cały okres wygnania. Tyrania ograniczała samodzielną rywalizację elit, zastępując ją częściowo konkurencją o dostęp do dynastii.[198]

---

195 Hdt., I 61–62; Ath. Pol., 15.1–2; 17.3–4. W sprawie ostrożności wobec utożsamiania majątku z własnym wydobyciem srebra zob. także G. Davis i in., „Identifying silver ore sources for the earliest coins of Athens”, Archaeological and Anthropological Sciences 17 (2025), art. 45, DOI: 10.1007/s12520-024-02120-3.

196 Hdt., I 62–64; Ath. Pol., 15.3–5. Opis rozbrojenia pochodzi z drugiego z wymienionych źródeł.

197 Hdt., I 59.6; Thuc., VI 54.5–6; Ath. Pol., 16.1–2; 16.8. Formalne zachowanie prawa nie przesądza o niezależności instytucji.

Działania Pizystrata doprowadziły do względnej stabilizacji społecznej w Attyce. Po jego ostatecznym zwycięstwie długotrwałe rządy ograniczyły otwarte starcia frakcyjne. Nie oznaczało to usunięcia nierówności czy konfliktów, lecz zmianę ich form. Spokój sprzyjał gospodarowaniu, wymianie i inwestycjom; utrzymywały go jednak również przymus, wygnania oraz kontrola urzędów. Stabilizacja gospodarcza i polityczna wzajemnie się wspierały, ponieważ wzrost produkcji poszerzał zasoby władzy.

Wewnętrzna konsolidacja następowała w warunkach względnego bezpieczeństwa zewnętrznego. Konflikty z Megarą i rywalizacja o Sigejon nie oznaczały stałego zagrożenia najazdem na całą Attykę. Ekspansja Persji zmieniała świat egejski, lecz nie należy przenosić sytuacji wojen perskich na środkowe dziesięciolecia VI wieku. Brak wojny wymagającej ciągłej mobilizacji całej wspólnoty ułatwiał utrwalanie porządku oferującego mieszkańcom względny spokój, chociaż nie stanowi samodzielnego wyjaśnienia jego trwałości.

Ateny pozostawały częścią greckiego świata konkurencyjnych ustrojów: spartańskiej eunomii, oligarchii i tyranii Koryntu, Sykionu, Megary czy wysp egejskich. Wiedzę o sposobach rządzenia przenosiły podróże, sanktuaria, gościnność i małżeństwa elit. Megakles poślubił Agariste, córkę Klejstenesa z Sykionu; Pizystrat związał się z Argos, a Hippiasz wydał córkę Archedike za Aiantidesa z Lampsakos. Pomoc Lygdamisa i późniejsze wsparcie tesalskie pokazują, że wygnanie nie kończyło działalności politycznej, jeśli rodzina zachowywała zasoby i sprzymierzeńców poza polis.[199]

## 5. Wieś: kredyt, sądownictwo i danina

Najlepiej poświadczonym elementem polityki gospodarczej Pizystrata jest pomoc finansowa udzielana uboższym rolnikom. Ustrój polityczny Aten opisuje pożyczki umożliwiające utrzymanie się z uprawy. Nie podaje ich oprocentowania, szczegółowych warunków ani pochodzenia wszystkich środków. Nie należy zatem automatycznie nazywać ich tanim kredytem państwowym. Fundusze mogły podtrzymywać istniejące gospodarstwa, umożliwiać zakup narzędzi i przetrwanie niedostatku; przeznaczenie ich konkretnie na zakup ziemi lub zakładanie plantacji pozostaje nieudokumentowane.[200]

Pomoc mogła ograniczać presję prowadzącą do sprzedaży gospodarstwa lub zaciągania pożyczek u lokalnego możnego. Jej znaczenie wykraczało więc poza doraźne zwiększenie produkcji: stabilizując samodzielne gospodarstwa, mogła hamować część procesów koncentracji ziemi. Jednocześnie źródło przypisuje tyranowi cel polityczny. Rolnicy mieli pozostawać na wsi, pracować i rzadziej zajmować się sprawami publicznymi. Wsparcie ekonomiczne oraz ograniczanie

198 Hdt., VI 103. Ugoda Kimona z Pizystratem nie daje podstaw do odtworzenia pełnego losu jego dóbr; dalszy przekaz pokazuje również przemoc w stosunkach dynastii z elitą.

199 Hdt., VI 126–131 (małżeństwo Megaklesa); Ath. Pol., 17.3–4 (Timonassa i wsparcie Argos); Thuc., VI 59.3 (Archedike); Hdt., I 61; V 63 (Naksos i Tesalia).

200 Ath. Pol., 16.2–3. Źródło nie określa oprocentowania ani nie poświadcza jednolitego funduszu publicznego oddzielonego od zasobów tyrana.

mobilizacji demosu stanowiły powiązane elementy tej samej praktyki, a nie przeciwstawne polityki.[201]

Sędziowie działający w demach rozstrzygali spory bliżej miejsca zamieszkania stron. Zmniejszało to koszty podróży i przerw w pracy, a zarazem poszerzało praktyczny zasięg prawa polis. Mogło także ograniczać rolę miejscowych patronów w rozjemstwie. Jest to jednak prawdopodobna konsekwencja, nie wyraźnie poświadczony zamiar. Określenie „demy" w tym przekazie nie uprawnia do przypisywania Pizystratowi późniejszej organizacji ustanowionej przez Klejstenesa. Brakuje również podstaw do uznania tych praktyk za formalną demokratyzację Heliai lub likwidację prawa odwołania.[202]

Produkcję rolną obciążała danina. Ustrój polityczny Aten wymienia dziesiątą część plonów, natomiast Tukidydes mówi o jednej dwudziestej pobieranej przez Pizystratydów. Odpowiada to 10% i 5%, nie 10% i 20%. Rozbieżność może wynikać z odmiennych okresów, podstaw naliczania lub tradycji przekazu, lecz żadnego rozwiązania nie można narzucić jako pewnego. Nie znamy szczegółowej techniki poboru ani pełnej struktury aparatu fiskalnego.[203]

Kredyt, lokalne sądownictwo i danina tworzyły funkcjonalnie powiązany mechanizm. Pomoc ułatwiała utrzymanie produkcji, rozstrzyganie sporów zmniejszało koszty gospodarowania, a pobór części plonów dostarczał władzy dochodów. Nie znamy ścisłego podziału środków między straż, przedsięwzięcia publiczne i inne cele. Można natomiast stwierdzić, że fiskalny interes tyrana pozostawał związany z wydajnością wsi. Podatek nie znosił prywatnej własności, ale przekierowywał część nadwyżki do centrum politycznego.

Anegdota o rolniku uprawiającym jałowe pole, którego Pizystrat zwolnił ze świadczenia, przedstawia władcę jako dostępnego i umiarkowanego. Nie dowodzi jednak istnienia powszechnego systemu ulg dla słabych gospodarstw. Nawet względnie niska danina mogła być dotkliwa po nieurodzaju. Korzyści płynące z pomocy i prawa trzeba więc oceniać wraz z obciążeniami oraz zależnością od uznaniowych decyzji tyrana.[204]

## 6. Dostęp do ziemi: nadania, dzierżawa i zakup

Pytanie o ewentualną redystrybucję ziemi ma zasadnicze znaczenie dla oceny przemian społecznych. Herodot poświadcza wygnanie przeciwników, ale nie opisuje systematycznie losów ich gospodarstw. Wygnanie nie stanowi samo w sobie dowodu konfiskaty, a konfiskata nie oznacza automatycznie przekazania ziemi ubogim na własność. Można rozpatrywać selektywne przejęcia i nadania jako instrument

201 Ath. Pol., 16.3–4. Wskazanie możliwości hamowania utraty gospodarstw jest interpretacją mechanizmu kredytowego, nie źródłową statystyką zmian własności.

202 Ath. Pol., 16.5; por. 9.1 i 21 w sprawie odmiennych etapów rozwoju instytucji sądowych i organizacji demów.

203 Ath. Pol., 16.4; Thuc., VI 54.5. Zestawienie odmiennych wielkości nie uprawnia do przypisania jednej stawki wszystkim latom panowania.

204 Ath. Pol., 16.6. Anegdota o zwolnieniu rolnika z daniny ilustruje wizerunek tyrana; nie stanowi opisu powszechnej regulacji podatkowej.

osłabiania rywali oraz pozyskiwania stronników, lecz nie ma podstaw do rekonstruowania powszechnej reformy agrarnej.[22][205]

Różnica między tymi możliwościami jest widoczna w historiografii. Andrew Lintott przyjmuje doraźną redystrybucję gruntów przeciwników Pizystrata. Raphael Sealey dopuszcza takie działania ostrożniej, jako przypuszczenie. James Holladay podkreśla brak świadectw konfiskaty i podziału na wielką skalę oraz trudność pogodzenia ich z udziałem arystokratów w systemie władzy. Krytyka szerokiej reformy nie wyklucza pojedynczych nadań, ale ich dopuszczenie nie określa liczby nowych właścicieli ani areału przekazanej ziemi. [206]

Nawet ograniczone działania mogły mieć znaczenie polityczne większe niż ich udział w ogólnej powierzchni gruntów. Odebranie zaplecza konkretnej rodzinie osłabiałoby jej miejscowy patronat, a przekazanie działki zwolennikowi wzmacniałoby więź z tyranem. Należy jednak odróżnić nadanie ziemi bezrolnemu, powiększenie istniejącego gospodarstwa i zmianę statusu dotychczasowego użytkownika. Uwłaszczenie dzierżawcy jest możliwym modelem interpretacyjnym, nie potwierdzoną, jednolitą procedurą Pizystrata.

Jeżeli użytkownik uzyskiwał trwałą kontrolę nad uprawianym gruntem, jego zależność od poprzedniego właściciela mogła słabnąć. Nie stawał się przez to automatycznie zamożny ani wolny od wszystkich zobowiązań. Mógł nadal potrzebować dzierżawy dodatkowej ziemi, prywatnego kredytu i wsparcia sąsiadów. Również przejście od zależności od arystokraty do zobowiązań wobec centrum nie oznaczało, że pozostawał zależny „tylko od państwa". W warunkach tyranii granica między zasobami polis i osobistą przewagą dynastii była nieostra.

Wpływ potencjalnych nadań na dzierżawę miałby przede wszystkim charakter ekonomiczny. Poszerzenie możliwości uzyskania własnego gruntu mogło lokalnie zmniejszać konkurencję o cudzą ziemię, a przez to poprawiać pozycję negocjacyjną części użytkowników. Własna działka mogła ułatwiać odrzucenie niekorzystnej umowy, natomiast kredyt tyrana ograniczać konieczność pożyczania od tego samego człowieka, którego ziemię dzierżawiono. Nie mamy jednak danych o czynszach ani świadectwa ustanowienia nowych, powszechnych zasad dzierżawy. Jest to rekonstrukcja możliwego mechanizmu, nie dowód spadku świadczeń w całej Attyce.

Nabywanie gruntów nie musiało następować wyłącznie przez nadania. Ustrój polityczny Aten zachował opowieść o zakupie rozległych ziem za pożyczone środki przed umorzeniem długów przez Solona. Przekaz jest późny i polemiczny, ale pokazuje tradycję przypisującą transakcje ziemskie wcześniejszej części stulecia. Nie dowodzi zakupów dokonywanych przez ubogich. W dyskusji o archaicznej własności

205 Hdt., I 64. Brak opisu redystrybucji należy odróżnić od dowodu, że żadne indywidualne przejęcia lub nadania nie następowały.

206 A. Lintott, Violence, Civil Strife and Revolution in the Classical City, 750–330 BC, London 1982, s. 50; R. Sealey, A History of the Greek City States, ca. 700–338 B.C., Berkeley–Los Angeles 1976, s. 158; J. Holladay, „The Followers of Peisistratus", przyp. 30. Autorzy różnią się stopniem pewności i oceną skali działań.

trzeba odróżnić możliwość zbycia ziemi od ograniczeń prawnych, więzi rodzinnych i społecznej niechęci do utraty dziedzictwa.[207]

Wolny Ateńczyk posiadający odpowiednie środki mógł zatem rozpatrywać zakup dostępnego gruntu jako drogę uzyskania lub powiększenia gospodarstwa. Nie znamy skali takich transakcji za Pizystratydów. Obrót mógł prowadzić zarówno do rozproszenia własności, jak i do jej koncentracji. Dziedziczenie, zakup, dzierżawa, ochrona gospodarstwa przez kredyt oraz możliwe nadania stanowią odrębne mechanizmy, których nie należy sprowadzać do jednego programu redystrybucyjnego.

## 7. Ziemia, srebro i majątek wspólnoty: własność a podstawy władzy

Przemiany gospodarcze czasów Pizystrata wymagają rozpatrzenia zarówno dostępu do zasobów, jak i praw do rozporządzania nimi. Dla rolnika użytkowanie cudzej ziemi i posiadanie własnego gospodarstwa oznaczały odmienne możliwości zachowania dochodu, przekazania majątku i ograniczenia zależności od możnych. Umacnianie drobnej własności mogło zatem sprzyjać samodzielności przyszłych uczestników demokracji. Nie należy jednak traktować uzyskania własności przez licznych dawnych dzierżawców za Pizystrata jako bezspornie poświadczonej reformy. *Ustrój polityczny Aten* opisuje przede wszystkim pożyczki dla ubogich rolników i troskę o ciągłość uprawy; skala zmian tytułów do ziemi pozostaje niepewna.[208]

Pomoc ta służyła zarazem stabilizacji panowania. Według tego samego przekazu Pizystrat dążył do utrzymania ludności przy pracy na roli, z dala od spraw publicznych, a wzrost produkcji powiększał jego wpływy. Ekonomiczne wzmocnienie gospodarstw nie oznaczało więc przyznania ich posiadaczom politycznej kontroli nad władzą. Można natomiast wskazać możliwy skutek długofalowy: większa trwałość gospodarowania sprzyjała materialnej samodzielności obywateli, którzy po upadku tyranii mogli korzystać z niej w odmiennym porządku ustrojowym. Jest to interpretacja następstw, nie rekonstrukcja demokratycznego zamiaru tyrana.[209]

Laurion rozszerza tę analizę poza własność rolną. Dochód ze srebra mógł wzmacniać władzę i wymianę, lecz trzeba odróżniać zasoby osobiste przywódcy, wpływy pobierane dzięki panowaniu oraz majątek przypisany polis. Herodot łączy umocnienie rządów Pizystrata z dochodami z Aten i znad Strymonu oraz siłą zbrojną. Nie określa przez to prawnego statusu kopalń attyckich. Dochodów

207 Ath. Pol., 6.2–4. Por. T.W. Gallant, „Agricultural Systems, Land Tenure, and the Reforms of Solon”, s. 111–124. Opowieść o zakupach przed seisachtheią ma charakter polemiczny i nie poświadcza zakresu późniejszego rynku ziemi.

208 [Arystoteles], *Ustrój polityczny Aten*, 16.2–6. Źródło poświadcza pomoc finansową i przypisuje jej cel polityczny; nie opisuje powszechnego uwłaszczenia dzierżawców. Związek trwałości gospodarstw z późniejszą samodzielnością obywatelską stanowi interpretację.

209 [Arystoteles], *Ustrój polityczny Aten*, 16.2–6. Źródło poświadcza pomoc finansową i przypisuje jej cel polityczny; nie opisuje powszechnego uwłaszczenia dzierżawców. Związek trwałości gospodarstw z późniejszą samodzielnością obywatelską stanowi interpretację.

północnoegejskich, świadczeń rolniczych i srebra z Laurion nie można traktować jako jednej poświadczonej kasy dynastycznej.[210]

Również mennictwo nie daje podstaw do takiego utożsamienia. W późnym VI wieku Ateny emitowały *Wappenmünzen*, następnie monety z Ateną i sową; dokładne datowanie przejścia pozostaje dyskusyjne. Badanie dwudziestu dwóch *Wappenmünzen*, opublikowane w 2025 roku, wskazało zróżnicowane zewnętrzne źródła kruszcu, podważając wywodzenie najstarszych emisji wyłącznie z Laurion lub północnogreckich kopalń tyrana. Osobna analiza archaicznych „sów" wykazała częste mieszanie miejscowego srebra z metalem innego pochodzenia. Autorzy wiążą zasadniczy wzrost znaczenia szczególnie bogatych złóż z okresem bliskim 483/482 roku p.n.e. Wyniki dotyczą badanych emisji, nie całokształtu wcześniejszej eksploatacji.[211]

Nie zachował się akt ustanawiający publiczną własność Laurion za Pizystrata. Nie należy również przenosić na jego panowanie procedur znanych z IV wieku ani przypisywać Klejstenesowi udokumentowanego „upaństwowienia" złóż. Własność gruntu, uprawnienie do wydobycia, posiadanie urządzeń i prawo do części dochodu mogły należeć do różnych podmiotów. Nawet dla epoki klasycznej dyskutowana jest podstawa praw polis: nadrzędny tytuł do zasobów mineralnych bądź przede wszystkim kompetencje rejestracyjne i fiskalne. Pewniejsze od rekonstrukcji początków własności jest stwierdzenie publicznego rozporządzania wpływami.[212]

Rozróżnienia te pozwalają uchwycić ustrojowe znaczenie majątku wspólnoty. O publicznym charakterze zasobu świadczyłoby trwałe przypisanie go polis, podczas gdy rządzący wykonywaliby jedynie określone kompetencje. Zmiana przywódcy nie oznaczałaby wówczas zmiany właściciela. To podobieństwo do późniejszej własności państwowej można wykorzystać porównawczo, bez przypisywania Ateńczykom nowożytnej konstrukcji osoby prawnej. Sama własność publiczna nie ustanawia jednak demokracji: decydujące pozostaje, kto kontroluje zarząd i rozstrzyga o przeznaczeniu dochodów.

Wyraźne świadectwo takiego rozstrzygnięcia pochodzi już z okresu po upadku Pizystratydów. W 483/482 roku p.n.e. z inicjatywy Temistoklesa dochody z Laurion przeznaczono na flotę zamiast rozdzielić je między obywateli. Herodot i *Ustrój polityczny Aten* różnią się szczegółami programu, lecz oba przekazy poświadczają

---

210 Hdt., I 64.1; por. *Ath. Pol.*, 15.2. Przekazy o zasobach z północnego Egeju nie określają tytułów własności do Laurion.

211 G. Davis, J. Blichert-Toft, L. Gentelli, D.B. Gore, K.A. Sheedy, F. Albarède, „Identifying silver ore sources for the earliest coins of Athens", *Archaeological and Anthropological Sciences* 17 (2025), art. 45, DOI: 10.1007/s12520-024-02120-3 (16 nowych analiz i 6 wcześniejszych); G. Davis, J. Blichert-Toft, L. Gentelli, F. Albarède, „Tyrants, democrats and the first silver 'owl' coins of Athens", tamże, art. 122, DOI: 10.1007/s12520-025-02229-z (52 archaiczne monety i 12 wcześniejszych analiz), zwłaszcza abstrakty i części „Discussion". Springer Nature Link

212 M. Faraguna, „La città di Atene e l'amministrazione delle miniere del Laurion", w: H.-A. Rupprecht (red.), *Symposion 2003*, Wien 2006, s. 141–160, zwłaszcza 142–143; G. Davis, „Mining Money in Late Archaic Athens", *Historia* 63/3 (2014), s. 257–277, zwłaszcza 263–267; por. Agora XIX P5 = Rhodes–Osborne 36, komentarz w *Attic Inscriptions Online*, przyp. 10. atticinscriptions.com

decyzję o wykorzystaniu wspólnych środków. Przywódca musiał uzyskać poparcie dla ich przeznaczenia; nie dysponował nimi jako własnym majątkiem. Wzrost znaczenia floty wzmacniał następnie pozycję ubogich obywateli służących jako wioślarze, rozszerzając materialne podstawy politycznej podmiotowości poza posiadanie ziemi.[213]

Dalszy kierunek przemian, uchwytny przed 322 rokiem p.n.e., polegał na rozwijaniu instytucjonalnego zarządu i współistnieniu publicznych uprawnień z prywatną przedsiębiorczością. W IV wieku poletowie, losowani po jednym z dziesięciu fyl, obsługiwali kontrakty górnicze pod nadzorem Rady; rejestr z 367/366 roku dokumentuje uprawnienia wydobywcze obok prywatnych gruntów i warsztatów. Ksenofont proponował ponadto zakup niewolników przez polis i wynajmowanie ich przedsiębiorcom, lecz realizacja tego programu nie jest poświadczona.[214] Rozwój wspólnego majątku pozostawał więc związany także z pracą przymusową. W perspektywie dziejów demokracji istotne były dwa uzupełniające się procesy: umacnianie samodzielności majątkowej obywateli oraz poddawanie zasobów publicznych ich zbiorowym decyzjom. Panowanie Pizystrata należy rozpatrywać jako część gospodarczych warunków tych przemian, bez przypisywania mu ich późniejszej postaci ustrojowej.

# 8. Integracja Attyki: prawo, kult i gospodarka miejska

Pizystratydzi oddziaływali na wspólnotę, która miała już wspólne instytucje. Nie byli twórcami Attyki jako całości. Tradycja o synojkizmie Tezeusza przedstawiała skupienie ośrodków decyzji w Atenach przy zachowaniu osadnictwa wiejskiego; stanowi świadectwo wyobrażeń o jedności, nie pewną datę historycznej reformy. Tyranię należy ujmować jako jeden z etapów długotrwałego zwiększania znaczenia centrum. [215]

Sądownictwo, świadczenia i pomoc gospodarcza rozszerzały kontakty wsi z instytucjami polis. Nie ma jednak świadectwa kampanii podboju kolejnych osad, przymusowego przeniesienia ich mieszkańców do Aten lub likwidacji wszystkich kultów lokalnych. Przymus był rozstrzygający w zdobyciu i ochronie władzy, podczas gdy codzienne wiązanie społeczności z centrum odbywało się również przez korzyści gospodarcze, rozjemstwo i uczestnictwo w obrzędach.

Panatenaje nie zostały założone przez Pizystrata: ich wielką formę zwykle datuje się na około 566 rok p.n.e. W epoce dynastii wzrosło jednak znaczenie świąt i monumentalnej przestrzeni dla reprezentacji polis. Rozwój kultu Dionizosa, widowisk i powiązań z Eleuzis mógł nadawać praktykom o lokalnych korzeniach wymiar

213 Hdt., VII 144; *Ath. Pol.*, 22.7 i 27.1. Herodot wymienia dwieście okrętów, *Ath. Pol.* sto trier i sto talentów; relacji tych nie należy scalać w jeden rachunek kosztów. The Athenian Constitution by Aristotle

214 *Ath. Pol.*, 47.2; Agora XIX P5 = Rhodes–Osborne 36, w. 40–83; Ksenofont, *Poroi*, 4.13–24. Dziesięciofylowy skład kolegium nie ustala daty jego reorganizacji ani ustanowienia publicznych praw do złóż.

215 Thuc., II 15.1–2. Opowieść o Tezeuszu opisuje tradycję jedności politycznej przy trwaniu wiejskiego osadnictwa; nie jest datowanym świadectwem początków tego procesu.

ogólnoattycki, nie usuwając ich form miejscowych. Geneza Wielkich Dionizjów i przypisanie poszczególnych inwestycji pozostają dyskutowane. Utożsamianie integracji z jednorazowym przejęciem wszystkich sanktuariów przez tyrana byłoby nadmiernym uproszczeniem.[216]

Roboty publiczne zwiększały zapotrzebowanie na pracę, materiały i transport, przynosząc możliwości zarobku rzemieślnikom, robotnikom i kupcom. Nie każdą budowlę należy przypisywać osobiście Pizystratowi. Tukidydes łączy ołtarz Dwunastu Bogów z jego wnukiem, Pizystratem, synem Hippiasza. Rozwój centrum umacniał zarazem wspólnotową identyfikację i prestiż dynastii. Korzyści gospodarcze mogły obejmować także rodziny tradycyjnej elity oraz ludzi awansujących dzięki związkom z władzą.[217]

Kontakty z Eretrią, Naksos, Argos i Tebami służyły pierwotnie również odzyskaniu rządów, nie tylko wymianie. Sigejon i aktywność Filaidów na Chersonezie wzmacniały pozycję Ateńczyków w rejonie cieśnin. Była to polityka punktów oparcia, relacji rodzinnych i sojuszy, nie formalne imperium handlowe. Mogła jednak sprzyjać kontaktom gospodarczym i ograniczać część ryzyka wymiany.[218]

## 9. Własność, nierówność i granice egalitaryzmu

Rozkład własności jest jednym z podstawowych warunków rzeczywistej niezależności politycznej. Silna koncentracja zasobów może zwiększać zdolność możnych do narzucania decyzji, natomiast szerszy dostęp do źródeł utrzymania może ograniczać patronalny przymus. W Atenach problem ten był szczególnie istotny tam, gdzie zależność gospodarcza i zobowiązania osobiste nakładały się na hierarchie rodowe. Nie wynika z tego jednak uniwersalne prawo, według którego poszerzenie warstwy właścicieli zawsze prowadzi do demokracji.

Tezę o rozstrzygającym znaczeniu własności należy zatem sprecyzować: ekonomiczna samodzielność może tworzyć warunki skuteczniejszego uczestnictwa, ale ich wykorzystanie zależy od instytucji, organizacji wspólnoty i przebiegu konfliktu politycznego. Pizystrat mógł jednocześnie wspierać gospodarstwa i pozbawiać obywateli kontroli nad kierunkiem polityki. Nawet wzrost liczby samodzielnych producentów nie byłby dowodem powstania nowoczesnej „klasy średniej” ani demokratycznego charakteru reżimu. Późniejsza refleksja Arystotelesa nad warstwą średnią pomaga sformułować problem, ale nie stanowi bezpośredniego świadectwa struktury Aten VI wieku.[219]

---

216 Datowanie Wielkich Panatenajów na około 566 r. p.n.e. należy do tradycyjnej rekonstrukcji chronologii święta. Dla okresu dynastii i roli uroczystości zob. Thuc., VI 54–57; Ath. Pol., 18. Brak jednoznacznego przekazu o założeniu Wielkich Dionizjów przez Pizystrata nakazuje ostrożność wobec takiej atrybucji.

217 Thuc., VI 54.6–7. Ołtarz Dwunastu Bogów został ufundowany przez Pizystrata, syna Hippiasza, podczas jego archontatu

218 Hdt., V 94–95 (Sigejon); VI 34–40 (Chersonez). Przekazy te dotyczą działań dynastycznych i rodzinnych; nie poświadczają spójnego programu imperium handlowego.

219 Arystoteles, Polityka, IV 11, 1295b–1296b. Rozważania o grupie średniej powstały znacznie później niż rządy Pizystrata i mają charakter normatywno-

Z tego powodu określenie polityki tyrana jako „egalitaryzmu horyzontalnego” jest zbyt daleko idące, jeśli zakłada zrównanie dostępu do zasobów. Wsparcie drobnych gospodarstw mogło pobudzać produkcję i popyt, lecz nie dowodziło likwidacji dysproporcji. Analogia do ekonomicznego efektu mnożnikowego może wyjaśniać potencjalny obieg korzyści, nie zastępuje danych o rozmiarach produkcji i dochodów. Pomoc była zgodna z interesem fiskalnym i politycznym dynastii, co nie przekreśla jej społecznej użyteczności, ale określa jej granice.[220]

Korzyści odnosili zapewne niektórzy drobni rolnicy, uczestnicy produkcji i wymiany oraz arystokraci współpracujący z reżimem. Najwięcej politycznie tracili samodzielni przywódcy rodów i ogół obywateli pozbawiony skutecznej kontroli nad władzą. Kobiety nie uzyskały równych praw politycznych, a rozwój gospodarczy nie znosił pracy niewolnej ani odmienności statusu cudzoziemców. Nie wolno utożsamiać korzyści części wolnych Ateńczyków z równością całej ludności.

Tyrania zmieniała więc kanały zależności i podział nadwyżki. Gospodarz mógł słabiej zależeć od miejscowego patrona, lecz mocniej od kredytu i rozjemstwa powiązanych z centrum. Arystokrata zachowywał majątek, ale musiał liczyć się z dynastią. Miasto zyskiwało inwestycje, podczas gdy mieszkańcy nie uzyskiwali proporcjonalnego wpływu na decyzje. Integracja społeczna, rozwój gospodarczy i demokratyzacja były odrębnymi procesami, które mogły się wspierać, lecz nie musiały następować równocześnie.

## 10. Sukcesja i upadek dynastii

Pizystrat utrzymał ostatnią tyranię do naturalnej śmierci w 528/527 roku p.n.e. Rządy przejęli synowie, z dominującą pozycją Hippiasza. Hipparch był znaczącym członkiem dynastii, lecz nie jedynym ani najważniejszym tyranem. Początkowo kontynuowano względnie umiarkowaną praktykę. Rodzinny charakter władzy zapewniał ciągłość, ale nie umożliwiał odnowienia jej legitymizacji przez swobodną decyzję wspólnoty.[221]

W 514 roku Harmodios i Aristogejton zabili Hipparcha podczas Panatenajów. Bezpośrednie podłoże zamachu było osobiste, chociaż późniejsza tradycja demokratyczna nadała tyranobójcom rolę symboli wyzwolenia. Zamach nie obalił reżimu: Hippiasz pozostał przy władzy, zaostrzył represje i nasilił podejrzliwość. Osłabieniu uległa równowaga między selektywnym przymusem a akceptacją różnych środowisk.[222]

---

analityczny.

220 Por. Ath. Pol., 16.2–6; Thuc., VI 54.5. Potwierdzają one współistnienie wsparcia gospodarstw i poboru świadczeń, nie zrównanie własności. „Egalitaryzm horyzontalny” i „efekt mnożnikowy” wymagają tu traktowania jako kategorii interpretacyjnych, nie terminów źródłowych.

221 Ath. Pol., 17.1–3; Thuc., VI 54–55.

222 Thuc., VI 54–59; Ath. Pol., 18–19. Tukidydes wyraźnie odróżnia zamach na Hipparcha od późniejszego obalenia Hippiasza.

Wygnańcy, w tym Alkmeonidzi, działali przy wykorzystaniu sieci poza Attyką. Odbudowa świątyni Apollina w Delfach wzmacniała prestiż rodu. Herodot przekazuje oskarżenie, że nakłoniono Pythię do wzywania Spartan, by wyzwolili Ateny; relacji tej nie należy uznawać za bezsporny dowód przekupstwa. Po nieudanej pierwszej wyprawie spartańskiej Kleomenes wkroczył większymi siłami, pokonał wsparcie tesalskie i zamknął dynastię na Akropolu. Schwytanie dzieci Pizystratydów wymusiło porozumienie i opuszczenie Aten w 510 roku.[223]

Upadek nie wynikał z jednego buntu podatkowego ani z samej utraty popularności. Rozstrzygające było połączenie represyjnej reakcji Hippiasza, działalności opozycji i interwencji silniejszego sprzymierzeńca zewnętrznego. Władza, którą utrwalono dzięki zasobom spoza polis, upadła także wskutek mobilizacji ponadpolisowej sieci jej przeciwników.

## 11. Niezamierzone następstwa i społeczne warunki demokracji

Solon i Pizystrat działali w świecie znającym spory o udział ludu, przywództwo elit i sprawiedliwe prawa. Nie dysponowali jednak gotowym modelem późniejszej demokracji ateńskiej, którego realizację można by przypisać reformom pierwszej połowy VI wieku. Solon szukał kompromisu i eunomii, a Pizystrat utrwalał osobistą przewagę. Późniejsze nazwanie ich działań „demokratycznymi” nie rozstrzyga o pierwotnych zamiarach.[224]

Właśnie różnica między zamiarem a skutkiem pozwala wyjaśnić znaczenie tyranii. Ewentualne nadanie ziemi mogło służyć osłabieniu przeciwnika i związaniu beneficjenta z władcą, a po ustaniu tej władzy pozostawić bardziej samodzielne gospodarstwo. Kredyt mógł ograniczać zainteresowanie polityką w okresie tyranii, jednocześnie chroniąc materialne podstawy późniejszej aktywności. Rozjemstwo i święta mogły umacniać dynastię, a zarazem uczyć mieszkańców korzystania z instytucji wspólnych dla całej Attyki. Są to możliwe ciągi następstw, których nie należy przedstawiać jako dokładnie zmierzonej przyczynowości.

Nie jest również ścisłe twierdzenie, że nadania poszerzyły warstwę „przyszłych obywateli”, jeśli beneficjentami byli już obywatele. Należy mówić raczej o możliwym zwiększeniu liczby samodzielnych gospodarczo obywateli i ich zdolności do działania bez miejscowego patrona. Formalne obywatelstwo, własność i faktyczna podmiotowość pozostawały odrębnymi kategoriami. Przemiana dzierżawcy we właściciela mogła wpływać na dwie ostatnie, nie musiała zmieniać pierwszej.

Po obaleniu tyranii rola demosu ujawniła się w konflikcie Klejstenesa z Isagorasem i w oporze przeciw porządkowi wspieranemu przez Spartę. Herodot opisuje pozyskanie ludu przez Klejstenesa oraz zbiorowe działanie Ateńczyków. Nie pozwala

223 Hdt., V 62–65; Ath. Pol., 19. Relacja o wpływie Alkmeonidów na wyrocznię jest elementem tradycji politycznej, a nie niezależnie potwierdzonym rozliczeniem działań rodu.

224 Ath. Pol., 9; 12; 13.4; 16. Rozpoznawanie przez późniejszego autora elementów demokratycznych nie uprawnia do przypisania Solonowi lub Pizystratowi gotowego programu demokracji klasycznej.

jednak ustalić, ilu uczestników pochodziło z gospodarstw objętych pożyczkami czy hipotetycznymi nadaniami. Reformy z 508/507 roku, oparte na nowej organizacji demów i fyl, były odrębnym rozwiązaniem instytucjonalnym, a nie wykonaniem planu Pizystrata.[225]

## 12. Wnioski

Rządy Pizystratydów łączyły koncentrację politycznej władzy z poszerzaniem zasięgu instytucji polis. Pizystrat zdobywał trwałą przewagę przez kolejne próby, aż do zwycięstwa zbrojnego opartego na własnych zasobach i pomocy zewnętrznej. Utrzymywał ją przez selektywny przymus, kontrolę obsady urzędów oraz praktyki przynoszące części mieszkańców wymierne korzyści. Względna stabilizacja była skutkiem tych działań, nie samoistną właściwością „dojrzałej tyranii".

Najlepiej poświadczone wsparcie rolnictwa i lokalne sądownictwo mogły chronić gospodarstwa oraz ograniczać niektóre zależności patronalne. Selektywna redystrybucja pozostaje hipotezą o różnym stopniu prawdopodobieństwa; jej możliwe skutki nie uzasadniają przypisywania tyranowi powszechnego uwłaszczenia. Dostęp do ziemi mógł zmieniać się także przez dziedziczenie, zakup i dzierżawę. Laurion, mennictwo, rzemiosło oraz inwestycje rozszerzały natomiast zakres materialnych zasobów istotnych dla wspólnoty poza samą własność rolną.

Rozkład własności miał zasadnicze znaczenie dla warunków obywatelskiej niezależności, lecz nie przesądzał samodzielnie o ustroju. Tyrania mogła ograniczać część zależności ekonomicznych i równocześnie blokować polityczną suwerenność demosu. Jej społeczne oraz administracyjne następstwa stały się potencjalnym zasobem demokratyzacji dopiero w odmiennym układzie sił, po obaleniu dynastii i przeobrażeniu instytucji. Demokracja ateńska wyrosła z połączenia materialnych warunków działania, zbiorowej mobilizacji i nowych reguł wspólnoty; nie była ani zamierzonym dziełem Pizystrata, ani automatycznym rezultatem poszerzenia własności.

# Rozdział 6

# Klejstenes i terytorialna rekonstrukcja wspólnoty obywatelskiej

Upadek tyranii Pizystratydów w 510 r. p.n.e. nie przyniósł automatycznie demokracji. Usunął dynastię, która podporządkowała sobie instytucje polis, lecz nie

225 Hdt., V 66; 69–73; Ath. Pol., 20–21. Świadectwa opisują mobilizację wspólnoty i nowe reguły ustrojowe, nie społeczną identyfikację beneficjentów dawnej polityki rolnej.

rozstrzygnął, kto przejmie nad nimi kontrolę ani na jakich zasadach zostanie odbudowana wspólnota polityczna. O władzę zaczęli rywalizować dwaj arystokraci: Klejstenes z rodu Alkmeonidów oraz Isagoras, syn Tejsandrosa. Konflikt wyrósł więc z walki wewnątrz elity, ale jego rezultat przekroczył pierwotny spór dwóch przywódców. Klejstenes, przegrywając rywalizację w dotychczasowych kręgach politycznych, zwrócił się ku demosowi. Herodot ujmuje ten krok zwięźle: reformator „przybrał sobie lud za sprzymierzeńca". Nie wiadomo, czy od początku zamierzał stworzyć trwały ustrój demokratyczny w jego późniejszej postaci. Wiadomo natomiast, że zaoferował obywatelom instytucjonalny udział, którego po ich mobilizacji nie mógł już łatwo cofnąć.[226]

Reformy z 508/507 r. p.n.e. przebudowały polityczną geografię Attyki. Nie zniosły różnic majątkowych, nie usunęły dawnych rodów i nie ustanowiły od razu wszystkich instytucji znanych z V w. Stworzyły jednak mechanizm, dzięki któremu obywatel występował wobec państwa przede wszystkim jako członek demu i jednej z dziesięciu nowych fyl, nie zaś wyłącznie jako klient lokalnego możnego albo uczestnik tradycyjnej wspólnoty rodowej. Najważniejszy rezultat reform nie polegał zatem na „wymieszaniu klas", lecz na nałożeniu na dawne więzi nowej, terytorialnej organizacji obywatelskiej, zdolnej łączyć lokalne społeczności z centrum polis.[227]

Reorganizację obywatelstwa należy rozpatrywać w związku z przemianami społecznymi VI w. p.n.e., integracją Attyki za Pizystratydów oraz konfliktem o władzę po upadku tyranii. Jej skutki obejmowały zarówno uczestnictwo polityczne, jak i organizację służby wojskowej. Srebro i rozwijające się mennictwo współtworzyły materialne warunki tych przemian, choć ich znaczenia nie można utożsamiać z późniejszym finansowaniem floty ani wyprowadzać z jednego aktu ustawodawczego.

## Społeczne i gospodarcze warunki reform

W ciągu niemal dziewięćdziesięciu lat dzielących archontat Solona od reform Klejstenesa Attyka uległa istotnym przemianom. Zniesienie niewoli obywateli za długi, rozwój produkcji oliwy i ceramiki, intensyfikacja wymiany, rządy Pizystratydów, inwestycje publiczne oraz rosnąca rola Aten jako centrum politycznego i kultowego sprzyjały zwiększeniu mobilności i zróżnicowania społecznego. Nie oznacza to jednak prostego przejścia od rolniczej wspólnoty do miasta zdominowanego przez kupców i rzemieślników.[228]

Rolnictwo nadal stanowiło podstawę utrzymania większości mieszkańców Attyki, a własność ziemi pozostawała najważniejszym źródłem majątku, prestiżu i

226 Herodot, Dzieje, V 66; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 20.1. Odwołania do autorów antycznych podano według numeracji ksiąg, rozdziałów i paragrafów, niezależnej od wydania. Traktat Ustrój polityczny Aten tradycyjnie przypisywany Arystotelesowi oznaczono nawiasem kwadratowym ze względu na dyskusję o jego autorstwie.

227 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 21.1–6. Zob. G. Anderson, The Athenian Experiment: Building an Imagined Political Community in Ancient Attica, 508–490 B.C., Ann Arbor 2003.

228 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 6–12, 16; R. Osborne, Greece in the Making 1200–479 BC, wyd. 2, London–New York 2009.

bezpieczeństwa. Arystokraci nie opierali bogactwa „wyłącznie" na ziemi: mogli uczestniczyć w wymianie, finansować przedsięwzięcia i czerpać korzyści z produkcji rynkowej. Z drugiej strony rzemieślnicy, właściciele warsztatów, armatorzy i kupcy nie tworzyli jednolitej klasy politycznej. Różniły ich zamożność, obywatelstwo, miejsce zamieszkania, powiązania rodowe i zakres zależności od elit.

Tyrania Pizystratydów ograniczyła jawną rywalizację arystokratycznych frakcji, nie likwidując urzędów, zgromadzenia ani elit. Pizystrat i jego synowie obsadzali kluczowe stanowiska ludźmi lojalnymi, utrzymywali dochody państwa, prowadzili politykę kultową oraz rozbudowywali centrum Aten. Panatenaje i Dionizje, przedsięwzięcia budowlane, drogi, wodociągi i rozwój sanktuariów wzmacniały wspólną przestrzeń Attyki. Była to stabilizacja autorytarna, lecz zarazem okres, w którym mieszkańcy różnych regionów częściej stykali się z instytucjami i kultami ogólnoateńskimi.[229]

Tempo zmian miało podwójny skutek. Wzrost produkcji i wymiany zwiększał bogactwo, możliwości zatrudnienia i ruchliwość, ale tworzył też napięcia między znaczeniem gospodarczym a statusem politycznym. Rozwój ateńskiej ceramiki czarnofigurowej, a u schyłku VI w. również czerwonofigurowej, oraz szeroki zasięg jej eksportu świadczą o dynamice produkcji i kontaktów handlowych. Nie pozwalają jednak automatycznie obliczyć liczebności „warstwy rzemieślniczo-kupieckiej" ani dowieść, że dorównała ona jako całość dawnej arystokracji.[230]

Stabilność tyranii ułatwiała kumulację tych przemian, lecz system polityczny nie tworzył równie szybkich i przejrzystych sposobów włączania nowych interesów. Po 510 r. p.n.e. odsunięcie dynastii uwolniło więc nie tylko rywalizację rodów. Ujawniło rozbieżność między coraz bardziej zintegrowanym społeczeństwem Attyki a mechanizmami politycznymi podatnymi na kontrolę lokalnych patronów. Możliwości reformy Klejstenesa sprzyjało to, że Pizystratydzi wcześniej wzmocnili Ateny jako centrum, rozwinęli zasoby polis i osłabili autonomię wielkich rodów, choć nie zamierzali budować demokracji.

Rozwój gospodarczy i program budowlano-kultowy mógł przyciągać do Attyki rzemieślników, artystów, kupców i ludzi poszukujących zatrudnienia, zwłaszcza ze świata jońskiego. Znane są także kontakty Pizystratydów z Naksos, Eretrią, Tebami, Argos i ośrodkami nad Hellespontem. Nie posiadamy jednak danych pozwalających określić napływ jako liczbowo „masowy i bezprecedensowy", ustalić setki osiadłych specjalistów ani wykazać, że wielu żołnierzy wspierających Pizystrata pozostało w Atenach na stałe. Materiał archeologiczny potwierdza intensywne kontakty, nie daje prostego przeliczenia przedmiotów lub stylów artystycznych na imigrantów.[231]

---

229 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 16.2–7; Tukidydes, Wojna peloponeska, VI 54.5–6. Polityka kultowa i inwestycje VI w. wymagają rozróżnienia między przedsięwzięciami tyranów a datowaniem poszczególnych obiektów.

230 R. Osborne, Greece in the Making…, zwłaszcza omówienie przemian społecznych i kultury materialnej Grecji VI w. p.n.e. Zasięg eksportu naczyń nie stanowi samodzielnej miary liczebności ani pozycji politycznej producentów.

231 Herodot, Dzieje, I 61–64; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 15.2, 17.3–4. Świadectwa kontaktów i wsparcia militarnego nie pozwalają odtworzyć wielkości trwałej imigracji do Attyki.

Cudzoziemcy osiadli w Attyce uczestniczyli w jej życiu gospodarczym, jednak rozwiniętej metojkii, znanej przede wszystkim z epoki klasycznej, nie można bez zastrzeżeń przenosić na VI w. p.n.e. Również twierdzenia o masowym nadawaniu obywatelstwa przez tyranów i o wykreśleniu tysięcy osób po 510 r. wymagają podstawy, której zachowane przekazy nie dostarczają. Późniejsze rewizje list obywatelskich odnoszą się do odmiennych sytuacji prawnych i politycznych.

Arystoteles przekazuje natomiast ważną, choć późną i niejednoznaczną informację, że Klejstenes po wygnaniu tyranów włączył do fyl wielu obcych, a nawet ludzi niewolnego pochodzenia. Ustrój polityczny Aten mówi z kolei o nowych obywatelach, których pochodzenia nie miała już ujawniać identyfikacja patronimiczna. Najbezpieczniej przyjąć, że reorganizacja uregulowała lub zabezpieczyła status części osób kwestionowanych przez dotychczasowe elity. Skali tego zjawiska nie można ustalić.[232]

Migracja pozostaje zatem ważnym elementem zmiany społecznej, ale nie może sama wyjaśnić reform. Klejstenes nie włączył wszystkich mieszkańców Attyki do wspólnoty politycznej. Jego rozwiązanie porządkowało korpus obywatelski i czyniło rejestrację bardziej publiczną, jednocześnie wyraźniej oddzielając obywateli od cudzoziemców, kobiet i niewolników.

Dla epoki Solona i chwili reform Klejstenesa nie dysponujemy porównywalnymi spisami ludności. Rekonstrukcje liczebności obywateli i całej populacji Attyki zależą od przyjętych założeń, dlatego nie pozwalają określić tempa wzrostu z dokładnością sugerowaną przez zestawienia liczbowe. Wzrost znaczenia Aten jako ośrodka administracji, kultu i produkcji nie dowodzi także przewagi liczebnej mieszkańców miasta. Podział Attyki na trzy strefy reformy był konstrukcją polityczną; jednakowa liczba trytii nie oznaczała jednakowej liczby mieszkańców.[233]

## Srebro i mennictwo w okresie przejścia od tyranii do reform

Omówione w związku z rządami Pizystratydów zasoby srebra zachowały znaczenie po obaleniu dynastii. Reorganizacja polityczna dokonywała się w gospodarce, w której kruszec i moneta były już narzędziami wymiany, gromadzenia majątku oraz pokrywania wydatków. Klejstenes nie stworzył tych zasobów, lecz działał w warunkach ich wcześniejszej akumulacji. Wpływ srebra na jego epokę należy zatem ujmować jako element ciągłości gospodarczej między tyranią a nowym porządkiem obywatelskim, przy zmianie instytucji, w ramach których mogły zapadać decyzje dotyczące spraw wspólnoty.

Najwcześniejsze ateńskie emisje srebrne, określane jako Wappenmünzen, należą do drugiej połowy VI w. p.n.e. Ich produkcja nie opierała się na jednym źródle

232 Arystoteles, Polityka, III 1275b34–39; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 21.4. Sens kategorii przybyszów wymienionych w Polityce pozostaje dyskusyjny; świadectwo nie uprawnia do określenia liczby nowych obywateli.

233 D. Whitehead, The Demes of Attica 508/7–ca. 250 B.C.: A Political and Social Study, Princeton 1986; G. Anderson, The Athenian Experiment…. Późniejsze kwoty reprezentacji demów mogą wspierać rekonstrukcje demograficzne, ale nie są spisem z 508/507 r. p.n.e.

kruszcu. Gillan Davis i współautorzy wykazali w badaniu opublikowanym w 2025 r. zróżnicowane pochodzenie srebra oraz jego mieszanie. Wyniki te podważają zarówno utożsamianie całego zasobu z dochodami Pizystrata z północnej Grecji, jak i wyjaśnianie wczesnego mennictwa wyłącznie eksploatacją Laurion. Napływ kruszcu należy łączyć również z kontaktami gospodarczymi obejmującymi rozległe obszary świata śródziemnomorskiego.[234]

Monety z głową Ateny i sową były wyrazem wspólnej identyfikacji emitenta, lecz dokładna chronologia ich wprowadzenia i związek z upadkiem tyranii pozostają dyskusyjne. Nowe analizy wczesnych „sów" wskazują na użycie srebra zewnętrznego wraz ze stopniowo rosnącym udziałem kruszcu z Laurion. Według autorów tego badania dopiero eksploatacja bogatych złóż przed 483/482 r. p.n.e. zapewniła Atenom zasadniczy strumień miejscowego srebra. Nie należy więc przedstawiać przełomu wydobywczego finansującego flotę jako faktu dokonanego już przez Pizystratydów.[235]

Znaczenie pieniądza dla reform Klejstenesa polegało przede wszystkim na poszerzaniu gospodarczych możliwości polis. Kruszec można było gromadzić i przekazywać, a moneta ułatwiała rozliczenia wykraczające poza pojedyncze gospodarstwo i lokalne zależności. Jest to wniosek o warunkach działania instytucji, nie dowód, że reforma terytorialna została sfinansowana z określonego dochodu górniczego. Srebro nie znosiło patronatu arystokratycznego: dostęp do kapitału mógł równie dobrze wzmacniać zamożnych. O jego politycznych skutkach decydowały sposoby organizowania obywateli i podejmowania decyzji, a nie sama obecność kruszcu.

Publicznej kontroli eksploatacji Laurion nie można wyprowadzać z ustawy Klejstenesa ustanawiającej ogólną zasadę wspólnej własności bogactw podziemnych. Źródła nie poświadczają takiego aktu. Dobrze udokumentowany późniejszy system łączył uprawnienia polis do dysponowania koncesjami z prywatnym prowadzeniem wydobycia. W IV w. p.n.e. poletai zawierali umowy dotyczące kopalń pod nadzorem Rady; prywatni przedsiębiorcy organizowali działalność, w znacznej mierze opartą na pracy niewolników. Szczegółów okresów koncesji i opłat nie należy przenosić wprost na rok 508/507 ani sprowadzać do jednolitej, pewnej stawki procentowej od całego wydobycia.[236]

234 G. Davis, J. Blichert-Toft, L. Gentelli, D. B. Gore, K. A. Sheedy, F. Albarède, Identifying Silver Ore Sources for the Earliest Coins of Athens, „Archaeological and Anthropological Sciences" 17 (2025), art. 45, DOI: 10.1007/s12520-024-02120-3. Wnioski dotyczą analizowanej próby monet, nie pełnego bilansu zasobów Aten.

235 G. Davis, J. Blichert-Toft, L. Gentelli, F. Albarède, Tyrants, Democrats and the First Silver 'Owl' Coins of Athens, „Archaeological and Anthropological Sciences" 17 (2025), art. 122, DOI: 10.1007/s12520-025-02229-z. Autorzy kwestionują tradycyjne łączenie początku emisji „sów" z wielkim przełomem wydobywczym schyłku VI w.; przypisanie pierwszej emisji okresowi demokracji pozostaje argumentem interpretacyjnym.

236 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 47.2–3; Ksenofont, O dochodach, IV. Źródła te dotyczą systemu klasycznego i nie poświadczają przejęcia kopalń przez polis na mocy reform Klejstenesa. Opis poletai nie uzasadnia przypisania całemu okresowi jednej standardowej długości dzierżawy ani jednego mechanizmu naliczania opłat.

Dopiero wydarzenia 483/482 r. p.n.e. pozwalają uchwycić bezpośredni związek dochodów ze srebra z wielką decyzją polityczną: zamiast rozdzielić środki między obywateli, przeznaczono je na program morski Temistoklesa. Dla epoki Klejstenesa ważne jest wcześniejsze przygotowanie materialne i instytucjonalne. Rozwijający się obieg pieniężny stanowił zasób, natomiast wspólne organy obywatelskie tworzyły ramy, w których później rozstrzygano o jego wykorzystaniu. Takie ujęcie zachowuje znaczenie srebra dla schyłku VI w., nie przypisując temu okresowi skali finansowania znanej z czasu wojen perskich.[237]

## Upadek tyranii i mobilizacja demosu

Po wypędzeniu Hippiasza znaczenie odzyskały arystokratyczne rody i skupione wokół nich ugrupowania. Klejstenes należał do jednego z najpotężniejszych z nich — Alkmeonidów, którzy odegrali ważną rolę w walce z Pizystratydami i w pozyskaniu interwencji spartańskiej. Isagoras także wywodził się z elity, a jego przewagę potwierdza sprawowanie urzędu archonta eponima w roku tradycyjnie datowanym na 508/507. Archont eponim był jednym z dziewięciu archontów; jego imieniem oznaczano rok urzędowy, a jego kompetencje miały przede wszystkim charakter cywilny i kultowy. Określanie go po prostu jako „najwyższego urzędnika” jest użytecznym skrótem, ale zaciera kolegialność archontatu i znaczenie innych organów, zwłaszcza Areopagu. Początkowo nie było to zatem starcie „ludu” z „arystokracją”, lecz konflikt dwóch arystokratycznych przywódców o ułożenie państwa po tyranii.[238]

Ateńska arystokracja nie była zamknięta w granicach Attyki. Jej siła opierała się na ziemi, klienteli, prestiżu religijnym i urzędach, ale także na sieciach obejmujących sanktuaria oraz rodziny innych polis. Alkmeonidzi są szczególnie wyrazistym przykładem. Herodot wiąże początek ich wielkiego bogactwa z Alkmeonem, którego miał hojnie obdarować lidyjski król Krezus. Opowiada też o małżeństwie Megaklesa, syna Alkmeona, z Agariste, córką Klejstenesa, tyrana Sykionu. Związek ten łączył ateński ród z dynastią o znaczeniu ponadlokalnym i przyniósł mu imię Klejstenesa, późniejszego reformatora.[14][239]

W połowie VI w. p.n.e. relacje małżeńskie służyły również zmiennym porozumieniom wewnątrz Attyki. Megakles zawarł układ z Pizystratem i oddał mu córkę za żonę, po czym sojusz rozpadł się w konflikcie o potomstwo i władzę. Sam Pizystrat korzystał z zasobów spoza polis, między innymi z dochodów i sprzymierzeńców pozyskanych w okresie wygnania. W decydującym powrocie wspierali go najemnicy i arystokratyczni przyjaciele, w tym Argejczycy; przekaz o tysiącu wojowników z Argos należy do tradycji źródłowej, lecz nie dowodzi osiedlenia

237 Herodot, Dzieje, VII 144; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22.7. Relacje różnią się szczegółami finansowania i liczbą okrętów; wspólnym elementem jest przeznaczenie dochodu ze srebra na flotę.

238 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 20.1, 21.1; kompetencje archonta eponima w późniejszym ustroju: tamże, 56.1–7.

239 Herodot, Dzieje, VI 125–131. Opowieść o darze Krezusa należy do tradycji rodzinnego prestiżu Alkmeonidów i nie może być traktowana jako precyzyjny rachunek pochodzenia ich majątku.

się całej tej grupy w Atenach. Z kolei Hippiasz wydał córkę Archedike za Aiantydesa, syna tyrana Lampsakos, licząc na wpływy jego rodu na dworze perskim. Rodziny arystokratyczne działały zatem w systemie, w którym granica polis nie wyznaczała granicy lojalności, kredytu, gościnności ani strategii małżeńskiej.[240]

Najważniejszą inwestycją Alkmeonidów w prestiż ponadlokalny była odbudowa świątyni Apollina w Delfach po pożarze z 548/547 r. p.n.e. Ród uzyskał kontrakt amfiktionii i — jak podaje Herodot — wykonał fasadę z marmuru paryjskiego, choć umowa wymagała mniej kosztownego kamienia. Wdzięczność sanktuarium miała później znaleźć wyraz w odpowiedziach Pytii wzywających Spartan do „wyzwolenia Aten". Sam Herodot przytacza jednak także oskarżenie, że Alkmeonidzi przekupili kapłankę; nie rozstrzyga to, czy wyrocznią rzeczywiście manipulowano, pokazuje natomiast, że kapitał religijny, bogactwo i polityka międzypaństwowa tworzyły jeden układ.[241]

Sparta była w tym układzie najpierw sojusznikiem Alkmeonidów. Powtarzające się wezwania delfickie oraz własna polityka Kleomenesa I skłoniły Spartan do wystąpienia przeciw Hippiaszowi. Pierwsza wyprawa poniosła porażkę, druga zaś doprowadziła w 510 r. p.n.e. do oblężenia Pizystratydów na Akropolu. Gdy w ręce Spartan wpadły dzieci tyranów, Hippiasz przyjął warunki kapitulacji i opuścił Ateny. Pomoc Sparty usunęła tyranię, ale nie ustanowiła suwerennej demokracji z gotowym programem. Przeciwnie, pokazała arystokratom, że zewnętrzna siła może rozstrzygnąć ateńską rywalizację.[242]

Klejstenes, słabszy w istniejących stowarzyszeniach i sieciach wpływu, pozyskał demos poprzez program reorganizacji wspólnoty. Motyw osobistej i rodowej rywalizacji jest dobrze poświadczony i nie powinien być ukrywany za późniejszym obrazem bezinteresownego „ojca demokracji". Nie wyczerpuje jednak wyjaśnienia. Aby skutecznie oprzeć władzę na ludzie, Klejstenes musiał zaproponować rozwiązania odpowiadające realnym potrzebom obywateli: ograniczyć możliwość zdominowania państwa przez jedną lokalną sieć, zapewnić społecznościom Attyki udział w Radzie oraz stworzyć bardziej publiczny sposób potwierdzania przynależności obywatelskiej.[243]

Isagoras odpowiedział środkiem dobrze znanym z wcześniejszej polityki elit — pomocą zagraniczną. Łączyła go z Kleomenesem więź gościnności (ksenia), a Herodot dodaje złośliwą pogłoskę o relacji króla z żoną Isagorasa. Kleomenes zażądał usunięcia Klejstenesa i innych Alkmeonidów pod pretekstem dziedzicznej winy religijnej związanej z zabiciem zwolenników Kylona. Klejstenes opuścił Ateny, a następnie wygnano siedemset rodzin jego stronników. Isagoras i Kleomenes próbowali rozwiązać Radę oraz przekazać władzę grupie trzystu zwolenników. Rada

240 Herodot, Dzieje, I 60–64; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 17.3–4; Tukidydes, Wojna peloponeska, VI 59.3. Przekaz o tysiącu Argejczyków dotyczy militarnego wsparcia Pizystrata, a nie potwierdzonej liczby osadników.

241 Herodot, Dzieje, V 62–63. Historyk rozróżnia informację o wykonaniu świątyni i ateński przekaz o przekupieniu Pytii.

242 Herodot, Dzieje, V 63–65; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 19.5–6.

243 Herodot, Dzieje, V 66, 69; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 20.1, 21.1–4. Interpretacja potrzeb społecznych wynika z zestawienia mobilizacji demosu z treścią reform; nie jest rekonstrukcją zachowanego programu ludowego.

odmówiła podporządkowania się, a mieszkańcy Aten oblegli interwentów na Akropolu. Trzeciego dnia Spartanie i Isagoras uzyskali możliwość wyjścia; Klejstenesa i wygnańców odwołano.[244]

W przekazach pojawia się następnie represja wobec ateńskich stronników Isagorasa. Herodot stwierdza, że pozostali oblężeni zostali uwięzieni i straceni, nie podaje jednak ich liczby. Liczba trzystu odnosi się w jego opowieści do grupy, której Isagoras chciał przekazać władzę, a nie w sposób pewny do trzystu wykonanych wyroków. Również Ustrój polityczny Aten nie pozwala odtworzyć skali egzekucji. Można zatem mówić o krwawej rozprawie ze schwytanymi uczestnikami zamachu oligarchicznego, ale nie o źródłowo potwierdzonej egzekucji dokładnie „około trzystu" osób ani o prywatnej zemście przeprowadzonej wyłącznie przez Alkmeonidów.[245]

Zmiana układu — od wspólnego działania Sparty i Alkmeonidów przeciw Hippiaszowi do spartańskiego poparcia Isagorasa przeciw Klejstenesowi — dowodzi przede wszystkim sytuacyjności archaicznych sojuszy. Nie były one trwałymi przymierzami państw o zgodnych „ideologiach". Opierały się na interesie chwili, więziach gościnności, prestiżu sanktuariów i osobistych kontaktach elit. Sparta nie występowała konsekwentnie ani „za demokracją", ani „przeciw Alkmeonidom"; dążyła do ukształtowania przyjaznego porządku w ważnej polis. Ateński demos, odrzucając rozwiązanie narzucone przez dotychczasowego wyzwoliciela, wyznaczył natomiast granicę dopuszczalnej ingerencji zewnętrznej.

Znaczenie tego wydarzenia wykracza poza zwycięstwo jednej frakcji. Demos pojawił się nie tylko jako odbiorca obietnic i przedmiot organizowania, lecz jako uczestnik zdolny własnym działaniem obronić instytucję oraz odrzucić próbę ustanowienia wąskiej oligarchii wspieranej przez obcy oddział. Szczegółowa chronologia pozostaje dyskutowana: część programu mogła zostać przedstawiona przed wygnaniem Klejstenesa, pełne wprowadzenie reform nastąpiło zaś po jego powrocie. Niezależnie od rekonstrukcji kolejności związek między programem Klejstenesa a mobilizacją obywateli jest wyraźny. Reforma zrodziła się z walki frakcyjnej, lecz przestała być wyłączną własnością frakcji, kiedy lud obronił warunki własnego udziału.[246]

Nie zachował się program polityczny demosu z 508/507 r. p.n.e. Jego oczekiwania można rekonstruować ostrożnie z działań obywateli oraz rozwiązań reformy: obrony Rady, oporu wobec arbitralnych wygnań i przeciwdziałania wąskiej oligarchii wspieranej przez obce wojsko. Świadectwa te wskazują na dążenie do zabezpieczenia uczestnictwa we wspólnocie. Nie dowodzą żądania zniesienia klas majątkowych, płatnego udziału w instytucjach czy pełnego dostępu wszystkich obywateli do najwyższych urzędów.

---

244 Herodot, Dzieje, V 70–72; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 20.2–3. Pogłoska o żonie Isagorasa nie stanowi niezależnego wyjaśnienia polityki Kleomenesa.

245 Herodot, Dzieje, V 72.1–4; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 20.3. Trzystu stronników planowanej oligarchii nie należy utożsamiać z ustaloną liczbą straconych.

246 Por. Herodot, Dzieje, V 66–73, oraz [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 20–21. Oba przekazy powstały po opisywanych wydarzeniach; ich zestawienie nie usuwa wszystkich wątpliwości dotyczących kolejności ogłoszenia i wykonania reform.

## Demy trytie i fyle jako organizacja uczestnictwa (Dem i publiczne potwierdzenie obywatelstwa)

Podstawową jednostką nowego systemu został dem („dēmos”) — istniejąca miejscowość, osada albo dzielnica miejska, której Klejstenes nadał określoną funkcję polityczną. Liczbę demów w klasycznej Attyce zwykle określa się na około 139, ale nie jest pewne, czy wszystkie istniały już w identycznym kształcie w 508/507 r. Każdy dem prowadził rejestr obywateli, miał zgromadzenie, wyłaniał własnych urzędników, w tym demarchę, zarządzał lokalnymi sprawami i uczestniczył w obsadzaniu reprezentacji w Radzie Pięciuset.[247]

Wpis do rejestru demu stał się podstawowym publicznym potwierdzeniem obywatelstwa. W oficjalnej identyfikacji znaczenia nabrał demotikon, czyli nazwa demu. Nie wyparł on całkowicie patronimiku ani pamięci o rodzie, ale osłabiał polityczną użyteczność przedstawiania obywatela przede wszystkim poprzez ojca i pochodzenie. Człowiek mógł występować jako członek wspólnoty terytorialnej, której rejestr podlegał kontroli innych demotów.[248]

Terytorialny punkt wyjścia reorganizacji wymaga doprecyzowania: po początkowym przypisaniu obywateli przynależność demowa stała się dziedziczna. Przeprowadzka nie oznaczała automatycznie zmiany demu. Reforma tworzyła więc trwałe wspólnoty obywatelskie o terytorialnej genezie, a nie system bieżącej rejestracji wszystkich mieszkańców według adresu. Dla nowych obywateli demotikon mógł osłabiać znaczenie stygmatyzacji pochodzenia, jednak rejestracja nie stanowiła powszechnego nadania praw ludności Attyki.

Dem ograniczał część zależności klientalnych, ale ich nie likwidował. Lokalny możny nadal dysponował ziemią, prestiżem, powiązaniami religijnymi i osobistymi stronnikami. Musiał jednak działać w jednostce posiadającej formalne procedury, rejestr i miejsce w szerszym systemie. Reformy nie odebrały arystokracji wpływu; zwiększyły koszt przekształcenia lokalnej dominacji w kontrolę nad całą polis.

## Ponadregionalny charakter dziesięciu fyl

Klejstenes podzielił Attykę na trzy wielkie strefy: miasto wraz z najbliższym otoczeniem („asty”), wybrzeże („paralia”) oraz wnętrze kraju („mesogeia”). Każdą strefę uporządkowano w dziesięć trytii, co dawało trzydzieści jednostek pośrednich. Jedna trytia z każdej strefy tworzyła następnie fylę. Powstało dziesięć nowych fyl nazwanych imionami herosów wskazanych przez wyrocznię delficką spośród kandydatów ateńskich.[249]

---

247 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 21.4–5; D. Whitehead, The Demes of Attica 508/7–ca. 250 B.C.: A Political and Social Study, Princeton 1986. Liczba około 139 odnosi się do rekonstruowanego układu demów klasycznych.

248 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 21.4. W praktyce klasycznej demotikon współistniał z patronimikiem. Przynależność demowa była dziedziczna, dlatego nie należy utożsamiać jej z każdorazowym miejscem zamieszkania.

Reforma nie oznaczała fizycznego przesiedlania ludności. Mieszkańcy pozostawali w swoich miejscowościach, lecz w sprawach Rady, wojska, kultu fylowego i części urzędów współdziałali z obywatelami z innych obszarów Attyki. Członek demu wiejskiego wchodził w skład tej samej fyli co obywatele określonych demów wybrzeża i strefy miejskiej. Konstrukcja ta przecinała niektóre dawne podziały regionalne, które tradycja wiązała ze stronnictwami równiny, wybrzeża i gór.

Nie należy jednak wyobrażać sobie idealnego, losowego wymieszania wszystkich miejscowości. Szczegóły łączenia trytii były złożone, niektóre jednostki pozostawały geograficznie zwarte, a przypisania mogły uwzględniać istniejące szlaki, sanktuaria i układy wpływu. Możliwe, że Klejstenes świadomie chronił własne zaplecze i rozbijał zaplecze przeciwników. Mimo to żadna z dziesięciu fyl nie była po prostu fylą miasta, wybrzeża albo interioru. Aby zdobyć trwałą przewagę w całym państwie, przywódca musiał budować poparcie ponad jednym regionem.[250]

Nowe fyle miały znaczenie nie tylko administracyjne. Stawały się wspólnotami kultowymi, politycznymi i wojskowymi. W ich ramach obywatele służyli w oddziałach, wybierali lub losowali funkcjonariuszy i pełnili służbę w Radzie. Stara przynależność do genos, fratrii i dziedzicznych kultów nie została zniesiona. Klejstenes pozostawił tradycyjne wspólnoty i kapłaństwa, ale odebrał czterem dawnym fylom centralną rolę w organizacji państwa. Nowy porządek nie unicestwił starego społeczeństwa; nałożył na nie silniejszą więź obywatelską.

Trzy strefy reformy nie odpowiadały trzem równolicznym częściom społeczeństwa. Również znane z wcześniejszej tradycji stronnictwa równiny, wybrzeża i gór nie były formalnymi fylami regionalnymi. Nowa organizacja wiązała różne obszary Attyki, lecz nie wyrównywała automatycznie ich ludności ani wpływów. Udział demów w Radzie wynikał z określonych kwot, a nie z zasady identycznej reprezentacji każdej miejscowości.

## Rada Pięciuset i rotacja udziału obywateli

Rada Pięciuset zastąpiła przypisywaną Solonowi Radę Czterystu. Każda z dziesięciu fyl dostarczała pięćdziesięciu członków, a udział poszczególnych demów określały kwoty odzwierciedlające w przybliżeniu liczbę ich obywateli. Rada przygotowywała sprawy dla zgromadzenia, nadzorowała znaczną część bieżącej administracji i tworzyła stałe połączenie między lokalnymi wspólnotami a centrum.[251]

---

249 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 21.3, 21.6; Herodot, Dzieje, V 69. Wybór dziesięciu herosów eponimicznych z przedstawionej listy tradycja wiązała z sanktuarium delfickim.

250 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 21.3, opisuje przydział trytii przez losowanie. Szczegóły geografii reform pozostają przedmiotem rekonstrukcji; zob. D. Whitehead, The Demes of Attica…; G. Anderson, The Athenian Experiment…. Możliwość wykorzystania podziału do celów frakcyjnych jest hipotezą interpretacyjną.

251 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 8.4, 21.2; opis późniejszych kompetencji Rady: 43–49. Przy opisie Rady Czterystu należy zachować zastrzeżenie dotyczące jej tradycyjnego przypisania Solonowi.

Jej znaczenia nie należy sprowadzać do prostego twierdzenia, że „zwykli ludzie objęli urzędy”. Pięciuset członków co roku pochodziło z wielu miejsc Attyki, dzięki czemu doświadczenie zarządzania polis obejmowało szerszy krąg obywateli niż w systemie kontrolowanym wyłącznie przez małą grupę rodów. Udział wymagał jednak obywatelstwa, odpowiedniego wieku, czasu i możliwości porzucenia codziennych zajęć. System nie usuwał nierówności społecznych, lecz instytucjonalizował rotację i geograficzne rozproszenie uczestnictwa.

Nie wszystkie szczegóły rozwiniętej Rady muszą pochodzić z jednego aktu z 508/507 r. Podział roku na prytanie i pełna organizacja pięćdziesięcioosobowych zespołów mogły kształtować się stopniowo. Ustrój polityczny Aten datuje złożenie przez Radę specjalnej przysięgi na rok 501/500. Jest to kolejny przykład procesu, nie jednorazowego stworzenia gotowej demokracji.[252]

## Integracja Attyki i samodzielność wspólnot lokalnych

Reformy z lat 508/507 p.n.e. można uznać za ważny moment instytucjonalnego domknięcia długiej integracji politycznej Attyki. Proces ten rozwijał się od wczesnej epoki żelaza, a w VI wieku przyspieszył wraz ze wzrostem znaczenia Aten, także pod rządami Pizystrata i jego synów. Tradycja o Tezeuszu wyjaśniała Ateńczykom ich wspólnotę, lecz należy ją oddzielić od historycznej rekonstrukcji tych przemian. Klejstenes nie tworzył centrum od podstaw: nadał istniejącym ośrodkom miejscowym nowe miejsce w organizacji obywatelskiej. Pytanie o „zakończenie” synojkizmu dotyczy więc powstania trwałych wspólnych ram politycznych i zakresu samodzielności, którą zachowały społeczności Attyki.[253]

Zakres autonomii demu należy badać przez konkretne kompetencje, a nie przez przypisanie mu jednej abstrakcyjnej cechy. Wspólne organy polis rozstrzygały sprawy dotyczące całej Attyki, natomiast dem działał we własnym imieniu w sprawach miejscowych. Miał zgromadzenie demotów, demarchę i, zależnie od potrzeb, innych funkcjonariuszy; mógł podejmować uchwały, posiadać majątek, uzyskiwać dochody i ponosić wydatki. Praktykę tę znamy przede wszystkim z inskrypcji późniejszego V i IV wieku oraz z analizy ustroju demów; w odniesieniu do pierwszych lat po reformie zakres szczegółowych kompetencji pozostaje słabiej uchwytny.[254]

Pierwszą sferą była ewidencja przynależności obywatelskiej. W opisie z IV wieku p.n.e. democi głosowali nad wpisem osiemnastoletniego kandydata, badali jego wiek i wymagany prawem status, a od negatywnej decyzji przysługiwało odwołanie do sądu polis. Sam wpis w demie wyrastał z reformy Klejstenesa, lecz zasad badania

252 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22.2. Przysięgę Rady tradycyjnie datuje się na 501/500 r. p.n.e.; tekst zawiera problemy chronologiczne, wobec czego nie stanowi pewnego kalendarium wszystkich etapów organizacji Rady.

253 Tukidydes, Wojna peloponeska, II 15; G. Anderson, The Athenian Experiment…. Opowieść o synojkizmie dokonanym przez Tezeusza jest świadectwem ateńskiej pamięci o jedności, a nie datowanym opisem procesu integracji.

254 D. Whitehead, The Demes of Attica…; R. Osborne, Demos: The Discovery of Classical Attika, Cambridge 1985. Dla lokalnych procedur i majątku podstawowe znaczenie mają inskrypcje V–IV w. p.n.e.

pochodzenia obowiązujących w IV wieku nie wolno automatycznie przypisywać jego ustawodawstwu. Lokalna wspólnota miała ważną władzę weryfikacyjną, ale nie mogła dowolnie tworzyć odrębnego od ateńskiego obywatelstwa.[255]

Drugą sferą były sprawy majątkowe i administracyjne. Demy gospodarowały wspólnym mieniem, w tym ziemią i dochodami związanymi ze świątyniami; późniejsze uchwały dokumentują dzierżawy, pożyczki z lokalnych funduszy, kontrolę rachunków i odpowiedzialność urzędników. Dekret Myrrhinous z IV wieku reguluje rozliczenie demarchy, pożyczki i organizację świąt. Jeszcze wcześniejsze przepisy Skambonidai z około 475–450 r. p.n.e. mówią o dobrach wspólnych i audycie oraz wskazują obowiązki demarchy i urzędników sakralnych. Nie był to jednolity „budżet gminny” w dzisiejszym znaczeniu; miejscowe fundusze i majątki sakralne mogły mieć odmienne zasady zarządu.[256]

Kulty i święta stanowiły trwałą dziedzinę działalności demów. Lokalne wspólnoty organizowały ofiary, utrzymywały sanktuaria i uczestniczyły w uroczystościach całej polis. Przepisy Skambonidai oraz kalendarz Thorikos pokazują, że integracja polityczna współistniała z miejscowymi tradycjami i kontrolą obowiązków kultowych. Datowanie tych świadectw wymaga jednak zachowania różnicy między genezą demów a późniejszymi formami ich działalności.[257]

Eleuzis, Pireus i rejon Maratonu pokazują, że jednolita przynależność polityczna nie oznaczała identycznego profilu każdej społeczności. Eleuzis została demem fyli Hippothoontis i zachowała szczególne znaczenie kultowe. Jej włączenie w ateńskie instytucje można uznać za ważny znak politycznej integracji, lecz chronologia wcześniejszych związków z Atenami jest przedmiotem sporu. Przede wszystkim nie należy utożsamiać kompetencji demu Eleuzis z administracją Misteriów Eleuzyjskich: późniejsze świadectwa wskazują, że miejscowy dem miał w niej niewielki lub żaden udział. Kult miejscowy mógł być zarazem sprawą szerszej polis.[258]

Pireus był odrębnym demem wewnątrz Hippothoontis, ale także portem i bazą floty o znaczeniu dla całych Aten. Późne dekrety demu dotyczą na przykład dzierżawy miejscowego teatru, natomiast administracja portowa i obronna nie była zwyczajną własną kompetencją demu. W IV wieku demarcha Pireusu był nawet powoływany przez zgromadzenie ateńskie, co stanowiło wyjątek od miejscowej praktyki. Jego przykład szczególnie wyraźnie pokazuje, że zakres samodzielności

255 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 42.1. Wymogi pochodzenia w IV w. należy odróżnić od reform Klejstenesa, w szczególności od ustawy Peryklesa z 451/450 r. p.n.e.: tamże, 26.4.

256 IG I³ 244, przepisy demu Skambonidai, ok. 475–450 r. p.n.e.; IG II² 1183, dekret Myrrhinous, IV w. p.n.e. Teksty i komentarze: Attic Inscriptions Online, https://www.atticinscriptions.com/inscription/AIUK41/3 oraz https://www.atticinscriptions.com/inscription/RO/63 (dostęp: 11 X 2026).

257 AIO 847, kalendarz ofiarny Thorikos, datowanie na schyłek V lub IV w. p.n.e. jest dyskusyjne; tekst i komentarz: https://www.atticinscriptions.com/inscription/AIO/847 (dostęp: 11 X 2026). Zob. również IG I³ 244.

258 D. Whitehead, The Demes of Attica…, omówienie Eleuzis. Należy odróżnić lokalną organizację demu od instytucji Misteriów oraz od uprawnień rodów kapłańskich.

zależał od sprawy i czasu, a rozbudowana działalność władz polis mogła współistnieć z lokalnymi uchwałami.[259]

Cztery ośrodki rejonu Maratonu — Maraton, Probalinthos, Ojnoe i Trikorynthos — zachowały rozpoznawalną wspólną tradycję Tetrapolis. Ich późniejszy kalendarz ofiarny oraz dekrety dowodzą zdolności wspólnego organizowania kultu i wydatków. Co znamienne, co najmniej jeden z tych demów nie należał do tej samej fyli co pozostałe; sieć miejscowa mogła zatem trwać mimo nowego podziału obywatelskiego. Późnych świadectw nie należy jednak przedstawiać jako dowodu na suwerenną armię czy własną politykę zagraniczną Tetrapolis w chwili reform.[260]

Władza polis obejmowała wspólne rozstrzygnięcia o wojnie i pokoju, ogólne normy prawne, zasadnicze organy polityczne i sądowe oraz ramy obywatelstwa. Wspólnota lokalna zachowała uchwały dotyczące własnych spraw, zarząd dobrami i kultami oraz udział w weryfikacji członków. Nie oznacza to dwóch rozdzielonych „szczebli administracji" według nowoczesnego modelu: te same osoby były jednocześnie demotami i obywatelami ateńskimi, a sprawy świątyń, obrony czy wpisu obywatela przecinały granicę między tym, co lokalne, i tym, co wspólne. Nawet decyzja demu o wpisie podlegała kontroli sądu polis.[261]

Reformy Klejstenesa domknęły zatem polityczną integrację w określonym znaczeniu: utrwaliły wspólne ramy uczestnictwa, w których przynależność do ośrodka lokalnego stała się drogą do działania w jednej polis. Był to kolejny etap procesu, którego ateńskie centrum nabrało szczególnej siły w epoce Pizystratydów. Zarazem demy nadal podejmowały własne uchwały i gospodarowały miejscowymi zasobami, a starsze więzi, czego przykładem jest Tetrapolis, nie zanikły. Najtrafniej mówić o jedności obywatelskiej opartej na silnych wspólnotach miejscowych, których kompetencje znamy nierówno i często dopiero z późniejszych źródeł.

## Ateny wobec innych rozwiązań ustrojowych

Greckie poleis nie tworzyły ustrojów w izolacji. Podróże, małżeństwa, wygnania, sanktuaria panhelleńskie, kolonie i wojny umożliwiały obserwację cudzych instytucji. Reformatorzy mogli znać rozwiązania sąsiadów, ale podobieństwo nie dowodzi prostego zapożyczenia. W archaicznej Grecji trwało szersze poszukiwanie sposobów ograniczania konfliktu elit, rozdziału urzędów, organizowania wojska i włączania wspólnot lokalnych.[262]

---

259 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 54.8: szczególny sposób obsadzania demarchatu Pireusu. Zob. D. Whitehead, The Demes of Attica…. Rozbudowę portu w V w. należy odróżniać od ustanowienia demu w ramach reform.

260 SEG 50.168, kalendarz ofiarny Tetrapolis; tekst i komentarz: https://www.atticinscriptions.com/inscription/SEG/50168 (dostęp: 11 X 2026). Zob. również S. D. Lambert, The Sacrificial Calendar of the Marathonian Tetrapolis: A Revised Text, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik" 130 (2000), s. 43–70.

261 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 42.1; D. Whitehead, The Demes of Attica…; R. Osborne, Demos…. Rozróżnienie kompetencji lokalnych i wspólnych służy analizie, nie zakłada nowoczesnego podziału administracji.

262 Herodot, Dzieje, V 67–69, przedstawia ateńską reorganizację fyl w kontekście działań Klejstenesa z Sykionu. Podobieństwo nie dowodzi skopiowania konstrukcji

Sparta dostarczała najbardziej widocznego modelu trwałości. Jej ustrój łączył dwóch dziedzicznych królów, geruzję, pięciu eforów i zgromadzenie pełnoprawnych Spartiatów. Instytucje ograniczały władzę jednostki i rozkładały kompetencje, lecz opierały się na zamkniętej wspólnocie obywateli utrzymywanej pracą podporządkowanych helotów. Dla ateńskich arystokratów Sparta była zarazem sojusznikiem, arbitrem i potencjalnym narzędziem frakcyjnej przewagi. Kleomenes nie przybywał więc ustanowić prostej monarchii; próbował zapewnić władzę wąskiej grupie przyjaznej Sparcie. Porażka tej próby ujawniła, że stabilnych instytucji nie można już w Atenach oprzeć wyłącznie na porozumieniu elit wspartym obcą siłą.[263]

Sykion był ważny nie tylko jako przykład tyranii, lecz przez rodzinne związki Alkmeonidów. Klejstenes z Sykionu reorganizował tradycyjne fyle i ich nazwy w warunkach konfliktu politycznego; możliwe, że ateński Klejstenes znał pamięć o tych działaniach poprzez rodzinę matki. Nie oznacza to, że skopiował rozwiązanie dziadka: ateński system demów, trzydziestu trytii i dziesięciu ponadregionalnych fyl był znacznie bardziej złożony. Przypadek Sykionu pokazuje jednak, że tradycyjny podział plemienny nie uchodził za nietykalny i mógł stać się przedmiotem celowej polityki.[264]

Korynt po obaleniu Kypselidów rozwinął ustrój oligarchiczny; Megara przechodziła między konfliktami elit, tyranią i szerszym uczestnictwem; w Beocji dominowały lokalne poleis i rody, a późniejsza organizacja federalna nie odpowiadała ateńskiemu systemowi jednego korpusu obywatelskiego obejmującego całe terytorium. W Chalkidzie silną pozycję zajmowali „hippobotai". Egina rozwijała handel i potęgę morską bez analogicznej demokratyzacji. W miastach jońskich tyrani często stawali się zależni od Persji. Sam rozwój handlu, urbanizacji lub armii hoplickiej nie prowadził zatem automatycznie do demokracji.[265]

Również instytucja dziesięciu fyl nie musi być wyprowadzana z jednego obcego wzoru. Jej oryginalność polegała na połączeniu trzech poziomów: lokalnego demu, pośredniej trytii i fyli obejmującej części miasta, wybrzeża oraz interioru. Ateny nie „wynalazły" rady, zgromadzenia, podziału plemiennego ani urzędu stratega, lecz zestawiły znane elementy w nową architekturę odpowiadającą rozległości Attyki i doświadczeniu „stasis".

Poszukiwanie wzorów ustrojowych oraz zmienność sojuszy prowadzą do wspólnego wniosku. Arystokraci myśleli ponad granicami polis, lecz reformy musiały uzyskać legitymizację wewnątrz konkretnej wspólnoty obywatelskiej. Sieci małżeńskie, wyrocznia delficka i pomoc Sparty mogły obalić tyrana lub wygnać

instytucjonalnej.

263 Arystoteles, Polityka, II 1269a–1271b. Opis analizuje ustrój spartański z perspektywy IV w. p.n.e., dlatego nie każdy jego szczegół można przenosić na schyłek VI w.

264 Herodot, Dzieje, V 67–69; VI 126–131. Rodzinne powiązanie reformatora ateńskiego z Klejstenesem z Sykionu jest elementem przekazu Herodota, a nie dowodem pełnej zależności obu programów.

265 Herodot, Dzieje, III 47–49, V 77, 92–93; Arystoteles, Polityka, IV 1300a, V 1304b. Porównanie dotyczy odmiennych dróg rozwoju polis i nie zakłada jednolitego ustroju każdej z nich przez całą epokę archaiczną.

rywala, nie mogły jednak trwale zastąpić mechanizmu łączącego mieszkańców Attyki z państwem.

## Równość obywatelska i granice reform

„Demos” nie oznaczał jednej klasy ubogich. Zależnie od kontekstu mógł oznaczać ogół obywateli albo szerokie warstwy pozostające poza najwęższą elitą. Wśród beneficjentów reform znajdowali się rolnicy, rzemieślnicy, kupcy, marynarze i właściciele różnej zamożności — pod warunkiem, że posiadali obywatelstwo. Kobiety, niewolnicy i cudzoziemcy pozostawali poza formalną wspólnotą decyzyjną. Także w obrębie obywateli nie zniknęły nierówności czasu, majątku, wykształcenia, prestiżu i możliwości regularnego przybywania do centrum.

Reformy Klejstenesa wiąże się z ideą „isonomii”, czyli równości w porządku prawno-politycznym, oraz z „isēgorią”, równym prawem obywateli do zabierania głosu. Pojęcia te nie oznaczały równości społecznej wszystkich mieszkańców Attyki. Odnosiły się do obywateli płci męskiej i współistniały z niewolnictwem, wykluczeniem kobiet oraz brakiem praw politycznych cudzoziemców. Nie znosiły również różnic majątkowych między obywatelami.[266]

Reformy Klejstenesa nie zastąpiły ponadto solońskiego kryterium majątkowego „pełnym terytorialnym zrównaniem praw”. Cztery klasy majątkowe nadal istniały i w dalszym ciągu ograniczały dostęp do niektórych urzędów. Nowa organizacja odpowiadała na inne pytanie: nie kto jest dostatecznie zamożny, aby pełnić określoną funkcję, lecz do jakiej jednostki obywatelskiej należy, gdzie jest rejestrowany i przez jakie struktury uczestniczy w państwie. Porządek majątkowy i terytorialny działały obok siebie.[267]

Na zgromadzeniu głos ubogiego obywatela mógł formalnie ważyć tyle samo co głos arystokraty. Nie każdy miał jednak równą możliwość przybycia, przemawiania, zdobycia zwolenników czy objęcia najwyższej funkcji. Wymogi majątkowe związane z urzędami nie zniknęły, a ludzie zamożni nadal dysponowali większym czasem, wykształceniem, siecią powiązań i prestiżem. Najwłaściwiej mówić zatem o rozszerzeniu równości statusu politycznego wewnątrz korpusu obywatelskiego, nie o pełnym zrównaniu praw i warunków życia.

Klejstenes nie tyle „ograniczył prawa własnej klasy”, ile zmienił mechanizm przekładania przewagi społecznej na władzę państwową. Arystokraci zachowali obywatelstwo, majątki, kulty rodzinne i możliwość ubiegania się o urzędy. Utracili natomiast część monopolu wynikającego z kontroli dawnych fyl, rodowych kwalifikacji i regionalnych klientów. Reformator nie zniszczył elity — zmusił ją do rywalizacji w szerszej przestrzeni instytucjonalnej.

---

266 Herodot, Dzieje, V 78, używa pojęcia isegoria w wyjaśnieniu ateńskich sukcesów. Nie jest to bezpośrednie świadectwo formalnego programu Klejstenesa ani definicja współczesnej równości praw.

267 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 7.3–4, 26.2: klasy majątkowe i późniejsze otwarcie archontatu dla zeugitów. Organizacja terytorialna nie znosiła cenzusu urzędniczego.

Reorganizacja przyniosła korzyść obywatelom miasta, wybrzeża i wnętrza Attyki, zwłaszcza tym, których dostęp do państwa był wcześniej silniej uzależniony od najpotężniejszych rodów. Nie pozwala to wyróżnić kupców i rzemieślników jako jednej, najbardziej uprzywilejowanej przez reformę klasy. Zamożny właściciel warsztatu, ubogi obywatel pracujący w rzemiośle i cudzoziemski producent zajmowali odmienne pozycje. Najszerszym beneficjentem był demos obywatelski obejmujący ludzi różnych zajęć i majątku.

Korzyść Klejstenesa i jego stronników była bardziej bezpośrednia: reforma dostarczyła im poparcia potrzebnego do pokonania Isagorasa. Jej długofalowy skutek nie sprowadzał się jednak do przewagi Alkmeonidów. Nowe jednostki uzyskały własną trwałość, a lud, który obronił Radę, nie był już jedynie klientelą jednego przywódcy. Klejstenes mógł przewidywać, że reorganizacja utrudni powrót tyranii i osłabi konkurencyjne rody; nie mógł dokładnie zaplanować późniejszego rozwoju udziału obywateli, znaczenia floty ani radykalizacji ustroju w V w.

Utworzenie tej struktury nie oznaczało natychmiastowego powstania wszystkich instytucji demokracji V w. p.n.e. Tradycja przypisuje Klejstenesowi prawo o ostracyzmie, lecz jego pierwsze pewne zastosowanie nastąpiło w 488/487 r. p.n.e., po Maratonie. Odstęp między przypisywaną datą ustanowienia a początkiem praktyki jest jednym z powodów dyskusji nad pochodzeniem procedury.[268]

Losowanie archontów spośród uprzednio wyłonionych kandydatów wprowadzono lub przywrócono w 487/486 r. p.n.e. Wcześniej archontów wybierano. Późniejszego znaczenia losowania w demokracji nie można więc w całości przypisać reformom 508/507 r. p.n.e.[269]

Podobnego rozróżnienia wymaga sądownictwo. Nowa organizacja obywateli mogła ułatwić rozwój sądów ludowych, lecz nie dowodzi ustanowienia przez Klejstenesa znanego z późniejszych źródeł naboru sześciu tysięcy sędziów ani składów liczących 201, 401 czy 501 osób. Ostracyzm był ponadto polityczną procedurą głosowania, a nie wyrokiem sądu w sprawie przestępstwa. Nie należy łączyć obu instytucji w jeden domniemany program reorganizacji Heliai.[270]

## Organizacja wojskowa i próby nowego porządku

Reformy Klejstenesa z 508/507 r. p.n.e. stanowiły istotny etap rozwoju ateńskiej organizacji wojskowej. Ich znaczenie polegało przede wszystkim na powiązaniu struktur obywatelskich z systemem mobilizacji i organizacją oddziałów. Nie należy jednak przedstawiać ich jako jednorazowego stworzenia od podstaw armii państwowej ani utożsamiać z całokształtem przemian, które doprowadziły do

268 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22.1, 22.3–4. Pierwszy ostracyzm tradycyjnie datuje się na 488/487 r. p.n.e.; autorstwo prawa i jego wcześniejsza chronologia pozostają dyskusyjne.

269 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22.5: losowanie archontów z grupy wcześniej wyłonionych kandydatów, tradycyjnie datowane na 487/486 r. p.n.e.

270 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22, 63–69. Późniejszy nabór sześciu tysięcy sędziów oraz organizacja składów sądowych nie są dowodem na przeprowadzenie identycznej reformy w 508/507 r. p.n.e.

militarnej potęgi Aten w V w. p.n.e. Właściwsze jest rozpatrywanie reform jako zmiany instytucjonalnej, która ułatwiła wykorzystanie zasobów ludnościowych Attyki, przy zachowaniu części wcześniejszych praktyk wojskowych.

Ocena skali tego przełomu zależy od rekonstrukcji stosunków poprzedzających reformy. David M. Pritchard przedstawia wojny Aten VI w. p.n.e. jako działania przeważnie niewielkie, krótkotrwałe i związane z inicjatywą przywódców arystokratycznych. Przywołuje dwanaście znanych kampanii sprzed 514/513 r. p.n.e., lecz zastrzega, że zachowany przekaz nie odzwierciedla pełnej aktywności wojennej. Liczba poświadczonych wypraw nie pozwala więc sama w sobie ustalić rzeczywistej częstotliwości konfliktów. Hans van Wees kwestionuje natomiast pogląd o wyłącznie prywatnym i ochotniczym charakterze wcześniejszych działań: wskazuje przesłanki istnienia obowiązków wojskowych oraz publicznych mechanizmów mobilizacji już w czasach Solona.[271]

Znaczenie militarne nowego podziału wynikało z wykorzystania fyli jako podstawy organizacji oddziałów hoplickich. Jednostki uczestniczące w działaniu instytucji politycznych stawały się zarazem ramą zbiorowej służby wojskowej. W późniejszym systemie każda fyla posiadała własnego taksjarchę, dowodzącego jej hoplitami. Poświadczenie tej struktury w źródłach IV w. p.n.e. wymaga jednak ostrożności: nie dowodzi, że wszystkie znane wówczas urzędy i procedury funkcjonowały w identycznej postaci od 508/507 r. p.n.e. Określenie taxis jako „pułku” może służyć objaśnieniu, lecz nie powinno sugerować współczesnej jednostki o stałej liczebności i zawodowej organizacji.[272]

Równie ważną rolę odgrywały demy. Ustrój polityczny Aten wiąże z Klejstenesem ustanowienie demarchów oraz zmianę publicznego sposobu identyfikacji obywateli przez odwołanie do demu. Rejestry demowe umożliwiały ustalanie osób podlegających mobilizacji. Pritchard widzi w tym mechanizm zasadniczego zwiększenia możliwości wojskowych Aten: rozległa i ludna Attyka mogła być skuteczniej wykorzystywana jako zaplecze armii. W ujęciu van Weesa była to jednak reorganizacja wcześniejszych obowiązków, a nie ich pierwsze ustanowienie. Z kolei opis wpisywania osiemnastolatków do demów pochodzi z części traktatu przedstawiającej ustrój IV w. p.n.e.; nie uprawnia do przypisania Klejstenesowi całego opisanego tam systemu wychowania wojskowego.[273]

Osobno należy rozpatrywać rozwój dowodzenia. Ustrój polityczny Aten poświadcza wprowadzenie wyboru dziesięciu strategów, po jednym z każdej fyli, zazwyczaj datowane na 501/500 r. p.n.e. Jednocześnie wyraźnie stwierdza, że

271 D. M. Pritchard, Athenian Democracy at War, Cambridge 2019, rozdz. 1; H. van Wees, Citizens and Soldiers in Archaic Athens, w: A. Duplouy, R. Brock (red.), Defining Citizenship in Archaic Greece, Oxford 2018, s. 103–143, DOI: 10.1093/oso/9780198817192.003.0004. Różnica stanowisk dotyczy zakresu wcześniejszej mobilizacji publicznej, nie samego istnienia organizacji fylowej po reformie.

272 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 61.3. Świadectwo opisuje organizację wojskową IV w. p.n.e. i nie ustala daty powstania wszystkich jej elementów.

273 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 21.4–5, 42.1–5; D. M. Pritchard, Athenian Democracy at War, rozdz. 1; H. van Wees, Citizens and Soldiers…, s. 103–143. Opis klasycznej efebii nie może być w całości odnoszony do Klejstenesa.

dowódcą całej armii pozostawał polemarch. Nowe kolegium należy więc wiązać z rozwojem systemu ustanowionego po reformach, ale nie przypisywać bez zastrzeżeń samemu aktowi reorganizacji z 508/507 r. p.n.e. Wybór strategów w głosowaniu mógł sprzyjać uwzględnianiu ich kompetencji, nie oznaczał jednak powstania zawodowego korpusu oficerskiego.

Podobnej ostrożności wymaga jazda. Późniejszy opis ustroju wymienia dziesięciu fylarchów dowodzących oddziałami jazdy poszczególnych fyl oraz dwóch hipparchów, z których każdy kierował kontyngentami pięciu fyli. Świadectwo to potwierdza wykorzystanie podziału fylowego także w kawalerii, lecz nie dowodzi ustanowienia przez Klejstenesa identycznej organizacji. Nieprecyzyjne jest również nazywanie każdego oddziału fylowego „hipparchią", skoro w przywołanym opisie hipparch sprawował zwierzchnictwo nad większym ugrupowaniem.[274]

Warunki bezpieczeństwa nie pozwalają traktować czasu reform jako okresu wolnego od nacisku zewnętrznego. Sparta ingerowała bezpośrednio w ateńską rywalizację, a po odparciu Kleomenesa Ateńczycy podjęli próbę pozyskania wsparcia Persji. Powiązanie organizacji obywateli z mobilizacją wojskową wyrastało z rzeczywistych konfliktów. Nie ma jednak podstaw do przypisywania reformatorowi gotowego planu przygotowania Aten do inwazji perskiej.[275]

Nowy porządek niemal natychmiast został jednak wystawiony na próbę. W 506 r. p.n.e. Atenom zagroziła koalicja Sparty, Beocji i Chalkidy. Wyprawa spartańska rozpadła się wskutek sporów wśród Peloponezyjczyków i sprzeciwu drugiego króla, Demaratosa, a Ateńczycy pokonali Beotów i Chalkidyjczyków. Zwycięstwo umożliwiło osadzenie ateńskich „kleruchów" na ziemi chalkidyjskich „hippobotai", zamożnych „hodowców koni". Herodot połączył wzrost ateńskiej siły z „isēgorią": pod tyranią obywatele mieli walczyć bez zapału dla pana, po uzyskaniu wolności zaś każdy starał się we własnej sprawie. Jest to interpretacja moralno-polityczna, nie dowód, że sama konstytucja automatycznie zapewniała zwycięstwo. Trafnie oddaje jednak nową możliwość połączenia służby wojskowej, decyzji zgromadzenia i interesu całej Attyki w jeden porządek.[276]

Relacja Herodota stanowi zatem antyczne potwierdzenie przekonania o związku wolności politycznej ze skutecznością wojskową. Nie należy jednak traktować jej jako bezpośredniego pomiaru morale ani dowodu wyłącznej przyczynowości reform. Reformy mogły wzmacniać poczucie współodpowiedzialności i ułatwiać współdziałanie, ale źródła nie pozwalają twierdzić, że wszyscy żołnierze jednej fyli znali się osobiście lub że zanikły różnice majątkowe i społeczne. Organizacja obywatelska nie usuwała materialnych ograniczeń służby hoplickiej, wymagającej odpowiedniego wyposażenia.

---

274 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22.2, 61.4–5. Wybór strategów wiąże się zwykle z 501/500 r. p.n.e.; organizacja jazdy opisana w rozdziale 61 dotyczy późniejszego ustroju.

275Herodot, Dzieje, V 72–73. Poselstwo do Sardes i spór wokół udzielenia Persom ziemi i wody pokazują, że ocena zagrożenia zewnętrznego była już częścią polityki Aten po interwencji spartańskiej.

276 Herodot, Dzieje, V 74–78: rozpad wyprawy peloponeskiej, zwycięstwa ateńskie i ustanowienie kleruchii w Chalkidzie. Komentarz o isegorii znajduje się w V 78.

Wpływ reform Klejstenesa należy ostatecznie ujmować jako zwiększenie zdolności Aten do organizowania i mobilizowania obywateli, wspierane przez integrację polityczną Attyki. Rozmiar zerwania z wcześniejszym systemem pozostaje przedmiotem sporu, natomiast powiązanie demów, fyli i struktur wojskowych stanowi zasadniczy element wyjaśnienia późniejszego rozwoju armii. Bitwa pod Maratonem w 490 r. p.n.e. będzie kolejnym punktem odniesienia dla oceny działania tych instytucji; jej przebieg i znaczenie wymagają osobnego omówienia.

Wojny perskie przyspieszyły rozwój konsekwencji reform, ale nie były ich bezpośrednią przyczyną. Powstanie jońskie rozpoczęło się w 499 r. p.n.e., Maraton przypadł na 490 r., a inwazja Kserksesa na lata 480–479. Służba hoplicka wzmacniała znaczenie fyl, natomiast późniejsza rozbudowa floty zwiększała polityczne znaczenie tetów. Przemiany te dokonywały się w ramach wspólnoty zorganizowanej przez Klejstenesa, lecz zależały również od kolejnych decyzji, doświadczenia wojny i nowych zasobów finansowych.

Podobnie odpłatność za udział w sądach, łączona z Peryklesem, a później także wynagrodzenia za inne funkcje publiczne, opierały się na rozwiniętej gospodarce pieniężnej i zasobach imperium. „Misthophoria” zmniejszała koszt utraconego dnia pracy i czyniła uczestnictwo uboższych obywateli bardziej realnym. Nie była jednak elementem reform Klejstenesa. Należy ją traktować jako późniejsze wykorzystanie stworzonej przez niego architektury uczestnictwa w odmiennych warunkach wojny, floty i imperium.[277]

## Bilans reform i przejście do epoki wojen perskich

Najostrożniejsza interpretacja musi połączyć dwie perspektywy. Klejstenes był arystokratą walczącym o władzę, a sojusz z demosem dawał mu przewagę nad Isagorasem. Nie ma potrzeby czynić z niego bezinteresownego demokraty obdarzonego pełną wizją V-wiecznego ustroju. Jednocześnie reforma nie była tylko manipulacją, ponieważ ustanowiła trwałe mechanizmy udziału i została obroniona przez obywateli niezależnie od chwilowej obecności przywódcy.

Trwałym rezultatem reform była organizacja, w której członkostwo w demie i fyli łączyło miejscowe wspólnoty z instytucjami całej polis. Arystokracja zachowała majątek, prestiż i możliwość sprawowania urzędów, lecz jej przewaga musiała być realizowana w szerszej przestrzeni obywatelskiej. Pozyskane dla Klejstenesa poparcie uzyskało przez to podstawę wykraczającą poza chwilową przewagę Alkmeonidów.

Powodzenie reorganizacji należy wiązać z wcześniejszą integracją Attyki, przemianami gospodarczymi i samodzielną mobilizacją obywateli przeciw interwencji spartańskiej. Rozwijający się obieg srebra oraz monety zwiększał możliwości wspólnoty, jednak nie przesądzał o jej ustroju. To organizacja obywatelstwa określała, kto uczestniczył w instytucjach, które później decydowały o przeznaczeniu

277 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 25–27, zwłaszcza 27.3–4, o reformach Efialtesa i wynagrodzeniu sędziów; późniejsze stawki wynagrodzeń: 62.2. Także świadczenia za udział w zgromadzeniu należą do późniejszego rozwoju ustroju: 41.3.

dochodów publicznych. Źródła nie pozwalają sprowadzić tego związku do jednego prawa o kopalniach ani do bezpośredniego finansowania reform ze srebra.

W tym sensie demokracja ateńska nie narodziła się ani z jednorazowej decyzji reformatora, ani z prostego zwycięstwa nowej klasy społecznej. Powstała z kolejnych przesunięć: Solon oddzielił wolność obywatela od niewypłacalności i — według tradycji — częściowo otworzył elitę na kryterium majątkowe; Pizystratydzi zintegrowali Attykę administracyjnie, kultowo i gospodarczo, lecz skupili realną władzę w rękach dynastii; Klejstenes przekształcił tę zintegrowaną przestrzeń w strukturę udziału obywatelskiego. Dopiero działanie demosu, który obronił Radę, a później ponosił ciężar wojen i rozwijał odziedziczone instytucje, nadało reformom znaczenie wykraczające poza zamiary ich arystokratycznego inicjatora.

Reformy Klejstenesa zamykają pierwszą część rozważań o związku społeczeństwa, własności i ustroju Aten. Utrwaliły wspólne ramy obywatelstwa, które w następnych dziesięcioleciach podlegały przemianom pod presją wojny. Maraton, budowa floty, inwazja Kserksesa i rozwój ateńskiego imperium zmieniły skalę zasobów, obowiązków oraz roszczeń politycznych. Dalsza analiza wymaga zatem pytania, jak terytorialna wspólnota schyłku VI w. p.n.e. stała się podstawą demokracji V w., a nie założenia, że ta ostatnia istniała już w pełnej postaci w chwili reform.

# Część II

# Rozwój demokracji w cieniu wojen. Demokracja ateńska w latach 490–322 p.n.e.

## Rozdział 1. Od Maratonu do przywództwa morskiego: mobilizacja Aten w latach 490–478/477 p.n.e.

### 1. Demokracja i wojna: zależność wzajemna

W latach 490–478/477 p.n.e. Ateny przeszły od obrony własnego terytorium do objęcia przywództwa w działaniach na Morzu Egejskim. Przemiana ta miała znaczenie ustrojowe, ponieważ zmieniała sposoby wykorzystywania zasobów polis, organizację służby wojskowej oraz społeczne podstawy obywatelskiego współdecydowania. Nie sprowadzała się jednak do następstwa: zwycięstwo pod Salaminą — nadanie praw ubogim — powstanie demokracji. Instytucje ukształtowane przez reformy Klejstenesa umożliwiły wcześniejszą mobilizację, a następnie doświadczenie wojny zwiększyło znaczenie ludzi i organów uczestniczących w ocaleniu wspólnoty. Demokracja była zatem zarówno jednym z

warunków ateńskiej skuteczności wojennej, jak i porządkiem podlegającym przekształceniu pod wpływem wojny.[278]

Właściwym przedmiotem analizy jest związek między zdolnością obywateli do podejmowania wiążących decyzji a ich zdolnością do zbiorowego działania. Uchwała o finansowaniu okrętów, rekrutacja załóg, ewakuacja domowników i odbudowa fortyfikacji wymagały współdziałania w skali przekraczającej możliwości pojedynczego rodu. Zarazem wojna nie usuwała nierówności: zamożność nadal ułatwiała przywództwo, prawa polityczne nie obejmowały całej ludności, a autorytet dawnych instytucji mógł rosnąć równocześnie z praktycznym znaczeniem uboższych obywateli. Do roku 478/477 wytworzyły się przesłanki dalszej demokratyzacji, lecz nie jej gotowy rezultat.

Świadomość tych procesów można odtwarzać tylko pośrednio. Inskrypcje zwycięskie i nagrobne są świadectwami publicznie formułowanych roszczeń do pamięci; dramat ukazuje wyobrażenia przedstawiane obywatelskiej widowni; narracje historyczne przekazują późniejsze interpretacje wypowiedzi oraz działań uczestników. Żaden z tych gatunków nie stanowi reprezentatywnego zapisu poglądów wszystkich Ateńczyków. Szczególnego rozróżnienia wymagają świadectwa powstałe w czasie wojen lub niedługo po nich, opowieści Herodota i Tukidydesa z drugiej połowy V wieku oraz systematyzujące dzieje ustroju utwory IV wieku. Dzięki temu rozróżnieniu można badać narodziny języka obywatelskiej zasługi, nie przypisując uczestnikom wydarzeń wiedzy o ich późniejszych następstwach.[279]

## 2. Perskie pogranicze i ateńska wspólnota obywatelska

Konflikt Aten z Persją wyrósł z nakładania się dwóch procesów: rozbudowy imperium Achemenidów w strefie egejskiej oraz usamodzielniania się ateńskiej polis po obaleniu tyranii. Podbój Lidii w połowie VI wieku wprowadził greckie miasta zachodniej Anatolii w zasięg perskiego panowania; późniejsze operacje objęły cieśniny, Trację i północne wybrzeża Morza Egejskiego. Dla króla kontrola portów, szlaków komunikacyjnych i obszarów dostarczających wojska była zarazem zabezpieczeniem posiadanych ziem i sposobem poszerzania zwierzchności. Granica między obroną imperium a jego ekspansją nie była ostra.[280]

Monarchia perska opierała się na hierarchicznej podległości krajów, poborze świadczeń i współpracy miejscowych elit. Królewskie inskrypcje Dariusza

278 Herodot, Dzieje, V 69–78; VII 144; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 21–23. Zależność demokracji i mobilizacji analizuje D. M. Pritchard, Athenian Democracy at War, Cambridge 2019.

279 O materialnych formach pamięci zob. N. T. Arrington, Ashes, Images, and Memories: The Presence of the War Dead in Fifth-Century Athens, Oxford 2015. Dla rozróżnienia czasu wydarzenia i czasu jego publicznej interpretacji por. G. Proietti, La stele dei Maratonomachi (o ‘stele di Loukou’), baza AXON, nr 324, https://open.unive.it/axon/axon/anteprima/anteprima/idSchede/324 (dostęp: 12.10.2026)

280 Herodot, I 141–176; IV 89–144; VI 43–45. W tle perskiego systemu władzy: P. Briant, From Cyrus to Alexander: A History of the Persian Empire, przeł. P. T. Daniels, Winona Lake 2002.

przedstawiały ludy jako wykonujące jego rozkazy i składające daniny, a władzę monarchy jako wspartą przez Ahura Mazdę. Języka tych inskrypcji nie należy jednak utożsamiać z konkretnym programem podboju całej Hellady. Podobnie respektowanie miejscowych kultów — widoczne w babilońskim cylindrze Cyrusa — stanowiło praktykę legitymizacji i stabilizacji panowania, a nie deklarację powszechnej wolności religijnej. Imperium potrafiło zachowywać lokalne instytucje, o ile nie naruszały zwierzchności króla. Herodot przypisuje nawet Mardoniosowi ustanowienie demokracji w miastach jońskich po stłumieniu powstania. Opozycja „grecka wolność — perska niewola" była istotnym językiem greckiej samoidentyfikacji, lecz nie wyczerpuje opisu rzeczywistych form administracji perskiej.[281]

Ateńczycy zetknęli się z perskimi roszczeniami jeszcze przed powstaniem jońskim. Około 507 r., szukając oparcia przeciw spartańskiej interwencji, wysłali posłów do Artaphernesa w Sardes. Według Herodota wysłannicy zgodzili się przekazać królowi „ziemię i wodę", ale po powrocie ich postępowanie spotkało się z naganą. Epizod ten ujawnia rozbieżność między działaniem reprezentantów a wolą wspólnoty. Nie dowodzi natomiast, że cała późniejsza wojna wynikała z jednego błędu dyplomatycznego albo z naruszenia traktatu o treści, którą potrafimy odtworzyć.[282]

W 499 r. Ateny udzieliły pomocy powstańcom jońskim. Herodot wymienia dwadzieścia ateńskich okrętów i pięć eretryjskich; udział Ateńczyków był ograniczony, a po wyprawie na Sardes wycofali się oni z dalszych działań. Spalenie miasta, obejmujące sanktuarium Kybele, dostarczyło Persom argumentu odwetu. Po upadku Miletu w 494 r. królewska polityka zmierzała również do ograniczenia pomocy, jaką buntownicy mogli otrzymać z zachodniego brzegu Morza Egejskiego. Kampanie z 492 i 490 r. należy zatem rozpatrywać jako połączenie odwetu, zabezpieczania pogranicza oraz podporządkowywania kolejnych wspólnot.[283]

Już w tym okresie sprawy jońskie wywoływały w Atenach reakcję wykraczającą poza kalkulację wojskową. Herodot opowiada, że wystawienie przez Frynichosa Zdobycia Miletu doprowadziło widzów do płaczu; poetę ukarano grzywną za przypomnienie nieszczęścia uznanego za własne i zakazano ponownego przedstawiania dramatu. Datowanie przedstawienia na około 493 r. pozostaje rekonstrukcją. Przekaz, mimo późnej redakcji, wskazuje na tradycję emocjonalnej identyfikacji z Jończykami. Obywatelska wspólnota uznawała pewne wydarzenia spoza Attyki za należące do jej własnego doświadczenia, a zarazem podejmowała decyzje o granicach ich publicznego przedstawiania. Nie była to jeszcze ideologia

281 Dariusz, inskrypcja DNa, §§ 2–4; Cylinder Cyrusa, zwłaszcza partie dotyczące Marduka i przywracania kultów; British Museum, nr 1880,0617.1941, https://www.britishmuseum.org/collection/object/W_1880-0617-1941 (dostęp: 12.10.2026). Herodot, VI 43. Grecki język poddaństwa nie powinien zastępować analizy zróżnicowanych stosunków pomiędzy imperium a poszczególnymi wspólnotami.

282 Herodot, V 73; por. V 96, gdzie relacja z Persją wiąże się również z żądaniem przyjęcia Hippiasza.

283 Herodot, V 97–103, 105; VI 18–20, 43–45, 94–101. Eretryjską pomoc Herodot wiąże także z wcześniejszymi zobowiązaniami wobec Miletu (V 99).

ateńskiego imperium; był to jednak ważny warunek późniejszego uzasadniania zainteresowania sprawami jońskimi.[284]

Możliwości mobilizacji Aten wynikały z rozległości i zaludnienia Attyki, ale także ze sposobu jej organizacji. Reformy Klejstenesa powiązały demy z dziesięcioma fylami i Radą Pięciuset. Jednostki terytorialne tworzyły ramy obywatelskiej przynależności, reprezentacji oraz organizacji wojska. Nie oznaczało to przyznania obywatelstwa każdemu wolnemu mężczyźnie zamieszkałemu w Attyce: zamieszkanie i członkostwo we wspólnocie politycznej pozostawały kategoriami odrębnymi. Integracja obywateli różnych części kraju ograniczała możliwość sprowadzenia państwa do klienteli lokalnych przywódców, choć nie likwidowała wpływów rodzin ani walk o przywództwo.[285] Herodot, V 73; por. V 96, gdzie relacja z Persją wiąże się również z żądaniem przyjęcia Hippiasza.

Herodot wiąże wzrost ateńskiej skuteczności wojskowej po obaleniu tyranii z isegorią: gdy obywatele przestali pracować dla władcy, każdy zabiegał o powodzenie własnego działania. Jest to interpretacja historyka odnosząca się do sukcesów poprzedzających Maraton, nie współczesna odezwa z 490 r. Ujmuje jednak zasadniczy mechanizm: współudział w decyzjach może zwiększać identyfikację z ich celem. Nie wynika stąd, że ustrój demokratyczny gwarantował przewagę w każdej bitwie. Ten sam Herodot przedstawia zgodę na pomoc Jończykom jako rezultat skutecznego przekonania licznego zgromadzenia, przeciwstawiając ją odmowie spartańskiego króla. Debata mogła mobilizować zasoby i wytwarzać zgodę na ryzyko, ale także ułatwiać decyzje, których następstwa przekraczały początkowe zamiary.[286]

Materialne podstawy tej zdolności były zróżnicowane. Rolnictwo pozostawało zasadniczym źródłem utrzymania wielu gospodarstw; obok upraw zbóż rozwijano produkcję oliwy i wina. Rzemiosło oraz obieg ceramiki attyckiej świadczą o szerokich kontaktach handlowych, a srebro z południowej Attyki umożliwiało pozyskiwanie zasobów na cele publiczne. Nie należy jednak przenosić na początek V wieku skali zależności od importu zboża, systemu koncesji górniczych ani międzynarodowej pozycji ateńskiej monety znanych z okresów późniejszych. Dla dalszej argumentacji kluczowe jest połączenie zasobów materialnych z instytucjonalną możliwością ich zbiorowego wykorzystania. Sama wielkość ludności nie tłumaczyłaby, dlaczego potencjał został skierowany właśnie ku rozbudowie floty.[287]

---

284 Herodot, VI 21. Relacja nie podaje dokładnej daty przedstawienia. Określenie nieszczęścia jako własnego jest elementem Herodotowego objaśnienia kary, a nie zachowanego tekstu uchwały zgromadzenia.

285 Herodot, V 69; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 21, zwłaszcza 21.4; por. 22.2 o wyborze strategów według fyl. Nie należy z organizacji terytorialnej wyprowadzać automatycznego obywatelstwa wszystkich wolnych mieszkańców.

286 Herodot, V 78 i 97. Isegoria oznacza równość obywateli w zabieraniu głosu; nie jest tożsama z powszechną równością społeczną. W pierwszym miejscu historyk objaśnia sukcesy po wyzwoleniu Aten, w drugim komentuje przekonanie zgromadzenia przez Aristagorasa.

287 Dla znaczenia zasobów górniczych: Herodot, VII 144; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22.7. Późniejszy system udzielania praw do eksploatacji: tamże, 47.2. Dokumentacja IV wieku nie pozwala bez dodatkowych argumentów odtworzyć wszystkich warunków z początku V wieku.

## 3. Maraton: obrona samodzielności i kontrola przywództwa

Wyprawa Datysa i Artafernesa w 490 r. podporządkowywała wyspy i miasta na trasie przemarszu, zanim uderzyła na Eretrię i Attykę. Jej metody obejmowały przemoc, branie zakładników i demonstracyjny szacunek dla ważnych sanktuariów, jak na Delos. Obecność Hippiasza dawała Persom możliwość oddziaływania na ateński ustrój po zwycięstwie. Dla Ateńczyków stawką konfliktu była więc niezależność państwa oraz zachowanie porządku ustanowionego po wygnaniu tyrana. Zagrożenie deportacją, potwierdzone losem Eretrii, nadawało tym obawom wymiar społeczny, a nie tylko dyplomatyczny.[288]

Mobilizacja przed bitwą nie była działaniem odosobnionej polis: Ateny zabiegały o pomoc Sparty i otrzymały wsparcie Platejczyków. Herodot tłumaczy zwłokę Spartan zakazem wymarszu przed pełnią księżyca; dwa tysiące żołnierzy miało przybyć już po bitwie. W tym miejscu nie wymienia Karneiów, choć wskazuje to święto w opisie przygotowań z 480 r. Wcześniejsze próby ograniczania samodzielności Aten przez Spartę uzasadniają uwzględnienie politycznego rachunku, lecz nie dowodzą, że przepis religijny został zmyślony, aby doprowadzić do ateńskiej klęski. Dla rozwoju ateńskiego poczucia sprawczości istotniejszy był rezultat: zwycięstwo odniesiono bez spartańskiej piechoty, lecz ze sprzymierzeńcami z Platej.[289]

Opis narady dowódców ukazuje obronę polis jako proces rozstrzygania sporu. Stratedzy różnili się co do podjęcia walki, a głos polemarchy Kallimacha miał przechylić decyzję zgodnie z argumentacją Miltiadesa. Herodot wkłada w jego usta związek między zwycięstwem, uniknięciem niewoli i przyszłą pozycją Aten. Nie jest to stenogram narady, ale świadectwo tego, jak w drugiej połowie V wieku objaśniano polityczną stawkę Maratonu. W tej narracji ocalenie nie wynikało z samej dzielności wojowników: wymagało decyzji podjętej mimo niepewności i różnicy stanowisk.[290]

Walka w układzie fyl wiązała wojskowy wysiłek z reformowaną organizacją obywatelską. Hoplita wyposażający się do służby nie był jednak koniecznie wyłącznie zeugitą; szyk obejmował obywateli o różnej zamożności. Nie znamy dokładnej liczby ateńskich ciężkozbrojnych. Około dziewięciu tysięcy Ateńczyków i tysiąc Platejczyków to dane wywodzone z późniejszej relacji Korneliusza Neposa, a nie ze spisu Herodota. Jeszcze mniej pewne są współczesne szacunki perskich sił lądowych. Wniosek o skuteczności mobilizacji nie wymaga przyjmowania konkretnej, pozornie dokładnej proporcji obu armii.[291]

---

288 Herodot, VI 94–107, zwłaszcza 97–101, 107 oraz 119. Różne środki perskiego podporządkowywania miast nie uzasadniają redukowania wyprawy ani do odwetu, ani wyłącznie do restauracji Hippiasza.

289 Herodot, VI 105–108, 120; o Karneiach w roku 480: VII 206. Dla wcześniejszych działań spartańskich wobec Aten: V 64–65, 72, 74–76, 91–93; dla interwencji wobec Eginy: VI 49–50, 61, 73.

290 Herodot, VI 109–110. Argumentację przypisaną Miltiadesowi należy czytać jako część narracji historycznej, a nie jako protokół narady. Kallimach występuje w niej jako polemarcha mający rozstrzygający głos.

291 Herodot, VI 111–117; Korneliusz Nepos, Miltiades, 5.1. O problemach rekonstrukcji bitwy: P. Krentz, The Battle of Marathon, New Haven–London 2010; S.

Zwycięstwo wzmacniało prestiż obywatelskiej piechoty, lecz nie ustanowiło jej wyłączności na władzę. Polityczna biografia Miltiadesa szczególnie wyraźnie pokazuje granice zasługi wojennej. Po nieudanej wyprawie na Paros został oskarżony przez Ksantipposa i obciążony wysoką grzywną. Autorytet zwycięzcy nie wyłączał go z odpowiedzialności przed wspólnotą. Nie należy idealizować przebiegu procesu ani utożsamiać go z późniejszym systemem kontroli strategów w każdym szczególe. Istotne jest to, że sukces wojskowy dawał kapitał polityczny, ale nie gwarantował bezkarności ani trwałego mandatu do samodzielnego działania.[292]

Wojenne zagrożenie zaostrzało również podejrzenia wobec elit. Herodot przekazuje oskarżenie Alkmenidów o porozumienie z Persami i o sygnał dany tarczą po bitwie, ale stanowczo sprzeciwia się przypisaniu im zamiaru wydania Aten Hippiaszowi. Rozróżnienie między opowieścią o sygnale a wskazaniem sprawców pozostaje ważne. Dla historii świadomości politycznej sam spór jest znaczący: ateńska pamięć Maratonu obejmowała nie tylko opowieść o solidarnej wspólnocie, lecz także lęk przed zdradą oraz rywalizację o prawo do uchodzenia za obrońców wolności. Nie daje to podstaw do odtworzenia trwałej „partii perskiej”, pozwala natomiast dostrzec polityczne użytkowanie oskarżeń o nielojalność.[293]

W następnych latach ostracyzm stał się środkiem rozstrzygania konfliktów przywództwa przy udziale obywateli. Ustrój polityczny Aten datuje pierwsze zastosowanie tej procedury na 488/487 r., początkowo łącząc ją z ludźmi związanymi z tyranią. Ostracyzm nie był jednak wyrokiem stwierdzającym zdradę. Jego zastosowanie wobec kolejnych polityków świadczy o kontroli wspólnoty nad nadmiernym znaczeniem jednostki, a zarazem o ostrej konkurencji elit. W 487/486 r. wprowadzono losowanie archontów spośród uprzednio wyłonionych kandydatów. Wybieralna strategia zachowała szczególną wagę, ponieważ służba wojskowa wymagała uznanych kompetencji. Przywódca coraz bardziej potrzebował poparcia demosu; nie przestawał przez to należeć do środowiska ludzi zamożnych i społecznie wyróżnionych.[294]

## 4. Srebro i flota: publiczna decyzja o zmianie skali wojny

Rozbudowa floty w 483/482 r. była przełomem, ponieważ przełożyła zasób pozostający w dyspozycji polis na zdolność do mobilizowania licznych załóg. Według

---

Hornblower, C. Pelling, Herodotus: Histories, Book VI, Cambridge 2017, komentarz do VI 102–117.

292 Herodot, VI 132–136. Wysokość grzywny wynosiła według historyka pięćdziesiąt talentów; po śmierci Miltiadesa miał ją spłacić Kimon. Wniosek o kontroli przywództwa nie zakłada pełnej tożsamości ówczesnej procedury z późniejszą euthyna.

293 Herodot, VI 115, 121–124. Historyk rozróżnia tradycję o sygnale tarczą i oskarżenie Alkmenidów, przeciw któremu argumentuje. Por. Hornblower, Pelling, Herodotus: Histories, Book VI, komentarz do tych ustępów.

294 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22.3–8. Ostracyzm Arystydesa i powrót wygnańców: 22.7–8; por. Herodot, VIII 79–81. Dla problemów interpretacji ustrojowej: P. J. Rhodes, A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia, Oxford 1981, komentarz do rozdziału 22.

Herodota Temistokles przekonał Ateńczyków, by odstąpili od podziału dochodu z kopalń w Laurion i przeznaczyli go na dwieście okrętów do wojny z Eginą. Relacja Ustroju politycznego Aten mówi o stu talentach uzyskanych z eksploatacji Maronei i o powierzeniu stu bogatym obywatelom budowy po jednej trierze. Rozbieżność liczb i mechanizmów nie unieważnia zasadniczej informacji: wspólnota wybrała finansowanie siły wojskowej zamiast bezpośredniej korzyści pieniężnej obywateli.[295]

Własność i gospodarowanie zasobami stanowią tu ważny element historii demokracji. Nie mamy podstaw, by wyprowadzać publiczny charakter wpływów z kopalń wprost z jednej „demokratycznej zasady" ustanowionej przez Klejstenesa. Tym bardziej nie należy przedstawiać warunków dzierżaw znanych z IV wieku jako bezspornego systemu obowiązującego w 483/482 r. Poświadczona możliwość rozporządzenia dochodem wystarcza jednak do uchwycenia sensu ustrojowego decyzji: obywatele mogli zmienić przeznaczenie wspólnego zasobu i uczynić go podstawą przedsięwzięcia o długotrwałych konsekwencjach. Demokratyczna sprawczość działała za pośrednictwem instytucji, ale wymagała również wykonawców, kapitału, pracy oraz umiejętności technicznych.[296]

Za wskazaniem Eginy jako bezpośredniego przeciwnika kryła się racjonalność możliwa do przyjęcia przez obywateli przed kolejną perską inwazją. Projekt nie wymagał od razu zgody na abstrakcyjną przyszłość imperium morskiego. Odpowiadał na rozpoznawalny konflikt, a zarazem stworzył narzędzie przydatne wobec zagrożenia o znacznie większej skali. Herodot uznał później, że wojna z Eginą ocaliła Helladę, zmuszając Ateńczyków do zostania ludźmi morza. Ta interpretacja podkreśla rozbieżność między pierwotną motywacją a historycznym rezultatem. Nie trzeba przypisywać Temistoklesowi gotowego programu demokratycznego imperializmu, aby dostrzec strategiczną doniosłość jego inicjatywy.

Triera była zespołowym narzędziem walki. Jej skuteczność wymagała synchronizacji pracy wioślarzy, sprawności sterników, dowództwa oraz współdziałania z żołnierzami pokładowymi. Przy standardowej rekonstrukcji około 170 miejsc wioślarskich na okręcie dwieście trier oznaczałoby około 34 tysięcy takich stanowisk. Jest to miara zapotrzebowania, nie dowód rzeczywistej liczby ateńskich tetów służących w 480 r. Załóg nie wolno utożsamiać ani z jedną klasą majątkową, ani wyłącznie z obywatelami; dokładnego udziału różnych grup nie potrafimy ustalić. Skala floty oznaczała jednak, że bezpieczeństwo państwa przestało zależeć przede wszystkim od ludzi zdolnych do samodzielnego wyposażenia się w pełny rynsztunek hoplicki.[297]

---

295 Herodot, VII 144; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22.7. Nie można bez zastrzeżeń utożsamiać liczby okrętów w obu przekazach z identycznym etapem realizacji jednego programu.

296 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22.7 i 47.2. O zasadach interpretowania przekazu ustrojowego zob. Rhodes, A Commentary…, komentarz do odpowiednich miejsc. Szczegółowe regulacje czasu dzierżawy i płatności nie są poświadczone dla 483/482 r. przez samo świadectwo o przeznaczeniu dochodu.

297 J. S. Morrison, J. F. Coates, N. B. Rankov, The Athenian Trireme: The History and Reconstruction of an Ancient Greek Warship, wyd. 2, Cambridge 2000. Obliczenie 200 × 170 jest ilustracją technicznego zapotrzebowania, nie źródłową statystyką rekrutacji. Por. Herodot, VIII 44 o ateńskim kontyngencie pod Salaminą.

W tym sensie wojna morska demokratyzowała społeczną podstawę obrony, lecz nie nadawała tetom obywatelstwa. Ubożsi obywatele uczestniczyli w zgromadzeniu już wcześniej; późniejsza tradycja ustrojowa wiązała ich udział w zgromadzeniu i sądownictwie z porządkiem Solona. Nowość polegała na zwiększeniu wagi ich wkładu dla przetrwania polis. Formalne prawo głosu i praktyczna siła polityczna nie były tożsame: uznanie, że wspólnota potrzebuje pracy ubogich, mogło wzmacniać ich pewność siebie i argument na rzecz współdecydowania. Nie znamy jednak uchwały z okresu Salaminy, która wprost przekładałaby służbę przy wiośle na nowe uprawnienia urzędowe.[298]

Nie należy także utożsamiać rozbudowy floty z natychmiastowym ustanowieniem stałego, dochodowego zatrudnienia wszystkich tetów. Kampanie stwarzały możliwości utrzymania, lecz dla omawianych lat brak pełnego obrazu stawek, regularności wypłat i trwałości służby. Polityczna doniosłość floty była szersza niż kwestia płacy: obejmowała organizację licznych obywateli we wspólnym działaniu, nabywanie umiejętności oraz publicznie widoczną zależność polis od ich pracy. Późniejsze wynagrodzenia za udział w sądach należą do odmiennego etapu rozwoju instytucji i nie mogą zostać przedstawione jako reformy dokonane bezpośrednio po Salaminie.

## 5. Ewakuacja i Salamina: polis wobec utraty miasta

W 480 r. obrona Aten odbywała się w ramach koalicji greckiej pod spartańskim dowództwem. Współpraca obejmowała wspólnoty o różnych ustrojach, co ogranicza możliwość przedstawienia wojny jako starcia samej demokracji z monarchią. Wkład Ateńczyków był jednak zasadniczy: Herodot przypisuje im pod Salaminą 180 okrętów, największy pojedynczy kontyngent sprzymierzonych. Przywództwo operacyjne i polityczna inicjatywa nie zawsze należały do tego samego uczestnika sojuszu. Ateny mogły akceptować spartańską komendę, a równocześnie wywierać wpływ odpowiadający znaczeniu własnej floty.[299]

Przygotowania do obrony ujawniają spór o to, czym jest skuteczna ochrona wspólnoty. W relacji Herodota Ateńczycy różnie odczytywali wyrocznię o „drewnianym murze”: jedni odnosili ją do obwarowania Akropolu, Temistokles zaś do okrętów. Znaczenie epizodu polega nie tylko na trafności wybranej interpretacji. Autorytet religijny dostarczał języka debaty, lecz nie zwalniał obywateli z konieczności rozstrzygnięcia między alternatywnymi sposobami działania. Wiara i dyskusja polityczna nie były tu odrębnymi dziedzinami. Temistokles musiał uzasadnić, że porzucenie zabudowanego miasta może być warunkiem ocalenia polis.[300]

---

298[Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 7.3–4; o późniejszym dostępie zeugitów do archontatu: 26.2. Przekaz o Solonie jest retrospektywny, lecz nie pozwala twierdzić, że teta dopiero po Salaminie stał się obywatelem uprawnionym do udziału w zgromadzeniu.

299 Herodot, VIII 2–3, 42–48, zwłaszcza 44. Podporządkowanie komendzie Eurybiadesa nie oznacza braku ateńskiej inicjatywy w sporach strategicznych.

300 Herodot, VII 140–144. Rozbieżność między interpretacją wyroczni a decyzją o działaniu nie powinna zostać przedstawiona jako proste zastąpienie religii racjonalnością.

Po wycofaniu floty spod Artemizjonu nastąpiła ewakuacja domowników do Trojzeny, na Eginę i Salaminę. Nie objęła wszystkich mieszkańców: część pozostała na Akropolu, w tym ludzie ubodzy, których możliwości wyjazdu były ograniczone. Zabezpieczanie rodziny zależało zatem zarówno od decyzji zbiorowej, jak i od indywidualnych środków. Inskrypcja z Trojzeny, nazywana dekretem Temistoklesa, przedstawia szczegółowy plan ewakuacji i obsadzenia floty, ale zachowana stela pochodzi z czasu znacznie późniejszego. Jej treść pozostaje przedmiotem sporu, obejmującego zarówno możliwość zachowania wcześniejszego rdzenia, jak i późniejsze ukształtowanie tekstu. Nie może być bez zastrzeżeń traktowana jako autentyczny dokument wykonawczy z 480 r.[301]

Zdobycie i spalenie Akropolu oznaczało utratę mieszkań, dobytku i miejsc kultu. Na poziomie politycznym sprawdzało jednak, czy wspólnota może przetrwać poza przestrzenią zwyczajnego życia. Herodot przypisuje Temistoklesowi odpowiedź na zarzut, że Ateńczycy pozbawieni miasta nie mają prawa zabierać głosu w naradzie: dopóki dysponują obsadzonymi okrętami, posiadają zdolność działania większą niż ich przeciwnicy w sporze. Możliwość odpłynięcia i osiedlenia się gdzie indziej wzmacniała argument wobec sojuszników. Narracja ta przedstawia nowe rozumienie polis: jej podmiotowość mogła trwać dzięki zorganizowanej wspólnocie i flocie mimo utraty miejskich budowli.[302]

Nie należy wyprowadzać z tej wypowiedzi zaniku więzi z ziemią Attyki. Rodziny miały wrócić, świątynie należało odbudować, a pola ponownie uprawiać. Wyobrażenie wspólnoty zdolnej do przetrwania na okrętach poszerzało jednak zakres możliwych decyzji. W dotychczasowym porządku utrata terytorium groziła utożsamieniem z końcem politycznej niezależności; w 480 r. flota pozwalała odsunąć to utożsamienie. Była to zmiana strategiczna, której sens obywatelski polegał na podporządkowaniu obrony przestrzeni celowi nadrzędnemu: zachowaniu wspólnoty zdolnej do samodzielnego rządzenia.

Salamina potwierdziła skuteczność takiej decyzji, lecz sukces był dziełem koalicji. Nie zakończył wojny ani nie usunął konieczności walki lądowej. W 479 r. Ateńczycy ponownie opuścili miasto, odrzucili propozycję porozumienia przekazaną przez Aleksandra Macedońskiego i uczestniczyli w zwycięstwie pod Platejami. Wojskami perskimi dowodził tam Mardonios, nie Kserkses; grecką koalicją dowodził Pauzaniasz. Zwycięstwo pod Mykale przeniosło dalsze działania ku wybrzeżom Azji Mniejszej. Kolejne etapy ujawniały współzależność floty, piechoty oraz dyplomacji, a nie zastąpienie jednej formy służby drugą.[303]

---

301 Herodot, VIII 40–41, 51–53; tzw. dekret Temistoklesa: zob. R. Meiggs, D. Lewis, A Selection of Greek Historical Inscriptions to the End of the Fifth Century B.C., wyd. popr., Oxford 1988, nr 23 (ML 23). Dla krytyki autentyczności: M. Johansson, The Inscription from Troizen: A Decree of Themistocles?, „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 137 (2001), s. 69–92; idem, Plutarch, Aelius Aristides and the Inscription from Troizen, „Rheinisches Museum für Philologie” 147 (2004), s. 343–354, https://www.rhm.uni-koeln.de/147/Johansson.pdf (dostęp: 12.10.2026).

302 Herodot, VIII 61–62. Liczba dwustu obsadzonych okrętów należy do argumentacji przypisanej Temistoklesowi i nie powinna zastępować informacji o kontyngencie w VIII 44.

Odrzucenie propozycji perskiej Herodot przedstawia jako wybór uzasadniony zarówno szczególnym ateńskim zobowiązaniem, jak i wspólnotą grecką. W odpowiedzi skierowanej do Spartan wymienia pochodzenie, język, sanktuaria i obyczaje łączące Hellenów. Wątek zniszczonych świątyń nadaje odmowie konkretny sens religijny. Nie jest to dokument powszechnie przyjętej ideologii narodowej ani dowód niezmiennych motywów każdego obywatela. Pokazuje natomiast, jak ateńska decyzja o dalszej walce mogła być przedstawiana jako świadomy wybór lojalności wobec wspólnoty szerszej niż polis. Zdolność do prowadzenia własnej polityki występowała tu wraz z publicznym zobowiązaniem wobec sojuszników.[304]

## 6. Społeczne koszty mobilizacji i nierówność uczestnictwa

Doświadczenie lat 490 i 480–479 miało różną skalę. Kampania maratońska odrywała obywateli od pracy i przyniosła śmierć 192 Ateńczyków według Herodota, ale nie wiązała się z poświadczoną ewakuacją całej polis ani spaleniem Aten. Najazd Kserksesa wymusił przemieszczenie rodzin i utratę znacznej części zabudowy, a powrót wojsk perskich w 479 r. ponowił zagrożenie. Sprowadzenie obu doświadczeń do jednego modelu „całkowitej mobilizacji” zaciera różnice między wysiłkiem wyprawy polowej a przetrwaniem wspólnoty na wygnaniu.[305]

Koszt ewakuacji obejmował przewóz ludzi, utrzymanie domowników, rozdzielenie rodzin i utratę dostępu do zwyczajnych środków życia. Ciężary te dotykały także kobiet, dzieci, cudzoziemców i osób zniewolonych, których udział w losie polis nie oznaczał udziału w jej decyzjach. Można mówić o doświadczeniu głębokiego wstrząsu i niepewności, ale nie znamy skali chorób, niedożywienia czy psychicznych następstw przesiedlenia. Późniejsza opowieść Plutarcha o pomocy udzielanej w Trojzenie wskazuje na tradycję pamięci o solidarności gospodarzy, nie dostarcza jednak pełnego bilansu warunków życia uchodźców.[306]

Nierówność ujawniała się zarówno w możliwościach ratowania dobytku, jak i w zdolności do odtworzenia gospodarstwa po wojnie. Nieobecność pracujących, utrata domu i zniszczenie plonów mogły łącznie zagrozić utrzymaniu rodziny. Nie dysponujemy jednak źródłami pozwalającymi określić powierzchnię zniszczonych pól lub uznać powszechną ruinę drobnych rolników za bezsporny rezultat najazdu. Odbudowa musiała absorbować czas i środki w okresie, gdy działania wojskowe nadal trwały. Wojenny wysiłek nie kończył się z chwilą zejścia obywatela z pola bitwy albo z pokładu okrętu.

---

303 Herodot, VIII 136–144; IX 3–13, 28, 60–65, 90–106. Kserkses opuścił Grecję po kampanii 480 r.; opis bitwy pod Platejami odnosi się do Mardoniosa i Pauzaniasza.

304 Herodot, VIII 143–144. Wymienione przez historyka składniki wspólnoty greckiej nie są podstawą twierdzenia, że koalicja obejmowała wszystkich Greków lub że wszyscy odrzucali perskie zwierzchnictwo.

305 Herodot, VI 117; VIII 40–41, 51–53; IX 3, 13. Rozróżnienie kampanii jest konieczne zarówno przy opisie strat, jak i przy analizie skutków dla gospodarstw domowych.

306 Plutarch, Temistokles, 10.3–5; por. Herodot, VIII 41. Przekaz Plutarcha powstał wiele stuleci po wydarzeniu, dlatego szczegółów pomocy nie należy traktować jako pełnej dokumentacji warunków ewakuacji.

Tym bardziej nie można powtarzać tezy o udokumentowanej ucieczce tysięcy niewolników w latach 480–479. Relacje o ratowaniu domowników nie dają takiego bilansu. Tukidydesowa wiadomość o ponad dwudziestu tysiącach zbiegłych osób zniewolonych dotyczy okupacji Dekelei podczas późniejszej wojny peloponeskiej. Przeniesienie jej na wojny perskie dawałoby pozorną precyzję kosztem chronologii. Można natomiast wskazać strukturalną zależność obywatelskiej swobody działania od pracy ludzi pozbawionych praw: w rolnictwie, gospodarstwach domowych, rzemiośle i górnictwie. Zasoby służące wspólnocie obywateli powstawały w szerszym społeczeństwie o nierównym statusie.[307]

Równie ograniczony jest bilans strat ludzkich. Poza danymi maratońskimi Herodot wymienia 52 poległych Ateńczyków pod Platejami; nie daje pełnej statystyki śmierci, ran i innych następstw kampanii. Śmierć jednego człowieka mogła istotnie zmienić warunki życia jego domowników, ale brak podstaw do obliczenia liczby wdów i sierot lub twierdzenia o zdziesiątkowaniu męskiej ludności. Późniejsza praktyka publicznego utrzymywania dzieci poległych jest poświadczona przez Tukidydesa. Źródło nie określa jednak jej początku i nie pozwala przypisać jej ustanowienia bezpośrednio następstwom Maratonu.[308]

Społeczne koszty wojny stanowią część przemiany ustrojowej dlatego, że zmieniają warunki korzystania z praw i obowiązków. Obywatelstwo określało udział w decyzji, lecz samo nie gwarantowało równych możliwości wyjazdu, utrzymania rodziny czy powrotu do pracy. Wojna zwiększała znaczenie mniej zamożnych obywateli, ale jednocześnie mogła pogłębiać materialną niepewność ich gospodarstw. Demokracja mobilizowała wspólnotę, której członkowie nie byli ekonomicznie równi; jej zdolność do przetrwania zależała także od mieszkańców pozostających poza demos politycznym.

## 7. Świadomość przemian: zasługa obywatelska, wolność i pamięć zwycięstwa

Najbliższe wydarzeniom świadectwa nie przedstawiają programu późniejszej demokracji radykalnej. Ukazują natomiast powstawanie języka, który łączył wspólną służbę, ocalenie Aten i prawo do publicznego uznania. Zasługa wojenna stawała się widoczna w nazwach fyl, imionach poległych, dedykacjach i przedstawieniach dramatycznych. Polityczne znaczenie tych form polegało na określaniu, kto ocalił wspólnotę i w czyim imieniu należy rozumieć zwycięstwo.

Pochówek maratoński wiązał śmierć obywateli z miejscem obrony polis. Zachowana stela fyli Erechteis, odnaleziona w późniejszym kontekście w Loukou, zawiera nagłówek fyli, epigram i listę poległych. Układ wpisuje jednostkową ofiarę w organizację obywatelską. Epigram przypisuje walczącym przeciw Medom ocalającą

307 Tukidydes, Wojna peloponeska, VII 27.5. Dane dotyczą wojny prowadzonej po zajęciu Dekelei w 413 r., a nie najazdu Kserksesa. Dla zasobów górniczych i floty por. przypisy 18–20.

308 Herodot, VI 117; IX 70; Tukidydes, II 34.5 i 46.1. Wyjątkowy pochówek maratoński oraz późniejszy obowiązek utrzymywania dzieci poległych są różnymi świadectwami; drugiego nie można datować początkiem pierwszego.

sławę Aten i podkreśla przewagę liczebną przeciwnika. Dokładne datowanie oraz jednoczesność powstania listy i epigramu są dyskutowane; możliwe jest ukształtowanie części tekstu dopiero po doświadczeniach 480–479. Nie mamy więc pewnego zapisu deklaracji wygłoszonej tuż po bitwie. Zabytek pokazuje jednak, jak wcześnie publiczna pamięć łączyła zasługę poszczególnych ludzi z przynależnością do zreorganizowanej polis.[309]

Zbliżoną funkcję pełniły dedykacje po zwycięstwie. Monument Kallimacha na Akropolu zachował związek imienia polemarchy, urzędu i ofiary religijnej, choć uszkodzenie napisu oraz spory o jego rekonstrukcję ograniczają szczegółowe wnioski. Uhonorowanie przywódcy nie usuwało wspólnotowego sensu zwycięstwa: dowódca mógł być wyróżniony jako uczestnik i reprezentant obrony. Materialna obecność takich upamiętnień w sanktuarium umieszczała pamięć wojny w przestrzeni powtarzalnych praktyk obywatelskich i religijnych.[310]

Szczególnie istotne są fragmentaryczne epigramy IG I³ 503–504. W rekonstruowanym tekście walka piesza i służba na okrętach występują obok siebie jako sposób ocalenia Hellady przed niewolą. Datowanie poszczególnych fragmentów oscyluje wokół okresu po 480 r., a interpretacja monumentu pozostaje dyskutowana. Świadectwo to nie dowodzi konfliktu między dwoma odrębnymi „mitami klasowymi”. Przeciwnie, pozwala dostrzec wczesny język wspólnej zasługi lądu i morza. Publiczne uznanie obrony nie musiało przyznawać wyłączności ani hoplitom, ani załogom.[311]

Najpełniejsze wczesne świadectwo literackie stanowią Persowie Ajschylosa, wystawieni w 472 r. Ich wykorzystanie wymaga świadomego przekroczenia cezury rozdziału wyłącznie w zakresie recepcji: dramat pokazuje, jak o zwycięstwie sprzed ośmiu lat mówiono do ateńskiej widowni, nie dostarcza bezpośredniej dokumentacji debaty z 480 r. W rozmowie Atossy z chórem Ateńczycy zostają przedstawieni jako lud niebędący niewolnikiem ani poddanym jednego człowieka. Zainteresowanie srebrem i siłą wojskową Aten łączy pytanie o zasoby z pytaniem o polityczną

309 SEG 56.430; G. Proietti, La stele dei Maratonomachi…, AXON 324 (tekst, aparat i dyskusja datowania); R. Janko, The New Epitaph for the Fallen at Marathon (SEG 56.430), „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 190 (2014), s. 11–12. Rozbieżności odczytań i datowania nakazują oddzielać pewną obecność listy i epigramu od hipotetycznej rekonstrukcji etapów powstania.

310 IG I³ 784 = CEG 256. Zob. C. M. Keesling, The Callimachus Monument on the Athenian Acropolis (CEG 256) and Athenian Commemoration of the Persian Wars, w: M. Baumbach, A. Petrovic, I. Petrovic (red.), Archaic and Classical Greek Epigram, Cambridge 2010, s. 100–130; M. Lanzillo, Monumento con dedica di Callimaco di Afidna, „Axon” 3.1 (2019), s. 15–30. Uszkodzony tekst nie uzasadnia przypisania mu bezspornego programu ustrojowego.

311 IG I³ 503–504, zwłaszcza A I; edycja cyfrowa Inscriptiones Graecae, tłum. K. Hallof, https://telota.bbaw.de/ig/digitale-edition/inschrift/IG%20I%C2%B3%20503; Attic Inscriptions Online, Funerary Dedications from the Persian Wars, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/503504 (dostęp: 12.10.2026). Obie edycje zaznaczają fragmentaryczność i rekonstruowany charakter partii tekstu. Zakres datowania nie pozwala automatycznie umieścić całego monumentu przed 478/477 r.

zależność. W języku dramatu sprawność wojskowa wolnej wspólnoty staje się odpowiedzią na zdumienie perskiej monarchini.[312]

Owa wizja zyskuje rozwinięcie w relacji o Salaminie: walka służy ocaleniu wspólnot i ich religijnych oraz rodzinnych więzi. Nie jest to wezwanie do przyznania tetom nowych urzędów, lecz przedstawienie zwycięstwa jako czynu podmiotu zbiorowego. Perspektywa pokonanych umożliwia ukazanie następstw królewskiej decyzji dla poddanych; katastrofa militarna podważa porządek posłuszeństwa i poboru świadczeń. Ateńska widownia mogła rozpoznawać w tym związku polityczną stawkę własnego ocalenia. Jest to interpretacja funkcji dramatu, nie dowód identycznej reakcji wszystkich widzów.

Z perspektywy świadomości przemian ważniejsze od poszukiwania gotowego hasła „władza należy się wioślarzom” jest współwystępowanie dwóch przekonań: wolna wspólnota może działać skutecznie, a jej trwanie wymaga zbiorowej służby. Publiczne przedstawienie sukcesu nadawało tej służbie sens przekraczający prywatny interes uczestnika. Nie znosiło jednak różnic między obywatelami i osobami wyłączonymi z polityki. Dramatyczna opozycja wolności i poddaństwa opisuje samorządność polis; nie jest deklaracją zniesienia niewolnictwa ani powszechnej równości jej mieszkańców.

Relacje Herodota poszerzają ten obraz o pamięć sporów: o pomoc Jończykom, wybór walki pod Maratonem, sens wyroczni, miejsce bitwy morskiej i odrzucenie porozumienia z Persją. W tym ujęciu ateńska sprawczość nie polegała na braku podziałów, lecz na zdolności dojścia do decyzji, za którą szedł wysiłek wspólnoty. Historyk nie był ateńskim uczestnikiem wszystkich opisanych zdarzeń, a przypisywane postaciom przemowy mają własną funkcję narracyjną. Można je zatem wykorzystywać jako świadectwa tradycji politycznego rozumienia wojen, nie jako słowa wypowiedziane w ustalonej formie.

Wyraźniejsze powiązanie pozycji ubogich z siłą morską występuje dopiero w późniejszym Ustroju politycznym Aten Pseudo-Ksenofonta. Autor niechętny demokracji przyznaje, że lud zapewnia polis przewagę dzięki pracy związanej z flotą, i w tej zależności znajduje uzasadnienie jego wpływów. Świadectwo ma szczególną wartość, ponieważ argument pochodzi od przeciwnika ustroju. Objaśnia ono jednak funkcjonowanie rozwiniętych Aten morskich, a nie sam moment decyzji z 483/482 r. Wioślarze nie musieli już w 480 r. formułować w identyczny sposób argumentu, który później stał się rozpoznawalnym objaśnieniem demokracji.[313]

Arystoteles przedstawił ustrojowy skutek wojny jako wzrost znaczenia części wspólnoty, której działanie przyniosło sukces. W Polityce zestawia zasługę Areopagu

312 Ajschylos, Persowie, w. 230–245, zwłaszcza 241–242; dla obrazu bitwy: w. 353–432; dla podważenia posłuszeństwa i świadczeń: w. 584–597. Datę wystawienia potwierdza tradycja didaskaliczna. Por. edycję z komentarzem E. Hall, Aeschylus: Persians, Warminster 1996.

313 Pseudo-Ksenofont, Ustrój polityczny Aten, I 1–3, zwłaszcza I 2. Datowanie utworu jest sporne; jego obraz politycznego znaczenia floty należy do późniejszego V wieku, nie do dokumentacji z lat 480–478. Tekst: https://cmuntz.hosted.uark.edu/texts/xenophon/constitution-of-the-athenians.html (dostęp: 12.10.2026).

podczas wojen perskich z demokratyzującym oddziaływaniem zwycięstwa ludzi floty pod Salaminą. Ustrój polityczny Aten przypisuje Areopagowi dostarczenie środków na obsadzenie okrętów oraz wzrost powojennego autorytetu. Nie chodziło, według tego przekazu, o nową uchwałę nadającą radzie pełnię władzy, lecz o uznanie jej roli w kryzysie. Jest to późna interpretacja, ale ujawnia wielokierunkowość politycznej zasługi: ocalenie mogło wzmacniać uboższych obywateli, strategów i instytucję wywodzącą prestiż z wcześniejszego porządku.[314]

Maraton i Salamina stały się więc zasobami pamięci, których sens podlegał dalszemu kształtowaniu. Późniejsze malowidło w Stoa Poikile nie może dowodzić programu sformułowanego już w 490 r., podobnie jak późniejsza retoryka wspólnej chwały nie odtwarza dokładnie świadomości pierwszych uczestników. Nie ma jednak powodu, by od początku rozdzielać obie bitwy między dwa szczelnie zamknięte obozy społeczne. W rozpatrywanym okresie łatwiej wykazać współistnienie różnych podstaw prestiżu niż gotowy konflikt „hoplici przeciw tetom". Jego przyszłe rozstrzygnięcia wymagały nowych kampanii, decyzji i sporów o kompetencje organów polis.[315]

## 8. Mury, Pireus i przekazanie przywództwa

Po wojnie Ateńczycy przystąpili do odbudowy miasta i jego murów. Tukidydes podkreśla skalę zniszczeń oraz pośpiech prac, w których uczestniczyli także domownicy obywateli. Temistokles miał zapewnić czas na budowę poprzez działania dyplomatyczne wobec spartańskich zastrzeżeń. Fortyfikacje stanowiły warunek samodzielnego określania polityki: nie usuwały potrzeby współpracy, lecz zmniejszały zależność Aten od cudzej zgody na sposób obrony. Odbudowa przekładała zatem mobilizację kryzysową na trwałą zdolność politycznego działania.[316]

Umocnienie Pireusu, którego rozwój Tukidydes wiąże z wcześniejszą inicjatywą Temistoklesa, nadawało temu działaniu kierunek morski. Port oznaczał zaplecze okrętów, kontaktów i przyszłych kampanii; jego obrona chroniła narzędzie, dzięki któremu wspólnota mogła utrzymać podmiotowość nawet podczas utraty miasta. W latach bezpośrednio powojennych nie należy jednak mówić o gotowym systemie Długich Murów, łączących Ateny z portami, ponieważ należał on do późniejszej fazy. Nową geografię bezpieczeństwa tworzyły na razie odbudowane miasto, umacniany Pireus i flota zdolna do działań poza Attyką.[317]

---

314 Arystoteles, Polityka, V 4, 1304a17–24; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 23.1–2. Osiem drachm dla członków załóg występuje w drugim przekazie. Przyjęcie wiadomości o powojennym prestiżu nie wymaga uznania każdej szczegółowej informacji za niezależnie potwierdzoną.

315 Pauzaniasz, Wędrówka po Helladzie, I 15.3, o Maratonie w Stoa Poikile; por. Demostenes, O wieńcu, 18.208, o wspólnym przywołaniu Maratonu, Platej, Salaminy i Artemizjonu. Są to świadectwa późniejszego funkcjonowania pamięci, nie wypowiedzi z okresu objętego rozdziałem.

316 Tukidydes, I 89–92, zwłaszcza 89.3 i 90.3. Historyk łączy pośpiech prac z działaniami Temistoklesa wobec Sparty; nie opisuje formalnego rozpadu współpracy greckiej w tej chwili.

317 Tukidydes, I 93.1–7; dla późniejszej budowy Długich Murów: I 107.1 i 108.3. Kierunek morski nie oznacza porzucenia obrony lądowej ani zaniku gospodarstw

Równocześnie ujawniały się różnice w celach dalszej wojny. Po Mykale Ateńczycy sprzeciwili się proponowanemu przesiedleniu Greków jońskich, kwestionując prawo Peloponezyjczyków do rozstrzygania o ich losie. Następnie pod Sestos kontynuowali oblężenie, gdy część koalicjantów odpłynęła. Przywiązanie do Jończyków, zainteresowanie cieśninami oraz zdolność do utrzymania floty stwarzały przesłanki bardziej trwałego zaangażowania na wschodzie. Nie było ono jeszcze równoznaczne z w pełni ukształtowaną hegemonialną organizacją, ale wskazywało, że bezpieczeństwo Aten zaczyna być rozumiane w przestrzeni szerszej niż obrona własnych granic.[318]

W 478 r. wspólnymi operacjami, obejmującymi działania na Cyprze i zdobycie Byzantion, dowodził jeszcze Pauzaniasz. Tukidydes łączy zmianę przywództwa z niezadowoleniem sojuszników z jego zachowania oraz ze zwróceniem się do Ateńczyków, zwłaszcza przez wspólnoty jońskie. Wycofanie spartańskiego wodza i odmowa uznania jego następcy stworzyły sposobność do trwałego przejęcia komendy. Decydujące było współdziałanie ateńskiej zdolności wojskowej z oczekiwaniami innych poleis. Ateny nie tylko dysponowały flotą; zostały uznane przez część sprzymierzeńców za przywódcę zdolnego prowadzić dalszą walkę.[319]

Rok 478/477 wyznacza próg nowego etapu. Powstająca organizacja sojusznicza miała wspólny ośrodek na Delos, a udział jej członków obejmował świadczenia okrętowe lub pieniężne. Dalsze kształtowanie zobowiązań, mechanizmów kontroli oraz relacji między przywództwem a przymusem należy już do dziejów Związku Morskiego. Hegemonia w znaczeniu przewodzenia sojuszowi nie była od początku tożsama z późniejszą ateńską arche. Zmiana miała znaczenie dla ustroju Aten, ponieważ otwierała możliwość utrwalania służby morskiej i wykorzystywania zasobów sojuszniczych w skali wcześniej niedostępnej.[320]

## 9. Zakończenie: wojna jako warunek możliwości, nie gotowe rozstrzygnięcie

Wojny perskie ukazały skuteczność istniejącej już wspólnoty obywatelskiej i zwiększyły zakres jej sprawczości. Reformy terytorialne ułatwiały organizację wysiłku, zgromadzenie rozstrzygało o wykorzystaniu publicznych zasobów, a wybieralni dowódcy musieli zabiegać o poparcie i liczyć się z odpowiedzialnością. Maraton umocnił prestiż obrony hoplickiej; rozbudowa floty i Salamina uczyniły służbę uboższych obywateli niezbędnym warunkiem bezpieczeństwa. Zmian tych nie

wiejskich.

318 Herodot, IX 106 i 114–121; por. Tukidydes, I 89.2. W Herodotowym przekazie po Mykale występuje sprzeciw wobec przesiedlenia Jończyków, a pod Sestos różnica w gotowości do kontynuowania działań.

319 Tukidydes, I 94–95. Opis obejmuje kryzys przywództwa Pauzaniasza, odwołanie go oraz brak akceptacji sojuszników dla dalszego spartańskiego dowództwa.

320 Tukidydes, I 96–97; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 23.4–5. Termin „hegemonia” może oznaczać przywództwo; odróżnienie go od późniejszej arche zapobiega utożsamieniu początków sojuszu z jego rozwiniętą formą imperialną.

wyjaśnia ani sama demografia, ani sam majątek, ani wyłącznie technika wojskowa. Ich doniosłość wynikała z połączenia zasobów z instytucjami zbiorowej decyzji.

Wczesne upamiętnienia i powojenna refleksja literacka wskazują, że zasługę wojenną ujmowano w kategoriach ocalenia wolnej wspólnoty. Nie poświadczają jednak natychmiastowej, jednolitej świadomości wszystkich ustrojowych następstw wojny. Przekonanie o politycznej wadze ludzi floty rozwijało się w warunkach, w których autorytet Areopagu i przywódców pochodzących z elit pozostawał znaczący. Powstawała nowa podstawa roszczeń do wpływu, ale jej instytucjonalny kształt nie został jeszcze rozstrzygnięty.

Wojna przyniosła ponadto przemieszczenie rodzin, utratę ludzi i zabudowy oraz ciężar odbudowy. Wysiłek społeczny był szerszy niż demos podejmujący decyzje. Rozwój demokracji nie usuwał ograniczeń obywatelstwa i nie uwalniał gospodarki od pracy przymusowej. W tym sensie mobilizacja zarazem integrowała polis i ujawniała nierówności jej społecznych podstaw.

Lata 490–478/477 nie zamknęły konfliktu z Persją. Zwycięstwa z 479 r. usunęły bezpośrednie zagrożenie kolejnym podbojem Aten w ramach tej kampanii, lecz walki w strefie egejskiej trwały dalej. Nie należy też traktować wzmianki o pokoju z 448 r. jako prostego i bezspornego zakończenia całej sekwencji: tradycja pokoju Kalliasa, zwykle wiązanego z 449/448 r., jest przedmiotem odrębnej dyskusji źródłowej.[321]

Na przełomie 478/477 r. zasadniczą zdobyczą Aten była zdolność przekształcenia wojennej mobilizacji w trwałe przywództwo morskie. Nie przesądzała ona ani nieuchronnej wojny ze Spartą, ani konieczności ograniczenia Areopagu. Stwarzała jednak warunki, w których pytanie o udział obywateli we władzy stawało się nierozłączne z pytaniem o służbę, dochody i kontrolę nad sojuszem. Przejście od dobrowolnego przewodzenia do hegemonialnego przymusu oraz rozstrzygnięcie sporów o kompetencje Areopagu wyznaczają problematykę następnego rozdziału, obejmującego lata 478/477–462/461 p.n.e.

321 O pokoju Kalliasa zob. Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XII 4; Plutarch, Kimon, 13.4–5, z przytoczeniem odmiennego stanowiska Kallisthenesa; por. Tukidydes, I 112, którego relacja nie zawiera wyraźnej wiadomości o takim traktacie. Datowanie, charakter porozumienia i wartość późniejszych świadectw wymagają odrębnego omówienia poza cezurą tego rozdziału.

# Rozdział 2.

# 478/477–462/461 p.n.e.: od sojuszu morskiego do ateńskiej hegemonii i reforma Areopagu

## 1. Wojna i przemiana wspólnoty politycznej

W latach 478/477–462/461 p.n.e. Ateny przekształcały przewodnictwo w wojnie przeciw Persji w przewagę nad sprzymierzeńcami, a zarazem rozszerzały kontrolę obywateli nad własnymi instytucjami. Oba procesy łączyła organizacja potęgi morskiej. Flota wymagała pieniędzy, ludzi i powtarzanych decyzji o użyciu siły; jej utrzymanie zwiększało znaczenie tych obywateli, których udział w wojnie wcześniej nie stanowił głównego uzasadnienia politycznego wpływu. Zależność między wojną a demokratyzacją nie była jednak automatyczna. Ateny mogły umacniać hegemonię pod wodzą Kimona, obrońcy tradycyjnego autorytetu Areopagu, zanim zwolennicy Efialtesa ograniczyli kompetencje tej rady.[322]

322 Tukidydes, I, 89, 97, 118. Por. L. Kallet-Marx, Money, Expense, and Naval Power in Thucydides' History 1–5.24, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1993, rozdz. 2, zwłaszcza s. 43–69.

Zwycięstwa pod Platejami i Mykale w 479 r. zakończyły inwazję perską na Grecję kontynentalną, lecz pozostawiły nierozstrzygniętą przyszłość greckich miast wybrzeży Azji Mniejszej, wysp i cieśnin. W tej sytuacji kontynuacja działań wojennych miała przekonujące uzasadnienie obronne. Jednocześnie przeniesienie wojny poza Attykę otwierało możliwości zdobywania łupów, ziemi, dostępu do surowców i kontroli nad żeglugą. Cele antyperskie i własne korzyści Aten mogły występować w obrębie tej samej wyprawy. Przejście ku panowaniu nad sprzymierzeńcami należy zatem badać poprzez konkretne działania i instytucje, bez zakładania, że już w 478/477 r. istniał gotowy plan budowy imperium.

Podstawowym świadectwem rozwoju ateńskiej potęgi pozostaje opis Tukidydesa, zwłaszcza rozdziały 89–103 księgi pierwszej. Powstał on z perspektywy późniejszego konfliktu ze Spartą i podporządkowuje wybór wydarzeń wyjaśnieniu wzrostu siły Aten. Nie jest kompletną kroniką Związku Morskiego. Tukidydes często podaje kolejność kampanii bez ich dat, toteż lata zdobycia Naksos, bitwy nad Eurymedontem czy ostracyzmu Temistoklesa pozostają przedmiotem dyskusji. Jego „pięćdziesięciolecie" obejmuje okres od wojen perskich do wybuchu wojny peloponeskiej, a nie wyłącznie lata omawiane w tym rozdziale.[323]

W opisach dziejów ustroju główne znaczenie ma „Ustrój polityczny Aten", pochodzący ze szkoły Arystotelesa i powstały w IV w. p.n.e. Relacja ta łączy informacje historyczne z ocenami kolejnych przemian demokracji; nie wszystkie zawarte w niej wyjaśnienia można przyjąć dosłownie. Jeszcze późniejszy Plutarch przekazuje cenne szczegóły o Kimonie, Efialtesie i Peryklesie, ale układa je w biografie podporządkowane charakterystyce bohaterów. Rozbieżności między tymi świadectwami wymagają oddzielenia wydarzenia od przypisywanych mu motywów. Także inskrypcje i mowy sądowe z drugiej połowy V oraz z IV w. służą przede wszystkim poznaniu późniejszego stanu instytucji, nie zaś bezpośredniemu odtworzeniu stosunków z lat siedemdziesiątych V w.[324]

## 2. Początki Związku Morskiego

Warunki przejęcia dowództwa na morzu powstały jeszcze przed utworzeniem nowego sojuszu. Ateńczycy odbudowali mury miasta i kontynuowali umacnianie Pireusu mimo zastrzeżeń Sparty. W ujęciu Tukidydesa Temistokles uznawał port i flotę za podstawę przyszłej potęgi polis. Fortyfikacje pozwalały Atenom korzystać z własnej siły morskiej bez całkowitego uzależnienia od wojsk lądowych sprzymierzeńców. Nie należy jednak utożsamiać tych prac z ukończonym systemem Długich Murów, łączącym miasto z portami i umożliwiającym późniejszą strategię

323 Tukidydes, I, 89, 97, 118. Por. L. Kallet-Marx, Money, Expense, and Naval Power in Thucydides' History 1–5.24, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1993, rozdz. 2, zwłaszcza s. 43–69.

324 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 23–28; Plutarch, Kimon, 8–17; Perykles, 7–10. Przykładem problemu chronologicznego jest obecność Temistoklesa w opowieści o reformie Efialtesa: Ustrój polityczny Aten, 25, 3–4; zestawić z Tukidydesem, I, 135–138. Nie należy bez zastrzeżeń przyjmować tej współpracy jako faktu. Por. P.J. Rhodes, A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia, Oxford 1981, komentarz do rozdz. 23–25.

wycofania ludności wiejskiej za umocnienia. Ten etap należy już do następnego okresu.[325]

W 478 r. Pauzaniasz dowodził jeszcze wspólnymi siłami koalicji antyperskiej, prowadząc działania na Cyprze i pod Bizancjum. Jego postępowanie wzbudziło sprzeciw części sprzymierzeńców. Według Tukidydesa szczególnie Jonowie zwrócili się do Ateńczyków, powołując się na pokrewieństwo i prosząc o ochronę przed samowolą spartańskiego wodza. Sparta odwołała Pauzaniasza, a następnie zrezygnowała ze skutecznego odzyskania przywództwa. Powstanie ateńskiej hegemonii opierało się więc na rzeczywistym przyzwoleniu zainteresowanych polis, choć sprzyjało również ambicjom samych Aten.[326]

Związek utworzony w 478/477 r. miał wspólny skarbiec w sanktuarium Apollina na Delos i odbywał tam zgromadzenia sprzymierzeńców. Jego deklarowanym celem była dalsza wojna z Persją, w tym odwet za zniszczenia dokonane przez pustoszenie ziem króla. Ta formuła zawierała zarówno zobowiązanie do ochrony, jak i zgodę na działania zaczepne. Nie znamy pełnego tekstu aktu założycielskiego ani wszystkich zasad głosowania. Tradycja o przysiędze i zatopieniu brył żelaza przedstawia sojusz jako trwałe zobowiązanie, ale sama nie wyjaśnia, jaki zakres samodzielności zachowywali uczestnicy.[327]

Od początku organizację cechowała nierównowaga. Ateny ustalały, które miasta miały dostarczać okręty, a które wnosić świadczenia pieniężne określane jako phoros. Ustanowiły również urząd hellenotamiai, skarbników zarządzających pieniędzmi sprzymierzeńców. Tukidydes podaje pierwsze oszacowanie na 460 talentów, podczas gdy tradycja zachowana w Ustroju politycznym Aten i u Plutarcha przypisuje ważną rolę w rozdziale świadczeń Arystydesowi. Liczba 460 talentów oznacza sumę oszacowania; nie pozwala sama przez się ustalić wysokości rzeczywiście uzyskanych wpływów w każdym z pierwszych lat.[328]

Wspólny cel i sanktuarium na Delos nie usuwały przewagi państwa kierującego wyprawami i aparatem finansowym. Hegemonia dawała Atenom możliwość rozstrzygania o praktycznym wykonaniu zobowiązań, nawet jeśli sprzymierzeńcy uczestniczyli we wspólnych naradach. Nie oznacza to jeszcze, że wszystkie polis od początku miały jednakowy status poddanych. Organizacja obejmowała miasta o różnych możliwościach wojskowych, interesach i formach wkładu. Rozwój ateńskiej archē, czyli władzy nad innymi wspólnotami, dokonywał się poprzez pogłębianie tych różnic i ograniczanie możliwości odmowy współpracy.

---

325 Tukidydes, I, 89–93; rozpoczęcie i ukończenie Długich Murów: I, 107, 1 oraz 108, 3. Informacje Plutarcha o pracach Kimona przy fundamentach nie dowodzą istnienia gotowego systemu przed 462/461 r.: Kimon, 13, 7.

326 Tukidydes, I, 94–95; por. Plutarch, Arystydes, 23. Powody wycofania Sparty Tukidydes przedstawia w I, 95, 6–7.

327Tukidydes, I, 96, 1–2; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 23, 5; Plutarch, Arystydes, 25. Pokrewieństwo jońskie w relacji o zmianie dowództwa: Tukidydes, I, 95, 1.

328 Tukidydes, I, 96, 1–2; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 23, 5; Plutarch, Arystydes, 24. Rozróżnienie oszacowania i rzeczywistych wpłat: L. Kallet-Marx, dz. cyt., rozdz. 2, omówienie I, 96, zwłaszcza s. 49–55.

## 3. Kontynuacja mobilizacji i problem powrotu do pokoju

Wojny perskie pozostawiły Atenom flotę i doświadczenie masowej mobilizacji. Powstaje wobec tego pytanie, dlaczego zwycięstwo nie doprowadziło do trwałego ograniczenia wysiłku wojennego. Odpowiedź nie sprowadza się do stwierdzenia, że starożytne społeczeństwo było po prostu „zmilitaryzowane". Należy zbadać, jakie zadania nadano posiadanym okrętom, jak finansowano kolejne wyprawy i jakie korzyści z ich kontynuowania odnosili obywatele. Problem zagospodarowania zdolności wojennych po zakończeniu inwazji istniał również wtedy, gdy nie przybierał formy nowoczesnej demobilizacji stałej armii.

Załogi nie tworzyły jednolitej grupy zawodowych żołnierzy utrzymywanych bez przerwy przez państwo. Służba mogła przeplatać się z pracą na roli, rzemiosłem i innymi zajęciami. Powrót do działalności cywilnej był zatem realną możliwością. Tukidydes wskazuje, że właśnie niechęć do długotrwałych wypraw skłaniała licznych sprzymierzeńców do zastępowania własnej służby wpłatami. W Atenach wybierano natomiast kontynuację działań, którą uzasadniały potrzeby obrony miast greckich oraz coraz wyraźniejsze interesy hegemona. Nie mamy świadectwa uchwały, która nakazywałaby ekspansję w celu zatrudnienia powracających wioślarzy.[329]

Można jednak postawić tezę, że wojna i osadnictwo stanowiły jedną z dróg wykorzystania potencjału uruchomionego w latach 480–479. Wyprawy dawały uczestnikom środki utrzymania i możliwość udziału w zdobyczach, dowódcom przynosiły prestiż, a państwu zapewniały narzędzia egzekwowania kolejnych świadczeń. Plutarch opisuje mechanizm, w którym Kimon przyjmował pieniądze i okręty bez załóg od sprzymierzeńców, a Ateńczyków angażował w służbę, ćwicząc ich dzięki środkom płaconym przez inne miasta. Chociaż jest to późna interpretacja, pozostaje zgodna z zasadniczym związkiem między finansowaniem floty a narastaniem nierówności militarnych wskazanym przez Tukidydesa.[330]

Związek ten prowadził do sytuacji, w której powtarzana mobilizacja wzmacniała zdolność Aten do prowadzenia dalszej wojny. Polis zyskiwała doświadczone załogi, a uczestnicy wypraw mogli wiązać część swoich oczekiwań materialnych z powodzeniem polityki morskiej. Przerwanie działań oznaczało rezygnację z niektórych możliwości dochodu i ekspansji. Nie wynika stąd konieczność nieustannej wojny ani istnienie powszechnego bezrobocia, które mogła rozwiązać wyłącznie służba wojskowa. Trafniejsze jest rozpoznanie narastających zachęt do kontynuacji polityki, której skutki instytucjonalne i gospodarcze zwiększały koszt jej porzucenia.

Interpretacja wojny jako mechanizmu redystrybucji pozwala wyjaśnić, dlaczego różne grupy mogły popierać kosztowne przedsięwzięcia zewnętrzne. George Tridimas modeluje taki związek między materialnymi interesami uboższej większości,

329 Tukidydes, I, 99, 1–3. Źródło opisuje niechęć sprzymierzeńców do służby i jej następstwa, nie ogłasza konieczności utrzymywania wszystkich ateńskich uczestników wojny w stałej mobilizacji.

330 Plutarch, Kimon, 11, 1–3; zestawić z Tukidydesem, I, 99, 3. Relacja Plutarcha przedstawia wyraźnie społeczny skutek zmiany formy świadczeń, ale powstała wiele stuleci po wydarzeniach.

ciężarami ponoszonymi przez bogatych i politycznymi następstwami klęski. Jego model nie jest jednak bezpośrednim dowodem intencji ateńskich wyborców w latach 478–461. Bez danych o podziale dochodów i majątku nie można też twierdzić, że wszystkie wyprawy miały ten sam skutek społeczny. Podział korzyści z wojny pozostaje problemem odrębnym od samego wzrostu zasobów państwa.[331]

## 4. Kampanie Kimona i narastanie przymusu

Pierwsze działania dobrze pokazują współwystępowanie celu antyperskiego i ekspansji. Zdobycie Ejonu nad Strymonem, zwykle datowane na około 476/475 r., oznaczało usunięcie perskiego garnizonu, a zarazem uzyskanie ważnego punktu na wybrzeżu trackim. Tukidydes odnotowuje zniewolenie jego mieszkańców. Zwycięstwo otwierało możliwości oddziaływania na region ważny dla szlaków komunikacyjnych i dostępu do zasobów. Pod wodzą Kimona wojna wyzwoleńcza wobec greckich miast mogła więc obejmować działania prowadzące do niewoli innych społeczności.[332]

Zajęcie Skyros miało inny charakter. Według Tukidydesa Ateńczycy zniewolili Dolopów i sami zasiedlili wyspę; Plutarch eksponuje zarzut piractwa i przedstawia wyprawę także jako zapewnienie bezpieczeństwa żegludze. Ochrona przed napadami była wiarygodną korzyścią z obecności floty, lecz nie posiadamy niezależnych danych pozwalających zmierzyć zagrożenie stwarzane przez mieszkańców Skyros. Bezpieczeństwo szlaków uzasadniało interwencję, która zarazem prowadziła do przejęcia ziemi. Osadnictwo nie stanowiło w tym przypadku pokojowego sposobu rozwiązania problemów społecznych: wymagało usunięcia lub podporządkowania wcześniejszych mieszkańców.[333]

Wyprawie nadano ponadto znaczenie religijne. Kimon przywiózł do Aten szczątki uznane za kości Tezeusza. Powrót bohatera łączonego z jednością Attyki pozwalał przedstawić przedsięwzięcie jako odzyskanie własnego dziedzictwa. Wzmacniał autorytet wodza i wpisywał nowe zdobycze w pamięć wspólnoty. Można dostrzec analogię do spartańskiego sprowadzenia kości Orestesa, opisanego przez Herodota; nie jest to jednak dowód, że Kimon świadomie kopiował ten epizod. Nie należy też utożsamiać miejsca kultu Tezeusza z zachowanym Hefajstejonem, tradycyjnie nazywanym „Tezejonem”.[334]

---

331 G. Tridimas, „War, Disenfranchisement and the Fall of the Ancient Athenian Democracy”, European Journal of Political Economy 38 (2015), s. 102–117. Jest to model ekonomii politycznej; jego zastosowanie do omawianego okresu ma charakter interpretacyjny. Nie stanowi źródła liczbowego do struktury majątkowej Aten w latach 478–461.

332 Tukidydes, I, 98, 1; Plutarch, Kimon, 7. Datowanie Ejonu oraz innych wczesnych kampanii należy odróżniać od ich kolejności poświadczonej przez Tukidydesa; por. R. Meiggs, The Athenian Empire, Oxford 1972.

333 Tukidydes, I, 98, 2; Plutarch, Kimon, 8. Źródła różnią się sposobem przedstawienia losu Dolopów. Nie pozwalają odtworzyć szczegółowej organizacji prawnej wszystkich pierwszych osadników.

334 Plutarch, Kimon, 8, 5–7; Tezeusz, 36; Herodot, I, 67–68. Późniejsze odnowienie święta na Delos, Tukidydes, III, 104, należy do 426 r. p.n.e. i nie jest wydarzeniem omawianego okresu.

Karystos na Eubei zmuszono do przyłączenia się po wojnie. Ateńczycy występowali tu przeciw polis, która nie była dotąd członkiem sojuszu. Następnie Naksos, próbujące ze związku wystąpić, zostało podporządkowane po oblężeniu. Tukidydes uznaje ten przypadek za pierwszy, w którym sprzymierzone miasto pozbawiono wolności wbrew przyjętemu porządkowi. Rozróżnienie obu działań jest istotne: wymuszenie akcesu poszerzało obszar hegemonii, a uniemożliwienie secesji zmieniało treść uczestnictwa. Nie znamy pełnych warunków kapitulacji Naksos i nie można uzupełniać ich automatycznie sankcjami znanymi z historii Tasos.[335]

Zwycięstwo Kimona nad Eurymedontem, najczęściej umieszczane około 467/466 r., potwierdzało zarazem, że wojna z Persją pozostawała rzeczywistym zadaniem. Sukces morski i lądowy ograniczył perskie możliwości działania w południowej części wybrzeża Azji Mniejszej i przyniósł zdobycze wojenne. Powiększał reputację Aten jako skutecznego przywódcy. Nie zakończył jednak wszystkich konfliktów z Achemenidami. Późne przekazy o porozumieniu z królem perskim nie pozwalają przedstawiać tej bitwy jako bezspornego momentu zawarcia trwałego pokoju.[336]

Spór z Tasos miał szczególnie wyraźne podłoże gospodarcze. Tukidydes wskazuje zatarg o punkty handlowe na wybrzeżu trackim naprzeciw wyspy oraz kopalnię pozostającą w rękach Tazyjczyków. Wojna rozpoczęta zazwyczaj według przyjmowanej chronologii w 465 r. zakończyła się kapitulacją w trzecim roku oblężenia, około 463 r. Tasos musiało zburzyć mury, wydać okręty, zapłacić żądane sumy, przyjąć przyszły obowiązek phoros oraz zrzec się posiadłości na kontynencie i kopalni. Warunki ograniczały niezależność wojskową i możliwości uzyskiwania dochodów; nie poświadczają całkowitego zniesienia miejscowych instytucji.[337]

Plutarch stwierdza wyraźniej niż Tukidydes, że Kimon pozyskał kopalnie i terytorium dla Aten. Daje to podstawę do uznania interesu ateńskiego za istotny czynnik konfliktu. Nie znamy jednak wielkości przejętych dochodów, ich podziału ani zasad zarządzania każdym ze złóż. Nie można wobec tego przedstawiać kapitulacji jako udokumentowanego przejęcia wszystkich bogactw regionu przez Ateny. Osłabienie Tasos i wzrost możliwości hegemona są pewniejsze niż rekonstrukcja szczegółowego bilansu finansowego.[338]

W tym samym czasie podjęto próbę osadzenia dziesięciu tysięcy Ateńczyków i sprzymierzeńców w rejonie Dziewięciu Dróg nad Strymonem. Wyprawa zakończyła się klęską pod Drabeskos z rąk Traków. Przekazana przez Tukidydesa liczba oznacza skalę uczestnictwa w przedsięwzięciu według źródła, nie dowodzi wyprowadzenia dziesięciu tysięcy ubogich obywateli z samych Aten. Epizod

335Tukidydes, I, 98, 3–4. Źródło rozróżnia wojnę z Karystos bez udziału reszty Eubei i późniejsze podporządkowanie Naksos. Nie podaje pełnego zestawu sankcji nałożonych na Naksos.

336 Tukidydes, I, 100, 1; Plutarch, Kimon, 12–13, zwłaszcza 13, 4–6, gdzie zachowano także tradycję przeczącą zawarciu porozumienia. Datowanie około 467/466 r. jest rekonstrukcją, a nie datą podaną przez Tukidydesa.

337 Tukidydes, I, 100, 2 oraz 101, 3. Rozróżnić należy przyczynę konfliktu, zakres warunków kapitulacji i niepoświadczone szczegóły późniejszej administracji wyspy.

338 Plutarch, Kimon, 14, 2; por. Tukidydes, I, 101, 3. Ujęcie ekonomicznego znaczenia zdobytych zasobów: L. Kallet-Marx, dz. cyt., s. 68–69. Przejęcie korzyści przez Ateny nie jest równoznaczne z dowodem ich wyłączności w każdej kategorii.

pokazuje, że osadnictwo rozszerzało możliwości dostępu do ziemi, ale niosło poważne ryzyko. Późniejsza fundacja Amfipolis była nowym przedsięwzięciem, a nie natychmiastowym i nieprzerwanym następstwem powodzenia tej kolonizacji.[339]

## 5. Finanse i zakres ateńskiego panowania

Najważniejszy mechanizm przemiany związku nie polegał na jednym akcie ustanawiającym „imperium". Sprzymierzeńcy ograniczający własną służbę finansowali flotę pozostającą pod ateńskim kierownictwem. Ateny zdobywały doświadczenie i środki przymusu, podczas gdy inne polis traciły możliwość skutecznego oporu. Tukidydes wiąże bunty także z zaległościami w świadczeniach, niewykonywaniem obowiązków i niechęcią do ateńskiej dyscypliny. Reakcja hegemona utrwalała nierówność: miasto pokonane mogło utracić okręty, a nadal uczestniczyło w finansowaniu siły, której nie potrafiło się przeciwstawić.[340]

Nie oznacza to, że Ateny od początku narzuciły wszystkim członkom gotówkowe wpłaty i zlikwidowały wszystkie floty sojusznicze. Duże wyspy zachowywały odrębne możliwości wojskowe także później. Sam phoros istniał od założenia organizacji; jego pojawienie się nie może więc stanowić daty przejścia od sojuszu do panowania. Zmieniały się przede wszystkim warunki egzekwowania świadczenia, zakres kontroli nad jego wykorzystaniem i możliwość opuszczenia związku. Dla niektórych polis wpłata długo mogła pozostawać korzystnym sposobem zapewnienia ochrony, choć jednocześnie uczestniczyła w budowie struktury ograniczającej ich samodzielność.

O panowaniu świadczy możliwość jednostronnego narzucania istotnych decyzji, a nie wyłącznie likwidacja lokalnego samorządu. Pod tym względem Naksos i Tasos ujawniają już praktyki imperialne. Zachowanie miejscowych organów nie wykluczało zależności w zakresie wojny, świadczeń i stosunków zewnętrznych. Porównanie z Persją pozwala doprecyzować to kryterium: także monarchia Achemenidów łączyła nadrzędną władzę i pobór świadczeń z pozostawieniem części lokalnych instytucji. Organizacja Związku Morskiego wyrastała jednak z innych podstaw, obejmowała wspólnoty greckie i nie była kopią systemu satrapii.[341]

Przed 462/461 r. nie można jeszcze opisywać ateńskiej hegemonii przez pełny katalog praktyk późniejszego imperium. Brakuje podstaw do przypisania wszystkim członkom jednolitej kontroli sądowej, monetarnej i ustrojowej w tym wczesnym okresie. Dekret o Chalkis, IG I³ 40, pokazuje później możliwość odwołania do Aten w określonych poważnych sprawach, lecz nie poświadcza identycznego systemu przed reformą Efialtesa. Również skarbiec pozostawał na Delos. Przeniesienie go do Aten

339 Tukidydes, I, 100, 3; późniejsza fundacja Amfipolis: IV, 102, 2. Liczba dziesięciu tysięcy dotyczy Ateńczyków i sprzymierzeńców łącznie.

340 Tukidydes, I, 99. W tej analizie zaniedbywanie obowiązków przez sprzymierzeńców i ateńskie egzekwowanie świadczeń są współdziałającymi elementami przemiany, nie konkurencyjnymi wyjaśnieniami.

341 Herodot, III, 89–97, o organizacji świadczeń monarchii perskiej. Porównanie dotyczy kryteriów zależności, nie utożsamienia struktur ani przyjęcia perskiego modelu przez Ateny.

w 454 r. było dalszym etapem centralizacji, nie początkiem wszelkiego przymusu wobec sprzymierzeńców.[342]

## 6. Flota i społeczna podstawa demokracji

Potęga morska zwiększała wagę pracy obywateli, których majątek nie pozwalał na służbę w ciężkim uzbrojeniu. Szczególne znaczenie mieli teci, najniższa klasa majątkowa w tradycyjnym podziale przypisywanym Solonowi. Trzeba jednak rozróżniać kategorię prawną i funkcję wojskową. Wioślarz nie musiał być tetą, a załogi nie składały się wyłącznie z pełnoprawnych obywateli. Teci nie otrzymali też po raz pierwszy prawa uczestnictwa w zgromadzeniu w 462/461 r.; reforma dotyczyła układu kompetencji instytucji, a nie nadania całej tej grupie nowego obywatelstwa.[343]

Służba morska mogła natomiast zwiększać praktyczną zdolność do udziału w polityce i uzasadniać żądanie szerszej kontroli nad państwem. Wspólna praca załogi wymagała koordynacji i wyszkolenia, a powodzenie wypraw zależało od ludzi pozbawionych wysokiego prestiżu majątkowego. Późniejszy autor oligarchicznego Ustroju politycznego Aten właśnie wkładem ludu w siłę floty tłumaczy jego dominację. Arystoteles w Polityce łączy wzrost potęgi morskiej po Salaminie z umocnieniem demokracji. Są to ważne świadectwa greckiego rozumienia związku wojny i ustroju, chociaż nie dokumentują programu żądań tetów z początku lat sześćdziesiątych.[344]

Wojna na morzu poszerzała repertuar działań poza starcie falang. Manewr, prędkość, wycofanie i ponowne podejście mogły być środkami zwycięstwa wymagającymi wysokich umiejętności. Nie oznaczało to jednak natychmiastowego zaniku etosu hoplickiego. Kimon łączył operacje floty z użyciem ciężkozbrojnych, a bitwa nad Eurymedontem przyniosła sukces także na lądzie. Dopiero późniejsze opisy walk, jak relacja Tukidydesa o działaniach Formiona, pozwalają szczegółowo pokazać przewagę wyćwiczonych załóg. Przenoszenie wszystkich cech dojrzałej taktyki morskiej na lata 478–461 zacierałoby rozwój sztuki wojennej.[345]

Korzyści gospodarcze obejmowały również budowę i utrzymanie okrętów, zaopatrzenie wypraw i rozwój portu. Pireus stwarzał przestrzeń pracy dla obywateli oraz cudzoziemców. Nie da się jednak wykazać na podstawie tych ogólnych

342 IG I³ 40, zwłaszcza postanowienia dotyczące rozliczeń urzędników Chalkis i odwołania do Heliai w Atenach. Datowanie tradycyjne: 446/445 r.; proponowano również 424/423 r. Obie daty są późniejsze niż cezura rozdziału. Przekład i komentarz: Attic Inscriptions Online, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/40. O późniejszym sporze wokół wykorzystania skarbca: Plutarch, Perykles, 12.

343 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 7, 3–4; 9, 1; 26, 2. Związek klasy majątkowej z prawami instytucjonalnymi nie pozwala utożsamić tej klasy z każdym członkiem załogi.

344 [Ksenofont], Ustrój polityczny Aten, I, 2; Arystoteles, Polityka, V, 1304a; por. II, 1274a. O szerszej relacji demokracji i wojny: D.M. Pritchard, „Democracy and War in Ancient Athens and Today”, Greece & Rome 62, nr 2 (2015), s. 140–154.

345 Plutarch, Kimon, 12, 2; 13, 1–2; Tukidydes, II, 83–92. Działania Formiona należą do wojny peloponeskiej; ich przywołanie służy wyłącznie wskazaniu późniejszego, lepiej udokumentowanego rozwoju taktyki.

zależności gwałtownej i jednolitej przebudowy własności w całej Attyce. Rolnictwo zachowywało znaczenie, a zamożni uczestniczyli w organizacji floty. Społeczny podział między bogatymi i ubogimi nie pokrywał się dokładnie z podziałem między gospodarką lądową i morską ani między zwolennikami ograniczonej i szerokiej kontroli obywatelskiej.

## 7. Elity i sprzeciw wobec rozszerzania władzy ludu

Przeciwników ograniczenia Areopagu należy ujmować jako środowiska i sieci polityczne, nie jako formalną partię oligarchiczną. Wysokie pochodzenie, majątek, więzi rodzinne i przekonanie o szczególnych kwalifikacjach elity mogły sprzyjać obronie tradycyjnych instytucji. Nie wynika z tego, że każdy zamożny obywatel dążył do obalenia demokracji. Perykles sam pochodził z wybitnej rodziny, a reforma mogła uzyskiwać poparcie w różnych kręgach. Określenie kaloi kagathoi wyrażało roszczenie do społecznej i moralnej wyższości, którego nie należy przyjmować jako neutralnej kategorii opisującej wszystkich bogatych.[346]

Majątek ziemski pozostawał ważnym źródłem prestiżu i dochodu. Elity mogły jednak korzystać również z zasobów związanych z kopalniami, warsztatami, kapitałem i wojną. Świadectwa o strukturze poszczególnych fortun są nierównomierne i często późniejsze; nie pozwalają ustalić jednego modelu gospodarczego dla wszystkich przeciwników Efialtesa. Równie nieuzasadnione byłoby absolutne oddzielenie bogactwa od polityki. Dowództwo dawało dostęp do łupów i możliwość podejrzeń o korupcję, zaś sukcesy wojenne wzmacniały pozycję przywódców. Finansowanie świadczeń publicznych przez bogatych nie wykluczało innych materialnych korzyści z wpływu politycznego. Plutarch, Perykles, 3; 7; 11;

Kimon łączył poparcie dla ekspansji morskiej z obroną Areopagu i współpracy ze Spartą. Jego działalność pokazuje, że konserwatyzm ustrojowy mógł współistnieć z energicznym użyciem floty i podporządkowywaniem innych polis. Tradycja o otwieraniu posiadłości i wspieraniu współobywateli przedstawia hojność jako źródło autorytetu. Ustrój polityczny Aten wiąże z nią pomoc dla członków jego demu, podczas gdy Plutarch opisuje szerszą dostępność. W obu ujęciach majątek wodza ułatwiał budowanie poparcia wewnątrz istniejącej wspólnoty obywatelskiej.[347]

Proces Kimona po kampanii tazyjskiej, zwykle datowany na 463 r., pozwala dostrzec polityczne znaczenie rozliczania dowódców. Według Plutarcha oskarżano go o przyjęcie pieniędzy od króla Macedonii w zamian za zaniechanie dalszej ekspansji; wśród oskarżycieli występował Perykles. Kimon został uniewinniony. Sam zarzut nie dowodzi winy, ale pokazuje, że sukces wojenny nie usuwał odpowiedzialności przed obywatelami. Ostracyzm Temistoklesa, datowany zazwyczaj

346 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 28. Aktywności heterii znanej z późniejszych konfliktów nie można przenosić w pełnej postaci na lata przed 462/461; por. Tukidydes, VIII, 54, 4.

347 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 27, 3; Plutarch, Kimon, 10. Różny zakres odbiorców hojności Kimona wymaga zachowania ostrożności wobec dosłownego uogólnienia biograficznego obrazu.

około 471/470 r., również nie oznaczał odrzucenia polityki morskiej: po usunięciu jej najważniejszego wcześniejszego rzecznika Ateny nadal ją prowadziły.[348]

## 8. Areopag i reforma Efialtesa

Areopag był dożywotnią radą byłych archontów. Dostęp do niego zależał więc od wcześniejszego sprawowania urzędu, obwarowanego wymaganiami majątkowymi. W 487/486 r. wprowadzono losowanie archontów spośród uprzednio wyłonionych kandydatów. Zmiana ograniczała polityczne znaczenie wyborów na ten urząd i stopniowo modyfikowała sposób uzupełniania rady, ale nie otwierała jej wszystkim obywatelom. Dopuszczenie zeugitów do archontatu Ustrój polityczny Aten umieszcza dopiero w 457/456 r. Areopag pozostawał zatem organem o składzie społecznie węższym niż zgromadzenie.[349]

Według tego samego dzieła rada po wojnach perskich zdobyła szczególny autorytet, ponieważ w kryzysie salamińskim zapewniła pieniądze załogom. Źródło podkreśla, że jej przewaga nie została ustanowiona odrębną uchwałą. Opowieść o rozdaniu ośmiu drachm każdemu członkowi załogi nie ma pewnego niezależnego potwierdzenia. Nie uprawnia też do opisania lat 479–462 jako jednolitego ustroju, w którym Areopag dysponował formalnie nieograniczoną władzą. Historycznie istotne pozostają prestiż rady, jej rola nadzorcza i konflikt o zakres tej roli.[350]

Efialtes najpierw występował przeciw poszczególnym areopagitom, pociągając ich do odpowiedzialności za działalność urzędową. Następnie, za archontatu Konona w 462/461 r., odebrał Areopagowi dodatkowe kompetencje, na których opierała się jego funkcja strażnika ustroju, i rozdzielił je między Radę Pięciuset, zgromadzenie oraz sądy. W tej relacji reforma obejmuje zarówno walkę o odpowiedzialność konkretnych osób, jak i zmianę zasad sprawowania nadzoru. Dożywotnie kolegium utraciło pozycję pozwalającą ograniczać instytucje oparte na szerszym udziale obywateli.[351]

Nie zachował się jednak tekst ustaw Efialtesa ani pełny katalog przekazanych uprawnień. Do rozważanych rekonstrukcji należą zmiany w badaniu kandydatów do urzędów, dokimasia, i rozliczaniu ich działalności, euthynai, oraz w rozpoznawaniu określonych oskarżeń publicznych. Szczegółów nie wolno przedstawiać jako dosłownej treści zachowanej uchwały. Późniejsza wzmianka o usunięciu przez

348 Plutarch, Kimon, 14–15; [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 27, 1. O ostracyzmie Temistoklesa i odrębnej, późniejszej sprawie oskarżeń o związki z Persją: Tukidydes, I, 135–138.

349 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 22, 5; 26, 2. Źródło wskazuje archontat Telesinosa dla wprowadzenia losowania i Mnesitejdesa dla późniejszego dopuszczenia zeugitów.

350 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 23, 1–2; 25, 1. Por. P.J. Rhodes, dz. cyt., komentarz do tych rozdziałów. Określenie przewagi jako trwającej około siedemnastu lat jest elementem późniejszej syntezy ustrojowej.

351 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 25, 1–2. Sformułowanie o „dodatkowych” kompetencjach nie jest zachowanym brzmieniem uchwały Efialtesa, lecz opisem autora traktatu.

Trzydziestu „praw Efialtesa i Archestrata” poświadcza trwałość prawnego śladu reform, ale nie rozstrzyga wszystkich problemów podziału kompetencji.[352]

Najważniejszym skutkiem było przesunięcie kontroli nad władzą ku organom obywatelskim. Rada Pięciuset przygotowywała i prowadziła sprawy publiczne, zgromadzenie podejmowało zasadnicze decyzje, a sądy dawały obywatelom udział w osądzaniu działalności osób pełniących funkcje publiczne. Nie było to rozdzielenie władz w nowoczesnym sensie. Te same kategorie obywateli uczestniczyły w różnych instytucjach, a rządzący podlegali zbiorowemu osądowi wspólnoty. Demokratyzacja dotyczyła przede wszystkim tego, kto może kontrolować decyzje i ich wykonawców.

Areopagu nie rozwiązano. W późniejszym, lepiej poświadczonym stanie ustrojowym sądził umyślne zabójstwa, umyślne zranienia, zabójstwa przez podanie trucizny i podpalenia. Zachowanie tych kompetencji przeczy opisowi reformy jako odebrania radzie całego sądownictwa karnego i pozostawienia wyłącznie funkcji religijnych. Nie mamy również podstaw do odtworzenia ogólnego prawa weta wobec każdej uchwały, które miałoby zostać zniesione jednym przepisem. Używanie takiej formuły nadaje niepewnej rekonstrukcji pozór znanej normy konstytucyjnej.[353]

Rozwój hegemonii zwiększał wagę reformy. W mieście kierującym licznymi wyprawami i świadczeniami sprzymierzeńców nadzór nad dowódcami i urzędnikami miał coraz większe znaczenie. Zarazem udział uboższych obywateli w sile wojskowej dostarczał społecznego uzasadnienia rozszerzania kontroli ludu. Nie oznacza to, że dochody związku bezpośrednio sfinansowały reformę Areopagu. Wynagrodzenie sędziów, przypisywane Peryklesowi, było odrębną innowacją o niepewnej dacie wprowadzenia. Zmiana kompetencji i materialne ułatwienie uczestnictwa w sądach wymagają osobnego objaśnienia. [354]

## 9. Kryzys stosunków ze Spartą

Trzęsienie ziemi w Sparcie, zwykle datowane na 464 r., oraz powstanie helotów nadały konfliktowi wewnętrznemu dodatkowy wymiar. Sparta zwróciła się o pomoc do sprzymierzeńców; Ateny wysłały kontyngent pod wodzą Kimona. Według Plutarcha decyzję poprzedził spór, w którym Efialtes sprzeciwiał się wspieraniu konkurencyjnej potęgi. Kimon bronił współpracy, zgodnej z jego dotychczasową polityką łączenia ateńskiej przewagi na morzu ze spartańską pozycją na lądzie.[355]

---

352 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 35, 2. O problemach rekonstrukcji zakresu reform: T.E. Rihll, „Democracy Denied: Why Ephialtes Attacked the Areiopagus”, The Journal of Hellenic Studies 115 (1995), s. 87–98; P.J. Rhodes, dz. cyt., komentarz do rozdz. 25.

353 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 57, 3. Opis ten odnosi się do późniejszego stanu instytucjonalnego. Nie stanowi pełnego wykazu kompetencji bezpośrednio po reformie.

354 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 27, 3–4; Plutarch, Perykles, 9. Traktat w rozdz. 24 łączy dochody z hegemonii z utrzymywaniem obywateli, lecz jego zbiorczego zestawienia funkcji i liczebności nie należy traktować jako budżetu Aten z 478/477 ani 462/461 r.

355 Tukidydes, I, 101–102; Plutarch, Kimon, 16–17. Dokładna chronologia wydarzeń spartańskich i kolejnych misji pomocowych pozostaje dyskutowana.

Spartanie odesłali właśnie Ateńczyków. Tukidydes tłumaczy ich postępowanie obawą przed ateńską skłonnością do zmian i możliwością porozumienia z oblężonymi w Itome. Dla Aten było to zarówno upokorzenie, jak i podważenie polityki Kimona. Wypowiedziano sojusz zawarty przeciw Persji i zawarto porozumienia z Argos oraz Tesalią. Już wcześniej prośba Tasos o spartańską interwencję ujawniła, że ateńskie postępowanie wobec sprzymierzeńców mogło prowadzić do konfliktu między głównymi mocarstwami greckimi.[356]

Reforma Areopagu, odesłanie kontyngentu i ostracyzm Kimona należały do powiązanego kryzysu lat 462/461. Plutarch wiąże sukces Efialtesa z nieobecnością wodza i opisuje jego nieskuteczną próbę obrony tradycyjnego porządku po powrocie. Nie da się jednak ustalić bezspornej, szczegółowej kolejności wszystkich głosowań. Ostracyzm, zwykle umieszczany w 461 r., usuwał Kimona z życia polis na przewidziany prawem czas; nie był wyrokiem skazującym w procesie karnym. Osłabienie rzecznika współpracy ze Spartą ułatwiało utrwalenie zmian ustrojowych.[357]

Efialtes został wkrótce zamordowany. Ustrój polityczny Aten wskazuje Arystodika z Tanagry, natomiast Antyfont w późniejszej mowie przywołuje to zabójstwo jako sprawę, której sprawców nie wykryto. Różnica nakazuje ostrożność wobec pewnego wskazywania organizatorów zamachu. Jego polityczne tło jest prawdopodobne, ale nie można dowieść, że zleceniodawcą była „arystokracja" traktowana jako jednolity podmiot. Śmierć reformatora nie doprowadziła do odwrócenia zasadniczej zmiany, a Perykles zyskiwał znaczenie w następnych latach.[358]

## 10. Granice wspólnoty demokratycznej

Rozszerzenie udziału obywateli w kontroli nad państwem nie oznaczało przyznania równych praw wszystkim mieszkańcom Attyki. Kobiety należące do rodzin ateńskich nie uczestniczyły w zgromadzeniu ani nie zasiadały w obywatelskich sądach, ale odgrywały istotną rolę w ciągłości oikos i w życiu religijnym polis. Ich przynależność do wspólnoty była odmienna od uprawnień politycznych dorosłych mężczyzn. Opis demokracji wyłącznie poprzez prawa zgromadzenia pomija tę różnicę, podobnie jak pomija znaczenie osób pozostających poza wspólnotą obywatelską.[359]

---

356 Tukidydes, I, 101, 1–2; 102, 3–4. Motyw obawy przed ateńską innowacyjnością jest wyjaśnieniem autora źródła, a nie zachowanym tekstem spartańskiej uchwały.

357 Plutarch, Kimon, 15; 17; Perykles, 9, 4. Relacje biograficzne nie pozwalają odtworzyć kolejności wydarzeń z dokładnością do dnia ani bezspornie rozstrzygnąć wszystkich zależności chronologicznych.

358 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 25, 4; Antyfont, V, 68; Plutarch, Perykles, 10, 6–7. Plutarch przytacza i odrzuca także tradycję oskarżającą Peryklesa; nie daje ona podstaw do uznania jego udziału za fakt.

359 J. Blok, Citizenship in Classical Athens, Cambridge 2017, zwłaszcza rozdz. 1. Autorka podkreśla konieczność uwzględnienia uczestnictwa w kultach i przynależności do wspólnoty obok wykonywania funkcji politycznych.

Metojkowie uczestniczyli w gospodarce i obowiązkach wojskowych, lecz nie uzyskiwali przez to praw politycznych obywateli. Rozwój portu sprzyjał obecności cudzoziemców; brak jednak podstaw do dokładnego wyliczenia ich liczby i udziału w populacji Aten około 480 lub 461 r. Nie można również założyć równomiernego wzrostu tej grupy przez cały okres klasyczny. Wojny, migracje i zmiany gospodarcze modyfikowały jej skład. Dane odnoszące się do dorosłych mężczyzn nie stanowią spisu wszystkich wolnych mieszkańców, a tym bardziej całej ludności obejmującej także niewolników.[360]

Sytuacji Atenek i metojek nie da się sprowadzić do przeciwstawienia kobiet zamożnych zamkniętych w domu i cudzoziemek cieszących się pełną niezależnością gospodarczą. Warunki życia zależały także od majątku, rodziny i rodzaju pracy. Kyrios i prostates oznaczali różne stosunki prawne; patron metojka nie był po prostu odpowiednikiem opiekuna kobiety. Posag i instytucja epikleros wiązały majątek z kontynuacją gospodarstwa rodzinnego, a ograniczenie nabywania nieruchomości przez cudzoziemców miało inną podstawę niż ograniczenia samodzielnych czynności prawnych Atenek. Szczegółowe reguły znane z późniejszych mów nie powinny być bez zastrzeżeń przedstawiane jako kompletny obraz stosunków przed 462/461 r.[361]

Nie ma świadectwa nowej ustawy, która w następstwie utworzenia związku pogorszyłaby nagle pozycję wszystkich kobiet lub metojków. Późniejszy przepis Peryklesa, wymagający ateńskiego pochodzenia obojga rodziców dla uzyskania obywatelstwa, należy do roku 451/450. Nie może wyjaśniać statusu dzieci z małżeństw mieszanych w całym wcześniejszym okresie. Granice demokracji wynikały już jednak z organizacji wspólnoty: rozszerzając kontrolę pełnoprawnych mężczyzn nad własnym państwem, Ateńczycy korzystali z pracy innych mieszkańców oraz ograniczali samodzielność obywateli polis sprzymierzonych.[362]

## 11. Cezura 462/461 roku

W rozpatrywanym okresie wojna wytworzyła zasoby i praktyki, które ułatwiły dalszą ekspansję. Utrzymanie floty, finansowanie służby i zdobywanie ziemi mogły częściowo rozwiązywać problem wykorzystania potencjału wojennego po odparciu inwazji. Nie było to jednak jedyne możliwe działanie społeczeństwa starożytnego ani dowiedziona konieczność gospodarcza. Ateny wybierały kontynuację wypraw w warunkach, w których bezpieczeństwo, materialne korzyści i polityczny prestiż wzajemnie wzmacniały zainteresowanie ich powodzeniem. Osadnictwo poszerzało

360 D. Whitehead, The Ideology of the Athenian Metic, Cambridge 1977. Późniejszy stan prawny i społeczną pozycję metojków należy odróżniać od liczebności tej grupy we wczesnym V w. Dla około 480 r. brak współczesnego spisu pozwalającego ustalić dokładne proporcje obywateli i metojków.

361 Por. [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 56, 6; 58, 2–3; Izajos, X, 10, o ograniczeniu zdolności do czynności prawnych. Są to świadectwa późniejsze. J. Blok, dz. cyt.; D. Whitehead, dz. cyt. Nie utożsamiać epikleros z dziedziczką mającą pełną swobodę dysponowania ojcowizną.

362 [Arystoteles], Ustrój polityczny Aten, 26, 4. Ustawa Peryklesa została przypisana archontatowi Antidotosa. Jej warunków nie należy uznawać za prawo obowiązujące bez zmian już przy powstaniu Związku Morskiego.

możliwości obywateli kosztem innych wspólnot, a opór sprzymierzeńców prowadził do kolejnych ograniczeń ich samodzielności.

Reforma Efialtesa nadała tym przemianom odrębną postać ustrojową. Władza nad sprzymierzeńcami rozwijała się stopniowo, natomiast ograniczenie Areopagu nastąpiło w określonym roku archonckim i zmieniło miejsce sprawowania nadzoru nad urzędnikami. Demokracja obywateli i ateńskie panowanie mogły w ten sposób umacniać się równolegle. Prawo Ateńczyków do osądzania własnych przywódców nie oznaczało prawa sprzymierzeńców do odrzucenia skutków ateńskich decyzji. Powstawała nierówność między rozszerzaniem kontroli wewnątrz polis a ograniczaniem samodzielności wspólnot znajdujących się w zasięgu jej siły morskiej.

Rok 462/461 wyznacza zatem cezurę w dziejach demokracji, ale nie zakończenie tworzenia imperium ani początek gotowego „systemu Peryklesa". Następny okres przyniesie rozbudowę umocnień, dalsze reformy dostępu do funkcji publicznych, przeniesienie skarbca oraz nowe rozstrzygnięcie granic obywatelstwa. Rozdział III, „Między demokracją obywateli a imperium morskim: Ateny w latach 462/461–431 p.n.e.", obejmie rozwój tych mechanizmów i ich konsekwencje dla stosunków ze sprzymierzeńcami oraz dla rywalizacji ze Spartą. U progu tego okresu Ateny dysponowały już przewagą umożliwiającą wymuszanie podporządkowania, a ich obywatele uzyskali szerszą kontrolę nad sposobem sprawowania władzy we własnej wspólnocie.

# Rozdział 3.

# Między demokracją obywateli a imperium morskim: Ateny w latach 462/461–431 p.n.e.

## 1. Demokracja i panowanie nad sprzymierzeńcami

W trzydziestoleciu poprzedzającym wojnę peloponeską Ateny pogłębiły uczestnictwo obywateli w sprawowaniu władzy, a zarazem rozbudowały środki podporządkowania innych wspólnot greckich. Reformy Efialtesa i Peryklesa, koncentracja floty, przejęcie kontroli nad skarbem Związku Morskiego oraz osadnictwo na ziemiach poza Attyką tworzyły powiązany proces. Jego rezultatem była demokracja, której obywatele rozstrzygali zarówno o własnych sprawach, jak i o obowiązkach sprzymierzeńców pozbawionych równoważnego wpływu na decyzje

ateńskiego zgromadzenia. Ustrój oparty na politycznej równości wewnątrz wspólnoty obywatelskiej współistniał z nierównością między poleis. Rozbieżność tę należy wyjaśniać przez instytucje i materialne interesy, zamiast sprowadzać ją do moralnej niekonsekwencji Ateńczyków.[363]

Imperium zwiększało zasoby dostępne polis, wzmacniało znaczenie pracy związanej z flotą i otwierało możliwości zdobywania ziemi. Nie wynika z tego jednak, że wszystkie demokratyczne instytucje zostały stworzone dzięki daninom ani że każdy ich wydatek pokrywano bezpośrednio ze skarbu sprzymierzeńców. Zgromadzenie, Rada Pięciuset i sądownictwo ludowe miały starszą historię; rozkwit gospodarczy Aten korzystał również z rolnictwa Attyki, srebra lauryjskiego, handlu oraz pracy metojków i niewolników. Trafniejsza jest zatem teza, że hegemonia morska poszerzała możliwości działania demokracji i nadawała części obywateli interes w jej utrzymaniu, niż twierdzenie o całkowitym uzależnieniu istnienia demokracji od imperialnej eksploatacji. Ten drugi sąd trudno pogodzić także z późniejszą trwałością ustroju po utracie imperium w 404 r.[364]

Przyjęte ramy chronologiczne rozpoczyna reforma Areopagu w 462/461 r., a zamyka kryzys dyplomatyczny poprzedzający wybuch wojny w 431 r. Obejmują one pierwszą wojnę peloponeską, katastrofę wyprawy egipskiej, ustawę obywatelską, przeobrażenia finansów związku, utratę przewagi w środkowej Grecji i wojnę samijską. Trzydziestolecie to stanowi część szerszej pentekontaetii, czyli okresu między odparciem najazdu perskiego a wojną peloponeską; określenie to nie oznacza pięćdziesięciu lat pokoju. Właśnie wojny i przygotowania wojenne należały do głównych czynników przemian społecznych oraz ustrojowych. Przebieg działań od 431 r., epidemia i przewroty oligarchiczne pozostają przedmiotem rozdziału IV. [365]

## 2. Świadectwa i możliwości rekonstrukcji

Podstawowe źródła stawiają przed historykiem odmienne problemy. Tukidydes przedstawia wzrost potęgi Aten w podporządkowanym wyjaśnieniu wojny zarysie pentekontaetii. Jego narracja pozwala odtworzyć następstwo konfliktów oraz mechanizmy rozszerzania hegemonii, lecz nie stanowi pełnej historii ustroju, finansów czy gospodarki. Autor wyraźnie rozróżnia zasadnicze wyjaśnienie wojny, którym jest wzrost siły Aten i lęk Sparty, od publicznie formułowanych zarzutów i bezpośrednich zatargów. Rozróżnienie to pozostaje propozycją interpretacyjną historyka: wymaga zestawienia z interesami Koryntu, Megary i innych uczestników konfliktu.[366]

---

363 Tukidydes, Wojna peloponeska, I 96–99; Pseudo-Ksenofont, Ustrój Ateńczyków, I 1–3. Terminy hegemonia i archē opisują przywództwo oraz panowanie, których zakres zmieniał się w toku rozwoju związku.

364 Por. Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 23–27 i 41; P.J. Rhodes, A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia, Oxford 1981, komentarz do tych rozdziałów. Zależność finansowa konkretnych wydatków i warunki trwałości ustroju są odrębnymi problemami badawczymi.

365 Tukidydes, I 89–118. Określenie pierwsza wojna peloponeska jest nazwą stosowaną w nowożytnej historiografii dla szeregu konfliktów poprzedzających pokój z 446/445 r.

366 Tukidydes, I 23, 5–6; I 88; I 97, 2; I 118.

Tukidydes pochodził z zamożnego środowiska i miał związki z trackim obszarem górniczym. Jako strateg w 424 r. nie zdołał ocalić Amfipolis, choć utrzymał Ejjon; następnie spędził dwadzieścia lat na wygnaniu. Doświadczenie dowodzenia i możliwość obserwowania obu stron konfliktu wzbogacały jego wiedzę, lecz nie usuwały wyboru perspektywy. Szczególnej kontroli wymaga pochwała Peryklesa oraz przeciwstawienie go późniejszym przywódcom. Deklarowana przez Tukidydesa skrupulatność w sprawdzaniu relacji nie zmienia również charakteru mów: autor rekonstruował ich treść, zachowując według własnego zapewnienia ogólny sens rzeczywistych wypowiedzi. Nie wolno więc przytaczać mów jako stenograficznego zapisu obrad.[367]

Arystotelesowski „Ustrój polityczny Aten", powstały w IV w., porządkuje dzieje państwa według kolejnych przemian konstytucyjnych. Zachował wiadomości nieobecne u Tukidydesa, ale opis dojrzałej demokracji z drugiej części dzieła nie może być automatycznie przenoszony do czasów Efialtesa. Jeszcze późniejszy Plutarch łączy tradycje historyczne, komedię, anegdotę i ocenę moralną. Jego biografia Peryklesa jest niezbędna do rozpoznania sporów o budownictwo, osadnictwo i przywództwo, wymaga jednak oddzielania szczegółów dobrze poświadczonych od późniejszej konstrukcji opowieści. Anonimowy Ustrój Ateńczyków, przekazany w korpusie Ksenofonta i zwyczajowo określany jako dzieło „Starego Oligarchy", reprezentuje perspektywę przeciwnika demokracji; jego datowanie pozostaje dyskusyjne, najczęściej umieszcza się go w drugiej połowie V w.[368]

Inskrypcje pozwalają przejść od ogólnych ocen do konkretnych nakazów, kwot i procedur. Listy danin, uchwały dotyczące Erytraj i Chalkis, dekret kolonizacyjny dla Brei oraz rachunki publiczne ukazują działanie ateńskiej władzy. Również one są jednak świadectwami selektywnymi: kamienne zapisy zachowały się fragmentarycznie, datowanie części dekretów jest sporne, a treść normy nie przesądza o skuteczności jej wykonania. Publiczna uchwała dokumentuje to, czego hegemon żądał, znacznie rzadziej to, jak poszczególni mieszkańcy podporządkowanych miast oceniali ten obowiązek. Połączenie narracji, epigrafiki i danych gospodarczych pozwala zatem lepiej określić granice pewności, zamiast je znosić.[369]

## 3. Reforma Efialtesa i przebudowa odpowiedzialności politycznej

367 Tukidydes, I 22; IV 104–107; V 26, 5; II 65. O działalności i warsztacie historyka por. S. Hornblower, A Commentary on Thucydides, t. I, Oxford 1991, komentarz do I 22 i II 65.

368 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 23–28; Plutarch, Perykles, 9–16; Pseudo-Ksenofont, I 1–2. Atrybucja Ustroju politycznego Aten Arystotelesowi jest tradycyjna; dzieło wiąże się z jego szkołą. Autor antydemokratycznego Ustroju Ateńczyków nie jest Ksenofontem.

369 IG I³ 14, 40, 46, 52, 259; R. Osborne, P.J. Rhodes, Greek Historical Inscriptions 478–404 BC, Oxford 2017. Numeracja korpusowa jest niezależna od zmieniających się propozycji datowania.

Reformy lat 462/461 wyrastały z wcześniejszego rozwoju instytucji demokratycznych. Klejstenesowska organizacja obywateli w demach i fylach, Rada Pięciuset oraz zgromadzenie dostarczyły ich zaplecza. Znaczenie archontatu zmieniło ponadto wcześniejsze wprowadzenie losowania spośród uprzednio wyłonionych kandydatów. Areopag, złożony z byłych archontów zasiadających dożywotnio, zachowywał jednak szczególny autorytet. Autor „Ustroju politycznego Aten" wiąże jego odnowioną powagę z pomocą udzieloną załogom w czasie zagrożenia perskiego i z późniejszą „strażą nad ustrojem". Nie dysponujemy pełnym katalogiem tych dodatkowych kompetencji ani pewnym opisem podstawy prawnej każdej z nich.[370]

Bezpośredni kontekst polityczny tworzył rozpad współpracy ze Spartą. Po trzęsieniu ziemi i buncie helotów Kimon przekonał Ateńczyków do wysłania pomocy pod Ithome. Spartanie odesłali właśnie kontyngent ateński, obawiając się według Tukidydesa śmiałości przybyszów i ich odmiennego sposobu działania. Upokorzenie sprzyjało przeciwnikom polityki Kimona, zerwaniu przymierza ze Spartą oraz zbliżeniu do Argos i Tessalii. Nie dowodzi ono jednak, że ateńscy żołnierze rzeczywiście przygotowywali demokratyczną agitację wśród helotów. Także dokładna kolejność powrotu ekspedycji, reformy i ostracyzmu Kimona nie jest na tyle pewna, aby cały przełom wyprowadzać z jednego zdarzenia.[371]

Za archontatu Konona, w 462/461 r., Efialtes odebrał Areopagowi dodatkowe uprawnienia nadzorcze i przekazał je Radzie Pięciuset, zgromadzeniu oraz sądom ludowym. W istocie reformy chodziło o zmianę podmiotu kontroli nad państwem. Środowisko byłych archontów traciło możliwość sprawowania szerokiego nadzoru niezależnie od bieżącej woli obywateli. Wzrastała natomiast rola organów, w których większa część demosu uczestniczyła bezpośrednio albo poprzez losowaną służbę. Areopag zachował określone kompetencje w sprawach zabójstw i innych tradycyjnie związanych z nim czynów; nie został zlikwidowany.[372]

Znaczenie tej zmiany wykraczało poza przeniesienie pojedynczych zadań. Odpowiedzialność polityczna miała odtąd w większym stopniu przybierać postać procedur wykonywanych przez obywateli: oceny urzędowania, rozliczania środków i rozstrzygania sporów o nadużycia. Przed objęciem urzędu oraz po zakończeniu służby istniały formy sprawdzania i rozliczania, określane jako dokimasia i euthynai. Ich szczegółowo opisany w IV w. przebieg nie daje się jednak w całości przypisać ustawodawstwu Efialtesa. Podobnie wzrost roli sądów nie oznacza, że dopiero on stworzył heliaję albo natychmiast ustanowił wszystkie później znane reguły corocznego wyboru i codziennego losowania sędziów.[373]

---

370 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 22, 5; 23, 1–2; 25, 1. Losowanie archontów spośród kandydatów umieszczono tu przed reformą Efialtesa, zgodnie z chronologią dzieła.

371 Tukidydes, I 101–102; Plutarch, Kimon, 16–17. Relacje o sporze z Kimonem należy odróżniać od dowodu na konkretne działania kontyngentu ateńskiego.

372 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 25, 1–2; 57, 3–4. Późniejszy opis właściwości sądów pomaga określić zachowane funkcje Areopagu, lecz nie stanowi pełnej dokumentacji reformy z 462/461 r.

373 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 25; dla późniejszego systemu kontroli i sądów: 48, 54–55, 63–69; Rhodes, Commentary, komentarz do 25. Szczegółowe rozdzielenie kompetencji zabranych Areopagowi jest rekonstrukcją.

Reforma wywołała konflikt, którego najostrzejszym świadectwem jest zabójstwo Efialtesa. Tradycja wskazuje jako sprawcę Arystodika z Tanagry, lecz nie pozwala pewnie odtworzyć zleceniodawców ani mechanizmu zamachu. Spór o kompetencje Areopagu znalazł zarazem odbicie w publicznej kulturze. W Eumenidach Ajschylosa, wystawionych w 458 r., ustanowienie sądu na wzgórzu Aresa zostaje osadzone w porządku boskim i obywatelskim. Dramat można czytać w świetle świeżej reformy, ale nie jest on jednoznacznym manifestem restauracji dawnej przewagi rady. Podkreślenie jej autorytetu w sprawach krwi było możliwe także po ograniczeniu kompetencji politycznych.[374]

## 4. Losowanie, wynagrodzenia i przywództwo w demokracji

Po reformie Areopagu demokratyzacja postępowała poprzez zwiększanie dostępności służby publicznej. W 457/456 r. do archontatu dopuszczono zeugitów, trzecią z tradycyjnych klas majątkowych. Pierwszym archontem z tej grupy miał być Mnesitejdes. Ponieważ byli archonci wchodzili do Areopagu, poszerzenie kręgu kandydatów stopniowo zmieniało również skład tej rady. Nie oznaczało to formalnego zniesienia wszystkich wymagań majątkowych ani pełnego otwarcia archontatu dla tetów. Zmniejszało natomiast wyłączność najwyższych grup majątkowych w dostępie do urzędu o znaczeniu religijnym i prestiżowym.[375]

Losowanie, krótkie kadencje i kolegialność ograniczały trwałe zawłaszczenie urzędów przez jednostki. Rada Pięciuset, złożona z obywateli dziesięciu fyl, przygotowywała sprawy dla zgromadzenia i uczestniczyła w zarządzaniu bieżącym. Zgromadzenie rozstrzygało o wojnie, układach, wyprawach i zasadniczych wydatkach; sądy stawały się ważnym miejscem kontroli czynności osób publicznych. Granic między tymi funkcjami nie należy opisywać za pomocą nowożytnego trójpodziału władzy. Były to różne sposoby działania wspólnoty obywatelskiej, a nie niezależne władze reprezentujące odmienne źródła suwerenności. Trzeba też oddzielić ten rozwój od późniejszego, po 403/402 r., systemu stanowienia praw przez nomotetów.[376]

Wprowadzenie wynagrodzenia sądowego, misthos dikastikos, przypisywano Peryklesowi. Jego sens ustrojowy polegał na ograniczeniu kosztu udziału w sądownictwie: obywatel żyjący z codziennej pracy mógł poświęcić dzień na służbę bez utraty całego spodziewanego zarobku. Drobna dieta nie zapewniała równości majątkowej, lecz zmniejszała przewagę ludzi dysponujących czasem wolnym i prywatnym zapleczem. Autor Ustroju politycznego Aten przedstawia ją również jako odpowiedź na hojność Kimona, który korzystał z własnego bogactwa, by budować

374 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 25, 4; Ajschylos, Eumenidy, w. 681–710. Datę wystawienia i polityczny kontekst tragedii należy odróżniać od interpretacji jej stanowiska wobec reformy.

375 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 26, 2. Nazwy tetów i zeugitów odnoszą się do tradycyjnych klas majątkowych, których praktyczny związek z dochodem i służbą wojskową jest przedmiotem dyskusji.

376 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 25–27; por. opis późniejszej praktyki w 43–49. Nie przyjęto tu, że każda szczegółowa regulacja znana z IV w. obowiązywała już przed 431 r.

popularność. W takim ujęciu wypłata publiczna zastępowała zależność od dobroczyńcy prawem wynikającym ze służby na rzecz polis. Interpretacja ta wyjaśnia polityczną stawkę reformy, choć nie dowodzi wyłącznie osobistego motywu Peryklesa.[377]

Dokładna data i pierwotna wysokość diety sądowej pozostają niepewne. Nie ma podstaw, aby w jednym „pakiecie peryklejskim" umieszczać wynagrodzenie za zgromadzenie, wszystkie urzędy i wszystkie formy pracy Rady. Płacenie za udział w zgromadzeniu pojawiło się dopiero po przywróceniu demokracji w końcu V w.; system świadczeń rozwijał się stopniowo. Z kolei żołd wojskowy należał do finansowania służby i mobilizacji, a nie do diet za wykonywanie praw politycznych. Rozróżnienie tych kategorii ma znaczenie dla oceny gospodarczej demokracji: koszt funkcjonowania sądów i koszt wielomiesięcznej ekspedycji morskiej obciążały zasoby państwa w odmiennej skali.[378]

Wybór pozostał właściwy dla funkcji wymagających szczególnych umiejętności i zaufania, przede wszystkim strategii. Możliwość ponownego wyboru dawała doświadczonym dowódcom ciągłość działania niedostępną w wielu losowanych urzędach. Perykles wykorzystał ją, łącząc sukcesy wojskowe, autorytet i zdolność przekonywania zgromadzenia. Jego pozycja nie wynikała jednak z ustanowienia nadrzędnego urzędu ani z prawnego podporządkowania mu pozostałych organów. Ateńczycy mogli odrzucić jego propozycję i rozliczyć go jako urzędnika. Formułę Tukidydesa, że za Peryklesa ustrój był demokracją z nazwy, a faktycznie rządami pierwszego obywatela, należy rozumieć jako ocenę przywództwa, nie definicję konstytucji.[379]

Demokratyczne procedury nie usuwały społecznego uprzywilejowania elit. Wykształcenie, kontakty rodzinne, majątek i doświadczenie dowódcze zwiększały szanse oddziaływania na debatę. Zarazem elity nie tworzyły jednolitego stronnictwa antydemokratycznego: Perykles sam wywodził się z arystokratycznych rodzin. Konflikt z Tukidydesem synem Melesiasa, którego ostracyzm zwykle datuje się na około 443 r., dotyczył także kosztów i kierunku polityki imperialnej. Nie należy utożsamiać tego rywala z historykiem Tukidydesem ani przedstawiać ateńskich grup politycznych jako nowoczesnych partii o trwałym członkostwie i programie.[380]

## 5. Obywatelstwo i nierówność statusów

377 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 27, 3–4; Plutarch, Perykles, 9; Kimon, 10. Źródła przekazują interpretację rywalizacji o przywództwo, a nie współczesną ustawę ustanawiającą świadczenie.

378 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 27, 3; 41, 3. Późniejszej wysokości diety sądowej i diety za zgromadzenie nie należy przenosić do początku epoki peryklejskiej.

379 Tukidydes, II 65, 8–10; Plutarch, Perykles, 15–16. Ocena Tukidydesa powstała z perspektywy wojny i późniejszej kariery jej przywódców.

380 Plutarch, Perykles, 11–14; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 28, 2. Rok około 443 dla ostracyzmu Tukidydesa syna Melesiasa jest datowaniem przyjmowanym w rekonstrukcjach, nie datą podaną w zachowanym akcie ostracyzmu.

Poszerzenie udziału obywateli we władzy towarzyszyło zaostrzeniu warunków przynależności do wspólnoty. Ustawa zgłoszona przez Peryklesa w 451/450 r. uzależniała status obywatelski od pochodzenia od obojga rodziców należących do ateńskiej wspólnoty. Wartość obywatelstwa rosła wraz z prawem udziału w decyzjach, dostępem do niektórych świadczeń i możliwościami osadniczymi, ale źródła nie pozwalają sprowadzić ustawy do jednego celu ekonomicznego. Mogła ona zarazem porządkować kryteria pochodzenia, wzmacniać odrębność polis i odpowiadać na napięcia dotyczące liczebności uprawnionych. Późniejsza tradycja o kontroli rejestrów przy rozdziale darowanego zboża nie dowodzi, że taki przegląd przeprowadzono od razu po uchwaleniu prawa.[381]

Ustawa zwiększała prawne znaczenie kobiet ateńskich jako osób przekazujących pochodzenie obywatelskie. Nie przyznawała im jednak uczestnictwa w zgromadzeniu ani sądach. Ich miejsce w organizacji domów, małżeństwie, dziedziczeniu i kultach było istotne dla trwania polis, ale polityczna równość obejmowała dorosłych mężczyzn o uznanym statusie. Własność i spadkobranie wiązały gospodarstwo domowe, oikos, z obywatelstwem: szczególnie ważny był uprzywilejowany dostęp obywateli do ziemi w Attyce. Ograniczenia w samodzielnym działaniu kobiet oraz wyjątkowy charakter zezwoleń na nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców sprawiały, że rozwój rynku nie rozmywał granic prawnych między mieszkańcami. [382]

Metojkowie uczestniczyli w gospodarce, płacili związane ze swoim statusem świadczenia i podlegali obowiązkom wojskowym, pozostając poza ateńskim demos politycznym. Zróżnicowanie tej grupy było znaczne: obejmowała zarówno zamożnych przedsiębiorców i fachowców, jak i ludzi utrzymujących się z drobnej pracy. Rozwój portu i rynku tworzył dla nich możliwości, lecz nie pozwala dowieść, że metojkowie bez wyjątku dominowali w handlu i rzemiośle albo że ich liczebność rosła według dającej się precyzyjnie odtworzyć krzywej. Podobnie niewolników zatrudniano w domach, warsztatach, kopalniach i różnych usługach, ale nie zastępowali oni całej pracy wolnych obywateli.[383]

W rezultacie demokracja ateńska pozostawała ustrojem wspólnoty wyodrębnionej z ogółu mieszkańców. Życie obywatelskie opierało się na pracy wykonywanej również przez osoby wyłączone z praw politycznych. Nie należy jednak wyjaśniać tego prostym modelem, w którym każdy obywatel utrzymywał się z pracy niewolników i dysponował nieograniczonym czasem wolnym. Ubożsi Ateńczycy sami pracowali, a właśnie trudność pogodzenia utrzymania domu ze służbą publiczną pomaga zrozumieć znaczenie misthos. Związek między pracą zależną a demokracją był zatem społecznie zróżnicowany, podobnie jak korzyści z imperium.[384]

---

381 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 26, 4; Plutarch, Perykles, 37. Biografia łączy ustawę z późniejszymi wydarzeniami, co wymaga ostrożności chronologicznej.

382 Por. D.M. MacDowell, The Law in Classical Athens, London 1978, omówienie statusu obywatelskiego, małżeństwa i własności; C. Patterson, Pericles' Citizenship Law of 451–50 B.C., New York 1981. Później lepiej poświadczone szczegóły prawa rodzinnego nie są tu przedstawiane jako osobne ustawy Peryklesa.

383 Pseudo-Ksenofont, I 10–12; II 7–8. Tekst jest polemiczny i nie daje podstawy do obliczenia liczebności metojków ani niewolników przed 431 r.

384 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 27, 3–4; Pseudo-Ksenofont, I 2, 10–12. Dieta sądowa poświadcza problem materialnych warunków udziału obywateli, a nie

## 6. Wojna na dwa fronty i ograniczenia ekspansji

Zerwanie ze Spartą otworzyło etap walk na lądzie, zwyczajowo określany jako pierwsza wojna peloponeska. Sojusz z Megarą, pozostającą w sporze z Koryntem, dawał Atenom dostęp do Nisai i Pegaj oraz zwiększał ich możliwości działania nad Zatoką Koryncką. Konflikt z Koryntem i Eginą łączył się z rywalizacją o szlaki, porty i regionalne bezpieczeństwo. Po przegranej pod Tanagrą w 457 r. Ateńczycy zwyciężyli pod Ojnofytą, uzyskując przewagę w Beocji, Fokidzie i Lokrydzie Opunckiej. Egina po oblężeniu musiała zburzyć mury, wydać flotę i płacić daninę. Nie były to jednak identyczne formy podporządkowania: hegemonia nad wspólnotami lądowymi nie oznaczała włączenia ich terytoriów do Attyki.[23][385]

Równocześnie Ateny i ich sprzymierzeńcy wspierali powstanie przeciw Persom w Egipcie. Około 454 r. wyprawa zakończyła się katastrofą, a dodatkowa eskadra przybyła z pomocą również poniosła ciężką klęskę. Liczba dwustu okrętów wymieniana przez Tukidydesa odnosi się do wcześniejszego etapu działań, nie do pewnego bilansu jednostek ateńskich zniszczonych jednocześnie w Egipcie. Zbyt kategoryczne szacunki poległych mogą tworzyć pozorną precyzję. Dla interpretacji politycznej wystarcza stwierdzenie, że wojna na odległym teatrze wykazała granice mobilizacji i narażała centrum na utratę ludzi oraz zasobów.[386]

Rozbudowa Długich Murów, łączących miasto z Pireusem i Faleronem, a następnie wzmacniających połączenie z Pireusem, odpowiadała na ryzyko przewagi przeciwnika na lądzie. Utrzymanie dostępu do portu pozwalało dostarczać żywność i prowadzić działania morskie nawet przy zagrożeniu Attyki. Fortyfikacje materializowały strategiczny wybór: polis nie miała być zależna wyłącznie od bezpieczeństwa własnych pól. Budowa murów angażowała pracowników i wzmacniała zaplecze portowe, lecz nie dowodzi sama przez się określonego przyrostu ludności Pireusu ani jednolitości jego preferencji politycznych.[387]

Po kolejnych walkach na Cyprze zmniejszyła się intensywność otwartej wojny z Persją. Tradycja wiąże ten zwrot z pokojem Kalliasa, najczęściej datowanym na około 449 r. Istnienie formalnego traktatu i zakres jego postanowień pozostają przedmiotem sporu; Tukidydes nie wymienia go w swoim zarysie tego okresu. Bezpieczniej zatem mówić o zmianie warunków konfliktu niż o bezspornym akcie, który z dnia na dzień pozbawił związek wszelkiej funkcji obronnej. Ateńska hegemonia nie została jednak rozwiązana. Ochrona, utrzymanie floty i kontrola nad sprzymierzeńcami stały się zadaniami, których kontynuowanie Ateny uznawały za własny interes także przy ograniczeniu bezpośredniego zagrożenia perskiego.[388]

---

powszechne uwolnienie ich od pracy.

385Tukidydes, I 103–108. Dokładne datowanie części działań, w tym końca oblężenia Eginy, jest rekonstruowane na podstawie sekwencji narracji i świadectw epigraficznych.

386 Tukidydes, I 104; I 109–110. Relacja rozróżnia wcześniejsze siły ekspedycji i późniejszą eskadrę pięćdziesięciu okrętów.

387Tukidydes, I 107, 1; I 108, 3; Plutarch, Perykles, 13. Poszczególne odcinki Długich Murów nie powstały w jednym momencie.

# 7. Finanse związku i zarządzanie zasobami imperium

Przekształcanie Związku Morskiego w ateńskie imperium rozpoczęło się przed przeniesieniem skarbu na Akropol. Już wcześniejsze podporządkowanie Naksos i Tazos pokazało, że wystąpienie ze związku nie było swobodną decyzją wspólnoty. Tukidydes podkreślał także następstwa zastępowania służby okrętowej wpłatami pieniężnymi. Sprzymierzeńcy, chcąc uniknąć długotrwałych wypraw, przekazywali środki, dzięki którym Ateny rozbudowywały flotę. Z czasem rosła dysproporcja między ich własną zdolnością do działania a siłą hegemona. Związek formalnie zachowywał język przymierza, lecz egzekwowanie należności i tłumienie odstępstw nadawały relacjom charakter panowania.[389]

W 454/453 r. skarb związkowy przeniesiono z Delos do Aten. Katastrofa egipska mogła uzasadniać potrzebę jego zabezpieczenia, ale brak współczesnego aktu dokumentującego wyłączne uzasadnienie decyzji. Skutkiem było skupienie środków pod bezpośrednią kontrolą ateńskich instytucji i w przestrzeni sakralnej ateńskiego Akropolu. Od tego roku zachowane listy odnotowują aparchē, czyli jedną sześćdziesiątą wpłat przekazywaną Atenie. Nie są one pełnymi księgami budżetowymi imperium. Pomnożenie zachowanej kwoty przez sześćdziesiąt pozwala odtworzyć odpowiadającą jej wpłatę, ale ubytki kamienia, zaległości i różnice między zobowiązaniem a faktycznym wpływem ograniczają możliwość obliczenia całkowitego dochodu.[390]

Phoros stanowił obciążenie wspólnoty sprzymierzonej; sposób zebrania pieniędzy wewnątrz danej polis zależał od lokalnych rozwiązań i ingerencji hegemona. Należy rozróżniać wysokość ustalonej daniny, kwotę rzeczywiście dostarczoną oraz inne dochody Aten. Hellenotamiai, „skarbnicy Greków”, byli urzędnikami ateńskimi zarządzającymi środkami związku. Listy unaoczniały skalę geograficzną płatności, a ich publikacja na Akropolu łączyła fiskalny zapis z reprezentacją potęgi. Nie wszyscy członkowie związku płacili jednak na identycznych zasadach: Chios i Lesbos nadal wystawiały okręty, a Samos utrzymywała odrębne możliwości wojskowe aż do wojny 440–439. Przejście od okrętów do pieniądza było procesem, nie powszechną reformą jednego roku.[391]

Na progu wojny Tukidydes przypisuje Peryklesowi ocenę, że roczny wpływ z danin wynosił zwykle około sześciuset talentów, a na Akropolu pozostawało sześć tysięcy talentów srebrnej monety. Autor wspomina też wcześniejszy wyższy stan rezerw i

---

388Tukidydes, I 112; Plutarch, Kimon, 19; Diodor Sycylijski, XII 4. Późna tradycja o pokoju Kalliasa i milczenie Tukidydesa stanowią część, nie rozstrzygnięcie, sporu o traktat.

389 Tukidydes, I 98–101, zwłaszcza I 99. Nie przypisano przeniesieniu skarbu roli jednorazowego aktu tworzącego imperium.

390 IG I³ 259, lista z 454/453 r.; edycja i komentarz w Attic Inscriptions Online, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/259 (dostęp 12 X 2026). Listy odnotowują część sakralną wpłat, nie pełne zestawienie wszystkich przychodów i wydatków.

391 Tukidydes, I 96, 2; I 99; I 115–117. Por. IG I³ 259 i kolejne listy. Nie wykorzystano dekretu Kleiniasa, IG I³ 34, jako pewnego dowodu procedur przed 431 r.; jego datowanie w AIO odnosi go do 425/424 r. lub nieco później.

wydatki na budowle oraz Potidaję. Wielkości te ukazują rząd zasobów i wojenny sposób myślenia o skarbie, ale nie zastępują corocznych zestawień z poprzedniego trzydziestolecia. Kwoty sześciuset talentów nie wolno bez zmian przypisywać każdemu rokowi od 454/453. Rezerwa zgromadzona przez wiele lat jest ponadto czymś innym niż dochód roczny, a dochód nie jest równoznaczny z nadwyżką po opłaceniu floty.[392]

Finanse polis obejmowały kilka powiązanych, lecz prawnie i rachunkowo wyodrębnianych zasobów. Obok pieniędzy związku funkcjonowały skarb Ateny, majątki innych bogów, wpływy z użytkowania własności publicznej, opłat i działalności gospodarczej. Zaciąganie środków ze skarbów sakralnych przybierało formę pożyczek lub transferów podlegających zapisowi i rozliczeniu. Dekrety Kalliasa, zwykle odnoszone do około 434/433 r., przewidują spłatę należności wobec bogów, organizację skarbu innych bóstw i rachunkową kontrolę zasobów. Nie tworzyły nowoczesnego, jednolitego budżetu, świadczą natomiast o zdolności polis do porządkowania różnych funduszy i przeznaczania pieniędzy na cele wojskowe oraz budowlane.[393]

Głównym zobowiązaniem wynikającym z hegemonii było utrzymanie siły morskiej. Koszt obejmował budowę i naprawę okrętów, wyposażenie, zaplecze portowe, żołd i aprowizację załóg. Triera była narzędziem kosztownym zwłaszcza wtedy, gdy przez wiele miesięcy pozostawała w służbie. Finansowanie łączyło środki publiczne z trierarchią, świadczeniem nakładanym na zamożnych obywateli, odpowiedzialnych za przygotowanie i funkcjonowanie powierzonej jednostki. Podział wydatków zależał od praktyki okresu; nie należy utożsamiać trierarchii z prywatnym opłacaniem od podstaw całego okrętu i wszystkich kosztów kampanii. Imperium mogło więc odciążać obywateli jako zbiorowość, a równocześnie utrzymywać szczególne obowiązki finansowe najbogatszych.[394]

Nie znamy pełnego bilansu pozwalającego ustalić, jaki odsetek wszystkich diet sądowych pokrywano z danin. Ich związek z imperium był jednak szerszy niż bezpośredni przelew między dwoma rachunkami. Jeśli dochody sprzymierzeńcze finansowały flotę, pozostawiały więcej innych środków do dyspozycji polis; jeśli mobilizacja morska dawała obywatelom zarobek, zmieniała ich materialne możliwości. Pieniądz publiczny krążył między wojną, kultem i utrzymaniem instytucji. Takie powiązanie uzasadnia tezę o finansowym wsparciu demokracji przez imperium, ale nie pozwala sprowadzać każdego świadczenia do eksploatacji związkowego skarbu.[395]

---

392 Tukidydes, II 13, 3–5. Wzmiankę przywołano jako bilans na progu wojny, nie opis jej przebiegu; por. L.J. Samons II, Empire of the Owl: Athenian Imperial Finance, Stuttgart 2000.

393 IG I³ 52, zwłaszcza A 1–30 i B 11–25; AIO, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/52 (dostęp 12 X 2026). Datowanie około 434/433 r. jest propozycją, a identyfikacja części dochodów w inskrypcji pozostaje niepewna.

394 Pseudo-Ksenofont, I 13; Tukidydes, I 99; por. Samons, Empire of the Owl. Tryb i podział kosztów trierarchii zmieniały się; późniejszych rozwiązań zbiorowego finansowania nie przeniesiono do czasów Peryklesa.

395 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 24, 3 i 27, 3; Samons, Empire of the Owl. Katalog ludzi utrzymywanych ze środków publicznych w rozdziale 24 wymaga krytyki

# 8. Gospodarka Attyki i Pireusu

Rolnictwo pozostawało podstawą utrzymania znacznej części obywateli. Uprawa zbóż, winorośli i oliwek, hodowla oraz zasoby gospodarstwa domowego współistniały z dochodami uzyskiwanymi na rynku i w służbie wojskowej. Wzrost znaczenia portu nie oznaczał zaniku ludności wiejskiej ani przekształcenia wszystkich tetów w zawodowych wioślarzy. W chwili zagrożenia w 431 r. konieczność opuszczenia gospodarstw ujawniła głębokie związki Ateńczyków z ziemią. Możliwość zaopatrywania miasta drogą morską rozszerzała wybór strategiczny polis, ale koszt społeczny takiego wyboru był nierówny: właściciel pola i człowiek żyjący z pracy portowej nie doświadczali go w ten sam sposób.[396]

Pireus stał się węzłem, w którym spotykały się infrastruktura wojskowa, żegluga handlowa i usługi. Budowa okrętów wymagała drewna, lin, płótna, metalu oraz pracy cieśli i innych fachowców. Transport dostarczał towarów potrzebnych w mieście, a obsługa kupców i podróżnych zwiększała popyt na pracę oraz zakwaterowanie. Pseudo-Ksenofont łączy morską potęgę z możliwością sprowadzania produktów z wielu krajów i pozyskiwania materiałów dla floty. Jest to świadectwo rozpoznania korzyści z sieci morskiej, nie dowód ateńskiego monopolu na całe Morze Śródziemne. Handlowali również inni Grecy, a statki kupieckie nie musiały należeć do obywateli Aten.[397]

Szczególną wagę miało zboże. Własna produkcja Attyki nie zabezpieczała wszystkich potrzeb rozwijającej się aglomeracji, dlatego dostęp do importu i portów stanowił element polityki bezpieczeństwa. Szlaki przez Hellespont, ziemie Eubei i północny obszar egejski tworzyły różne możliwości pozyskiwania żywności. Nie należy jednak przenosić dobrze poświadczonych dla IV w. proporcji importu pontyjskiego do połowy V w. ani uznawać, że wszystkie ateńskie wyprawy miały jeden „zbożowy” cel. Kontrola transportu, dostęp do ziemi, surowców i wpływ polityczny mogły być ze sobą związane bez redukowania polityki zagranicznej do jednej potrzeby.[398]

Drugim istotnym zapleczem materialnym było srebro Laurion. Eksploatacja złóż, oparta w znacznej mierze na pracy niewolniczej, wspierała obieg monety i dochody związane z gospodarowaniem zasobami polis. Ateńskie tetradrachmy z wizerunkiem Ateny i sowy zdobyły szeroki zasięg. Rozpoznawalna moneta ułatwiała wymianę i płatności wojskowe, a jej rozpowszechnienie wzmacniało gospodarcze znaczenie Aten. Nie było jednak tożsame z powszechnym zakazem używania innych monet w całym imperium przed 431 r. Dekret o monetach, wagach i miarach, dawniej często datowany na połowę stulecia, jest obecnie przez część badaczy odnoszony do

---

chronologii i liczb, nie jest audytowanym budżetem pojedynczego roku.

396 Tukidydes, II 14–16, przywołany jako świadectwo struktury osadniczej i związku z gospodarstwami u początku wojny, bez opisywania dalszych działań.

397 Pseudo-Ksenofont, II 7–12; Tukidydes, II 38, 2. Późniejsza mowa pogrzebowa formułuje obraz dostępności dóbr, a nie ilościowe zestawienie handlu sprzed 431 r.

398 A. Moreno, Feeding the Democracy: The Athenian Grain Supply in the Fifth and Fourth Centuries BC, Oxford 2007; por. Tukidydes, I 114 i IV 102. Rozdzielono dowody dla V i IV w.

późniejszych dekad, nawet do około 414 r. Nie może więc stanowić pewnego dowodu jednolitej reformy monetarnej w roku 449.[399]

Wytwarzanie ceramiki, obróbka metalu, budownictwo i inne rodzaje rzemiosła korzystały z popytu lokalnego, zamówień publicznych i kontaktów handlowych. Korzyści dzielono jednak między właścicieli warsztatów, wykonawców, robotników najemnych i ludzi niewolnych według nierównych zasad. Skala zatrudnienia niewolników czy udział metojków w poszczególnych branżach nie są dla omawianego okresu wystarczająco udokumentowane do kategorycznych porównań liczbowych. Imperialna polityka mogła zwiększać możliwości przedsiębiorców i zapotrzebowanie na pracę, lecz towarzyszyły temu koszty mobilizacji oraz ryzyko przerwania handlu. Rozwój gospodarczy nie był prostym przyrostem dobrobytu każdego mieszkańca.[400]

## 9. Osadnictwo i redystrybucja ziemi

Osadnictwo było jednym z najbardziej bezpośrednich sposobów przekładania przewagi politycznej na korzyści materialne obywateli. Należy jednak rozróżniać kleruchię, apoikię i osadzenie sprzymierzonej ludności. W kleruchii Ateńczycy otrzymywali działki, klēroi, zachowując więź obywatelską z Atenami; apoikia tworzyła odrębną wspólnotę, choć mogła pozostawać w silnej zależności politycznej i kultowej od metropolii. Odrębnym przypadkiem było osiedlenie Messeńczyków w Naupaktos po opuszczeniu Ithome. Ateńczycy zyskiwali tam partnera i bazę na zachodnim kierunku działań, ale nie była to zwykła kleruchia ateńskich obywateli.[401]

Przydział ziemi mógł ułatwiać utrzymanie gospodarstwa i zmniejszać zależność od dorywczego zarobku. Nie uprawnia to do stwierdzenia, że każdy osadnik automatycznie stawał się zeugitą: konieczne byłoby ustalenie wartości dochodu oraz związku między tradycyjną klasyfikacją majątkową a praktyką konkretnego przydziału. Osadnictwa nie da się też dowieść jako odpowiedzi na „przeludnienie” w sensie mierzalnej presji demograficznej. W polityce łączyły się raczej selekcja beneficjentów, stworzenie ateńskiej obecności na miejscu i możliwość dysponowania zdobytymi zasobami. Dla społeczności dotkniętej konfiskatą taki awans Ateńczyka oznaczał utratę części własnego zaplecza.[402]

Plutarch wylicza osadników wysyłanych przez Peryklesa m.in. na Chersonez, Naksos i Andros oraz do Tracji; nadaje tym przedsięwzięciom znaczenie społeczne i

399 Pseudo-Ksenofont, I 11–12; IG I³ 1453 [OR 155]; AIO, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/1453 (dostęp 12 X 2026), datowanie około 414 r. ze znakiem zapytania; T.J. Figueira, The Power of Money: Coinage and Politics in the Athenian Empire, Philadelphia 1998. Rozbieżne datowania dekretu nie podważają wcześniejszego rozpowszechnienia monety ateńskiej.

400 Pseudo-Ksenofont, I 10–12; II 7–12; Plutarch, Perykles, 12. Źródła pozwalają wskazać rodzaje pracy, ale nie odtworzyć pełnej struktury zawodowej ludności.

401 Tukidydes, I 103, 1–3; IG I³ 46, komentarz w AIO; por. J. Ma, N. Papazarkadas, R. Parker (red.), Interpreting the Athenian Empire, London 2009.

402 IG I³ 46, w. 39–46; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 7, 3–4. Dekret wskazuje grupy uprawnione do wyjazdu, nie określa automatycznej zmiany klasy majątkowej po przydziale.

wojskowe. Liczb i motywów z późnej relacji nie należy traktować jako kompletnego planu osadniczego zachowanego w dokumentach V w. Chersonez miał znaczenie dla szlaku hellesponckiego, a umocnienie obecności ateńskiej mogło jednocześnie osłaniać miejscowe wspólnoty przed najazdami trackimi. Ochrona i dominacja nie wykluczały się: bezpieczeństwo zapewniane przez przybyszy zwiększało zarazem ich wpływ na obszar, na którym byli osadzani.[403]

Po stłumieniu buntu Eubei w 446 r. szczególnie dotkliwy los spotkał Hestiaję. Jej mieszkańców usunięto, a miejsce zajęli Ateńczycy. W odróżnieniu od części innych eubejskich wspólnot nie poprzestano tu na ponownym zobowiązaniu do lojalności. Przymusowy transfer ziemi stanowił zarazem sankcję, środek kontroli strategicznie ważnej wyspy i korzyść dla ateńskich osadników. Granice wspólnoty demokratycznej stają się w tym wypadku szczególnie widoczne: obywatele Aten mogli podejmować decyzje o utrzymaniu własnego dostępu do zasobów kosztem ludności, która nie uczestniczyła w ich uchwalaniu.[42][404]

Dekret dla Brei, zwykle umieszczany w latach 440–432, dostarcza bardziej konkretnych wiadomości o organizowaniu kolonii. Przewiduje dziesięciu rozdzielających ziemię, po jednym z każdej fyli, oraz wybór osadników spośród tetów i zeugitów. Określa również obowiązki kultowe wobec Aten i pomoc pobliskich sprzymierzeńców w razie napaści. Dokument pokazuje, że względy społeczne były obecne w prawnie określonej rekrutacji. Nie jest jednak dowodem, że każda ateńska osada była kleruchią: sam tekst opisuje Breę jako kolonię. Różnica prawna między formami osadnictwa ma znaczenie dla oceny zakresu ateńskiej kontroli.[405]

Amfipolis założona w 437/436 r. przez Hagnona wiązała ateńską ekspansję z ujściowym obszarem Strymonu, drogami w głąb Tracji i zasobami drewna. Powstała po wcześniejszych, nieudanych próbach osadniczych w regionie. Nie była po prostu powiększoną jednostką administracyjną Attyki: przyciągała także ludność nieateńską, a jej odrębność miała znaczenie dla późniejszych wydarzeń. Z kolei Turioj, powstałe w Italii w 444/443 r. przy udziale Aten i osadników z różnych stron świata greckiego, reprezentowały przedsięwzięcie o innym charakterze niż konfiskacyjna kleruchia na wyspie egejskiej. Zasięg zainteresowań osadniczych Aten był szeroki, ale nie należy utożsamiać go z jednolitym władztwem terytorialnym.[406]

## 10. Zasięg panowania i kryzys lat 447–445

403 Plutarch, Perykles, 11, 5–6; 19, 1–2. Dane liczbowe oraz przypisane politykowi motywy pozostają elementem późnej relacji biograficznej.

404 Tukidydes, I 114, 3; Plutarch, Perykles, 23. Hestiaja występuje też w tradycji pod nazwą Oreos; lokalne szczegóły przemian osadniczych wymagają odrębnej rekonstrukcji.

405 IG I³ 46, w. 9–21 i 39–46; AIO, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/46 (dostęp 12 X 2026). Datowanie 440–432 jest orientacyjne, a lokalizacja Brei dyskusyjna.

406 Tukidydes, IV 102, 2–4; Diodor Sycylijski, XII 10–11 i 32. Późniejszą narrację o Amfipolis wykorzystano dla rekonstrukcji jego założenia, nie wydarzeń wojennych należących do rozdziału IV.

Krótko utrzymywana przewaga w środkowej Grecji okazała się podatna na opór miejscowych elit i wspólnot. Po klęsce pod Koronеją w 447/446 r. Ateńczycy wycofali się z Beocji w zamian za odzyskanie jeńców. Wkrótce zbuntowała się Eubea, Megara odstąpiła od Aten, a armia spartańska wkroczyła do Attyki. Wycofanie Spartan umożliwiło Peryklesowi powrót na Eubeę i przywrócenie kontroli. Kryzys pokazał trudność utrzymywania rozległych zobowiązań lądowych przy równoczesnym panowaniu na morzu. Nie dowodził nieuchronnego końca potęgi, ale wymuszał zmianę zakresu ambicji.[407]

Dekret dotyczący Chalkis, tradycyjnie datowany na 446/445 r., ukazuje sposób łączenia gwarancji z przymusem. Ateńczycy zobowiązywali się nie wysiedlać mieszkańców, nie konfiskować dóbr i nie stosować określonych sankcji z pominięciem ustalonej procedury. Chalkidyjczycy przysięgali natomiast nie odstępować od Aten, wspierać je i wnosić daninę. W sprawach związanych z rozliczaniem urzędników zachowywano miejscowe procedury, ale przy sankcjach najcięższych przewidywano odwołanie do sądu ateńskiego. Nie oznacza to przekazania do Aten każdego sporu. Ponieważ rozważa się także późniejsze datowanie inskrypcji, szczegółów dekretu nie można bez zastrzeżeń uznać za uniwersalny opis stosunków przed 431 r.[408]

Pokój trzydziestoletni z zimy 446/445 r. oznaczał rezygnację Aten z Nisai, Pegaj, Trojzeny i Achai, a wcześniej utraciły one przewagę w Beocji. Nie była to cesja „wszystkich posiadłości poza Attyką”: Ateny zachowywały morską sieć zależności oraz znaczenie Naupaktos. Układ zakładał respektowanie przymierzy i możliwość arbitrażu. Ustanawiał reguły współistnienia dwóch koalicji, lecz nie usuwał niejednoznaczności dotyczących neutralnych poleis, autonomii sprzymierzeńców i pośredniego zaangażowania w lokalne spory. Stosunki ateńskie stawały się bardziej wyraźnie morskie, ale nadal sięgały lądu poprzez porty, miasta nadbrzeżne i osady.[409]

Ingerencja w ustrój sprzymierzeńców nie miała jednakowej postaci. Dekret dla Erytraj, orientacyjnie datowany na lata 454–450, ustanawia radę wyłanianą losowo i przewiduje udział ateńskiego nadzorcy oraz dowódcy garnizonu w jej organizacji. Przysięga radnych wiąże miejscowy demos z Ateńczykami i sprzymierzeńcami. Demokratyczne rozwiązanie lokalne mogło zatem wspierać jedną część wspólnoty przeciw drugiej, a zarazem służyć kontroli zewnętrznej. Nie wynika z niego zasada, że każdemu miastu narzucano w identycznym momencie pełną kopię ustroju ateńskiego. Związek obejmował różne tradycje polityczne, a Ateny dostosowywały instrumenty do sytuacji.[410]

---

407 Tukidydes, I 113–114. Rok 447 dla Koronei jest konwencjonalnym datowaniem; spotyka się także zapis 447/446.

408 IG I³ 40, zwłaszcza w. 4–32 i 69–76; AIO, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/40 (dostęp 12 X 2026): 446/445 lub 424/423. W przepisie sądowym chodzi o odwołanie w określonych sprawach, nie automatyczne przeniesienie wszystkich procesów.

409 Tukidydes, I 115, 1; I 35, 2; I 40, 2; I 140–145. Postanowienia pokoju rekonstruujemy z rozproszonych odniesień, nie zachowanego kompletnego tekstu traktatu.

410 IG I³ 14, w. 8–29; AIO, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/14 (dostęp 12 X 2026): orientacyjnie 454–450. Tekst jest fragmentaryczny, a część odczytań i uzupełnień podlega dyskusji.

Sądownictwo dodatkowo wzmacniało zależność. Możliwość rozstrzygania części spraw sprzymierzeńczych w Atenach zwiększała zasięg decyzji demosu i narażała cudzoziemców na koszty przyjazdu oraz konieczność działania w obcym środowisku prawnym. Pseudo-Ksenofont przedstawia tę praktykę jako korzystną dla obywateli i usług miejskich. Jego polemiczny opis nie dowodzi, że przed 431 r. wszystkie ważne procesy handlowe wszystkich sprzymierzeńców centralizowano w jednym miejscu. Ukazuje natomiast rozpoznawalny dla autora interes centrum: podporządkowanie wymiaru sprawiedliwości mogło zarazem rodzić popyt gospodarczy i tworzyć osobistą zależność od ateńskich sędziów.[411]

## 11. Samos i koszt utrzymania hegemonii

Wojna samijska w latach 440–439 pokazała, że także uprzywilejowany sojusznik nie miał swobody odrzucenia rozstrzygnięcia Aten. Punktem wyjścia był konflikt Samos z Miletem o Priene. Ateńska interwencja doprowadziła do obalenia oligarchii, ustanowienia demokracji i wzięcia zakładników. Wygnani oligarchowie, wspierani przez satrapę Pissutnesa, odzyskali wyspę, a buntowi towarzyszyło wystąpienie Bizancjum. Spór lokalny stał się próbą zdolności Aten do egzekwowania zwierzchnictwa. Demokracja na Samos była w tej sytuacji zarówno miejscowym rozwiązaniem ustrojowym, jak i elementem narzuconego przez hegemona porządku.[412]

Po dziewięciomiesięcznym oblężeniu Samijczycy skapitulowali, zobowiązując się do wydania okrętów, zburzenia murów, przekazania zakładników i zwrotu kosztów wojny w ustalonych ratach. Utrata własnej siły morskiej zasadniczo zmieniała ich pozycję. Wzmianki o pomocy satrapy oraz obawa Peryklesa przed pojawieniem się floty fenickiej wskazują, że Persja nadal pozostawała czynnikiem ateńskiej polityki. Nie wystarczają do rekonstrukcji pełnej wojny ateńsko-perskiej w tym momencie. Równie ważna była powściągliwość części Peloponezyjczyków: możliwość interwencji nie przeobraziła się wówczas w otwarty konflikt całych koalicji.[413]

Rachunek wydatków związanych z wojną samijską ukazuje ogromne obciążenie, które mogła powodować pojedyncza rebelia. Fragmentaryczna inskrypcja dokumentuje wypłaty ze skarbu Ateny; zachowane liczby sugerują sumę co najmniej około tysiąca czterystu talentów. Nie jest to bezsporny, kompletny kosztorys każdej fazy wojny, lecz dowód skali wykorzystania rezerw. Nałożenie reparacji nie oznaczało natychmiastowego odzyskania pieniędzy: należało najpierw sfinansować działania, a później egzekwować płatności. Imperium przynosiło dochody, ale utrzymanie tych dochodów samo wymagało nakładów.[414]

---

411 Pseudo-Ksenofont, I 16–18; por. IG I³ 40. Świadectwo polemiczne o korzyściach z przyjazdów sprzymierzeńców nie określa kompletnej właściwości wszystkich sądów.

412 Tukidydes, I 115, 2–5; Plutarch, Perykles, 24–25. Opowieści o osobistych motywach Peryklesa i wpływie Aspazji wymagają ostrożności wobec biograficznej i komediowej tradycji.

413 Tukidydes, I 116–117; I 40, 5. Wymienienie pomocy satrapy nie dowodzi zaangażowania całości aparatu perskiego państwa.

W tym mechanizmie tkwiło jedno z ryzyk ateńskiej polityki. Konfiskaty, zobowiązania i ingerencje wywoływały opór, który wymagał dalszej mobilizacji; zwycięstwo potwierdzało władzę, lecz nie usuwało źródeł niechęci. Nie należy wszakże ujmować sprzymierzeńców jako jednolitego obozu wrogiego Atenom. Miejscowe grupy mogły wiązać z hegemonią bezpieczeństwo, poparcie dla własnego ustroju albo możliwość osłabienia lokalnych przeciwników. Zależność była narzucana wspólnotom, ale oceniano ją również poprzez konflikty wewnątrz tych wspólnot. Przypadek Samos pokazuje zarazem siłę imperium i koszt utrzymywania jego spoistości.[415]

## 12. Bezpieczeństwo żeglugi i korzyści z przewagi morskiej

Ocena związku nie powinna pomijać ochrony przed perską ekspansją ani możliwości działania na bezpieczniejszych szlakach. Koncentracja okrętów, baz i miejscowych sojuszy pozwalała Atenom reagować na zagrożenia skuteczniej niż wielu niewielkim poleis osobno. Utrzymywanie floty mogło ograniczać morski rozbój, a kontrola ważnych punktów ułatwiać transport. Wcześniejsza wyprawa Kimona na Skyros pokazuje, jak działania przeciw ludności uznawanej za piracką łączyły się z opanowaniem wyspy. Jest to jednak przykład z początku związku, nie statystyka skuteczności patrolowania całego Morza Egejskiego w latach 462–431.[416]

Nie dysponujemy danymi pozwalającymi stwierdzić „likwidację piractwa” ani pewnym świadectwem stałego systemu antypirackich patroli na całym obszarze. Starożytne rozróżnienia między rozbojem, odwetem a legalną przemocą wojenną zależały od sytuacji i perspektywy. Tukidydes wskazuje na dawny prestiż morskiego rabunku, lecz nie ustanawia jednej daty ogólnogreckiej przemiany moralnej. Tym bardziej nie ma podstaw, aby dla omawianego trzydziestolecia przyjmować regularną, potajemnie wspieraną przez Spartę „wojnę korsarską” według nowożytnych kategorii. Korzyść z większego bezpieczeństwa można uznać za prawdopodobny skutek hegemonii; jej zasięg i równomierność pozostają nieuchwytne.[417]

Ochrona mogła być realna, choć uzasadniała także utrzymywanie zależności. Mała polis mogła korzystać z odstraszania Persów i sprawniejszej żeglugi, a jednocześnie odczuwać daninę i brak prawa odejścia jako przymus. Wspólne korzyści nie tworzyły równego udziału w podejmowaniu decyzji. Ateńczycy

414 IG I³ 363 + 454 [OR 138]; AIO, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/363 (dostęp 12 X 2026). W edycji podano dla zachowanej sumy dolną granicę co najmniej 1400 talentów; rekonstrukcje wcześniejszych wydawców i przekazy literackie różnią się. Por. Tukidydes, I 117, 3, o ratalnym zwrocie kosztów.

415 Tukidydes, I 115–117; Pseudo-Ksenofont, III 10. Polemiczne uogólnienia o stronnictwach w miastach sprzymierzonych nie zastępują historii każdego lokalnego konfliktu.

416 Tukidydes, I 98, 2; Plutarch, Kimon, 8. Zdobycie Skyros poprzedza przyjęte ramy rozdziału i służy wyłącznie jako przykład wcześniejszego powiązania bezpieczeństwa z ekspansją.

417 Tukidydes, I 5–8. Rozważania autora dotyczą długotrwałych przemian świata greckiego i nie dostarczają ilościowych danych o piractwie w epoce Peryklesa.

decydowali, jakie zagrożenie uzasadnia wyprawę oraz jak rozdzielać ciężary, podczas gdy sprzymierzeńcy ponosili konsekwencje tych decyzji. Ekonomiczna użyteczność związku i polityczna asymetria nie powinny być zatem opisywane jako wzajemnie wykluczające się oceny.[418]

## 13. Budownictwo i kultura obywatelska

Program inwestycji na Akropolu nadawał imperialnym zasobom widzialną postać. Budowa Partenonu rozpoczęła się w 447/446 r.; prace nad zasadniczą konstrukcją i posągiem Ateny oraz późniejsze prace dekoracyjne obejmowały kolejne lata. Propyleje wznoszono od 437 do 432 r. Erechtejon, którego budowę rozpoczęto dopiero w latach dwudziestych V w., nie należy do osiągnięć omawianego trzydziestolecia. Rozróżnienie chronologii jest istotne: zbiorcza nazwa „program Peryklesa” nie pozwala umieszczać wszystkich klasycznych budowli Akropolu przed 431 r.[419]

Rachunki Partenonu odnotowują zakup materiałów, transport kamienia i wynagrodzenia wykonawców. Finansowanie korzystało z różnych źródeł, przede wszystkim skarbu Ateny, a także środków i nadwyżek związanych z daninami. Aparchē sama zasilała zasoby bogini, dlatego prawne rozróżnienie funduszy nie usuwało związku inwestycji z imperium. Można mówić o angażowaniu dochodów imperialnych w budownictwo, ale nie o dowolnym zużywaniu całego phoros wyłącznie na ozdobę miasta. Rachunki pokazują ponadto zdolność ateńskich instytucji do nadzorowania długotrwałych przedsięwzięć i rejestrowania płatności.[420]

Wydatki budowlane tworzyły popyt na pracę kamieniarzy, cieśli, rzeźbiarzy, przewoźników i pracowników pomocniczych. Zatrudnienie nie ograniczało się do obywateli. Plutarch interpretuje przedsięwzięcia jako sposób dzielenia korzyści między uczestników wypraw i ludzi pozostających w mieście, a równocześnie przekazuje zarzut zużywania pieniędzy sprzymierzeńców na ateński przepych. Jego relacja dobrze oddaje problem legitymizacji wydatków, lecz nie stanowi dosłownego zapisu debaty ani dowodu celowo zaprojektowanej, nowoczesnej polityki pobudzania koniunktury. Religijny obowiązek, odbudowa po zniszczeniach perskich, prestiż i materialne korzyści mogły współdziałać.[421]

---

418 Tukidydes, I 96–99; Plutarch, Perykles, 12. Ochrona jest jednym z uzasadnień hegemonii, którego zakres należy oceniać odrębnie od prawa wystąpienia ze związku.

419 IG I³ 436–451, rachunki Partenonu; IG I³ 462–466, rachunki Propylejów; IG I³ 474–479, rachunki Erechtejonu z późniejszego okresu; Plutarch, Perykles, 13. Zasadnicze etapy budowy i późniejsze dekorowanie Partenonu nie przypadały na tę samą datę.

420 IG I³ 449 [OR 145]; AIO, https://www.atticinscriptions.com/inscription/IGI3/449 (dostęp 12 X 2026), tekst i komentarz do źródeł finansowania; por. IG I³ 259. Zasilanie skarbu Ateny przez część daniny jest poświadczone odrębnie od konkretnych wypłat budowlanych.

421 Plutarch, Perykles, 12–14. Przekazane przemowy potraktowano jako późną rekonstrukcję sporu, nie dosłowne wypowiedzi z obrad.

Kultura obywatelska korzystała również z instytucji niezależnych od skarbu imperialnego. Choregia zobowiązywała zamożnych do finansowania przygotowania chóru na publiczne konkursy; służyła kultowi, współzawodnictwu i prestiżowi fundatora. Państwo organizowało ramy święta, a obywatele uczestniczyli jako widownia, wykonawcy i oceniający. Nie była to prosta zamiana arystokratycznej sztuki w kulturę pozbawioną elit. Twórcy, patroni i polityczni organizatorzy często pochodzili ze środowisk uprzywilejowanych, lecz musieli działać wobec szerokiej publiczności. Demokratyczne instytucje zmieniały warunki uzyskiwania uznania.[422]

Tragedia umożliwiała publiczne rozważanie konfliktu prawa, władzy i odpowiedzialności. Eumenidy z 458 r. oraz Antygona Sofoklesa, zwykle datowana na około 442/441 r., poruszały problemy, które mogły rezonować z doświadczeniem obywateli, nie będąc prostymi komentarzami do konkretnych ustaw. Medea Eurypidesa z 431 r. należy do samej granicy tego rozdziału. Natomiast Babilończycy i Rycerze Arystofanesa, wystawione już podczas wojny, mogą służyć analizie późniejszej krytyki imperium, ale nie świadczą bezpośrednio o teatralnej debacie przed 431 r. Również istnienie rozwiniętego systemu theorikon, świadczeń na udział w świętach, nie jest dla czasów Peryklesa poświadczone tak pewnie, jak wynagrodzenie sądowe.[423]

Praktyka zgromadzenia i sądów zwiększała wagę argumentacji, zdolności przedstawienia sprawy i oceny mówcy. Sprzyjała zainteresowaniu retoryką oraz nauczaniem sofistów, ale płatna edukacja pozostawała łatwiej dostępna dla zamożnych. Ateny przyciągały artystów i myślicieli, w tym Anaksagorasa; intelektualna wymiana korzystała z bogactwa oraz ruchliwości miasta portowego. Nie można jednak z przewagi demokracji i imperium wyprowadzić każdej innowacji filozoficznej. Określenie Aten jako „szkoły Hellady”, umieszczone przez Tukidydesa w mowie pogrzebowej Peryklesa, jest programową samoprezentacją polis z czasu wojny, a nie neutralnym opisem wszystkich wcześniejszych osiągnięć.[424]

## 14. Pismo i jawność decyzji

Rozwój inskrypcji publicznych poszerzał trwałość i dostępność decyzji. Dekrety, przysięgi, listy danin i rachunki umieszczano w miejscach związanych z życiem politycznym i kultem. Zapis pozwalał wskazać treść zobowiązania, porównać kwoty oraz przypomnieć, kto odpowiadał za określoną czynność. Uchwały dotyczące sprzymierzeńców mogły wymagać publikacji zarówno w Atenach, jak i w mieście zależnym. Pismo wspierało więc kontrolę nad urzędnikami centrum, a jednocześnie

422 Plutarch, Perykles, 9 i 12–13; por. Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 56, o późniejszej organizacji choregii. Nie przypisano szczegółowego systemu IV w. jednej reformie Peryklesa.

423 Ajschylos, Eumenidy; Sofokles, Antygona; Eurypides, Medea; Arystofanes, Babilończycy (426, zachowane fragmenty) i Rycerze (424). Plutarch, Perykles, 9, przekazuje późną tradycję o rozdawnictwie i świadczeniach; nie wystarcza ona do pewnego datowania rozwiniętego theorikon na połowę V w.

424 Plutarch, Perykles, 4–6; Tukidydes, II 41, 1. Mowa pogrzebowa dotyczy pierwszego roku wojny i została wykorzystana jedynie jako późniejsza samoprezentacja ateńskiego modelu.

rozszerzało zasięg rozkazów hegemona. Jawność przed ateńskim demos nie oznaczała równego udziału sprzymierzeńców w ustanawianiu norm.[425]

Nie należy z tej praktyki wnioskować o powszechnej umiejętności czytania i pisania. Uczestnictwo w ostracyzmie nie było uzależnione od sprawdzania piśmienności: napisanie imienia na skorupce mogło zostać powierzone innej osobie. Znaleziska przygotowanych ostraków oraz opowieść Plutarcha o prośbie skierowanej do Arystydesa ilustrują rozdzielenie głosu politycznego od samodzielnego zapisu, choć anegdota nie określa skali zjawiska. Wiadomości przekazywano także przez odczytanie, rozmowę i publiczną mowę. Pismo wzmacniało pamięć instytucjonalną w kulturze, której podstawowa praktyka polityczna pozostawała ustna.[426]

Dla historii demokracji ważny jest zatem nie tylko odsetek osób piśmiennych, którego dla tego okresu nie znamy, lecz możliwość odwołania się do utrwalonej normy i korzystania z wiedzy pośredników. Specjalistyczna praca sekretarzy, skarbników oraz osób prowadzących rachunki współistniała z kontrolą obywatelską. Publiczna prezentacja zapisów mogła czynić władzę bardziej rozliczalną, nie usuwając przewagi ludzi biegłych w ich interpretowaniu. Na Akropolu monumentalny zapis finansów pełnił przy tym funkcję reprezentacyjną: dokumentował zobowiązanie i ukazywał Ateny jako centrum rozległego porządku politycznego.[427]

## 15. Kryzys pokoju i próg wojny w 431 r.

W końcu lat trzydziestych napięcia zaczęły łączyć różne obszary ateńskiej polityki. Układ obronny z Korkyrą z 433 r. ingerował w konflikt z Koryntem i w równowagę sił morskich. Ateńczycy starali się ograniczyć formalny zakres zobowiązania, lecz obecność ich okrętów pod Sybotami uczyniła z lokalnego sporu problem relacji między koalicjami. W Potidai, płacącej Atenom daninę i zarazem związanej kolonialnie z Koryntem, żądania zburzenia części murów, przekazania zakładników i usunięcia korynckich urzędników doprowadziły do buntu. Jego tło obejmowało także stosunki z Perdikkasem i innymi wspólnotami północnego obszaru egejskiego.[428]

Dekret megarejski wykluczał Megarejczyków z ateńskiej agory i portów imperium. Tukidydes odnotowuje zarzuty dotyczące użytkowania ziemi świętej i przygranicznej oraz przyjmowania zbiegłych niewolników, nie daje jednak podstawy do obliczenia rzeczywistej skali szkód gospodarczych. Sankcja pokazywała możliwość użycia sieci

425 IG I³ 40, w. 55–64; IG I³ 46, w. 20–25; IG I³ 52, A 20–30. Publikacja kamienna była jedną z form zapisu, obok tablic i innych nośników dokumentacji.

426 Plutarch, Arystydes, 7; R. Thomas, Literacy and Orality in Ancient Greece, Cambridge 1992. Materiał ostraków wskazuje na udział pośredników w przygotowaniu zapisu; nie dowodzi ani całkowitej niepiśmienności, ani powszechnej piśmienności głosujących.

427 Thomas, Literacy and Orality; J. Ober, Democracy and Knowledge: Innovation and Learning in Classical Athens, Princeton 2008. Związek pisma z kontrolą obywatelską jest interpretacją funkcji praktyk dokumentacyjnych, nie dowodem równego dostępu do ich interpretacji.

428 Tukidydes, I 24–55 (Korkyra); I 56–66 (Potidaja). Układ z Korkyrą miał formę epimachii, przymierza obronnego, co miało znaczenie w ateńskiej argumentacji dotyczącej pokoju.

portów jako środka nacisku. Nie była prywatnym rozkazem Peryklesa: polityk mógł ją popierać i bronić, ale wiązała się z uchwałą polis. Odmowa ustąpienia stała się kwestią wiarygodności decyzji zgromadzenia oraz obawą, że przyjęcie jednego ultimatum otworzy drogę następnym.[429]

Obawa Sparty przed wzrostem Aten pozostaje ważnym wyjaśnieniem, nie powinna jednak usuwać sprawczości sprzymierzeńców obu stron ani konkretnych wyborów dyplomatycznych. Arbitraż przewidziany w pokoju nie zatrzymał eskalacji. Korynt łączył sprawy Korkyry i Potidai z presją na Spartę, Ateny broniły zdolności podejmowania decyzji we własnym imperium, a autonomia zależnych poleis stawała się argumentem przeciwników ateńskiej hegemonii. Wojna nie wynikała mechanicznie z jednego dekretu, samej zazdrości o bogactwo czy ustrojowej różnicy między Atenami a Spartą. Rosnące ryzyko było skutkiem spotkania trwałej asymetrii sił z serią konfliktów, w których kompromis uznawano za coraz kosztowniejszy.[430]

## 16. Wnioski

Reformy lat 462/461–431 przekształciły warunki wykonywania praw obywatelskich. Osłabienie politycznej przewagi Areopagu, poszerzenie dostępu do archontatu i dieta sądowa zwiększały udział obywateli w kontroli państwa. Losowanie i rozliczanie urzędowania ograniczały monopol elit, choć wybieralna strategia, bogactwo i umiejętności mówcze nadal dawały im dużą przewagę. Ustawa obywatelska równocześnie zaostrzała granicę wspólnoty politycznej. Demokracja była bardziej dostępna dla jej uprawnionych uczestników, pozostając zamknięta dla większości pozostałych mieszkańców.

Rozwój imperium wspierał ten porządek poprzez koncentrację środków, zapotrzebowanie na służbę morską, pracę portową, inwestycje i dostęp do ziemi. Najubożsi obywatele mogli uzyskiwać znaczenie dzięki flocie, ale jej załóg nie stanowili wyłącznie ateńscy teci. Zamożni korzystali z przedsiębiorczości i prestiżu, zarazem ponosząc ciężar liturgii. Metojkowie i niewolnicy współtworzyli zaplecze gospodarcze bez równych praw politycznych. Nie istniał jeden, jednakowy dla wszystkich „dochód z imperium”: korzyści i obciążenia zależały od statusu, własności i rodzaju wykonywanej pracy.[431]

Sprzymierzeńcy mogli korzystać z ochrony i sieci wymiany, ale tracili swobodę decydowania o członkostwie, części spraw ustrojowych i przeznaczeniu przekazywanych pieniędzy. Ateńskie sądownictwo, danina, garnizony i osadnictwo podporządkowywały ich decyzje centrum. Z perspektywy obywateli Aten jawne rozliczanie funduszy było narzędziem kontroli demokratycznej; z perspektywy polis płacącej phoros nie dawało równorzędnego wpływu na wydatek. W tym sensie demokratyzacja centrum i imperializacja stosunków zewnętrznych wzajemnie się

429 Tukidydes, I 67, 4; I 139, 1–2; I 140–144. Rozmiar strat gospodarczych Megary oraz dokładne datowanie uchwały pozostają przedmiotem dyskusji.

430 Tukidydes, I 23, 6; I 68–88; I 118; I 139–145. Rozdzielono interpretację zasadniczej przyczyny od odpowiedzialności za poszczególne decyzje i spory.

431 Pseudo-Ksenofont, I 2–3, 10–13; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 26–27. Określenie „demos morski” jest kategorią interpretacyjną, nie nazwą jednolitej grupy zawodowej lub prawnej w źródłach.

wzmacniały, choć związek ten nie określał automatycznie każdej reformy i każdego konfliktu.

Koszt rebelii i trudność utrzymania zdobyczy lądowych dowodziły ograniczeń ateńskiej potęgi już przed wojną. W 431 r. istniał jednak silny ustrój i znaczny zasób materialny, a nie demokracja skazana z góry na klęskę. Ryzyka hegemonii należy rekonstruować z ówczesnych zobowiązań, oporu i decyzji. Nie można wyjaśniać wydarzeń lat 462–431 rzekomą niezdolnością przewidzenia przyszłej dominacji Macedonii: przesuwałoby to na omawiany okres doświadczenia należące do następnego stulecia. Wybuch wojny otwierał dopiero sprawdzian, w którym mobilizacja, utrata dochodów i spory o przywództwo miały zmienić warunki funkcjonowania ateńskiej demokracji. Ten sprawdzian jest przedmiotem rozdziału IV.

# Rozdział 4.

# Wojna, kryzys imperium i oligarchie. Ateny w latach 431–404 p.n.e.

Wojna peloponeska była dla demokracji ateńskiej próbą zdolności do utrzymania wspólnoty politycznej w warunkach długotrwałej mobilizacji, strat demograficznych i narastającej zależności od zasobów zewnętrznych. W jej toku dwukrotnie obalono demokratyczny porządek: w 411 r. p.n.e., gdy oligarchowie obiecywali uratowanie państwa przez zmianę ustroju, oraz w 404 r. p.n.e., gdy klęska militarna umożliwiła przejęcie władzy przez Trzydziestu. Między tymi przełomami demokracja wykazywała jednak znaczną zdolność do odbudowy. Nie sposób zatem sprowadzić dziejów Aten w tym okresie do stopniowego i nieuchronnego rozpadu rządów ludu.

Zasadniczy problem stanowił związek między demokratycznym uczestnictwem a imperialną organizacją ateńskiej potęgi. Flota wzmacniała polityczne znaczenie

niezamożnych obywateli, natomiast panowanie nad sojusznikami zapewniało część środków niezbędnych do prowadzenia wojny. Wewnętrzna wolność obywatelska współistniała z przymusem stosowanym wobec innych poleis. Konflikt osłabiał materialne podstawy tego układu, lecz jego skutki wykraczały poza Ateny: wyczerpywał również Spartę i jej sojuszników, otwierając większe możliwości działania Persji, Macedonii i, na odrębnym teatrze zachodnim, Kartaginie. Zwycięstwo jednego z greckich hegemonów nie oznaczało więc odzyskania przez świat poleis dawnej zdolności do wspólnego przeciwstawienia się potęgom zewnętrznym.[432]

## 1. Przyczyny wojny i sprzeczności demokracji imperialnej

W chwili wybuchu wojny Ateny dysponowały ustrojem opartym na zgromadzeniu obywateli, Radzie Pięciuset i sądach ludowych. Wybierani strategowie łączyli funkcje dowódcze z istotnym wpływem politycznym, pozostając jednak zależni od decyzji i kontroli obywateli. Demokratyczny charakter instytucji nie obejmował wszystkich mieszkańców Attyki: kobiety, metojkowie i niewolnicy nie uczestniczyli w zgromadzeniu. Także załogi floty nie były społecznie jednorodne. Służyli w nich obywatele, cudzoziemcy i, zależnie od okoliczności, osoby niewolne. Związek floty z demokracją oznaczał przede wszystkim wzrost znaczenia obywateli zdolnych do służby wioślarskiej, a nie tożsamość całej ludności morskiej z politycznym demosem.[433]

Tukidydes za najgłębszą przyczynę wojny uznał wzrost potęgi Aten i strach, jaki wywoływał on w Sparcie. Wyjaśnienie to wskazuje na konflikt o układ sił, ale nie usuwa znaczenia konkretnych decyzji. Kryzysy wokół Korkyry, Potejdai i Megary były wynikiem nakładania się interesów ateńskich, korynckich, spartańskich i lokalnych. Sojusz obronny Aten z Korkyrą godził w pozycję Koryntu na morzu; konflikt z Potejdają dotyczył miasta będącego zarazem kolonią koryncką i członkiem ateńskiego systemu trybutarnego. Restrykcje przeciw Megarze dodatkowo utrudniały porozumienie. Ocena, czy i która strona naruszyła pokój trzydziestoletni, sama była elementem sporu politycznego.[434]

Już w tym stadium widoczne było znaczenie Macedonii. Perdikkas II, skonfliktowany z Atenami między innymi z powodu ich poparcia dla jego przeciwników dynastycznych, sprzyjał wystąpieniom antyateńskim na Chalkidyce. Nie był jednak sprawcą całej wojny. Kryzys potejdajski ujawnił raczej, że spór między dwiema greckimi koalicjami obejmował pogranicza, na których miejscowi władcy potrafili wykorzystywać rywalizację mocarstw do własnych celów.[435]

---

432 Tukidydes, Wojna peloponeska, I 1; I 23; II 65; VIII 1. Odsyłacze do źródeł antycznych podają księgę, rozdział i, gdy potrzebne, paragraf; pozostają niezależne od paginacji przekładu.

433 Tukidydes, I 143; III 16; VII 13; Ksenofont, Historia grecka, I 6, 24; Pseudo-Ksenofont, Ustrój polityczny Aten, I 2. Ostatni tekst wyraża stanowisko przeciwnika demokracji, lecz poświadcza rozpoznawany już w V w. związek władzy ludu z flotą.

434 Tukidydes, I 23, 6; I 24–55; I 56–67; I 139–145.

435 Tukidydes, I 57–65. Należy odróżnić Filipa, brata Perdikkasa II, od Filipa II, króla Macedonii w IV w. p.n.e.

Otwarte działania rozpoczęły się w 431 r. p.n.e. od tebańskiego ataku na Plataje, a następnie najazdu wojsk peloponeskich na Attykę. Strategia Peryklesa zakładała rezygnację z rozstrzygającej bitwy lądowej, ochronę miasta i Pireusu oraz wykorzystanie przewagi morskiej. Przeniesienie mieszkańców wsi za mury było decyzją racjonalną z wojskowego punktu widzenia, lecz nierówno rozkładało koszty bezpieczeństwa. Rolnicy tracili dostęp do pól i oglądali niszczenie gospodarstw, podczas gdy znaczenie portu, floty i zaopatrzenia zewnętrznego rosło. Wojna podporządkowywała użytkowanie własności prywatnej strategii polis, nie znosząc zarazem różnic majątkowych.[436]

Rozmiary zasobów początkowych pozwalały oczekiwać, że Ateny wytrzymają długi konflikt. Perykles wskazywał na około 600 talentów rocznych wpływów trybutarnych i 6000 talentów zgromadzonych na Akropolu. Nie był to jednak opis całego systemu finansowego. Obok trybutu istniały dochody portowe, zasoby kopalń, liturgie oraz trierarchia. W 431 r. wydzielono 1000 talentów i 100 trier jako rezerwę na wypadek zagrożenia miasta od strony morza. Ograniczenie możliwości użycia tych środków pokazuje, że demokratyczna większość potrafiła ustanowić wiążącą granicę bieżącej polityce wydatkowej.[437]

## 2. Zaraza ateńska jako katastrofa wojenna i społeczna

Epidemia, która dotarła do Aten w 430 r. p.n.e., zakłóciła podstawowe założenie strategii Peryklesa: skupienie ludności w chronionej przestrzeni miało zmniejszyć straty powodowane przez nieprzyjaciela, tymczasem zwiększyło podatność wspólnoty na inną katastrofę. Choroba pojawiła się najpierw w Pireusie, następnie objęła miasto. Tukidydes wskazywał na wcześniejsze występowanie epidemii w innych miejscach, w tym w rejonie Lemnos, oraz przekazywał wiadomości o jej drodze z Etiopii przez Egipt i Libię do znacznej części ziem króla perskiego. Informacje te opisują horyzont wiedzy współczesnego obserwatora, a nie ustalony przez badania mikrobiologiczne szlak zakażeń.[438]

Pierwsza faza epidemii trwała około dwóch lat; po okresie osłabienia choroba ponownie nasiliła się zimą 427/426 r. p.n.e. Nie należy przy tym przenosić jej zasięgu na cały świat grecki. Tukidydes zaznacza, że Peloponez nie ucierpiał w porównywalnej skali. Zaraza dotknęła natomiast wojska ateńskie pod Potejdają, dokąd przybyły zakażone oddziały. Jej przebieg wiązał się więc zarówno ze skupieniem ludności, jak i z przemieszczaniem sił zbrojnych. Wojna tworzyła warunki sprzyjające rozprzestrzenianiu się choroby, choć nie znamy jej czynnika etiologicznego i nie możemy odtworzyć wszystkich mechanizmów transmisji.[439]

---

436Tukidydes, II 2–6; II 13–17; II 21–22.

437 Tukidydes, II 13, 3–5; II 24. Dane o zasobach i wpływach przekazane są jako element argumentacji Peryklesa.

438 Tukidydes, II 47–48. Etiopia w starożytnym przekazie nie odpowiada po prostu granicom współczesnego państwa o tej nazwie.

439 Tukidydes, II 54, 5; II 58; III 87. Ponowne nasilenie epidemii przypada na zimę czwartego pełnego roku od jej pierwszego wybuchu, zwykle określaną jako 427/426 r. p.n.e.

Szczególne znaczenie miała sytuacja przesiedleńców z Attyki. Ludzie przyzwyczajeni do życia w gospodarstwach wiejskich zajmowali prowizoryczne schronienia i przestrzenie sakralne. Przeludnienie, letni upał i niedostatek odpowiednich warunków mieszkaniowych pogarszały możliwości opieki nad chorymi. Bezpieczeństwo murów nie przekładało się na bezpieczeństwo biologiczne. Ta sprzeczność odsłoniła granice zdolności polis do ochrony mieszkańców: wspólnota posiadała sprawne instytucje wojskowe i polityczne, ale nie dysponowała wiedzą ani środkami pozwalającymi opanować gwałtowną epidemię.

Relacja Tukidydesa zawiera opis gorączki, zapalenia oczu i gardła, kaszlu, zaburzeń przewodu pokarmowego, zmian skórnych, pragnienia oraz następstw choroby u ocalałych. Autor sam zachorował i przeżył. Jego opis stanowi wyjątkowe świadectwo obserwacji, ale pozostaje tekstem historycznym, którego język i selekcja objawów nie odpowiadają współczesnej dokumentacji klinicznej. Termin „zaraza ateńska" nie powinien zatem oznaczać automatycznie dżumy. Podejmowane próby rozpoznania choroby nie doprowadziły do uzgodnionej diagnozy. Badanie materiału ze zbiorowego pochówku na Keramejkosie pozwoliło zespołowi Manolisa Papagrigorakisa zaproponować dur brzuszny jako prawdopodobną przyczynę; wniosek ten został zakwestionowany przez Beth Shapiro, Andrew Rambauta i M. Thomasa P. Gilberta. Spór przypomina, że identyfikacja przyczyny jednej z największych katastrof ateńskich pozostaje otwartym problemem badawczym.[440]

Tukidydes podał śmierć 4400 hoplitów i 300 jeźdźców, natomiast nie znał ogólnej liczby zmarłych wśród pozostałej ludności. Liczby te świadczą o bardzo dotkliwym uszczupleniu zasobów wojskowych, ale nie pozwalają same w sobie obliczyć odsetka strat całej Attyki. Spotykane szacunki utraty jednej czwartej lub jednej trzeciej mieszkańców należy traktować jako rekonstrukcje. Epidemia dotykała nie tylko pełnoprawnych obywateli, lecz również ich rodziny, metojków i osoby niewolne. Jej gospodarcze następstwa obejmowały utratę pracy, opieki, doświadczenia zawodowego i więzi rodzinnych, a nie wyłącznie zmniejszenie liczby żołnierzy.[441]

W relacji historyka śmierć przestała podlegać zwyczajowej organizacji społecznej. Rodziny nie nadążały z pochówkami, wykorzystywano cudze stosy pogrzebowe, a miejsca sakralne wypełniały się umierającymi. Perspektywa rychłego zgonu osłabiała gotowość do odraczania korzyści i respektowania sankcji. Nie oznacza to, że wszyscy Ateńczycy porzucili prawo i religię. Tukidydes ukazuje również ofiarność opiekunów oraz szczególną rolę ozdrowieńców, którzy odważniej pomagali chorym. Zaraza ujawniała jednocześnie rozpad części praktyk wspólnotowych i próby podtrzymania solidarności.[442]

---

440 Tukidydes, II 48–50; M.J. Papagrigorakis, C. Yapijakis, P.N. Synodinos, E. Baziotopoulou-Valavani, DNA examination of ancient dental pulp incriminates typhoid fever as a probable cause of the Plague of Athens, „International Journal of Infectious Diseases" 10, 2006, s. 206–214, doi:10.1016/j.ijid.2005.09.001; B. Shapiro, A. Rambaut, M.T.P. Gilbert, No proof that typhoid caused the Plague of Athens (a reply to Papagrigorakis et al.), tamże 10, 2006, s. 334–335, doi:10.1016/j.ijid.2006.02.006.

441 Tukidydes, III 87, 3. Nieznana liczba pozostałych ofiar wyklucza traktowanie procentowych rekonstrukcji jako danych źródłowych.

442 Tukidydes, II 51–53. Opis naruszania norm jest zarazem elementem historykowej analizy zachowania wspólnoty w sytuacji skrajnej.

## 3. Medycyna i granice wyjaśniania choroby

Bezradność wobec epidemii nie wynikała z całkowitego braku sztuki lekarskiej. W świecie greckim rozwijały się obserwacja przebiegu chorób, prognozowanie, leczenie dietą i środkami farmakologicznymi oraz praktyki chirurgiczne. Pisma zaliczane do Corpus Hippocraticum przedstawiają jednak różne stanowiska i powstawały w różnych okresach; nie można przypisywać całego tego zbioru jednemu autorowi ani zakładać, że wszystkie opisane w nim poglądy były już rozpowszechnione w Atenach w 430 r. p.n.e. Szczególnie istotne jest rozróżnienie między poszukiwaniem przyczyn naturalnych a znajomością rzeczywistego mechanizmu chorób zakaźnych.[443]

Autor traktatu „O świętej chorobie" odrzucał przekonanie o wyjątkowo boskim charakterze epilepsji i wyjaśniał ją procesami zachodzącymi w organizmie. W „O powietrzach, wodach i okolicach" zalecano uwzględnianie klimatu, wiatrów, jakości wody i sposobu życia. Były to ważne kroki w stronę racjonalnego badania zależności między środowiskiem a zdrowiem. Nie prowadziły jednak do teorii drobnoustrojów. Naturalistyczne wyjaśnienie mogło pozostać błędne, a uważna obserwacja objawów nie dostarczała automatycznie skutecznego leczenia.[444]

Zaraza ateńska odsłoniła tę różnicę wyjątkowo wyraźnie. Lekarze nie potrafili opanować nieznanej choroby, a częsty kontakt z chorymi narażał ich samych. Tukidydes odnotowywał niebezpieczeństwo opieki oraz względne bezpieczeństwo ozdrowieńców, nie formułując na tej podstawie biologicznego wyjaśnienia zakaźności i odporności. Rozpoznanie zależności na poziomie doświadczenia należy odróżnić od wiedzy o patogenie. Przy braku takiej wiedzy wspólnota nie mogła stosować świadomie zaprojektowanej profilaktyki opartej na ustalonym sposobie przenoszenia konkretnej choroby.

Uzupełnieniem tego obrazu może być późniejsza biologia Arystotelesa. Filozof przyjmował możliwość samorzutnego powstawania niektórych organizmów między innymi z rozkładającej się materii. Pogląd ten nie był teorią zarazy ateńskiej ani świadectwem osobistych przekonań jej lekarzy. Pokazuje natomiast, że nawet w IV w. p.n.e. systematyczne badanie przyrody współistniało z zasadniczo błędnym wyjaśnieniem części procesów życiowych. Przywołanie samorództwa służy zatem określeniu granic ówczesnej wiedzy biologicznej, nie zastępuje rekonstrukcji medycyny V w. p.n.e.[445]

Bezskuteczne okazały się również modlitwy i konsultacje wyroczni. Dla mieszkańców oznaczało to kryzys wielu dostępnych sposobów przywracania poczucia bezpieczeństwa. Pogłoska o zatruciu zbiorników w Pireusie przez Peloponezyjczyków pokazuje, jak chorobę interpretowano w kategoriach wojennego działania przeciwnika. Nie stanowi dowodu rzeczywistego zatrucia. Epidemia miała

443 Corpus Hippocraticum, O dawnej medycynie, 1–2; O powietrzach, wodach i okolicach, 1–2. Nazwa korpusu nie przesądza o autorstwie poszczególnych traktatów.

444 Corpus Hippocraticum, O świętej chorobie, 1; O powietrzach, wodach i okolicach, 1–2. Numeracja rozdziałów traktatów może różnić się między wydaniami.

445 Arystoteles, Zoologia (Historia animalium), V 1, 539a; O rodzeniu się zwierząt, III 11, 762a–763a. Są to teksty IV w. p.n.e., przywołane porównawczo.

przez to wymiar polityczny także jako doświadczenie niepewności: zwiększała podatność na podejrzenia, podważała zaufanie do przywództwa i utrudniała ocenę skuteczności przyjętej strategii.

## 4. Przywództwo, obywatelstwo i nierówność kosztów wojny

W 430 r. p.n.e. obywatele ukarali Peryklesa grzywną, później ponownie wybrali go strategiem. Jego śmierć w 429 r. usunęła polityka, którego autorytet pozwalał przez długi czas koordynować działania wspólnoty. Nie był to jednak moment zniesienia demokracji. Zgromadzenie i sądy nadal działały, a pozycja przywódców zależała od przekonywania obywateli i wyników polityki wojennej. Utrata Peryklesa zmieniła warunki przywództwa, ale nie dowodzi sama przez się utraty przez demos zdolności podejmowania decyzji.[446]

Tukidydes przeciwstawiał Peryklesa następcom, którzy mieli rywalizować o pierwszeństwo przez schlebianie ludowi. Późniejszy Ustrój polityczny Aten podobnie wyodrębniał Kleona jako przywódcę naruszającego wcześniejsze obyczaje wystąpień publicznych. Obie oceny wymagają uwzględnienia perspektywy autorów. Określenie „demagog” nie może zastępować analizy społecznej podstawy wpływów, treści wniosków i mechanizmów odpowiedzialności. Kleon i Nikiasz reprezentowali odmienne orientacje, lecz obaj funkcjonowali w systemie, w którym decyzje o wojnie wymagały poparcia obywateli.[447]

Zaraza wystawiła na próbę granice wspólnoty obywatelskiej określone przez ustawę Peryklesa z 451/450 r. p.n.e., uzależniającą status od ateńskiego pochodzenia obojga rodziców. Według Plutarcha po śmierci prawowitych synów Perykles uzyskał dopuszczenie syna z Aspazją do wspólnoty obywateli. Późny przekaz biograficzny należy traktować ostrożnie, lecz opisany wyjątek dobrze ukazuje napięcie między trwałością reguły pochodzenia a skutkami katastrofy rodzinnej. Nie świadczy natomiast o powszechnym otwarciu obywatelstwa po epidemii.[448]

Metojkowie stanowili ważną część gospodarki miasta i portu, uczestniczyli w służbie wojskowej oraz ponosili świadczenia bez pełnego udziału we władzy. Zestawienia ich liczby z liczbą obywateli zależą od tego, czy uwzględnia się dorosłych mężczyzn, czy także rodziny. Podawane w rekonstrukcjach dziesiątki tysięcy obywateli i kilka lub kilkanaście tysięcy metojków nie są wynikiem zachowanego spisu całej ludności z 432 r. p.n.e. Nie pozwalają też dowieść stałego wzrostu udziału metojków przez cały okres klasyczny. Pewniejsze od takich proporcji jest świadectwo mobilizacji, w której metojkowie występowali jako odrębna, potrzebna polis kategoria mieszkańców.[449]

---

446 Tukidydes, II 59–65; Plutarch, Perykles, 35–38.

447 Tukidydes, II 65, 8–12; III 36–40; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 28. Tradycyjne przypisanie traktatu Arystotelesowi nie wyklucza udziału jego szkoły w powstaniu dzieła.

448Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 26, 4; Plutarch, Perykles, 37. Opowieść o wyjątku pochodzi z przekazu znacznie późniejszego niż opisywane wydarzenia.

449 Tukidydes, II 13, 6–7; II 31, 2; III 16, 1. Liczba powołanych do określonej służby nie jest równoznaczna ze spisem wszystkich mieszkańców danej kategorii.

Straty demograficzne mogły zwiększać zapotrzebowanie na nowych pracowników i osadników. Brakuje jednak podstaw do opisania konkretnej fali migracji kompensacyjnej po zarazie, masowego fałszowania obywatelstwa oraz uchwalenia w jej następstwie nowego prawa antyimigracyjnego. Należy rozdzielić trzy problemy: gospodarcze znaczenie cudzoziemców, kontrolę dostępu do obywatelstwa i zmianę liczby mieszkańców. Wojna uwydatniała sprzeczność między zależnością Aten od pracy osób pozbawionych praw politycznych a ochroną wyłączności obywateli. Jej najbardziej brutalny wyraz ujawnił się później w konfiskatach majątków metojków za Trzydziestu.

## 5. Finansowanie imperium i przemoc wobec sojuszników

Przewlekła wojna naruszała pierwotną równowagę między zgromadzonymi zasobami a bieżącymi dochodami. W czasie oblężenia Mityleny w 428/427 r. p.n.e. Ateńczycy nałożyli na siebie eisphorę w wysokości 200 talentów i wysłali okręty zbierające świadczenia od sojuszników. Sporne jest, czy Tukidydes opisuje pierwszą taką daninę w ogóle, czy pierwszy przypadek w określonym kontekście. Nie budzi natomiast wątpliwości znaczenie decyzji: majątek prywatny stawał się nadzwyczajnym zasobem wojennym. Obywatele zamożni nie stanowili jednolitego obozu przeciwników demokracji, ale przedłużająca się mobilizacja zaostrzała konflikty wokół podziału kosztów.[450]

Bunt Mityleny ukazał zarazem brutalność panowania i zdolność demokracji do korekty własnego działania. Zgromadzenie najpierw uchwaliło zabicie dorosłych mężczyzn oraz zniewolenie kobiet i dzieci, następnie ponownie rozpatrzyło sprawę i odwołało rozkaz. Debata Kleona z Diodotosem nie sprowadzała się do przeciwstawienia okrucieństwa humanitaryzmowi: dotyczyła również skuteczności odstraszania i interesu Aten. Powstrzymanie masowej egzekucji nie oznaczało przywrócenia pełnej swobody zbuntowanej polis. Stracono wskazanych sprawców buntu, odebrano flotę, zburzono mury i podporządkowano użytkowanie ziemi nowemu układowi własnościowemu.[451]

Imperium przekształcało zatem przewagę militarną w dochód i kontrolę zasobów. Ten sam mechanizm podtrzymywał służbę morską obywateli Aten, a zarazem ograniczał prawa mieszkańców zależnych wspólnot. Podczas wojny wewnętrzne podziały demokratyczne i oligarchiczne splatały się z orientacją zagraniczną. Tukidydes, opisując walki na Korkyrze, przedstawił przemoc frakcyjną jako skutek sytuacji, w której strony mogły liczyć na poparcie zewnętrznych mocarstw. Zniszczenie więzi wspólnotowych nie było więc wyłącznie problemem ateńskim.[452]

Sukces pod Pylos i na Sfakterii w 425 r. p.n.e. poprawił pozycję Aten, ale kampania Brasidasa w północnej strefie Morza Egejskiego ujawniła podatność

450Tukidydes, III 19, 1; por. Arystofanes, Rycerze, 923–926, jako świadectwo komediowego przedstawienia obciążeń zamożnych obywateli.

451 Tukidydes, III 36–50. Tradycyjnie przekazana liczba straconych przywódców buntu jest przedmiotem dyskusji tekstualnej; nie jest konieczna dla określenia mechanizmu represji.

452 Tukidydes, III 69–85, zwłaszcza III 82–83.

imperium na utratę strategicznych ośrodków. Zdobycie Amfipolis w 424 r. oznaczało osłabienie kontroli nad komunikacją i zapleczem surowcowym. Perdikkas współdziałał ze Spartanami, oczekując pomocy przeciw własnym przeciwnikom, lecz jego interesy nie były tożsame z celami Brasidasa. Zmiany sojuszy macedońskiego króla wskazują na ograniczenia hegemonicznej kontroli nad północą.[453]

Śmierć Kleona i Brasidasa pod Amfipolis w 422 r. sprzyjała rokowaniom. Pokój Nikiasza z 421 r., zawarty na pięćdziesiąt lat, nie usunął sporów o wykonanie zobowiązań ani sprzeczności między sojusznikami. Walka pod Mantineją w 418 r. potwierdziła, że formalny pokój Aten ze Spartą nie oznaczał uspokojenia całego systemu. Podbój Melos w 416 r., zakończony egzekucją dorosłych mężczyzn i zniewoleniem kobiet oraz dzieci, ujawnił skalę ateńskiej przemocy wobec wspólnoty próbującej zachować niezależność. Ograniczenia wojny nie doprowadziły do rezygnacji z imperialnych ambicji.[454]

## 6. Sycylia i zachodni wymiar rywalizacji

Wyprawa sycylijska z lat 415–413 p.n.e. wynikała z połączenia zobowiązań sojuszniczych, oczekiwań korzyści i nadziei na rozszerzenie potęgi. Oficjalnym uzasadnieniem była pomoc Egeście w konflikcie z Selinuntem i wsparcie Leontinoj, ale debata nad ekspedycją odsłaniała szersze cele. Zapewnienia o bogactwie Egesty okazały się mylące. Nikiasz, ostrzegając przed rozmiarami przedsięwzięcia i żądając większych sił, przyczynił się paradoksalnie do powiększenia wyprawy. Demokratyczna procedura umożliwiała szczegółową debatę, nie gwarantowała jednak trafnej oceny informacji i ryzyka.[455]

Okaleczenie herm i oskarżenia o profanację misteriów nadały przygotowaniom charakter kryzysu religijnego i politycznego. Obawa przed spiskiem przeciw demokracji wpływała na postępowania i stosunek do Alkibiadesa. Po odwołaniu z wyprawy przeszedł on na stronę przeciwników Aten. Wydarzenia te pokazują, że mobilizacja wojskowa nie usuwała sporów o wiarygodność dowódców, a procedury rozliczania polityków mogły oddziaływać bezpośrednio na ciągłość dowodzenia.[456]

Zachodni teatr wojny obejmował także Kartaginę. Nie była ona bezpośrednim głównym przeciwnikiem Aten ani członkiem spartańskiej koalicji. Tukidydes poświadcza wysłanie przez Ateńczyków okrętu do Kartaginy z propozycją przyjaźni i prośbą o możliwą pomoc. Nie podaje jednak odpowiedzi pozwalającej uznać kartagińską odmowę za rozstrzygającą przyczynę klęski ekspedycji. Z kolei w mowie Alkibiadesa skierowanej do Spartan pojawia się perspektywa dalszych podbojów, obejmująca Kartaginę. Ponieważ przemawiał on po zmianie strony, relacja ta wymaga uwzględnienia interesu mówcy w wyolbrzymianiu ateńskiego zagrożenia.

---

453 Tukidydes, IV 78–88; IV 102–108; IV 124–128. Utrata Amfipolis osłabiała dostęp do regionu surowcowego; nie należy utożsamiać jej z całkowitym odcięciem Aten od wszelkiego drewna lub metali.

454 Tukidydes, V 14–24; V 46–81; V 84–116.

455 Tukidydes, VI 6–26; VI 46. Motywy wyprawy obejmowały pomoc sojusznikom i ekspansję, nie tylko ewentualne oddziaływanie na zaopatrzenie przeciwników.

456 Tukidydes, VI 27–29; VI 53–61.

Zabiegi dyplomatyczne i dalekosiężne projekty nie tworzyły jednego, jasno ustalonego planu.[457]

Katastrofa pod Syrakuzami była wynikiem przebiegu kampanii: oporu obrońców, pomocy Gylipposa, trudności oblężenia, błędów dowodzenia oraz przegranej na morzu i podczas odwrotu. Ateny straciły ogromne siły, środki i doświadczonych ludzi, ale nie całą flotę pozostającą do ich dyspozycji. Sukces Syrakuz dowodził zarazem, że demokracja nie była ustrojem właściwym wyłącznie Atenom: także sycylijska polis potrafiła mobilizować obywateli przeciw ateńskiemu imperializmowi.[458]

W następnych latach Kartagina wznowiła ekspansję na Sycylii. Upadek Selinuntu i Himery w 409 r., a następnie Akragas w 406 r. i kampania zakończona pokojem w 405 r. zmieniły układ sił na wyspie. Korzyści kartagińskie należy wiązać z osobną dynamiką konfliktów sycylijskich, której częścią były spory miejscowych wspólnot. Osłabienie i zaabsorbowanie Greków stwarzało korzystne okoliczności, lecz nie dowodzi, że ekspansja Kartaginy była prostym następstwem wojny Aten ze Spartą. W odniesieniu do zachodniego Śródziemnomorza trafniejsze jest wskazanie współzależnych konfliktów niż jednej przyczyny wszystkich zmian.[459]

## 7. Dekeleja, Persja i nadzwyczajne reformy

Spartańskie zajęcie Dekelei w 413 r. p.n.e. nadało presji na Attykę bardziej trwały charakter niż wcześniejsze sezonowe najazdy. Zagrożone były uprawy, komunikacja lądowa i eksploatacja zasobów. Tukidydes przekazał informację o ucieczce ponad 20 000 niewolników, w większości określonych jako osoby wykonujące pracę ręczną lub rzemieślniczą. Nie daje to podstaw do uznania wszystkich za wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Utrata kontroli nad ich pracą obciążała właścicieli i gospodarkę wojenną, a kosztowniejszy dowóz zaopatrzenia drogą morską dodatkowo pogarszał sytuację.[460]

Po wiadomości o klęsce sycylijskiej Ateńczycy podjęli odbudowę sił i ograniczanie wydatków. Powołano dziesięciu starszych obywateli, probouloi, aby przygotowywali propozycje działań. Instytucja ta wprowadzała szczególny filtr do procesu decyzyjnego, ale samo jej ustanowienie nie oznaczało jeszcze obalenia zgromadzenia. Kryzys zwiększał gotowość do delegowania części inicjatywy politycznej wybranemu gronu. Dopiero dalsze wykorzystanie rozwiązań nadzwyczajnych przez oligarchów pozwala dostrzec ich znaczenie dla przewrotu.[461]

---

457 Tukidydes, VI 88, 6; VI 90, 2. Poświadczone poselstwo nie wystarcza do rekonstrukcji formalnego sojuszu ateńsko-kartagińskiego ani późniejszych negocjacji z konkretnymi wodzami punickimi.

458 Tukidydes, VII 1–8; VII 42–87; o mobilizacji Syrakuz także VI 32–41. Uogólnienia autora o rozmiarze klęski nie oznaczają zniszczenia wszystkich ateńskich okrętów poza Sycylią.

459 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XIII 43–62; XIII 80–91; XIII 108–114. Jest to relacja późniejsza, oparta na wcześniejszej tradycji historycznej.

460 Tukidydes, VII 19; VII 27–28. Określenie cheirotechnai wskazuje na pracę ręczną lub rzemieślniczą, nie ustala jednolitego poziomu kwalifikacji zbiegłych.

461 Tukidydes, VIII 1, 3; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 29, 2.

W 413 r. postanowiono też zastąpić trybut pięcioprocentową opłatą od towarów przewożonych morzem, eikostē, licząc na większe wpływy. Reforma próbowała powiązać dochody z ruchem handlowym, nie tylko z ustaloną należnością wspólnot zależnych. Jej rezultaty pozostają niepewne, zwłaszcza wobec buntów sojuszników i utraty kontroli nad szlakami. W 412 r., po wystąpieniu Chios, zniesiono ograniczenie dotyczące rezerwy 1000 talentów. Demokracja mobilizowała środki, ale czyniła to kosztem wcześniej ustanowionego zabezpieczenia.[462]

Najważniejszą zewnętrzną zmianą było wejście Persji w rolę finansowego partnera Sparty. Układy z 412/411 r. p.n.e. wiązały pomoc dla przeciwników Aten z uznaniem perskich roszczeń do ziem i miast. Poszczególni satrapowie prowadzili własną grę, a wypłata środków nie przebiegała bez napięć. Zasadnicza przewaga polegała jednak na możliwości finansowania sił morskich, których Sparta wcześniej nie potrafiła utrzymywać w porównywalnej skali. Persja odzyskiwała wpływ na sprawy greckie przez wykorzystanie konfliktu, bez konieczności powtarzania wielkiej inwazji z początku V w.[463]

## 8. Czterystu, Pięć Tysięcy i demokracja na Samos

Oligarchiczny przewrót w 411 r. p.n.e. nie był automatycznym skutkiem niedoboru pieniędzy. Wymagał organizacji, propagandy i przemocy. Alkibiades, przebywając przy Tissafernesie, obiecywał pozyskanie perskiego wsparcia pod warunkiem własnego powrotu i ograniczenia demokracji. Dla części ateńskich elit projekt oznaczał szansę zmiany zasad uczestnictwa i finansowania wojny. Obietnica pomocy okazała się zawodna, lecz uzasadnienie, że tylko zmiana ustroju uratuje państwo, dostarczało skutecznego narzędzia nacisku.[464]

Sieci hetajrii koordynowały działania oligarchów, przeciwników zastraszano i mordowano. Formalne uchwały podejmowano w warunkach ograniczonej swobody sprzeciwu. Zniesienie ochrony przed wnioskami sprzecznymi z prawem usuwało istotną przeszkodę dla ustrojowej przebudowy. Nie dowodzi to, że przez cały okres Czterystu wszystkie sądy ludowe pozostawały całkowicie zawieszone; poświadczony jest przede wszystkim demontaż mechanizmów kontroli zmiany ustroju. Istnienie głosowania nie wystarczało do zapewnienia demokratycznej legitymacji, gdy przeciwnicy nie mogli bezpiecznie przemawiać.[465]

Hasło Pięciu Tysięcy zdolnych służyć państwu własnymi środkami przedstawiało ograniczenie praw jako połączenie obowiązku i kompetencji. W praktyce początkowo nie sporządzono listy tej grupy, a władzę objęła Rada Czterystu. Zmniejszenie lub zniesienie wynagrodzeń za funkcje publiczne dodatkowo ograniczało realne możliwości udziału niezamożnych obywateli. Spór dotyczył więc nie tylko nazw

462 Tukidydes, VII 28, 4; VIII 15, 1. Źródło podaje oczekiwanie większych dochodów z opłaty, nie bilans jej rzeczywistej skuteczności.

463 Tukidydes, VIII 18; VIII 37; VIII 58; VIII 87. Układy trzeba rozpatrywać oddzielnie ze względu na zmiany ich sformułowań i interesów uczestników.

464 Tukidydes, VIII 45–56; VIII 63–69.

465 Tukidydes, VIII 65–70; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 29–32. Relacje nie są w pełni zgodne w szczegółach kolejnych projektów i uchwał.

instytucji, ale tego, kto dysponował czasem, środkami i ochroną pozwalającymi sprawować władzę.[466]

Flota na Samos odrzuciła podporządkowanie Czterystu. Żołnierze i marynarze utrzymali zgromadzenie, zmienili dowódców i uznali demokratyczną ciągłość własnego działania. Powstały dwa ośrodki ateńskiej władzy, z których oligarchowie kontrolowali miasto, a demokraci zasadniczą część sił morskich. Nie była to prosta opozycja bogatych i biednych: w obronie demokracji uczestniczyli także ludzie z elity. Znaczenie Samos polegało na tym, że demos zachował możliwość działania poza instytucjami opanowanymi przez przeciwników.[467]

Rozbieżności wśród oligarchów, konflikt o umocnienia w Eetionei i utrata Eubei doprowadziły po około czterech miesiącach do upadku Czterystu. Ustrój Pięciu Tysięcy, obejmujący według Tukidydesa zdolnych zapewnić sobie uzbrojenie, stanowił rozwiązanie pośrednie o ograniczonym uczestnictwie. Historyk oceniał je jako udane połączenie elementów oligarchicznych i demokratycznych; przychylna była również późniejsza tradycja arystotelesowska. Oceny te nie zmieniają faktu, że nie od razu przywrócono pełne prawa wcześniejszej demokracji. Powrót do szerszego uczestnictwa nastąpił najprawdopodobniej około 410 r. p.n.e., w związku z poprawą sytuacji militarnej.[468]

## 9. Ostatnia mobilizacja i klęska w 404 r. p.n.e.

Zwycięstwa nad Hellespontem, zwłaszcza pod Kyzikos w 410 r. p.n.e., umożliwiły odzyskanie kontroli nad częścią szlaków i źródeł dochodu. Demokracja przetrwała próbę przewrotu i potrafiła nadal prowadzić wojnę. Nie zniknęły jednak straty ludzkie, presja na gospodarstwa ani uzależnienie od dostaw morskich. Tradycja Ustroju politycznego Aten wiąże Kleofonta z diōbelią, świadczeniem dwóch oboli, którego zakres pozostaje dyskutowany. Nie należy utożsamiać go z późniejszym wynagrodzeniem za udział w zgromadzeniu. Dążenie do podtrzymania uczestnictwa obywateli wymagało nowych wydatków właśnie wtedy, gdy podstawy dochodowe stawały się niestabilne.[469]

Tymczasem współpraca Lizandra z Cyrusem Młodszym wzmocniła finansowanie floty spartańskiej. Wojna na morzu zależała nie tylko od odwagi i liczby okrętów, ale też od regularnego opłacania załóg. Perskie środki zmieniały warunki konkurencji i podważały ateńską przewagę wynikającą z wcześniejszej organizacji imperium.

---

466 Tukidydes, VIII 65; VIII 67–69; VIII 92; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 29–31.

467 Tukidydes, VIII 73–77; VIII 81–82; VIII 86. Przywrócony Alkibiades miał także wpływ na powstrzymanie floty od natychmiastowego marszu przeciw Atenom.

468 Tukidydes, VIII 89–98, zwłaszcza VIII 97, 2; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 33–34; Ksenofont, Historia grecka, I 1, 11–23. Data pełniejszej restauracji demokracji jest rekonstrukcją, nie jednoznacznie zachowaną datą pojedynczej uchwały.

469 Ksenofont, Historia grecka, I 1, 11–23; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 28, 3; 41, 3.

Sparta wygrywała dzięki zasobom partnera, którego interesy nie pokrywały się z ideą niezależności greckich miast.[470]

Mobilizacja w 406 r. p.n.e. przyniosła zwycięstwo pod Arginuzami. Załogi uzupełniano także przez nadzwyczajne wykorzystanie osób niewolnych, co ujawniało presję na zwykłe granice służby i statusu. Sukces militarny poprzedził jednak kryzys prawny: po bitwie nie podjęto części rozbitków i poległych, a odpowiedzialność dowódców stała się przedmiotem gwałtownego sporu. Sześciu obecnych w Atenach strategów skazano wspólnie, mimo zastrzeżeń wobec takiej procedury. Relacja Ksenofonta ukazuje sprzeciw Eurypolemosa i odmowę Sokratesa, zasiadającego w gronie prytanów, wobec bezprawnego postępowania.[471]

Proces dowódców odsłonił napięcie między decyzją większości a ochroną oskarżonego. Odwołanie do suwerenności ludu mogło zostać użyte przeciw procedurze, która również należała do demokratycznego porządku. Nie wynika z tego, że sądy i zgromadzenie zawsze działały arbitralnie. Przeciwnie, sam spór dowodzi obecności świadomości prawnej i gotowości do obrony ograniczeń władzy. Nie należy też czynić egzekucji strategów wyłączną przyczyną późniejszej klęski: wyczerpanie zasobów i przewaga przeciwnika miały znacznie szerszy charakter.

W 405 r. p.n.e. Lizander rozbił flotę ateńską u Ajgospotamoj. Utrata kontroli nad cieśninami umożliwiła odcięcie zaopatrzenia i blokadę. Głód wymusił kapitulację w 404 r. Warunki obejmowały zburzenie Długich Murów i umocnień Pireusu, oddanie okrętów z wyjątkiem dwunastu, powrót wygnańców i podporządkowanie ateńskiej polityki wojennej Sparcie. Zniknęła podstawa dawnego imperium. Nie było to jednak zniszczenie miasta ani koniec ateńskiego życia politycznego i kulturalnego.[472]

## 10. Trzydziestu i przekształcenie prawa w narzędzie wykluczenia

Warunki kapitulacji nie zawierały gotowej konstytucji oligarchicznej. Ustanowienie Trzydziestu było rezultatem działania ateńskich przeciwników demokracji w warunkach przewagi Lizandra i nacisku spartańskiego. Nie można zatem ani pominąć lokalnych współsprawców, ani traktować decyzji zgromadzenia jako swobodnej zgody demosu. Oficjalne zadanie opracowania praw i przywrócenia ładu otwierało drogę do przebudowy organów oraz eliminowania przeciwników.[473]

Trzydziestu obsadzili Radę Pięciuset i urzędy swoimi ludźmi, ograniczyli rolę sądów ludowych i zapewnili sobie zbrojne wsparcie. Utrzymanie części form instytucjonalnych nie oznaczało zachowania ich wcześniejszej funkcji. Rada mogła

470 Ksenofont, Historia grecka, I 5, 1–7; II 1, 11–14.

471 Ksenofont, Historia grecka, I 6, 24; I 6, 35–38; I 7; Platon, Obrona Sokratesa, 32a–c. Przekazy nie są identyczne w sposobie przedstawienia instytucjonalnej roli Sokratesa.

472 Ksenofont, Historia grecka, II 1, 20–29; II 2, 3–23. Warunki podporządkowania wojennego określono jako posiadanie tych samych przyjaciół i wrogów co Sparta oraz udział w jej wyprawach.

473 Ksenofont, Historia grecka, II 3, 2; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 34, 3; Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XIV 3.

stać się narzędziem represji, gdy oskarżony nie miał dostępu do niezależnej od rządzących kontroli. Zmiana ustroju polegała w znacznej mierze na odebraniu obywatelom możliwości korzystania z prawa przeciw sprawującym władzę.[474]

Lista Trzech Tysięcy wyznaczała krąg dopuszczony do ograniczonej ochrony i posiadania broni. Obywatele pozostający poza nim byli narażeni na arbitralne decyzje. Konflikt Kritiasza z Teramenesem pokazał następnie, że nawet przynależność do uprzywilejowanej grupy nie stanowiła trwałego zabezpieczenia. Usunięcie Teramenesa z listy pozwoliło ominąć ochronę proceduralną i doprowadzić do jego egzekucji. Prawo działało warunkowo, zależnie od politycznej kwalifikacji osoby przez samych rządzących.[475]

Represje były zarazem polityką majątkową. Zabijanie obywateli i metojków oraz konfiskaty dostarczały środków na utrzymanie reżimu. Ksenofont otwarcie wskazuje motyw przejęcia dóbr cudzoziemców; Lizjasz w mowie Przeciw Eratostenesowi przedstawia los własnej rodziny i śmierć Polemarcha. Mowa procesowa nie jest bezinteresowną kroniką, ale zestawiona z innymi świadectwami ukazuje mechanizm terroru, w którym zamożność zwiększała zagrożenie. Oligarchia nie gwarantowała bezpieczeństwa własności: mogła przekształcać majątek w przesłankę prześladowania.[476]

Podawana w tradycji liczba około 1500 zabitych obrazuje ocenę rozmiarów przemocy, nie zastępuje jednak analizy jej zakresu i przebiegu. W 404 r. rozpoczęły się rządy Trzydziestu i proces wypychania przeciwników z miasta. Walki o File i Pireus, upadek oligarchii, porozumienie oraz odbudowa demokracji należą do 403 r. p.n.e. W tym miejscu wojna zewnętrzna przechodzi w kryzys wewnętrznego współistnienia obywateli: samo usunięcie reżimu nie mogło jeszcze rozwiązać problemu odpowiedzialności za przemoc i zabezpieczenia przyszłego porządku.[477]

## 11. Osłabienie poleis i zmiana układu geopolitycznego

Klęska Aten była najbardziej widocznym wynikiem wojny, lecz także zwycięska Sparta poniosła znaczne koszty. Śmierć żołnierzy, długie kampanie, zagrożenie buntem zależnej ludności i konieczność budowania potęgi morskiej obciążały jej ograniczony zasób pełnoprawnych obywateli. Nie należy jednak twierdzić, że w 404 r. oba państwa były równie bezsilne. Sparta uzyskała hegemonię i narzędzia interwencji, podczas gdy Ateny straciły imperium. Asymetria wyniku współistniała z długofalowym osłabieniem greckiego systemu politycznego.

474 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 35; Ksenofont, Historia grecka, II 3, 11–14.

475 Ksenofont, Historia grecka, II 3, 18–21; II 3, 50–56; Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 36–37.

476 Ksenofont, Historia grecka, II 3, 21; Lizjasz, Przeciw Eratostenesowi, 4–23. Wykorzystanie mowy wymaga uwzględnienia jej oskarżycielskiego i autobiograficznego charakteru.

477 Arystoteles, Ustrój polityczny Aten, 35, 4; 37–40; Ksenofont, Historia grecka, II 4. Walki w File i Pireusie oraz pojednanie przypadają na następny etap chronologiczny.

Najbardziej bezpośrednio korzystała Persja. Władcy i satrapowie uzyskali wpływ na finansowanie wojny, a greckie strony uzależniały własne możliwości od ich poparcia. Zwycięstwo Sparty nie rozstrzygnęło jednak od razu perskiej kontroli nad wszystkimi miastami Azji Mniejszej. Pełniejsze skutki tej zależności ujawnią się w polityce IV w. p.n.e. Dla końca V w. najistotniejsza jest zmiana strukturalna: państwo perskie mogło odzyskiwać znaczenie przez wspieranie jednych Greków przeciw drugim.[478]

Macedonia przedstawia odmienny przypadek. Perdikkas wykorzystywał rywalizację Aten i Sparty, a Archelaos, panujący od 413 r. p.n.e., rozbudowywał fortyfikacje, drogi i zasoby wojskowe. Tukidydes przypisywał mu większy wysiłek organizacyjny niż wszystkim poprzednikom łącznie. Dostęp do drewna okrętowego i położenie na północnym pograniczu nadawały królestwu znaczenie dla greckich mocarstw. Nie oznaczało to jeszcze przewagi porównywalnej z potęgą Filipa II. Rozwój Macedonii miał własne przyczyny, a po śmierci Archelaosa wystąpiły kolejne kryzysy dynastyczne.[479]

Długofalowa teza o wzroście potęgi sąsiadów jest zatem zasadna, jeśli nie nadaje się jej charakteru nieuchronnego następstwa jednej wojny. Wojna peloponeska zużywała ludzi i środki poleis, utrwalała praktykę interwencji oraz pogłębiała konflikt między hegemonią a autonomią. Macedonia wykorzysta później te słabości wraz z własną reorganizacją militarną, zasobami finansowymi i dyplomacją. Zwycięstwo Filipa II pod Cheroneą w 338 r. p.n.e. doprowadzi do objęcia Aten macedońską hegemonią. Sparta pozostanie poza Związkiem Korynckim, a jej zbrojny opór pod wodzą Agisa III zostanie złamany przez Antypatra pod Megalopolis, tradycyjnie w 331 r. p.n.e. Nie były to zatem równoczesne akty podporządkowania obu poleis. Również określenie tego wyniku jako „ostatecznego” wymaga ostrożności: klęska zakończyła konkretną próbę oporu, a nie całą późniejszą historię spartańskiej samodzielności.[49] [480]

Nie mniej ważne jest rozróżnienie hegemonii macedońskiej nad Atenami po 338 r. od ograniczenia ich demokracji po wojnie lamijskiej w 322 r. p.n.e. Pierwsze dotyczyło przede wszystkim zewnętrznej swobody działania; drugie przyniosło zasadniczą zmianę warunków uczestnictwa obywatelskiego. Dalsze dzieje pokazują, że osłabienie możliwości niezależnej polityki nie musiało oznaczać natychmiastowego zniesienia wszystkich demokratycznych instytucji.[50] [481]

---

478 Tukidydes, VIII 18; VIII 37; VIII 58; Ksenofont, Historia grecka, I 5, 1–7. Późniejszy pokój królewski należy do 387/386 r. p.n.e., nie do warunków kapitulacji Aten w 404 r.

479 Tukidydes, II 100, 2; IV 124–128; V 83; VIII 9. Ocena zasług Archelaosa jest sądem autora, a nie ilościowym bilansem infrastruktury.

480 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 85–89; XVII 62–63; Kwintus Kurcjusz Rufus, Historia Aleksandra Wielkiego, VI 1. Bitwę pod Megalopolis datuje się zwykle na 331 r. p.n.e.; występuje także datowanie na 330 r. Datowanie wydarzeń i ich ułożenie w narracji Diodora wymagają krytycznej oceny.

481 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVIII 18, 4–6. Przypomnienie wydarzeń z 322 r. służy rozróżnieniu zależności zewnętrznej i ograniczenia demokracji, nie przesuwa zasadniczej chronologii rozdziału.

## Zakończenie

Doświadczenie lat 431–404 p.n.e. ujawniło zarazem odporność demokracji ateńskiej i kruchość jej materialnych oraz prawnych zabezpieczeń. Zaraza ograniczyła zdolność wspólnoty do mobilizacji i opieki, a bezradność medycyny zwiększyła niepewność i społeczną dezorganizację. Długotrwała wojna niszczyła gospodarstwa, wymagała nadzwyczajnych świadczeń i pogłębiała przemoc wobec zależnych poleis. Katastrofa sycylijska nie przesądziła natychmiast o upadku Aten, ale stworzyła warunki, w których ograniczenie praw większości przedstawiano jako konieczność ratowania państwa.

Obie oligarchie powstały w odmiennych okolicznościach. Czterystu działali podczas trwającej wojny, nie zdołali podporządkować sobie floty i utracili władzę wskutek konfliktów wewnętrznych oraz oporu. Trzydziestu objęli rządy po kapitulacji, dysponowali wsparciem zwycięzcy i przekształcili dostęp do ochrony prawnej w przywilej wyznaczany przez polityczną listę. W obu przypadkach zasadniczym zagrożeniem była utrata przez obywateli możliwości kontrolowania rządzących, a nie tylko zastąpienie jednego organu innym.

Wojna zakończyła ateńską hegemonię, ale nie zamknęła dziejów demokracji. Jednocześnie zwycięstwo Sparty nie zahamowało procesów, które zwiększały rolę potęg zewnętrznych. Odbudowa ustroju musiała więc odbywać się w świecie bardziej zależnym od zmiennych układów sił. Rozdział następny podejmie problem, jak od 403 r. p.n.e. połączyć restytucję obywatelskiego uczestnictwa z pojednaniem, trwałością prawa i ograniczeniem możliwości ponownego wykorzystania instytucji do walki wewnętrznej.

# Rozdział 5.

# Demokracja pod rządem prawa: Ateny między pojednaniem a kryzysem hegemonii (403–355 p.n.e.)

Przywrócenie demokracji w 403 r. p.n.e. rozpoczęło odbudowę wspólnoty, której zdolność do samodzielnego działania została podważona przez wojnę, epidemię, utratę imperium i przemoc oligarchiczną. W następnym półwieczu Ateńczycy stworzyli trwalsze zabezpieczenia prawne uczestnictwa obywatelskiego, ponownie rozwinęli politykę morską i podjęli próbę pogodzenia własnego przywództwa z autonomią sprzymierzeńców. Procesy te pozostawały ze sobą w napięciu. Ochrona obywatela przed arbitralnością władzy nie zapewniała analogicznej ochrony wspólnotom podlegającym presji ateńskiej floty. Demokracja mogła respektować

prawo wewnątrz polis, a równocześnie uczestniczyć w polityce, która odtwarzała zależność innych miast.

Ocena tego okresu wymaga uwzględnienia kosztów ponoszonych przez społeczeństwa. Wojna zużywała zasoby publiczne, niszczyła gospodarstwa, rozrywała rodziny i pogłębiała nierówności w dostępie do ziemi oraz bezpieczeństwa. Dotyczyło to także Sparty, zwycięzczyni wojny peloponeskiej: sukces militarny nie uchronił jej przed kurczeniem się wspólnoty pełnoprawnych obywateli i utratą podstaw hegemonii. Z kolei powstająca potęga Filipa II unaoczniała różnicę między wzrostem możliwości mobilizacyjnych państwa a dobrobytem jego mieszkańców. W tym rozdziale powodzenie polityki oceniane będzie zatem zarówno przez trwałość instytucji, jak i przez jej następstwa dla ludzkiego życia oraz społecznej reprodukcji wspólnot.

## 1. Dziedzictwo wojny i społeczna cena klęski

Zniszczenia wojny peloponeskiej stanowiły materialny punkt wyjścia restauracji demokracji. Najazdy na Attykę, przymusowe skupienie mieszkańców w obrębie umocnień, epidemia, długotrwała służba wojskowa i katastrofa wyprawy sycylijskiej dotknęły zarazem ludności i organizacji gospodarowania. Utrata członka gospodarstwa oznaczała niedobór pracy, zachwianie następstwa majątkowego i konieczność utrzymania pozostających przy życiu. Przerwanie upraw, zniszczenie drzew owocowych czy utrata zwierząt nie kończyły swoich następstw wraz z zawarciem pokoju. Odbudowa produkcji wymagała czasu, nakładów i bezpieczeństwa, których sama zmiana ustroju nie mogła zapewnić.[482]

Tukidydes podaje, że podczas epidemii zmarło 4400 hoplitów znajdujących się w ewidencji oraz 300 jeźdźców; pozostałych ofiar nie wylicza. Jest to świadectwo katastrofalnej skali strat, lecz nie spis wszystkich mieszkańców Attyki. Nie pozwala ustalić, czy zaraza pochłonęła jedną trzecią, czy połowę całej populacji. Rozmaite rekonstrukcje nowożytne zależą od przyjętej liczby ludności przed wojną oraz od sposobu szacowania ofiar nieuwzględnionych w źródłach. Z podobną ostrożnością należy traktować twierdzenie o utracie dokładnie połowy obywateli. Zasadniczy fakt pozostaje jednak bezsporny: państwo wkraczało w IV wiek z poważnie uszczuplonym zasobem ludzi zdolnych do pracy, służby i uczestnictwa w instytucjach obywatelskich.[483]

Wojna dekelejska pogłębiła ten kryzys. Według Tukidydesa do przeciwnika zbiegło ponad 20 tysięcy niewolników, w znacznej części wykonujących prace rzemieślnicze; gospodarka ponosiła także straty związane z utratą zwierząt oraz utrudnieniem

---

482 Tukidydes, Wojna peloponeska, II 14–17, II 47–54, VII 75–87. Odwołania do źródeł antycznych podano według numeracji ksiąg, rozdziałów i paragrafów lub wersów, niezależnej od wydania i przekładu. W rozdziale nie przytacza się dosłownych cytatów z polskich tłumaczeń.

483 Tukidydes, III 87, 2–3; por. A. W. Gomme, The Population of Athens in the Fifth and Fourth Centuries B.C., Oxford 1933; M. H. Hansen, Demography and Democracy: The Number of Athenian Citizens in the Fourth Century B.C., Herning 1986. Szacunki nowożytne nie są odpowiednikiem zachowanego spisu z początku IV wieku.

transportu. Dla właścicieli oznaczało to uszczuplenie majątku i siły roboczej. Z perspektywy osób zniewolonych ucieczka mogła natomiast stanowić próbę wydostania się z zależności. Historyk powinien rozdzielić rachunek strat właścicieli od doświadczenia ludzi, których praca była przedmiotem własności. Wojna niszczyła istniejący porządek gospodarczy, lecz ów porządek sam opierał się na nierówności i przymusie.[484]

Kapitulacja w 404 r. oznaczała zburzenie Długich Murów i umocnień Pireusu, wydanie niemal całej floty oraz utratę systemu danin sprzymierzeńczych. Był to cios w bezpieczeństwo i dochody publiczne, a pośrednio w zatrudnienie związane z flotą, portem i obsługą ateńskiej dominacji. Nie ma jednak podstaw, aby każdemu gospodarstwu przypisywać identyczny spadek dochodu albo uznać całą zabudowę miasta za zrujnowaną. Źródła świadczą o dotkliwym kryzysie i nierównomiernym rozłożeniu jego ciężaru. Rządy Trzydziestu dołączyły do strat wojennych egzekucje, wygnania i konfiskaty; relacja Lizjasza o prześladowaniu jego rodziny pokazuje, że zagrożeni byli również zamożni metojkowie.[485]

W tych warunkach odbudowa Aten była zadaniem społecznym równie mocno jak ustrojowym. Przywrócenie stosunków handlowych, ochrona umów i powrót wygnańców zwiększały szanse odtworzenia gospodarstw. Zachowanie dostępu uboższych obywateli do życia publicznego wymagało natomiast rozwiązań, które zmniejszały koszt czasu poświęcanego polis. Nie należy przy tym przedstawiać IV wieku jako jednolitego okresu zubożenia i schyłku kultury. Ateny zachowały znaczenie gospodarcze i stały się ośrodkiem intensywnej twórczości filozoficznej oraz retorycznej. Utrata hegemonii nie była równoznaczna z ustaniem zdolności społecznych do odbudowy.

## 2. Rok 403 i prawne warunki pojednania

Po działaniach demokratów skupionych wokół Trazybulosa w Fyle i Pireusie oraz po interwencji spartańskiego króla Pauzaniasza zawarto porozumienie między stroną „miasta” i stroną „Pireusu”. Umożliwiało ono przywrócenie wspólnoty politycznej bez przeprowadzenia powszechnego odwetu. Jego zasadniczą formułą było zobowiązanie mē mnēsikakein, zakazujące dochodzenia dawnych krzywd w zakresie objętym ugodą. Osoby obawiające się życia w przywróconej demokracji mogły osiedlić się w Eleusis na warunkach określonych w porozumieniu. Rozdzielenie obu ośrodków miało pozwolić na wygaszenie konfliktu, zanim ponownie połączono wspólnotę.[486]

Amnestia posiadała granice. Szczególne regulacje dotyczyły Trzydziestu, Dziesięciu, Jedenastu i urzędników związanych z rządami w Pireusie; przewidziano możliwość rozliczenia działalności urzędowej. Nie zniesiono też po prostu dawnych

484 Tukidydes, VII 27–28, zwłaszcza VII 27, 5. Liczba uciekinierów jest wielkością podaną przez narratora, nie niezależnie zachowanym wykazem osób.

485 Ksenofont, Historia grecka, II 2, 19–23; Lizjasz, Przeciw Eratostenesowi, 12, 4–23. W odniesieniach do mów liczba przed przecinkiem oznacza numer mowy, po przecinku jej paragrafy.

486 Ksenofont, Historia grecka, II 4, 1–43; Arystoteles [tradycyjna atrybucja], Ustrój polityczny Aten, 38–39.

procedur dotyczących zabójstwa i zranienia. Ugoda łączyła więc odstąpienie od szeroko zakrojonych represji z zachowaniem określonych postaci odpowiedzialności. Jej znaczenie polegało na stworzeniu warunków ponownego współuczestnictwa, mimo że pamięć przemocy i różnice interesów pozostawały żywe.[487]

Ochronie porozumienia służyła paragrafē, kojarzona przez Izokratesa z inicjatywą Archinosa. Pozwalała ona pozwanemu podnieść zarzut, że sprawę wszczęto wbrew ugodzie, i doprowadzić do rozpatrzenia tego zarzutu przed głównym sporem. Stabilność amnestii zależała dzięki temu także od praktyki sądowej. Miało to znaczenie gospodarcze: niepewność, czy dawna przynależność polityczna stanie się podstawą nowego procesu, utrudniałaby powrót wygnańców, obrót majątkowy i zawieranie umów.[488]

Ustrój polityczny Aten przypisuje wspólnocie decyzję o spłacie z pieniędzy publicznych pożyczki, którą oligarchowie zaciągnęli u Spartan, chociaż pierwotnie każda ze stron miała ponosić własne zobowiązania wojenne. Gest ten oznaczał realne obciążenie zwycięskich demokratów i całej polis, lecz służył ograniczeniu dalszego konfliktu. Pojednanie miało zatem wymiar fiskalny. Nie było jednak wolne od przemocy: ten sam traktat opisuje stracenie naruszyciela amnestii z inicjatywy Archinosa, a Ksenofont, przedstawiając likwidację odrębności Eleusis w 401/0 r., wspomina zabicie tamtejszych dowódców przybyłych na rozmowy. Uznanie trwałości ugody nie powinno prowadzić do idealizacji sposobów jej zabezpieczania.[489]

Restauracja utrzymała ograniczony charakter obywatelstwa. Projekt Trazybulosa, obejmujący jego nadaniem wszystkich uczestników powrotu z Pireusu, został skutecznie zakwestionowany przez Archinosa. Wśród potencjalnych beneficjentów znajdowali się również niewolnicy. Udział w walce o demokrację nie oznaczał zatem automatycznego wejścia do demosu. Ateny odbudowywały wspólnotę polityczną przy znacznym udziale osób, które pozostawały poza jej pełnymi prawami. Powojenne zapotrzebowanie na pracę i kapitał cudzoziemców współistniało z ochroną granic uprzywilejowanego statusu obywatelskiego.[490]

Proces Sokratesa w 399 r. ujawnia trudność przywracania zaufania. Formalne zarzuty dotyczyły religii i psucia młodzieży, nie udziału w rządach Trzydziestu. Związki filozofa z Krytiaszem i Alkibiadesem mogły wpływać na jego polityczny odbiór, lecz nie dowodzą, że oskarżenie religijne było jedynie świadomym obejściem amnestii. Platońska Obrona przypomina ponadto odmowę wykonania przez Sokratesa rozkazu oligarchów dotyczącego Leona z Salaminy. Sprawa pokazuje, że

---

487 Ustrój polityczny Aten, 39, 5–6; Andokides, O misteriach, 1, 90–91. Wyjątki od ugody nie oznaczały zgody na dowolny odwet poza jej zakresem.

488 Izokrates, Przeciw Kallimachowi, 18, 1–3. Paragrafē była zarzutem proceduralnym rozstrzyganym przez sąd, a nie automatycznym umorzeniem oskarżenia.

489Ustrój polityczny Aten, 40, 1–3; Ksenofont, Historia grecka, II 4, 43. Opis działania Archinosa nie daje podstaw do uznania śmierci za ustawową karę za każde naruszenie amnestii.

490 Ustrój polityczny Aten, 40, 2; o późniejszym opisie wymogów pochodzenia: tamże, 42, 1. Nie należy bez osobnego uzasadnienia przenosić wszystkich szczegółów późniejszej praktyki obywatelstwa na lata bezpośrednio po restauracji.

prawne ograniczenie odwetu nie usuwało lęku przed wpływem ludzi uznawanych za zagrożenie dla wspólnoty.[491]

## 3. Prawo jako narzędzie odbudowy demokracji

Porządkowanie prawa rozpoczęło się jeszcze przed restauracją, a po 403 r. otrzymało nowe znaczenie polityczne. Odwołanie do praw Solona i Drakona legitymizowało ciągłość wspólnoty, nie oznaczało jednak mechanicznego przywrócenia archaicznych norm. W relacji Andokidesa pojawiają się przegląd ustaw, ich publikacja i zakaz stosowania przepisów nieogłoszonych. Wyraźnie zaznaczono też zasadę, że uchwała Rady lub Zgromadzenia nie może przeważać nad ustawą. Granica archontatu Euklejdesa ograniczała wykorzystywanie dawnego materiału prawnego do represji, podczas gdy zachowanie rozstrzygnięć w sprawach prywatnych chroniło ciągłość stosunków majątkowych.[492]

Rekonstrukcja tych rozwiązań wymaga krytyki źródeł. Dokumenty przekazane w rękopisach mów nie zawsze są autentycznymi kopiami aktów, na które powoływał się mówca. Trzeba odróżniać argumentację Andokidesa od tekstów włączonych do tradycji jego wystąpienia. Również komisji przeglądającej prawa przy restauracji nie należy bez zastrzeżeń utożsamiać z późniejszą, regularną procedurą nomotetyczną. Pewniejsza od odtworzenia każdego szczegółu instytucjonalnego jest obserwacja, że demokracja wprowadziła rozróżnienie między nomos i psēphisma oraz prawne ograniczenia stanowienia norm.[493]

W IV wieku ustawy zatwierdzali nomothetai, podczas gdy Zgromadzenie zachowywało ważną rolę w inicjowaniu zmian i uchwalaniu decyzji. Graphē paranomōn umożliwiała zakwestionowanie bezprawnej uchwały, a graphē nomon mē epitēdeion theinai służyła zaskarżeniu ustawy nieodpowiedniej. Nie był to współczesny podział władz ani kontrola parlamentu przez zawodowy sąd konstytucyjny. Obywatele działali w różnych gremiach i procedurach, które miały chronić spójność prawa oraz powściągać skutki doraźnej przewagi politycznej. Samoograniczenie demosu dokonywało się wewnątrz demokratycznego porządku.[494]

---

491 Platon, Obrona Sokratesa, 24b–c, 32c–e; Ksenofont, Wspomnienia o Sokratesie, I 2, 12–48. O politycznym kontekście procesu por. D. M. MacDowell, The Law in Classical Athens, London 1978, omówienie przestępstw religijnych i bezbożności.

492 Andokides, O misteriach, 1, 81–89; Lizjasz, Przeciw Nikomachowi, 30, 2–5. Przegląd prawa był procesem rozciągniętym w czasie, a nie pojedynczym aktem odtworzenia kodeksu.

493 M. Canevaro, E. M. Harris, The Documents in Andocides' On the Mysteries, „The Classical Quarterly" 62, 1 (2012), s. 98–129; M. Canevaro, Nomothesia in Classical Athens: What Sources Should We Believe?, „The Classical Quarterly" 63, 1 (2013), s. 139–160. Autorzy kwestionują autentyczność dokumentów przekazanych w tradycji rękopiśmiennej; rekonstrukcje procedur pozostają przedmiotem sporu.

494 Demostenes, Przeciw Leptinesowi, 20, 89–94; Przeciw Timokratesowi, 24, 20–23, 33. W sprawie dokumentów i procedur zob. M. Canevaro, The Documents in the Attic Orators: Laws and Decrees in the Public Speeches of the Demosthenic Corpus, Oxford 2013; P. J. Rhodes, A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia, Oxford 1981.

Istotnym elementem odbudowy była także płatność za udział w Zgromadzeniu. Ustrój polityczny Aten wiąże jej wprowadzenie z Agyrriosem, po czym opisuje podnoszenie stawki z jednego do dwóch, a następnie trzech oboli. Świadczenie ułatwiało uczestnictwo obywatelom, dla których dzień spędzony na obradach oznaczał utratę zarobku. Formalna równość głosu zyskiwała dzięki temu materialne wsparcie. Rozwiązanie wymagało jednak dochodów publicznych; wojna mogła jednocześnie zwiększać potrzebę udziału obywateli i uszczuplać środki umożliwiające ten udział.[495]

Losowanie urzędów i składów sądowych, kontrola urzędników oraz obywatelskie oskarżenia stanowiły ważne zabezpieczenia przed koncentracją władzy. Szczegółowy opis sądów w końcowych rozdziałach Ustroju politycznego Aten dotyczy jednak dojrzałej praktyki późnego IV wieku. Nie należy datować wszystkich jego elementów na 403 r. ani tym bardziej przypisywać ich w całości Klejstenesowi. Równość procesowa pozostawała także zależna od umiejętności przemawiania, dostępu do logografa i pozycji społecznej. Kobiety, metojkowie i niewolnicy nie uczestniczyli w obywatelskim wykonywaniu funkcji sędziowskich, mimo że ich interesy podlegały rozstrzygnięciom ateńskiego prawa.[496]

Za archontatu Euklejdesa przyjęto w oficjalnym zapisie alfabet joński, co tradycja wiąże z Archinosem. Standaryzacja sprzyjała jednolitości dokumentacji, lecz sama nie zapewniała powszechnej umiejętności czytania ani równego dostępu do interpretacji ustaw. Jej znaczenie polegało przede wszystkim na zwiększeniu spójności publicznego zapisu norm. Wspólnota, która odbudowywała zaufanie po przemocy, potrzebowała prawa możliwego do ogłoszenia i przywołania, a nie wyłącznie pamięci urzędników lub przewagi politycznych przywódców.[497]

## 4. Sparta i społeczne następstwa zwycięstwa

Zwycięstwo w 404 r. uczyniło Spartę hegemonem, lecz powiększyło również zakres jej zobowiązań. Garnizony, interwencje w polis i działania w Azji wymagały ludzi oraz pieniędzy. Wojna koryncka, klęska morska pod Knidos i kolejne konflikty pokazały, jak trudno było utrzymać przewagę przy ograniczonej bazie pełnoprawnych obywateli. Nie należy utożsamiać kosztów Sparty z doświadczeniem Aten: Lakonia nie przeszła tej samej epidemii ani podobnej utraty imperium w 404 r. Sparta ponosiła

---

495 Ustrój polityczny Aten, 41, 3. W tekście głównym kolejność podwyżek skrócono; traktat wymienia Agyrriosa, Heraklejdesa z Klazomenaj i ponownie Agyrriosa.

496 Ustrój polityczny Aten, 63–69; por. M. H. Hansen, The Athenian Democracy in the Age of Demosthenes: Structure, Principles and Ideology, Oxford 1991, omówienie sądów i obywatelstwa.

497 Por. P. J. Rhodes, A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia, Oxford 1981, komentarz do rozdziałów 39–40; L. H. Jeffery, The Local Scripts of Archaic Greece, wyd. popr. przez A. W. Johnston, Oxford 1990, omówienie pisma attyckiego i przyjęcia alfabetu jońskiego. Poprawna forma imienia inicjatora to Archinos.

jednak długotrwałe obciążenia mobilizacyjne, a jej hegemonia zależała od zasobów sprzymierzeńców i pracy podporządkowanej ludności.[498]

Spartańska oliganthrōpia, niedostatek obywateli, była zarazem problemem demograficznym i społecznym. Liczba Spartiatów nie odpowiadała liczbie wszystkich mieszkańców Lakonii i Messenii. Pełny status zależał od spełnienia wymogów wspólnoty, w tym możliwości wnoszenia wkładu do wspólnych posiłków. Koncentracja własności i zubożenie części rodzin mogły zatem zmniejszać grono pełnoprawnych obywateli bez równoczesnego, proporcjonalnego wyludnienia całego terytorium. Wojenne straty przyspieszały proces, którego podstaw tkwiły również w sposobie dziedziczenia, rozdziału majątku i utrzymywania statusu.[499]

Arystoteles, piszący później, łączy słabość Sparty z nierównym rozdziałem ziemi, kurczeniem się obywatelstwa i wadami finansów publicznych. Jego uwag o własności kobiet nie należy powtarzać jako neutralnego wyjaśnienia kryzysu: są częścią normatywnej oceny ustroju i płci. Istotny pozostaje opis mechanizmu, w którym wielkie zasoby prywatne współistniały ze słabym skarbem państwa. Obciążenia wojenne nie były wyłącznie problemem braku bogactwa; dotyczyły także zdolności wspólnoty do przeznaczenia posiadanych dóbr na cele publiczne.[500]

Pod Leuktrami w 371 r. zginął król Kleombrotos i, według Ksenofonta, około 400 spośród 700 Spartiatów uczestniczących w bitwie. Wielkości te dotyczą określonego kontyngentu, nie całego społeczeństwa. Pokazują jednak, że jedna klęska mogła usunąć znaczną część aktywnych obywateli-żołnierzy obecnych na polu walki. Dla niewielkiej wspólnoty pełnoprawnych obywateli utrata taka miała następstwa sięgające daleko poza zdolność wystawienia kolejnego oddziału: dotykała ciągłości gospodarstw, reprodukcji elit i obsady funkcji publicznych.[501]

Najazd wojsk tebańskich i ich sprzymierzeńców na Lakonię w 370/369 r. oraz odbudowa niezależnej Messenii podważyły materialną podstawę spartańskiej potęgi. Z punktu widzenia Spartiatów utrata kontroli nad ziemią i pracą helotów była ciężką stratą. Dla ludności podporządkowanej oznaczała możliwość wyzwolenia z systemu eksploatacji. Ten rozdźwięk ma zasadnicze znaczenie dla społecznego bilansu wojen. Osłabienie hegemonii mogło przynosić jednym grupom katastrofę dochodową, innym zaś odzyskanie samodzielności. „Strata społeczeństwa Sparty” nie jest więc kategorią obejmującą jednakowe interesy wszystkich mieszkańców jej dawnego obszaru panowania.[502]

---

498 Ksenofont, Historia grecka, III 4; IV 2–3; IV 8. O zasobach społecznych Sparty zob. S. Hodkinson, Property and Wealth in Classical Sparta, London–Swansea 2000.

499 Arystoteles, Polityka, II 9, 1270a–1271a; S. Hodkinson, Property and Wealth in Classical Sparta, London–Swansea 2000. Oliganthrōpia wymaga odróżnienia liczby pełnoprawnych obywateli od ogółu ludności terytorium.

500 Arystoteles, Polityka, II 9, 1270a, 1271b. Krytyka finansów spartańskich znajduje się na początku 1271b; wypowiedzi o kobietach i ziemi odzwierciedlają także założenia normatywne autora.

501 Ksenofont, Historia grecka, VI 4, 15. Są to liczby narracji o konkretnej bitwie; nie należy na ich podstawie samodzielnie obliczać wszystkich Spartiatów w 371 r.

502 Ksenofont, Historia grecka, VI 5, 23–32; Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XV 66; por. P. Cartledge, Agesilaos and the Crisis of Sparta, London 1987. Utrata Messenii miała odmienne konsekwencje dla korzystających z

Porównanie obu polis wskazuje, że wojna potrafiła niszczyć zarówno zwyciężonych, jak i zwycięzców, choć różnymi drogami. Ateny traciły ludzi, majątek i dochody hegemoniczne; Sparta zużywała ograniczoną bazę obywatelską, a następnie traciła kontrolę nad częścią zasobów podtrzymujących jej ustrój. W obu wypadkach rachunek strategiczny przesłaniał koszt odtwarzania gospodarstw i wspólnot. Trwałość militarnej przewagi okazała się słabsza niż jej społeczne następstwa.

## 5. Odbudowa pozycji Aten i obietnica autonomii

Wojna koryncka z lat 395–387/6 umożliwiła Atenom odzyskanie części swobody działania. Konon, korzystający ze wsparcia perskiego, odegrał ważną rolę w osłabieniu Sparty na morzu i odbudowie ateńskich umocnień. Powrót do polityki morskiej odbywał się jednak w świecie, w którym monarchia achemenidzka współdecydowała o układzie sił. Pokój królewski z 387/6 r. potwierdzał władzę króla nad miastami greckimi w Azji, Klazomenami i Cyprem, a pozostałym polis ogłaszał autonomię, z wyjątkiem Lemnos, Imbros i Skyros pozostawionych Atenom. Sparta stała się głównym wykonawcą tej formuły.[503]

Wybiórcze używanie autonomii przez Spartan, szczególnie zajęcie tebańskiej Kadmei w 382 r., osłabiało wiarygodność ich przywództwa. Po wyzwoleniu Teb w 379/8 r. rosły możliwości porozumienia miast zagrożonych spartańską ingerencją. Drugi związek ateński ukształtował się w 378/7 r.; zachowany dekret Aristotelesa z wiosny 377 r. był programem jego rozszerzenia. Nie chodzi tu o filozofa Arystotelesa, lecz o ateńskiego wnioskodawcę uchwały. Program związku odwoływał się do ochrony niezależności polis i odcinał się od praktyk poprzedniego ateńskiego imperium.[504]

Obiecywano członkom wolność, autonomię i zachowanie wybranego ustroju, bez ateńskiego garnizonu, urzędnika i dawnego phoros. Ateńczycy mieli zrzec się posiadłości na terytoriach przystępujących wspólnot; zakazano także późniejszego nabywania tam domów i ziemi, również przez zastaw. Przewidziano procedurę zgłoszenia naruszenia i sprzedaży bezprawnie nabytego dobra. Była to konkretna próba ograniczenia ekspansji majątkowej obywateli hegemona. Pokazywała, że bezpieczeństwo sojuszników wymagało ochrony ich zasobów przed Ateńczykami, a nie jedynie pomocy przeciw Sparcie.[505]

---

podporządkowania i dla ludności podporządkowanej.

503 Ksenofont, Historia grecka, IV 8, 1–12; V 1, 25–36, zwłaszcza V 1, 31. Pokój królewski był układem o skutkach ogólnogreckich, nie wyłącznie dwustronnym traktatem Sparty i Persji.

504 Ksenofont, Historia grecka, V 2, 25–36; V 4, 1–12; dekret Aristotelesa: IG II² 43 = P. J. Rhodes, R. Osborne, Greek Historical Inscriptions 404–323 BC, Oxford 2003 [dalej: RO], nr 22. Data archontatu 378/7 i wiosna 377 r. oznaczają dwa sposoby określenia tego samego momentu przyjęcia zachowanego dekretu.

505 IG II² 43 = RO 22, w. 15–46. Tekst, przekład i komentarz: Attic Inscriptions Online, https://www.atticinscriptions.com/inscription/RO/22 (dostęp 14 X 2026).

Synedrion sprzymierzeńców stanowił organ współdziałania między polis. Nie był drugą izbą ateńskiego parlamentu. Zachowane akty świadczą o uczestnictwie tego gremium w decyzjach związku, lecz nie ustanawiają łatwej do odtworzenia zasady równorzędnego weta wobec każdej decyzji ateńskiej eklezji. Również rezygnacja z phoros nie oznaczała nieobciążonego finansowo sojuszu. Składki, syntaxeis, służyły utrzymaniu wspólnej siły, a ich pobór mógł rodzić napięcia. Prawo ograniczało pewne praktyki dominacji, nie usuwało nierówności potencjałów ani zależności od floty Aten.[506]

## 6. Finansowanie demokracji i zabezpieczanie utrzymania

Koszty wojny docierały do gospodarstw przez służbę osobistą, liturgie i nadzwyczajne podatki majątkowe. W 378/7 r. płatników eisphora zorganizowano w symmoriai, ułatwiające wymiar i pobór świadczeń. Praktyka proeisphora polegała na wcześniejszym wyłożeniu należności grupy przez najzamożniejszych, którzy następnie dochodzili zwrotu od współpłatników. Jej początki są mniej pewne niż data utworzenia symmorii. Rozwiązania te zwiększały skuteczność pozyskiwania funduszy, ale przenosiły na obywateli także ryzyko niewypłacalności i koszty egzekucji.[507]

Zależność od zamożnych płatników nie likwidowała demokracji, lecz tworzyła pole konfliktów o podział ciężarów. Służba we flocie mogła zapewniać uboższym dochód, zarazem narażała ich życie i oddalała od własnych zajęć. Liturgia była okazją do zdobycia prestiżu, ale także dotkliwym uszczupleniem majątku. W 357/6 r. ustawa Periandra objęła trierarchię organizacją symmorii; tych grup nie należy utożsamiać z wcześniejszymi symmoriami eisphora. Poszukiwanie sprawniejszych sposobów finansowania floty świadczyło o napięciu między ambicjami państwa a zdolnością gospodarstw do ich podtrzymywania.[508]

W gospodarce uzależnionej od handlu morskiego ochrona dostaw żywności miała znaczenie społeczne i polityczne. Ustawa z 374/3 r. regulowała pobór w zbożu podatku z Lemnos, Imbros i Skyros, jego przewóz, przechowywanie oraz sprzedaż na rynku ateńskim. Wyspy te były szczególnymi posiadłościami Aten, dlatego nie można ich obciążeń traktować jako zwykłej składki związku. Powiązanie zaopatrzenia z rozliczaniem urzędników pokazuje, że stanowienie prawa służyło konkretnym potrzebom utrzymania ludności. Przeznaczenie dochodów ze sprzedaży

---

506 RO 29, dekret ateński i decyzja związku dotyczące Paros, 373/2 i 372/1; por. J. Cargill, The Second Athenian League: Empire or Free Alliance?, Berkeley 1981. Termin syntaxeis nie rozstrzyga sam przez się o dobrowolności wykonania zobowiązania.

507 Demostenes, Przeciw Androtionowi, 22, 44–54; Przeciw Poliklesowi, 50, 9; por. P. J. Rhodes, A History of the Classical Greek World 478–323 BC, wyd. 2, Chichester 2010, partie o Atenach IV wieku. Symmorie podatku majątkowego i późniejsze grupy trierarchiczne należy rozróżniać.

508 Demostenes, O symmoriach, 14; Przeciw Meidiasowi, 21, 155. Mowa 14 powstała w 354 r. i służy tu jako bliskie czasowo świadectwo funkcjonowania wcześniejszego systemu, nie jako wydarzenie z zakresu chronologicznego rozdziału.

na cele wojskowe ujawnia przy tym ścisły związek bezpieczeństwa aprowizacyjnego i finansów obrony.[509]

Ustawa Nikofonta z 375/4 r. o sprawdzaniu srebrnej monety ukazuje inny aspekt odbudowy zaufania gospodarczego. Regulacja dotycząca publicznych kontrolerów monety na agorze i w Pireusie miała ograniczać niepewność obrotu. Inskrypcja stanowi również niezależne świadectwo działania nomothetów. Prawo demokratyczne tworzyło warunki wymiany i egzekwowania ustalonych standardów; nie ograniczało się do kontroli uchwał politycznych.[510]

Spory o świadczenia obywatelskie i wydatki wojskowe nie uzasadniają datowania na lata po wojnie korynckiej gotowego „programu pacyfistycznego” opartego na theorikon. Geneza, kompetencje i znaczenie funduszu widowiskowego pozostają przedmiotem dyskusji, a jego szczególna rola w polityce budżetowej wiąże się z późniejszą działalnością Eubulosa. W badanym okresie narastała natomiast świadomość, że demokracja wymaga stabilnych dochodów, które kolejne wojny równocześnie zużywały i narażały na przerwanie.[511]

## 7. Ludność i własność w gospodarce powojennej

Nie można wyjaśniać kryzysu początku IV wieku przez założenie nieprzerwanego wzrostu ludności Aten. Przytaczane w rekonstrukcjach dziesiątki tysięcy dorosłych obywateli oraz znaczna liczba metojków odnoszą się do różnych momentów i modeli obliczeń. Nie tworzą jednego spisu z 403 r. Podobnie stosunku obywateli do metojków nie wolno przedstawiać jako udziału tych grup we wszystkich mieszkańcach Attyki: poza takim rachunkiem pozostawałyby kobiety, dzieci i niewolnicy. W braku ciągłych danych bardziej uzasadnione jest opisanie mechanizmów strat i odbudowy niż podawanie precyzyjnej struktury procentowej społeczeństwa.[512]

Niedostatek ludzi i ubóstwo mogły występować jednocześnie. Wyludnienie nie zapewniało automatycznie ocalałym dostępu do ziemi, warsztatu ani kredytu. Majątek pozostawał własnością określonych osób, a wygnanie, konfiskata i zadłużenie zmieniały możliwości korzystania z niego. Niedobór ziemi dostępnej dla

509 RO 26; R. S. Stroud, The Athenian Grain-Tax Law of 374/3 B.C., „Hesperia”, Supplement 29, Princeton 1998. Tekst i komentarz: https://www.atticinscriptions.com/inscription/RO/26 (dostęp 14 X 2026). Interpretacja części szczegółów poboru pozostaje dyskusyjna.

510 RO 25; Attic Inscriptions Online, AIO 819, https://www.atticinscriptions.com/inscription/RO/25 (dostęp 14 X 2026). Nie wszystkie zachowane srebrne monety i praktyki ich kontrolowania należy utożsamiać z działaniem tego konkretnego prawa.

511 Por. M. H. Hansen, The Athenian Democracy in the Age of Demosthenes, Oxford 1991, omówienie finansów; P. J. Rhodes, A History of the Classical Greek World 478–323 BC, wyd. 2, Chichester 2010, partie o Eubulosie. Datowanie genezy theorikon i zakres kompetencji jego zarządu nie są w pełni pewne.

512 A. W. Gomme, The Population of Athens in the Fifth and Fourth Centuries B.C., Oxford 1933; M. H. Hansen, Demography and Democracy, Herning 1986. Szacunków dla późnego IV wieku nie przeniesiono tu automatycznie na 403 r.

gospodarstwa nie dowodzi więc przeludnienia całej Hellady. Także import zboża świadczył o strukturze gospodarki i powiązaniu z rynkiem, a nie sam przez się o biologicznej niemożności utrzymania populacji na własnym terytorium.

Adopcja chroniła ciągłość oikos, dziedziczenie majątku i obowiązki wobec kultu rodzinnego. W warunkach strat wojennych jej znaczenie mogło wzrastać, ale nie należy przedstawiać jej jako udokumentowanej państwowej polityki zwiększania ludności. Przeniesienie spadkobiercy z jednego gospodarstwa do drugiego nie tworzyło nowego mieszkańca. Mowy spadkowe Izajosa ukazują raczej sposoby zachowywania gospodarstw i spory o prawomocność następstwa majątkowego.[513]

Metojkowie uczestniczyli w rzemiośle, handlu i finansowaniu życia polis, ponosząc także obowiązki fiskalne i wojskowe. Ich obecność była istotna dla odbudowy gospodarczej, lecz nie daje podstaw do uznania wszystkich cudzoziemców za zamożnych przedsiębiorców ani do datowania rozbudowanej polityki zachęt na każdy rok po 403. Szczególnie wyraźny program poprawy ich warunków pobytu przedstawił dopiero Ksenofont w O dochodach, zwykle datowanym około 355/4 r. Ochrona cudzoziemców mogła zwiększać dochody polis bez rozszerzania pełnych praw politycznych.[514]

Ateńskie państwo korzystało z inicjatywy obywateli w oskarżaniu, kontroli urzędników i realizacji zadań publicznych. Rozwiązania te były jednak starsze od powojennego kryzysu. Nie mamy wystarczających świadectw, aby ich trwałość wyjaśniać rozpadem „nadmiernie obciążonej biurokracji". Aparat urzędniczy polis zasadniczo różnił się od nowoczesnej administracji zawodowej. Obywatelska aktywność stanowiła cechę ustroju, a nie tylko zastępstwo instytucji rzekomo niezdolnych do działania po utracie ludności.

## 8. Najemnictwo i panhelleńskie projekty wyjścia z kryzysu

Służba najemna pozwalała wykorzystać umiejętności wojenne poza własną polis. Mogła zapewniać utrzymanie ludziom zubożałym lub wygnanym, ale przyciągała również osoby poszukujące zysku, awansu i przygody. Wyprawa Cyrusa Młodszego przeciw Artakserksesowi II w 401 r. ukazuje rozległość tego rynku pracy wojskowej. Ksenofont wymienia przed Kunaksą około 10 400 greckich hoplitów i 2500 lekkozbrojnych; określenie „Dziesięć Tysięcy" nie jest ścisłym spisem wszystkich uczestników. Grecy walczyli w konflikcie dynastycznym monarchii perskiej, co przeczy wizji trwałego podziału na jednolity obóz Hellenów i jednolity obóz Persów.[515]

513 Izajos, O spadku Kleonymosa, 1; O spadku Meneklesa, 2. Adopcja służyła ciągłości konkretnego gospodarstwa, nie była sama przez się sposobem zwiększenia całkowitej liczby ludności.

514 Ksenofont, O dochodach, 2–3. Datowanie utworu około 355/4 umieszcza go na granicy rozdziałów V i VI; wykorzystano go jako świadectwo kierunku refleksji wywołanej zakończeniem wojny sprzymierzeńczej.

515 Ksenofont, Wyprawa Cyrusa, I 7, 10; o motywacjach uczestników zob. VI 4, 8. Liczby greckiego kontyngentu nie uzasadniają bezkrytycznego przyjęcia szacunków liczebności wojsk perskich.

W następnych dekadach greccy dowódcy i oddziały służyli różnym władcom. Działania Chabriasa w Egipcie oraz współpraca Ifikratesa z perskim Farnabazosem odsłaniają różnicę między prywatną karierą wodza, zatrudnieniem wojska a interesem państwa ateńskiego. Najemnicy nie zastąpili całkowicie obywatelskich sił zbrojnych. Ich rosnąca rola wynikała z potrzeb dalekich i długotrwałych kampanii, specjalizacji wojskowej oraz możliwości opłacania oddziałów, a nie wyłącznie z ubytku obywateli.[516]

Najemnictwo mogło przynosić jednostce dochód, lecz nie usuwało społecznych przyczyn wojny. Zarobek zależał od cudzych konfliktów i narażania życia; niepewna wypłata żołdu sprzyjała poszukiwaniu innych źródeł utrzymania, także kosztem ludności terenów operacji. W ten sposób ubóstwo wywołane wcześniejszą przemocą mogło dostarczać ludzi do kolejnych przedsięwzięć wojennych. Nie jest to mechanizm obejmujący wszystkich najemników, lecz ważna możliwość społeczna, którą retoryka sukcesu dowódców często przesłaniała.

Izokrates w Panegiryku, około 380 r., proponował pojednanie polis i wspólną wyprawę przeciw Persji. Opisywał wygnania, niedostatek i ludzi zmuszonych do szukania utrzymania w wojsku. Program przeniesienia walk do Azji miał skierować grecką przemoc na zewnątrz oraz udostępnić zdobyte zasoby. Nie był jednak dowodem na przeludnienie Grecji ani neutralnym projektem zatrudnienia: oznaczał roszczenie do dóbr mieszkańców innego obszaru. Rozwiązanie konfliktu wewnątrz wyobrażonej wspólnoty greckiej przerzucało ciężar wojny na ludzi z niej wyłączonych.[517]

W tym samym dziele miano Hellena wiązano bardziej z uczestnictwem w paidei niż ze wspólnym pochodzeniem. Otwarcie kulturowego kryterium nie usuwało jednak hierarchii między Grekami i „barbarzyńcami” w uzasadnieniu podboju. Praktyka polityczna była bardziej złożona: współpraca Aten z Persją oraz pochwała Cyrusa Młodszego przez Ksenofonta pokazują, że granice solidarności i wrogości nie pokrywały się stale z pochodzeniem. Późniejsze wypowiedzi Arystotelesa o niewolnictwie z natury i cechach ludów Azji wymagają osobnego kontekstu; nie są programem legislacyjnym Aten z lat 403–355. Podobnie skierowany do Filipa program Izokratesa z 346 r. należy już do następnego etapu opowieści.[518]

## 9. Eurypides i zakwestionowanie społecznego sensu wojny

Tragiczna refleksja Eurypidesa poprzedza restaurację demokracji i dojście Filipa II do władzy. Jej przywołanie nie zakłada osobistej polemiki poety z późniejszym królem. Umożliwia natomiast rozpoznanie kryterium oceny wojny, które istniało w kulturze greckiej, zanim macedońska ekspansja nabrała rozmachu. Wojna mogła być

516 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XV 29; por. M. Trundle, Greek Mercenaries: From the Late Archaic Period to Alexander, London–New York 2004.

517Izokrates, Panegiryk, 4, 167–174. Retoryczny opis niedostatku nie stanowi dowodu demograficznego przekroczenia możliwości utrzymania ludności Grecji.

518 Izokrates, Panegiryk, 4, 50; Ksenofont, Wyprawa Cyrusa, I 9; Arystoteles, Polityka, I 2, 1252b; I 5–6, 1254a–1255b; VII 7, 1327b; Izokrates, Filip, 5, 120–123. Dwa ostatnie dzieła wykorzystano wyłącznie do rozgraniczenia chronologii i problemów, nie jako świadectwa programu ateńskiego sprzed 355 r.

przedstawiana przez pryzmat zwycięstwa i sławy, ale również przez doświadczenie tych, których zwycięstwo pozbawiało domu, bliskich i wolności. Właśnie ta zmiana perspektywy pozwala poddać krytycznej ocenie utożsamienie podboju z postępem.[519]

Trojanki, wystawione w 415 r., ukazują zdobycie miasta przez los kobiet oczekujących na przydzielenie zwycięzcom, zagrożenie dziecka i unicestwienie więzi wspólnotowych. Hekabe i Andromacha nie są dodatkiem do historii bohaterów; ich doświadczenie odsłania rzeczywisty zakres zniszczenia. Śmierć Astyanaksa pokazuje, że usunięcie potencjalnego przyszłego przeciwnika może uczynić dziecko przedmiotem rachunku bezpieczeństwa zwycięzców. Wojna dotyka przyszłości społeczności, a nie tylko jej aktualnych sił zbrojnych.[520]

Wypowiedź Kasandry odwraca rachunek chwały: Grecy ponosili śmierć z dala od domu, a ich rodziny traciły możliwość uczestniczenia w pochówku i codziennym życiu. Dramat obejmuje zatem koszt ponoszony przez stronę zwycięską. Jednocześnie uznaje wartość obrony własnej wspólnoty i godnej śmierci, gdy wojny nie udało się uniknąć. Eurypidesowej krytyki nie należy redukować do jednoznacznego programu bezwarunkowego pacyfizmu. Jej siła polega na podważeniu przekonania, że sam sukces wojenny wystarcza do uzasadnienia ofiar.[521]

W Helenie, wystawionej w 412 r., walka o pozór rzeczywistej Heleny radykalizuje problem rozbieżności między wyobrażonym celem a poniesioną stratą. Chór kwestionuje oczekiwanie, że rozstrzygnięcie sporów siłą zakończy cierpienia. Nie trzeba utożsamiać każdej wypowiedzi postaci z osobistym stanowiskiem autora, aby dostrzec, że dramat poddaje próbie sens wielkiej wojny i wiarygodność jej uzasadnień. Tragedia pokazuje również, jak zbiorowa mobilizacja może przetrwać mimo fałszywego rozpoznania tego, o co rzeczywiście toczy się walka.[522]

Związek Trojanek z ateńskim doświadczeniem Melos jest interpretacyjnie doniosły, lecz nie daje podstaw do traktowania utworu jako prostego komentarza napisanego dopiero w odpowiedzi na wydarzenia zimy 416/415 r. Chronologia pracy nad tragedią i warunki jej przygotowania utrudniają tak bezpośrednie przyporządkowanie. Bezpieczniej widzieć dramat w szerszym świecie przemocy imperialnej, w którym Ateńczycy mogli rozpoznać zarówno własny lęk, jak i los ofiar swoich działań. Publiczne wystawienie tragedii nie dowodziło przyjęcia pokojowej polityki przez demos.[523]

---

519 Eurypides, Trojanki; Helena. Daty wystawienia: 415 i 412 r. Poetę przywołano jako autora wcześniejszej refleksji, nie uczestnika debaty o Filipie II. Tragedia nie jest bezpośrednim zapisem stanowiska politycznego całego demosu.

520 Eurypides, Trojanki, w. 709–739, 1123–1250. Tekst cyfrowy i przekład angielski: Center for Hellenic Studies, https://www-current.chs.harvard.edu/primary-source/euripides-trojan-women/ (dostęp 14 X 2026).

521 Eurypides, Trojanki, w. 365–405, zwłaszcza 400–405. Mowa Kasandry łączy krytykę podejmowania wojny z uznaniem honoru obrony wspólnoty. Interpretacja nie wymaga przypisania autorowi każdej wypowiedzi postaci.

522 Eurypides, Helena, w. 31–36, 1151–1164; por. I. Torrance, Euripides, London–New York 2019, omówienie dramatu i jego problematyki wojennej.

523 Tukidydes, V 84–116; por. B. Goff, Euripides: Trojan Women, London 2009. Zestawienie z Melos jest interpretacją kontekstu, nie dowodem bezpośredniej genezy

Również komedie Arystofanesa dawały wyraz tęsknocie za pokojem i odzyskaniem zwyczajnych zajęć. Acharnijczycy, Pokój i Lizystrata przeciwstawiają wojnie rolnicze utrzymanie, świętowanie, życie rodzinne i korzyści wymiany. Zbieżność z tragedią nie oznacza wspólnego programu politycznego, ale potwierdza istnienie alternatywnej miary powodzenia wspólnoty. Wojna mogła przynosić prestiż państwu i korzyści określonym przywódcom, a zarazem odbierać ludziom warunki życia, które nadawały wartość obywatelskiej wolności.[524]

## 10. Od upadku hegemonii Sparty do kryzysu ateńskiego przywództwa

Klęska Sparty pod Leuktrami zmieniła uzasadnienie drugiego związku. Wzrost potęgi Teb skłaniał Ateny do porozumień ze Spartą, która wcześniej była głównym przeciwnikiem. Sojusz z 369 r. ujawniał przewagę zmiennego rachunku bezpieczeństwa nad trwałą solidarnością ustrojową. Demokracja ateńska mogła współdziałać z państwem spartańskim przeciw innemu zagrożeniu; taki układ nie oznaczał wewnętrznej oligarchizacji Aten. Utrudniał jednak zachowanie przekonania, że ich przywództwo służy przede wszystkim usuwaniu spartańskiej przemocy.[525]

Uchwała dotycząca Iulis na Keos z 363/2 r. dokumentuje poparcie Aten dla określonych mieszkańców, żądanie zapłaty trzech talentów oraz ingerencję w spory o własność i powrót wygnańców. Obok przymusu przekazuje też formuły pojednania i ochrony uczestników ugody. Nie jest więc wyłącznie obrazem nieskrępowanej przemocy hegemona. Pokazuje natomiast, że Ateńczycy mogli uczestniczyć w rozstrzyganiu konfliktów wewnętrznych sprzymierzonej polis i zabezpieczać wykonanie własnych decyzji. Źródło nie rozstrzyga, czy wskazana należność wynikała z zaległych syntaxeis.[526]

Osadnictwo ateńskie na Samos od lat sześćdziesiątych IV wieku stanowiło powrót do praktyk terytorialnej ekspansji i tworzenia korzyści dla ateńskich osadników kosztem wcześniejszych mieszkańców. Status wyspy w chwili zajęcia nie pozwala jednak automatycznie uznać tego działania za proste złamanie zakazu nabywania ziemi u członków związku. Rozróżnienie prawne nie znosi społecznego problemu: zabezpieczanie gospodarstw jednej wspólnoty mogło oznaczać utratę ziemi i samodzielności przez inną.[527]

---

tragedii.

524 Arystofanes, Acharnijczycy; Pokój; Lizystrata. Utwory wystawiono odpowiednio w 425, 421 i 411 r.; reprezentują wcześniejszy kontekst kulturowy doświadczenia wojny.

525 Ksenofont, Historia grecka, VI 5, 33–49; VII 1, 1–14. Zmiana sojuszy dotyczyła polityki bezpieczeństwa, nie oznaczała zniesienia demokracji ateńskiej.

526 IG II² 111 = RO 39, w. 5–50 i zachowane przysięgi w dalszej części inskrypcji; tekst i komentarz: https://www.atticinscriptions.com/inscription/RO/39 (dostęp 14 X 2026).

527 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XV 81, 6; por. J. Cargill, Athenian Settlements of the Fourth Century B.C., Leiden 1995. Rozdzielono sprawę statusu prawnego Samos i społeczne skutki osadnictwa.

Nie był to proces o jednej przyczynie. Finansowanie floty, ambicje wodzów, interesy lokalnych stronnictw i wpływ władców Karii współtworzyły napięcia. Nie można dowieść, że wszystkie wystąpienia przeciw Atenom wywołała identyczna podwyżka składek. Wyraźny był natomiast problem wiarygodności: wspólnota obiecująca autonomię posiadała środki przymusu umożliwiające ingerencję w życie swoich partnerów. Prawne gwarancje nie wystarczały, gdy odbiorcy przestawali ufać sposobowi ich stosowania.

Po bitwie pod Mantineją w 362 r. nie powstał trwały porządek hegemoniczny. Ksenofont kończy swoją relację stwierdzeniem o wzroście niepewności i zamętu. Nie należy na tej podstawie ogłaszać zaniku polis ani całkowitego załamania gospodarki greckiej. Był to jednak trafny opis ograniczonej zdolności kolejnych zwycięzców do przekształcenia przewagi na polu bitwy w stabilność polityczną. Dalsza rywalizacja utrzymywała wysokie koszty mobilizacji i otwierała przestrzeń działania dla nowych ośrodków siły.[528]

## 11. Filip II i podporządkowanie zasobów ekspansji

Macedonia w 359 r. znajdowała się w ciężkim kryzysie bezpieczeństwa. Perdikkas III zginął w walce z Ilirami, a Diodor mówi o utracie ponad czterech tysięcy Macedończyków. Królestwu zagrażali sąsiedzi i pretendenci do tronu. Ateny poparły Argajosa, próbując zabezpieczyć własne interesy na północy. Filip pokonał to zagrożenie, następnie zawarł porozumienie z Atenami i przystąpił do wzmacniania swoich sił. Nie był więc władcą społeczeństwa stojącego poza doświadczeniem wojennej katastrofy.[529]

Reorganizacja armii obejmowała szkolenie, wyposażenie i zwiększenie zdolności do współdziałania oddziałów. Diodor przypisuje Filipowi uformowanie macedońskiej falangi, co należy czytać jako opis zasadniczej przebudowy wojska, a nie wynalezienia samej idei zwartego szyku. Wzrost możliwości mobilizacyjnych nie dowodzi jednak wcześniejszego szybkiego przyrostu ludności. Brak danych pozwalających przedstawić przejście od kryzysu do potęgi jako rezultat ścisłego programu „rewolucji demograficznej”. Podobnie nie da się dla lat 359–355 udokumentować w szczegółach powszechnego nadawania działek ubogim chłopom w zamian za dożywotnią służbę ani jednolitej przymusowej urbanizacji całego królestwa.[530]

Filip zdobył Amfipolis w 357 r., następnie opanował Pydnę, a w 356 r. Potidaję, przekazaną Olintowi. Przejęcie Krenides i rozwój Filippi zwiększały jego dostęp do

528 Ksenofont, Historia grecka, VII 5, 26–27. Końcowy komentarz autora odnosi się do politycznych następstw bitwy, nie jest zestawieniem gospodarczym wszystkich regionów Grecji.

529 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 2–4. Narrator tworzył znacznie później niż opisywane wydarzenia; szczegóły sukcesji i liczebności strat wymagają krytycznego traktowania.

530Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 3, 1–2; por. I. Worthington, Philip II of Macedonia, New Haven–London 2008. Brak dostatecznych źródeł do odtworzenia powszechnego systemu dożywotniej służby w zamian za ziemię w latach 359–355.

złóż kruszców. Atenom zagrażała utrata punktów ważnych dla komunikacji, surowców i wpływów nad północnym Morzem Egejskim. Kontrola terytorium i dochodów umożliwiała królowi utrzymywanie wojska oraz prowadzenie dalszych działań. Diodorowy szacunek dochodów z kopalń nie jest jednak współczesnym sprawozdaniem fiskalnym i nie powinien być podstawą dokładnego bilansu dobrobytu Macedonii.[531]

W 356/5 r. Ateny zawarły sojusz z trackim Ketriporisem, pajonijskim Lyppeiosem i iliryjskim Grabosem. Inskrypcja potwierdza próbę wspólnego działania przeciw Filipowi, obejmującą odzyskanie Krenides. Ateńczycy rozpoznawali więc zagrożenie wcześniej niż w późniejszych wielkich sporach o politykę macedońską. Możliwości wykonania zobowiązań ograniczały jednak równoczesne problemy militarne i finansowe. Dokument dyplomatyczny świadczy o zamiarze działania, nie o skuteczności koalicji.[532]

Pierwsze sukcesy króla wymagały rozróżnienia obrony Macedonii przed najazdem i rozszerzania jej kontroli nad sąsiadami. Powstrzymanie bezpośredniego zagrożenia mogło poprawiać bezpieczeństwo mieszkańców. Dalszy podbój otwierał jednak nowe zobowiązania, kierował pracę i dochody na utrzymanie siły oraz narażał kolejne wspólnoty na utratę samodzielności. Podział korzyści zależał od pozycji społecznej: dwór, dowódcy i uczestnicy zdobywania łupów mogli korzystać z przedsięwzięć, których ciężar ponosili także rolnicy, rodziny żołnierzy i mieszkańcy podbijanych obszarów. Nie dysponujemy rachunkami pozwalającymi obliczyć pełny bilans tych obciążeń dla lat 359–355.

W tym punkcie Eurypidesowa perspektywa staje się szczególnie istotna. Filip zwiększał zdolność państwa do zwyciężania, podczas gdy tragedia każe pytać, czy zwycięstwo zachowuje warunki życia zarówno zwycięzców, jak i pokonanych. Rozbudowa armii mogła poprawiać organizację królestwa, lecz organizacyjnej skuteczności nie wolno traktować jako dowodu społecznej konieczności każdej następnej wojny. Dostęp do ziemi i kruszców dawał różne możliwości wykorzystania zasobów; skierowanie ich na ekspansję było wyborem politycznym, podejmowanym w określonych warunkach bezpieczeństwa i rywalizacji elit.

Tak sformułowana krytyka militaryzmu nie wymaga udowodnienia, że Macedonia mogła bez żadnego ryzyka porzucić obronę. Dotyczy przejścia od obrony do utrwalania wzrostu przez podbój. Kiedy zdobycze służą utrzymaniu siły potrzebnej do następnych zdobyczy, powodzenie państwa może zależeć od ponawiania przemocy. Z punktu widzenia mieszkańców oznacza to ryzyko długotrwałego zużywania potencjału społecznego. W 355 r. kierunek ten był już widoczny, ale jego późniejszych następstw nie należy przenosić wstecz jako wydarzeń dokonanych. Perspektywa rozdziału zatrzymuje się na początku tego procesu.

---

531 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 8; Demostenes, Przeciw Aristokratesowi, 23, 107–116. Mowa Demostenesa, późniejsza od cezury rozdziału, jest świadectwem retrospektywnej argumentacji o wydarzeniach północnoegejskich.

532 IG II² 127 = RO 53 = AIO 816; https://www.atticinscriptions.com/inscription/RO/53 (dostęp 14 X 2026). W tekście wykorzystano treść zachowanego sojuszu i przysięgi, odróżniając zobowiązanie od jego wykonania.

# 12. Wojna sprzymierzeńcza i granica odbudowy hegemonii

W 357 r. przeciw Atenom wystąpiły Chios, Rodos, Kos i Bizancjum, przy poparciu Mauzolosa z Karii. Wojna sprzymierzeńcza ujawniła ograniczoną zdolność Aten do utrzymania dobrowolnej współpracy i wymuszenia posłuszeństwa. Śmierć Chabriasa pod Chios, koszty operacji i konflikty dowódców osłabiały przedsięwzięcie. Incydentu pod Embata nie należy przedstawiać jako bezspornie poświadczonej, rozstrzygającej klęski morskiej: w relacji Diodora zła pogoda doprowadziła do odstąpienia od zamierzonej bitwy i do oskarżeń ze strony Charesa przeciw Ifikratesowi i Timoteosowi.[533].

Chares pozyskał środki, wspierając Artabazosa zbuntowanego przeciw królowi perskiemu. Pokazuje to, jak niedostatek funduszy mógł podporządkować działania dowódcy potrzebie utrzymania wojska i wciągać państwo w nieplanowane konflikty. Groźba interwencji perskiej przyczyniła się do decyzji o zakończeniu wojny. Pokój tradycyjnie datuje się na 355 r., przy czym szczegóły chronologii i warunków są słabiej uchwytne niż fakt uznania odejścia głównych zbuntowanych wspólnot. Drugi związek nie został wtedy w całości rozwiązany; Ateny poniosły jednak poważną stratę dochodów, prestiżu i możliwości narzucania własnych decyzji.[534]

O pokoju Izokratesa wyraża przekonanie, że wojna zubożyła polis, zwiększyła niebezpieczeństwo i pogorszyła jej stosunki z Grekami. Autor łączył pokój z ograniczeniem eisphora i trierarchii oraz z bezpieczniejszą uprawą ziemi, żeglugą i wymianą. Jego przewidywania korzyści są argumentem perswazyjnym, a nie wynikiem rachunku ekonomicznego. Zasadnicze pytanie dotyczyło jednak społecznego sensu hegemonii: czy wzrost przymusowo podtrzymywanej przewagi zapewnia obywatelom więcej bezpieczeństwa i środków utrzymania, niż odbiera im przez koszty jej obrony. [535]

Na granicy badanego okresu podobny problem stawiał Ksenofont w O dochodach. Proponował zwiększanie przychodów przez korzystniejsze warunki dla metojków i kupców, rozwój wymiany oraz wykorzystanie kopalń srebra. Program nie był wolny od przymusu: projekt powiększenia zasobu niewolników publicznych w kopalniach zakładał oparcie części obywatelskiego dobrobytu na pracy zniewolonych. Krytyka wojny nie oznaczała zatem przekroczenia wszystkich hierarchii społecznych. Tekst pozostaje jednak świadectwem poszukiwania dochodów, które nie wymagały narzucania zależności sprzymierzeńcom. [536]

---

533 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 7, 3–4; XVI 21. Odpowiedzialność wodzów i szczegóły incydentu pod Embata były przedmiotem odmiennych przedstawień w tradycji

534 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 22, 1–2; por. J. Cargill, The Second Athenian League, Berkeley 1981; P. J. Rhodes, A History of the Classical Greek World 478–323 BC, wyd. 2, Chichester 2010. Rok 355 przyjęto jako konwencjonalną cezurę końca wojny.

535 Izokrates, O pokoju, 8, 19–24, 44–47. Jest to głos w sporze o politykę, nie dokument przyjęcia całego programu przez Ateny.

536 Ksenofont, O dochodach, 2–5, zwłaszcza projekty dotyczące metojków, handlu i niewolników w kopalniach. Krytyka przymusu wobec sprzymierzeńców współistnieje w utworze z akceptacją pracy niewolniczej.

# 13. Demokracja wobec kosztów panowania

Lata 403–355 przyniosły trwałą odbudowę demokratycznego porządku. Amnestia ograniczyła możliwość odwetu, publikacja i hierarchia norm zwiększyły przewidywalność prawa, a procedury kontroli pozwalały obywatelom kwestionować działania podejmowane w imieniu wspólnoty. Świadczenia za udział w instytucjach wspierały rzeczywiste uczestnictwo ludzi utrzymujących się z pracy. Dokonało się to mimo olbrzymich strat społecznych i gospodarczych poprzedniego okresu. Ateny wykazały zdolność odtwarzania demokratycznej współpracy, której nie przekreślał brak dawnej przewagi militarnej.

Polityka zewnętrzna ujawniała jednak granice tego osiągnięcia. Ateńskie bezpieczeństwo i dochody próbowano wiązać z kontrolą szlaków, portów, ziemi i świadczeń innych wspólnot. Deklaracja autonomii z 377 r. stanowiła ważne ograniczenie imperialnych praktyk, ale nie rozwiązała problemu nierównowagi sił. Wojna sprzymierzeńcza wykazała, że odzyskanie floty i zdolności interwencji nie zapewnia trwałej akceptacji przywództwa. Społeczny koszt ponawianych konfliktów dotyczył zarówno Ateńczyków, jak i mieszkańców obszarów, na których egzekwowano ich interesy.

Doświadczenie Sparty dopełnia tę ocenę. Zwycięstwo w wielkiej wojnie nie zatrzymało kurczenia się pełnoprawnej wspólnoty ani nie zapewniło sprawnego finansowania hegemonii. Militarne sukcesy mogły współistnieć z osłabianiem podstaw społecznych państwa. Macedonia Filipa rozwijała natomiast organizację wojskową i kontrolę zasobów w sposób zwiększający możliwości dalszego podboju. W świetle Eurypidesowej refleksji nad wojną nie był to sam przez się dowód poprawy ludzkiego życia. Skuteczność mobilizacji wymaga oceny według celu, któremu służy, oraz według rozdziału jej korzyści i ofiar.

Rok 355 wyznacza zatem kryzys ateńskiego przedsięwzięcia hegemonicznego przy zachowaniu demokracji. Prawo obywateli pozostawało podstawą ustroju, lecz bezpieczeństwo polis coraz wyraźniej zależało od zdolności działania w świecie, w którym rosła potęga Macedonii. Rozdział VI, „Między prawem obywateli a przewagą Macedonii. Ateny w latach 355–322 p.n.e.”, podejmie dalszy przebieg tego napięcia. Punktem wyjścia będzie wspólnota nadal zdolna do stanowienia własnych norm, ale coraz słabiej kontrolująca warunki zewnętrzne, od których zależała możliwość ich samodzielnego wykonywania.

# Rozdział 6

# Między prawem obywateli a przewagą Macedonii Ateny w latach 355–322 p.n.e.

## Wprowadzenie

Ostatnie trzydziestolecie niezależnej polityki ateńskiej wymaga rozdzielenia dwóch zagadnień, które zbyt łatwo łączy się w opowieści o upadku demokracji: zdolności obywateli do rządzenia własną wspólnotą oraz możliwości obrony jej samodzielności wobec silniejszego państwa. W latach 355–322 Ateny nadal stanowiły prawa, kontrolowały urzędników, rozstrzygały spory w sądach i podejmowały przedsięwzięcia wymagające znacznych zasobów. Równocześnie coraz trudniej było im przeciwstawić się Macedonii. Po Cheronei swoboda polityki zagranicznej została zasadniczo ograniczona, chociaż instytucje demokratyczne przetrwały. Dopiero pokój narzucony przez Antypatra po wojnie lamijskiej podporządkował także skład wspólnoty sprawującej władzę decyzji zwycięzcy.[537]

537 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 87–89; XVIII 18; Plutarch, Fokion, 26–29. Wszystkie daty w rozdziale odnoszą się do okresu przed naszą erą. Odsyłacze do autorów starożytnych podano według ksiąg, rozdziałów i paragrafów, a

Utraty suwerenności Aten nie należy zatem wyjaśniać samym istnieniem demokracji. Zasadniczą przyczyną przełomu było zderzenie polis, której obywatele uważali się za uprawnionych do samodzielnego określania własnego porządku politycznego, z ekspansją monarchii zdolnej narzucać ten porządek innym. Imperializm oznacza tu praktykę trwałego podporządkowywania wspólnot politycznych zewnętrznemu ośrodkowi władzy, zabezpieczaną przewagą militarną i ingerencją w ich sprawy wewnętrzne. Nie wymagał on każdorazowo aneksji terytorium ani zniesienia wszystkich miejscowych instytucji. W takim rozumieniu hegemonia macedońska mogła przyjmować formy imperialne również wtedy, gdy zachowywała język sojuszu i autonomii.

Nie oznacza to, że wszystkie decyzje ateńskie były trafne albo że sposób sprawowania władzy pozostawał bez wpływu na politykę wojenną. Oznacza natomiast konieczność wykazania związku między określoną cechą ustroju a przegraną, zamiast wyprowadzania wad demokracji z samego faktu klęski. Militarnej porażki nie można utożsamiać z kryzysem zdolności obywateli do wspólnego działania. Świadectwa z omawianego okresu pozwalają mówić o trudnościach finansowych, sporach o strategię i narastającej zależności. Nie uzasadniają uznania tych zjawisk za dowód wewnętrznego rozkładu demokracji.

Pojęcie suwerenności służy w tym rozdziale jako kategoria analityczna. Grecy posługiwali się przede wszystkim językiem wolności i autonomii, a ich praktyka polityczna nie znała nowożytnej doktryny suwerennego państwa. Chodzi zatem o faktyczną możliwość rozstrzygania przez wspólnotę o prawach, uczestnictwie we władzy, wojnie i sojuszach. O demokratycznym charakterze samostanowienia przesądzało przy tym nie samo istnienie miejscowych urzędów, lecz uprawnienie demosu do określania ich składu i kompetencji. Demos nie obejmował wszystkich mieszkańców: kobiety, metojkowie i niewolnicy pozostawali poza zgromadzeniem obywateli. Ograniczenie to wyznacza historyczny zakres ateńskiej demokracji, nie znosząc znaczenia równości politycznej wewnątrz uprawnionej wspólnoty.[538]

## 1. Po wojnie ze sprzymierzeńcami

Zakończona w 355 r. wojna ze sprzymierzeńcami ujawniła granice ateńskiej polityki związkowej. Chios, Rodos, Kos i Bizancjum wystąpiły przeciw Atenom, których działania coraz trudniej było pogodzić z deklarowaną dobrowolnością sojuszu. Konflikt dotyczył zarówno ciężarów ponoszonych przez sprzymierzeńców, jak i zakresu ich samodzielności. Ateńskie próby utrzymania przewagi przy użyciu siły zakończyły się niepowodzeniem. Do zawarcia pokoju przyczyniła się również groźba interwencji perskiej, związana z udziałem Charesa w buncie Artabazosa. Ateny musiały pogodzić się z wystąpieniem głównych przeciwników ze związku, choć nie

do Polityki według numeracji Bekkera, niezależnej od wydania przekładu.

538 Arystoteles, Polityka, III 1, 1275a22–1275b21; [Arystoteles], Ustrój ateński, 42–43. Zob. M.H. Hansen, The Athenian Democracy in the Age of Demosthenes. Structure, Principles and Ideology, przeł. J.A. Crook, Oxford 1991. Suwerenność stosowana jest tu jako narzędzie analizy zakresu samostanowienia, nie jako termin zaczerpnięty z doktryny greckiej.

oznaczało to natychmiastowego zerwania wszystkich pozostałych więzi sojuszniczych.[539]

Punkt wyjścia do analizy macedońskiego imperializmu jest więc paradoksalny. Ateny same usiłowały ograniczać wolność innych poleis, a ich własna demokracja współistniała z polityką hegemoniczną. Obrona ateńskiego prawa do samostanowienia nie była równoznaczna z konsekwentnym uznawaniem identycznego prawa wszystkich wspólnot greckich. Właśnie dlatego nie można utożsamiać demokracji z imperializmem ani uznawać ich za zjawiska wzajemnie się wykluczające. Ustrój określał sposób podejmowania decyzji wewnątrz polis; stosunek do sojuszników dotyczył tego, komu przyznawano prawo do niezależnego rozstrzygania o własnych sprawach.

Wojna ograniczyła dochody i osłabiła pozycję Aten na morzu. Nie dysponujemy jednak podstawą do twierdzenia, że wywołała bezpośrednio katastrofę demograficzną, załamanie liczebności hoplitów czy masowy odpływ metojków. Koszty wojenne mogły pogarszać położenie gospodarstw i utrudniać mobilizację, ale nie są to wielkości, które można wiarygodnie odtworzyć dla lat 357–355. Także podawanych w mowach sum dochodów nie należy traktować jako jednorodnych danych budżetowych: zależały od momentu, zakresu rachunku i argumentacji mówcy. Pewne jest osłabienie możliwości finansowania polityki hegemonicznej; skali jego następstw społecznych nie wolno określać pozornie dokładnymi wskaźnikami.[540]

Polityka wiązana z Eubulosem odpowiadała na tę sytuację przez odbudowę dochodów i uporządkowanie wydatków. Rozwój Pireusu, urządzeń portowych i zaplecza floty służył zarówno wymianie handlowej, jak i obronności. Określenie tej orientacji mianem pacyfizmu pomija jej materialne cele. Ograniczenie kosztownych interwencji mogło zwiększać przyszłą zdolność prowadzenia wojny; finansowanie świąt i infrastruktury nie musiało oznaczać rezygnacji z bezpieczeństwa. Spór dotyczył przede wszystkim kolejności wydatków, ich źródeł i przewidywanej skuteczności.[541]

W podobnym kontekście należy odczytywać Ksenofontowe „Dochody". Autor proponował powiększanie zasobów Aten dzięki korzystniejszym warunkom dla metojków i kupców, rozwojowi handlu oraz wykorzystaniu kopalń. Rozważał również czerpanie dochodu z pracy niewolników pozostających własnością publiczną. Nie był to program społecznej równości. Jego znaczenie polegało na poszukiwaniu takiej

539 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 7, 21–22. Diodor łączy zakończenie wojny z perską groźbą udzielenia wsparcia przeciwnikom Aten. Utrata głównych zbuntowanych sojuszników nie oznaczała natychmiastowego zaniku całego Drugiego Związku Ateńskiego.

540 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 21–22; Ksenofont, Dochody, 1–3. Świadectwa te pozwalają określić problemy finansowe i kierunki proponowanych działań, nie dostarczają jednak bilansu strat ludnościowych wojny ani miarodajnego szeregu danych o migracji metojków.

541 Ajschines, Przeciw Ktezyfontowi, 25–26; Demostenes, O symmoriach, 14–22. Pierwsze świadectwo opisuje zakres zarządu finansowego związanego z theorikon, drugie ukazuje problem organizacji zasobów morskich w połowie IV w. Nie należy utożsamiać całego programu odbudowy z jedną ustawą lub wyłączną działalnością Eubulosa.

podstawy utrzymania obywateli, która zmniejszałaby potrzebę eksploatowania innych miast. Istnienie podobnych propozycji świadczy o zdolności do przemyślenia gospodarczych warunków polityki po utracie części sojuszników.[542]

## 2. Prawo i podział kosztów wspólnoty

Debaty finansowe toczyły się w ramach porządku prawnego rozwijanego od odnowienia demokracji w 403 r. Rozróżniano prawa i uchwały, a decyzje zgromadzenia podlegały kontroli pod względem zgodności z normami nadrzędnymi. Graphē paranomōn umożliwiała zakwestionowanie bezprawnej uchwały; odrębna skarga dotyczyła ustanowienia nieodpowiedniego prawa. Prawodawstwo z udziałem nomotetów nie było wynalazkiem ostatniego trzydziestolecia niezależności. Stanowiło istniejący już sposób wiązania bieżącej woli większości z trwalszym porządkiem normatywnym. Szczegóły procedury nomothesia są dyskutowane, między innymi z powodu problemów z autentycznością dokumentów włączonych do rękopisów mów.[543]

Dobrym przykładem związku finansów z prawem jest sprawa Leptinesa, rozpatrywana w 355/4 r. Ograniczenie zwolnień od liturgii miało zapewnić większą dostępność osób zobowiązanych do finansowania świadczeń publicznych i sprawiedliwszy rozkład tych obowiązków. Demostenes przeciwstawiał temu wiarygodność przywilejów udzielonych dobroczyńcom. Odwołując się do Leukona, władcy Bosporu, łączył honor polis z bezpieczeństwem dostaw zboża. Argumentacji tej nie należy przyjmować jako neutralnego opisu skutków ustawy: zniesienie zwolnień od liturgii nie było po prostu zniesieniem wszystkich ulg handlowych, a mówca miał interes w przedstawieniu konsekwencji aktu jako szczególnie groźnych.[544]

Proces ukazuje wspólnotę, która rozstrzygała o granicach własnych zobowiązań. Doraźna korzyść fiskalna mogła kolidować z trwałością obietnic składanych partnerom i obywatelom. Sądowe rozpoznanie takiego konfliktu było częścią rządzenia, nie przejawem paraliżu wywołanego nadmiarem procedur. Również poddanie prawa krytyce nie oznaczało zakwestionowania demokracji: pozwalało obywatelom kontrolować sposób wykorzystania ich władzy ustawodawczej.

---

542 Ksenofont, Dochody, 2–5, zwłaszcza 2.1–7, 3.1–13 i 4.14–32. Rozważania dotyczące dochodów z niewolników należy odróżnić od dowodu wykonania wszystkich propozycji autora. Tekst online: https://www.gutenberg.org/files/1179/1179-h/1179-h.htm (dostęp 14.10.2026).

543 M. Canevaro, Nomothesia in Classical Athens: What Sources Should We Believe?, „The Classical Quarterly” 63, 2013, s. 139–160; tenże, The Documents in the Attic Orators. Laws and Decrees in the Public Speeches of the Demosthenic Corpus, Oxford 2013, rozdz. 3. Por. Demostenes, Przeciw Timokratesowi, 20–23, z zastrzeżeniami dotyczącymi dokumentu w przekazie rękopiśmiennym.

544 Demostenes, Przeciw Leptinesowi, 18–40, 97–101, 127–128. Zob. M. Canevaro, What Was the Law of Leptines’ Really About? Reflections on Athenian Public Economy and Legislation in the Fourth Century BCE, „Constitutional Political Economy” 29, 2018, s. 440–464, DOI: 10.1007/s10602-018-9260-7. Autor zwraca uwagę na różnicę między zakresem zwolnień od liturgii a retorycznym rozszerzaniem skutków ustawy na handel.

Podobnie spór o theorikon wykraczał poza przeciwstawienie rozrywki i wojny. Udział w świętach stanowił element życia obywatelskiego, a rozdział środków publicznych określał materialne warunki przynależności do wspólnoty. Gdy Apollodoros proponował przeznaczenie nadwyżek na cele wojskowe, sprawa została przeniesiona na drogę sądową. Przekaz „Przeciw Neajrze" pokazuje zarówno wagę reguł rozdziału pieniędzy, jak i ryzyko ponoszone przez wnioskodawcę. W 339/8 r., wobec bezpośredniego zagrożenia, środki skierowano na potrzeby obrony. Relacja zachowana u Dionizjusza z Halikarnasu pozwala mówić o uchwale związanej z działalnością Demostenesa, nie uprawnia jednak do dowolnej rekonstrukcji całej reorganizacji finansów.[545]

Demokracja nie uwalniała Aten od konieczności wyboru między konkurencyjnymi potrzebami. Czyniła natomiast ten wybór przedmiotem publicznego uzasadniania. Ocena jej sprawności wymaga zbadania, czy potrafiła pozyskiwać środki i zmieniać ich przeznaczenie. Sam fakt, że przeznaczanie dochodów na wojnę budziło sprzeciw, nie dowodzi przewagi interesu prywatnego nad publicznym. Dotyczył rzeczywistego konfliktu między bieżącymi kosztami życia obywateli a niepewnymi korzyściami przyszłych działań wojennych.

## 3. Wzrost Macedonii i spór o strategię

Filip II stopniowo zmieniał warunki ateńskiej polityki. Opanowanie ważnych ośrodków północnego wybrzeża Morza Egejskiego, rozbudowa zaplecza dochodowego i militarnego oraz ingerencje w konflikty greckie dawały mu możliwości wykraczające poza zasoby pojedynczej polis. Zdobycie Olintu w 348 r. i zakończenie trzeciej wojny świętej w 346 r. wzmacniały jego pozycję nie tylko militarnie, lecz także w instytucjonalnym porządku Grecji. Pokój Filokratesa był ateńską odpowiedzią na ten układ sił. Nie stanowił prostego wyboru między patriotyzmem a zdradą.[546]

Demostenes w pierwszej „Filipice" i mowach olintyjskich domagał się wcześniejszej i bardziej konsekwentnej mobilizacji. Dostrzegał przewagę inicjatywy Filipa: Ateńczycy reagowali na kolejne posunięcia przeciwnika, zamiast zmuszać go do dostosowywania się do ich działań. Jego krytyka obejmowała praktykę finansowania wypraw, niedostateczne zaangażowanie obywateli i rozbieżność między uchwałą a jej wykonaniem. Jest ona ważnym świadectwem trudności ateńskiej polityki, ale zarazem wystąpieniem polityka starającego się zmienić decyzje demosu. Nie można utożsamiać diagnozy perswazyjnej z ostatecznym osądem historycznym ustroju.[547]

---

545 [Demostenes], Przeciw Neajrze, 4–8; Demostenes, Trzecia mowa olintyjska, 10–13; Dionizjusz z Halikarnasu, Do Ammaiosa, I 11, cytujący Filochorosa w sprawie wydarzeń roku 339/8. Niepewność szczegółów nie podważa faktu przesunięcia środków na przygotowania wojenne.

546 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 8, 53–60; Ajschines, O poselstwie, 12–18; Demostenes, O wiarołomnym poselstwie, 12–24. Relacje mówców dotyczące pokoju należy zestawiać jako przeciwstawne wypowiedzi uczestników sporu.

547 Demostenes, Pierwsza Filipika, 16–29, 40–43; Pierwsza mowa olintyjska, 19–20; Trzecia mowa olintyjska, 4–13. Krytyka praktyki politycznej służyła skłonieniu

Przeciwstawianie trwałego „stronnictwa wojny” równie jednolitemu „stronnictwu pokoju” zaciera zmienność stanowisk. Demostenes brał udział w poselstwach związanych z pokojem 346 r.; późniejszy spór z Ajschinesem dotyczył także odpowiedzialności za przebieg rokowań i wykonanie porozumienia. Fokion opowiadał się za ostrożnością wobec przewagi macedońskiej, lecz sama ostrożność nie czyniła go w każdym momencie rzecznikiem zniesienia demokracji. Politycy mogli podzielać troskę o przetrwanie polis, różniąc się oceną tego, jakie ustępstwa będą skuteczne i jak długo pozostaną możliwe.[548]

W 340/339 r. reforma trierarchiczna związana z Demostenesem silniej powiązała ciężar wyposażania okrętów z wielkością majątku. Znamy ją przede wszystkim z późniejszej mowy obrończej, toteż ocenę jej rezultatów należy oddzielić od pewności, z jaką przedstawiał je sam autor. Istotą zmiany było przełożenie postulatu obrony na zobowiązania konkretnych grup zamożnych obywateli. Nie rozszerzano w ten sposób praw politycznych; korygowano rozkład kosztów korzystania z niezależności. Spór o ustawę dowodzi, że mobilizacja wojskowa wymagała zarazem uzasadnienia jej społecznej sprawiedliwości.[549]

Zagrożenie dla Bizancjum i szlaków czarnomorskich nadało konfliktowi szczególną ostrość. Możliwość samodzielnej polityki zagranicznej wiązała się z bezpieczeństwem dostaw zboża, a nie tylko z prestiżem Aten. Po zajęciu Elatei przez Filipa w 339 r. porozumienie z Tebami otworzyło drogę do wspólnego oporu. Relacja Demostenesa o tych wydarzeniach, wygłoszona w procesie 330 r., przedstawia go jako inicjatora ocalenia Grecji. Mimo apologetycznego charakteru tej opowieści sam fakt porozumienia dawnych przeciwników pokazuje, że polis potrafiła zmienić dotychczasowe priorytety wobec rosnącej przewagi monarchy.[550]

## 4. Cheronea i granice zachowanej autonomii

Bitwa pod Cheroneą w 338 r. przesądziła o przewadze Filipa nad koalicją ateńsko-tebańską. Nie wywołała jednak jednoczesnego zniesienia wszystkich ustrojów pokonanych miast. Ateny zachowały własne instytucje, a Filip nie osadził wówczas garnizonu w ich porcie. Łagodniejsze potraktowanie Aten niż Teb wynikało z jego kalkulacji politycznej i miejsca, jakie ateńskie zasoby mogły zajmować w przyszłym porządku greckim. Zwycięzca nie musiał niszczyć miasta ani obalać demosu, aby uniemożliwić skuteczne prowadzenie polityki skierowanej przeciw Macedonii.[551]

---

zgromadzenia do zmiany strategii i sposobu finansowania działań.

548 Ajschines, O poselstwie; Demostenes, O wiarołomnym poselstwie; Plutarch, Fokion, 14–17. Późniejsze przedstawienie konfliktu między mówcami nie powinno być bez zastrzeżeń przenoszone na ich stanowiska w chwili rozpoczęcia rokowań.

549 Demostenes, O wieńcu, 102–109. Zawarty w mowie dokument ustawy wymaga odrębnej oceny autentyczności; podstawą stwierdzenia reformy jest przede wszystkim argumentacja mówcy. Por. M. Canevaro, The Documents in the Attic Orators, rozdz. 6.

550 Demostenes, O wieńcu, 87–94, 169–187, 211–214. Opis zajęcia Elatei i poselstwa do Teb jest retrospektywnym uzasadnieniem polityki autora, nie protokołem obrad.

Zorganizowany następnie Związek Koryncki utrwalał hegemonię Filipa w formie wspólnego pokoju i sojuszu. Normy zabezpieczające porządek poszczególnych wspólnot współistniały z przewagą hegemona, który nadawał kierunek przedsięwzięciom wojennym. Formalna odrębność Aten nie oznaczała już swobody tworzenia koalicji przeciw królowi. Można zatem mówić o zasadniczym ograniczeniu ich samodzielności po 338 r., unikając twierdzenia, że utraciły wtedy wszelką zdolność działania zewnętrznego. Różne kompetencje państwa nie zostały odebrane jednocześnie ani w identycznym stopniu.[552]

Po śmierci Filipa i zniszczeniu Teb przez Aleksandra w 335 r. koszt otwartego oporu stał się jeszcze bardziej widoczny. Ateny podejmowały zabiegi dyplomatyczne, aby uniknąć wydania polityków, których król uważał za wrogów. Nie przyłączyły się też do wystąpienia Agisa III przeciw Macedonii, zakończonego klęską Spartan w 331 r. Takie decyzje nie dowodzą utraty świadomości obywatelskiej. Pokazują wspólnotę, która oceniała możliwość zachowania miasta, ludności i instytucji w warunkach przewagi przeciwnika.[553]

Stosunek do wypraw Aleksandra pozostawał w tych warunkach niejednoznaczny. Panhelleński język wojny przeciw Persji współistniał z doświadczeniem podporządkowania Grecji. Ateny uczestniczyły w porządku wyznaczanym przez króla, lecz jego sukcesy nie przywracały im samodzielności. W latach 338–322 nie należy przy tym wyobrażać sobie stałej macedońskiej załogi w samych Atenach. Presja opierała się na regionalnej przewadze militarnej i możliwości interwencji. Wprowadzenie garnizonu do Munychii w 322 r. było jakościowym pogłębieniem tej zależności.

## 5. Odbudowa zasobów i ochrona demokracji

Polityka wiązana z Likurgiem, szczególnie w latach około 338–326, nie odpowiada obrazowi wspólnoty pogrążonej w nieodwracalnym rozpadzie. Dochody kierowano na flotę, uzbrojenie, urządzenia portowe i budowle publiczne. Łączono wydatki wojskowe z przedsięwzięciami podtrzymującymi religijną i obywatelską tożsamość miasta. Późniejsze upamiętnienie Likurga przypisywało mu zarządzanie wielkimi sumami i rozległe dokonania budowlane. Honorowy charakter tego przekazu nakazuje ostrożność wobec liczb i personalizacji zasług, lecz nie podważa samego istnienia programu odbudowy.[554]

551 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 85–87; Plutarch, Demostenes, 20–22. Odmienność potraktowania Teb i Aten pokazuje, że podporządkowanie nie wymagało jednolitej polityki ustrojowej wobec wszystkich poleis.

552Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVI 89; [Demostenes], O układzie z Aleksandrem, 10–16. Drugi tekst wykorzystuje postanowienia wspólnego pokoju w sporze z praktyką macedońską; jego autorstwo i dokładne datowanie są dyskutowane.

553 Arrian, Wyprawa Aleksandra, I 9–10; Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVII 14–15, 62–63; Plutarch, Fokion, 17, 22–24. Przekazy te dokumentują różne momenty presji i ateńskiej powściągliwości, nie istnienie stałego garnizonu w Munychii przed 322 r.

554 [Plutarch], Żywoty dziesięciu mówców, 841b–f, 852a–e; dekret honorowy dla Likurga, zachowany w tradycji literackiej i częściowo epigraficznej, AIO 871. Tekst i komentarz: Attic Inscriptions Online (atticinscriptions.com) (dostęp 14.10.2026).

Wpływ wybitnego polityka nie oznaczał zastąpienia ustroju osobistym zarządem. Publiczne przedsięwzięcia wymagały uchwał, urzędników, kontroli rachunków i współpracy z obywatelami dostarczającymi pieniędzy. W tym sensie działalność Likurga ukazuje sprawność demokratycznego państwa w warunkach zależności. Jej ograniczenie było strategiczne: zgromadzone zasoby nie wystarczały, by narzucić Macedonii równorzędne stosunki. Odbudowa zdolności obronnej i odzyskanie niezależności pozostawały dwiema różnymi sprawami.

Szczególnie wymowne świadectwo stanowi ustawa Eukratesa z 337/6 r. Nomoteci ustanowili ochronę przed obaleniem demosu, demokracji i zaprowadzeniem tyranii. Zabicie sprawcy takiego działania uznawano za wolne od winy religijnej. Członkom Areopagu zakazano obradowania po obaleniu demokracji; naruszenie zakazu zagrożono utratą praw i konfiskatą majątku. Nakaz wystawienia dwóch stel w przestrzeni politycznej miasta nadawał normie charakter publicznego zobowiązania.[555]

Ustawa nie mogła unieważnić wyniku wojny ani zastąpić siły wojskowej. Mogła natomiast określić zachowania dopuszczalne wobec próby zmiany ustroju. Pokazuje, że po Cheronei demokracja wciąż stanowiła porządek prawnie chroniony przez samych obywateli. Wyrażona w niej obawa przed przewrotem nie jest dowodem, że przewrót już nastąpił. Przeciwnie, istniała nadal wspólnota zdolna uchwalić normę skierowaną przeciw wykorzystaniu instytucji ateńskich do legitymizowania obalenia demosu.

Podobny związek między obronnością a uczestnictwem politycznym ujawnia efebia. „Ustrój ateński” opisuje kontrolę uprawnień młodych obywateli, dwuletnie szkolenie, służbę w Pireusie i na posterunkach oraz publiczne utrzymanie efebów. Reorganizację tej instytucji wiąże się z latami trzydziestymi IV w., ale nie należy przypisywać jednej pewnej dacie wszystkich jej elementów ani przedstawiać jej jako pierwszego w dziejach Aten obowiązku służby wojskowej. Istniały wcześniejsze praktyki szkolenia i zobowiązania obronne.[556]

Znaczenie efebii polegało na włączeniu kolejnego rocznika w uporządkowaną służbę na rzecz wspólnoty. Obrona terytorium łączyła się z potwierdzeniem statusu obywatela i poddaniem go nadzorowi osób wyłanianych w procedurach publicznych. Państwo zachowywało więc zdolność organizowania przyszłych uczestników życia politycznego również po ograniczeniu swej swobody zewnętrznej. Nie dowodzi to powszechnego zadowolenia z istniejącego porządku, lecz pozostaje trudne do pogodzenia z tezą o zaniku wspólnoty obywatelskiej.

---

Honorowe zestawienie zasług powstało później niż opisywana działalność.

555 IG II³ 1, 320, ustawa Eukratesa z 337/6 r. Tekst i komentarz: Attic Inscriptions Online (atticinscriptions.com) (dostęp 14.10.2026). Użycie hosios dotyczy wolności od winy religijnej; przepis o Areopagu zawiera również sankcje odnoszące się do potomków naruszyciela.

556 [Arystoteles], Ustrój ateński, 42. Odróżnić należy opis funkcjonującej instytucji od rekonstrukcji daty i zakresu reformy. Zob. również przysięga efebów z Acharnaj, SEG 21, 519, poświadczająca tradycję zobowiązania obronnego, której nie można utożsamić z jednorazowym ustanowieniem całej efebii.

W 330 r. proces Ktezyfonta, związany z propozycją uhonorowania Demostenesa wieńcem, umożliwił publiczną ocenę polityki prowadzonej przed Cheroneą. Zwycięstwo Demostenesa nie odwróciło skutków bitwy. Potwierdzało jednak, że obywatele mogli rozstrzygać o pamięci własnych decyzji i o odpowiedzialności ich inicjatorów. Klęska nie została automatycznie uznana za argument na rzecz odebrania demosowi prawa do sądu nad przeszłością.[557]

Odbudowa wymagała również zabezpieczenia dostaw żywności. Dekret dla Sopatra z Akragas, zgłoszony przez Likurga, nagradzał starania o zwiększenie napływu zboża do Aten. Proksenia, tytuł dobroczyńcy i uprawnienie do posiadania nieruchomości wiązały gospodarcze potrzeby polis z jej instrumentami prawnymi i honorowymi. Sam akt nie dowodzi równego rozdziału korzyści między mieszkańców. Pokazuje natomiast, że wspólnota zabiegała o zaopatrzenie przez dyplomację i wiarygodność własnych zobowiązań, gdy możliwość wymuszania dostaw siłą była ograniczona.[558]

## 6. Rozkaz Aleksandra i sprawa Harpalosa

Nowe napięcie wywołał ogłoszony w 324 r. nakaz powrotu wygnańców do greckich miast. Aleksander występował jako rozjemca zdolny rozstrzygnąć kwestie, które wspólnoty uważały za należące do własnych kompetencji. Powracający mogli widzieć w nim dobroczyńcę; rządzący ich dawnymi miastami musieli liczyć się z naruszeniem istniejącego układu praw i własności. Nie sam cel przywrócenia wygnańców, lecz możliwość narzucenia go przez monarchę ujawniała skalę zależności.[559]

W Atenach szczególne znaczenie miała Samos, gdzie osadzono ateńskich kleruchów. Powrót Samijczyków zagrażał ich działkom i ateńskiemu panowaniu nad wyspą. Konflikt odsłaniał dwie strony tego samego problemu: Ateńczycy bronili przed Aleksandrem własnej kompetencji do stanowienia o sprawach polis, a zarazem odmawiali Samijczykom odzyskania pełnej kontroli nad ich ojczyzną. Antymacedońskiego sprzeciwu nie można zatem przedstawiać jako bezinteresownej obrony wolności wszystkich Greków. Obrona niezależności Aten splatała się z utrzymaniem ich własnych stosunków zależności.

W tym samym roku do Aten przybył Harpalos, zbiegły zarządca skarbu Aleksandra. Jego pieniądze i związane z nim siły najemne stwarzały perspektywę wsparcia oporu, ale groziły sprowokowaniem króla. Sprawa zdeponowanych środków, ich brakującej części oraz podejrzeń o przekupstwo stała się przedmiotem

---

557 Ajschines, Przeciw Ktezyfontowi; Demostenes, O wieńcu; Plutarch, Demostenes, 24. Przedmiotem procesu była zgodność projektu uchwały honorowej z prawem, ale argumentacja obu stron obejmowała ocenę polityki wobec Macedonii.

558 IG II³ 1, 432, dekret dla Sopatra z Akragas, datowany w edycji na lata 337–325. Tekst i komentarz: Attic Inscriptions Online (atticinscriptions.com) (dostęp 14.10.2026). Datowanie zakresowe nie uzasadnia przypisania dokumentu jednemu pewnemu rokowi niedoborów.

559 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVIII 8.2–7. Dekret przytoczony przez historyka zapowiadał użycie przymusu przez Antypatra wobec miast odmawiających wykonania rozkazu. Diodor przedstawia zarazem entuzjazm wygnańców i sprzeciw wspólnot zagrożonych jego skutkami.

dochodzenia Areopagu i postępowań sądowych. Demostenesa skazano na wysoką grzywnę; następnie opuścił miasto. Zachowane wystąpienia oskarżycielskie Deinarchosa i fragmenty Hyperjdesa dokumentują zarzuty, nie stanowią jednak bezstronnego rozliczenia wszystkich przepływów pieniędzy.[560]

Sprowadzenie afery do moralnego zepsucia demosu byłoby metodologicznie zawodne. Przedmiotem podejrzeń byli wpływowi przywódcy, a organom polis nie odebrano jeszcze zdolności prowadzenia postępowania przeciw nim. Nie oznacza to, że każdy wyrok był trafny ani że rywalizacja polityczna nie wpływała na oskarżenia. Ocenie podlegała jednak rzeczywista praktyka kontroli ludzi sprawujących wpływ na sprawy publiczne. Tego rodzaju konflikt może świadczyć o napięciach demokracji, lecz sam przez się nie dowodzi załamania jej mechanizmów.

## 7. Wojna lamijska jako próba odzyskania niezależności

Śmierć Aleksandra w 323 r. otworzyła możliwość zmiany położenia Aten. Wystąpienie przeciw Macedonii miało wcześniejsze przygotowanie: Leostenes pozyskiwał najemników, a w mieście istniały zasoby umożliwiające rozpoczęcie wojny. Po uzyskaniu wiadomości o śmierci króla zgromadzenie zdecydowało o mobilizacji i działaniach dyplomatycznych. Ateny stały się ważnym ośrodkiem koalicji, w której istotną rolę odgrywali również Etolowie. Sprawa Samos, niechęć do zależności i nadzieja na wykorzystanie kryzysu sukcesyjnego wzajemnie się wzmacniały.[561]

Wojna lamijska nie była wyłącznie odruchem rozpaczy. Była próbą przełożenia oceny koniunktury międzynarodowej na skoordynowane działanie militarne. Można kwestionować trafność tej oceny i rozkład ryzyka, ale nie ma podstaw, by pozbawiać decyzję politycznej racjonalności tylko dlatego, że zakończyła się porażką. Obywatele wybierali między niepewną wojną a trwaniem w zależności, która za życia Aleksandra stawała się coraz bardziej dotkliwa. Żaden z tych wyborów nie gwarantował bezpiecznej przyszłości.

Początkowe sukcesy koalicji i zamknięcie Antypatra w Lamii pokazały, że rachuby nie były całkowicie pozbawione podstaw. Śmierć Leostenesa, dopływ macedońskich posiłków oraz niepowodzenia na morzu zmieniły jednak układ sił. Po starciu pod Krannon w 322 r. armia koalicji nie przestała istnieć. O wyniku wojny współdecydował rozpad politycznej solidarności sprzymierzeńców. Antypater odmawiał zawarcia wspólnego pokoju, skłaniając miasta do oddzielnych rokowań i osłabiając ich zdolność do dalszego oporu.[562]

---

560Deinarchos, Przeciw Demostenesowi, zwłaszcza 1–6; Hyperjdes, Przeciw Demostenesowi, zachowane fragmenty; Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVII 108; Plutarch, Demostenes, 25–26. Numeracja fragmentów Hyperjdesa różni się między wydaniami. Późniejsze anegdoty Plutarcha nie są niezależnym potwierdzeniem wszystkich zarzutów oskarżenia.

561 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVIII 9–11; Hyperjdes, Mowa pogrzebowa, zwłaszcza 10–19. Mowa Hyperjdesa uzasadnia sens wojny i ofiary poległych; nie należy traktować jej jako bezstronnego zestawienia interesów uczestników koalicji

Uwidoczniła się w ten sposób asymetria między koalicją samodzielnych wspólnot a monarchią dysponującą rozleglejszym zapleczem. Każda polis musiała rozstrzygać, jak długo ponosić koszty wojny i czy może liczyć na innych. Królestwo mogło koncentrować zasoby i wykorzystywać różnice interesów między przeciwnikami. Nie była to ponadczasowa reguła nieuchronnej przegranej poleis. W konkretnych warunkach lat 323–322 okazała się jednak skuteczną przewagą Macedonii. Klęska nie wynikała z samego istnienia zgromadzenia ludowego, lecz z przebiegu wojny i z rozpadu układu sił, który miał umożliwić obronę niezależności.

## 8. Rok 322 i odebranie demosowi prawa do określania ustroju

Warunki narzucone Atenom przez Antypatra sięgały dalej niż ograniczenia po Cheronei. Prawo uczestniczenia w rządzeniu uzależniono od posiadania majątku o wartości ponad 2000 drachm. Diodor podaje około 9000 osób spełniających wymóg i ponad 12 000 wyłączonych. Liczby pochodzą z późniejszej narracji historycznej, nie z zachowanego rejestru obywateli. Także skali wyjazdów do Tracji nie należy utożsamiać bez zastrzeżeń z liczbą pozbawionych praw: Plutarch odróżnia tych, którzy pozostali, od emigrantów. Pewny pozostaje masowy charakter wykluczenia uboższych oraz powiązanie nowego porządku z wolą zwycięskiego wodza.[563]

Nie chodziło wyłącznie o zmianę techniki wyboru urzędników. Zewnętrzna władza ustaliła, którzy dotychczasowi obywatele mogą nadal współdecydować o państwie. Przynależność do demosu utraciła pierwszeństwo wobec kryterium majątkowego narzuconego bez swobodnej zgody wspólnoty. Ci, którzy zachowali prawa, nie otrzymali przez to pełni suwerenności: sprawowali władzę w granicach porządku ustanowionego i zabezpieczanego przez Macedonię.

Garnizon w Munychii nadawał temu rozstrzygnięciu trwałą podstawę przymusu. Kontrola strategicznego punktu przy porcie ograniczała możliwość wykorzystania zasobów morskich przeciw zwycięzcy. Dochodziły do tego świadczenia związane z rozliczeniem wojny i utrata Samos. Nie znamy pełnego rachunku kosztów utrzymania załogi ani ich podziału między dwór, dowódców i miejscową ludność. Brak takiego rachunku nie pozwala jednak uznać podporządkowania za materialnie obojętne dla Ateńczyków. Zależność niosła koszty bezpośrednie oraz ograniczała swobodę rozporządzania własnymi zasobami.[564]

---

562 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVIII 12–17, zwłaszcza 17.5–8. Relacja o odmowie wspólnych rokowań wskazuje na polityczne wykorzystanie przewagi wojskowej przez Antypatra.

563 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVIII 18.3–5; Plutarch, Fokion,28.4. Diodor wymienia ponad 12 000 wyłączonych i około 9000 uprawnionych. Plutarch również podaje ponad 12 000 pozbawionych praw, ale odróżnia pozostających w Attyce od udających się do Tracji. Nie należy zatem utożsamiać liczby wyłączonych z liczbą rzeczywistych emigrantów ani traktować sum jako pewnego spisu całej ludności obywatelskiej.

564 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVIII 18.5–9; Plutarch, Fokion, 27–29. Świadczenia pieniężne po wojnie i sprawa Samos są poświadczone; pełnego bilansu utrzymania garnizonu oraz ciężarów pośrednich nie zachowano.

Represje wobec polityków antymacedońskich zamykały możliwość swobodnego kwestionowania nowego porządku. Hyperjdes poniósł śmierć; Demostenes, ścigany po ucieczce, zmarł na Kalaurii. Ich los nie był już zwykłym następstwem przegranego procesu między obywatelami zdolnymi do odwołania się do własnych instytucji. Wynikał z rozstrzygnięcia wojny i z podporządkowania polis woli zwycięzcy.[565]

Zmiana składu czynnej wspólnoty politycznej miała konsekwencje dla sądownictwa ludowego. Nie posiadamy kompletnego regulaminu sądów po pokoju Antypatra i nie możemy przypisywać mu dowolnie rekonstruowanej reformy Heliai. Możemy natomiast stwierdzić, że wyłączenie uboższych z udziału we władzy podważało wcześniejszą zasadę obywatelskiej równości, na której opierały się trybunały. Zachowanie nazw instytucji lub części ich czynności nie byłoby tożsame z zachowaniem uprawnień dawnego demosu.[566]

W 322 r. nastąpiła zatem rzeczywista zmiana ustrojowa. Nie przeczy to tezie o zewnętrznej przyczynie przełomu. Właśnie podporządkowanie Aten umożliwiło zwycięzcy odebranie części obywateli praw i określenie na nowo zasad rządzenia. Kolejność wyjaśnienia ma znaczenie: demokracja nie rozpadła się najpierw, otwierając drogę macedońskiej interwencji. Antypater wykorzystał zwycięstwo wojenne, aby narzucić ustrój ograniczający demos.

## 9. Polis i imperium w perspektywie Arystotelesa

Przemiany te można zestawić z Arystotelesowskim rozumieniem wspólnoty politycznej. W „Polityce” polis jest związkiem służącym dobremu życiu, a nie tylko zachowaniu egzystencji lub powiększaniu terytorium. Rozważania o odpowiedniej wielkości państwa wiążą jego skalę z możliwością uporządkowanego rządzenia i rozeznania obywateli we wspólnych sprawach. Nie wynika z nich, że każde historyczne polis spełniało ideał filozofa. Pozwalają jednak dostrzec odmienność między wspólnotą współuczestnictwa a obszarem utrzymywanym pod władzą zdobywcy.[567]

Arystoteles odróżniał sprawowanie władzy nad wolnymi od panowania despotycznego i kwestionował uznanie podbojów za najwyższy cel prawodawstwa. Zarazem jego stanowiska nie można przedstawiać jako nowoczesnej zasady równego prawa wszystkich ludów do samostanowienia. Przyjmował niewolnictwo z natury i hierarchie trudne do pogodzenia z takim prawem. Jego myśl ujawnia

565 Plutarch, Demostenes, 28–30; tenże, Fokion, 28–29. Literacki charakter opisów śmierci mówców wymaga odróżnienia zasadniczego przebiegu represji od szczegółów anegdotycznych.

566 [Arystoteles], Ustrój ateński, 63–69, opis organizacji sądów przed przełomem; Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVIII 18, o ograniczeniu udziału w rządzeniu. Wniosek o zmianie społecznej podstawy sądownictwa nie jest rekonstrukcją niepoświadczonej szczegółowej ustawy sądowej z 322 r.

567 Arystoteles, Polityka, I 2, 1252b27–1253a3; VII 4–5, 1326a5–1327a10. Związek rozmiarów wspólnoty z jakością rządzenia należy do jego modelu normatywnego, nie do prostego opisu wszystkich greckich poleis.

napięcie między obywatelskim wymiarem polityki a podporządkowaniem innych, lecz nie stanowi gotowej demokratycznej teorii antyimperializmu.[568]

Jeszcze większej ostrożności wymaga odtwarzanie jego osobistego stosunku do Aleksandra. Związki z dworem macedońskim, tradycja o Kallisthenesie i przekazy o opuszczeniu Aten po śmierci króla nie wystarczają do napisania pewnej historii narastającego sprzeciwu filozofa wobec całego programu podbojów. Późniejsze anegdoty o sporach i królewskim wspieraniu badań przyrodniczych wymagają odrębnej oceny. Można natomiast zestawić normatywny ideał obywatelskiej wspólnoty z praktyką rozkazów monarchy, nie przypisując Arystotelesowi niepoświadczonego manifestu politycznego.[569]

## 10. Dalsze trwanie Aten i granice odnowy

Rok 322 nie oznaczał fizycznego ani instytucjonalnego unicestwienia polis. Ateny zachowały ludność, życie religijne, majątek publiczny i wiele form organizacji wspólnotowej. Późniejsze przywracanie demokracji miało rzeczywiste znaczenie dla dostępu obywateli do władzy. Nie należy jednak utożsamiać każdej takiej odnowy z odzyskaniem pełnej niezależności. Zakres działania demosu zależał także od tego, czy sam mógł decydować o swoim ustroju, czy też korzystał z rozwiązania dopuszczonego przez jednego z rywalizujących władców.

Krótki powrót demokracji w 318 r., związany z polityką Poliperchonta, a następnie porozumienie z Kasandrem w 317 r. pokazują tę zależność. Rządy Demetriusza z Faleronu, ustanowione w wyniku tego porozumienia, trwały do 307 r. Zniesienie jego władzy przez Demetriusza Poliorketesa umożliwiło odbudowę demokratycznych instytucji, ale wiązało ją z sukcesem kolejnego zewnętrznego patrona. Honory dla Antygona i jego syna wyrażały wdzięczność za uwolnienie od przeciwnika, a jednocześnie ujawniały nierówność między obdarowującym wolnością a wspólnotą, która ją otrzymywała.[570]

Nie należy sprowadzać tej historii do nieprzerwanego i jednakowo intensywnego nadzoru jednej dynastii nad wszystkimi wyborami ateńskimi. Formy zależności zmieniały się, a możliwość usunięcia garnizonów lub wykorzystania rywalizacji królów otwierała okresowo szersze pole działania. Kontrola Aten miała wartość strategiczną, zwłaszcza ze względu na port i położenie w Grecji. Korzyść monarchy nie musiała polegać na dodatnim saldzie dochodów uzyskanych bezpośrednio z miasta. Bez

568 Arystoteles, Polityka, VII 2–3, 1324b–1325b; por. I 5–7, 1254a–1255b, o niewolnictwie z natury. Krytykę nieograniczonego panowania trzeba czytać łącznie z ograniczeniami Arystotelesowskiego pojęcia równości.

569 Plutarch, Aleksander, 54–55; Diogenes Laertios, Żywoty i poglądy słynnych filozofów, V 4–6; Pliniusz Starszy, Historia naturalna, VIII 44. Ostatnie świadectwo dotyczy tradycji o królewskim wsparciu badań nad zwierzętami; nie potwierdza szczegółowej opowieści o regularnym przesyłaniu przez Aleksandra wszystkich rodzajów okazów przyrodniczych.

570 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVIII 55–57, 74.3; Plutarch, Fokion, 32–38; tenże, Demetriusz, 8–10. Zob. C. Habicht, Athens from Alexander to Antony, przeł. D. Lucas Schneider, Cambridge, MA–London 1997. Skrótowy epilog nie oznacza ciągłego utrzymywania tego samego ustroju po 322 r.

odpowiednich rachunków nie można jednak twierdzić, że garnizony zawsze kosztowały go więcej niż przynosiły albo że zależność nie obciążała ateńskiego społeczeństwa. [571]

W tym późniejszym kontekście trzeba umieścić przekaz o spisie za Demetriusza z Faleronu. Atenajos, powołując się na Ktesiklesa, wymienia 21 000 Ateńczyków, 10 000 metojków i 400 000 niewolników. Nie jest to zachowany rejestr urzędowy, a wiarygodność liczb i porównywalność kategorii wymagają krytyki. Spisu nie należy datować bez zastrzeżeń na sam rok 317 ani przenosić jego wyników wstecz jako pewnego obrazu sytuacji przed wojną lamijską. Nawet przy przyjęciu dwóch pierwszych liczb udział metojków wynosiłby około 32,3% ich sumy; nie jest to ustalony odsetek wszystkich wolnych mieszkańców Attyki.[572]

Także późniejsza zależności od Rzymu nie była prostym aktem ostatecznego unicestwienia państwa ateńskiego w 146 r. Osłabienie Grecji po wojnie achajskiej, zdobycie Aten przez Sullę w 86 r. i utworzenie prowincji Achaja w 27 r. należą do odmiennych etapów. Zachowywanie urzędów i lokalnego życia politycznego nie dowodzi pełnej niezależności; utrata niezależności nie oznacza automatycznie zaniku wszelkiej podmiotowości. Dla dziejów demokracji ważne jest ustalenie, kto w danym momencie wyznaczał granice obywatelskiego samostanowienia.[573]

571 Diodor Sycylijski, Biblioteka historyczna, XVIII 74.3; Plutarch, Demetriusz, 8–13; C. Habicht, Athens from Alexander to Antony. Wartość strategiczna podporządkowania miasta i rozkład jego kosztów są odrębnymi zagadnieniami; darowizny monarchy nie dowodzą nieobciążania miejscowej ludności.

572 Atenajos, Uczta mędrców, VI 272c, za Ktesiklesem. W przekładzie C.B. Gulicka podano 117. olimpiadę, czyli lata 312/311–309/308; tradycja i proponowane korekty daty wymagają odrębnej dyskusji. Zob. https://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Athenaeus/6E*.html (dostęp 14.10.2026). Wysoka liczba niewolników jest szczególnie problematyczna. Utożsamienie obu wolnych kategorii z jednolicie liczonymi dorosłymi mężczyznami jest interpretacją, nie zachowaną instrukcją spisową.

573 Plutarch, Sulla, 12–14; Kasjusz Dion, Historia rzymska, LIII 12; C. Habicht, Athens from Alexander to Antony. Rok 146 nie jest datą utworzenia odrębnej prowincji Achaja w jej augustowskiej postaci. Zniszczenia z 86 r. również nie oznaczały zaniku wszystkich późniejszych form ateńskiego życia politycznego.

# Zakończenie

Przemiany społeczeństwa, własności i ustroju Aten ukazują, jak stopniowo kształtowała się wspólnota zdolna uznać swoich obywateli za uprawnionych do rozstrzygania spraw publicznych. Proces ten obejmował przekształcenia stosunków zależności, sposobów gospodarowania, organizacji terytorialnej i odpowiedzialności za wykonywanie władzy. Instytucje nabierały demokratycznego znaczenia wówczas, gdy obywatele mogli rzeczywiście z nich korzystać, kontrolować za ich pośrednictwem rządzących oraz bronić przyjętych reguł przed próbami zawłaszczenia państwa.

Najwcześniejsze etapy tej historii pozostają trudne do odtworzenia. Zachowane świadectwa nie pozwalają przedstawić nieprzerwanego rozwoju instytucji od epoki mykeńskiej po polis czasów archaicznych. Można natomiast prześledzić stopniowe rozszerzanie zakresu wspólnych spraw, utrwalanie funkcji publicznych i narastanie sporów o dostęp do narzędzi władzy. Integracja Attyki zwiększała możliwości współdziałania, ale przenosiła również lokalne nierówności i rywalizacje na poziom całej wspólnoty. Powstające instytucje musiały odpowiadać na konflikty, których skala przekraczała możliwości pojedynczego gospodarstwa, rodziny czy osady.

Istotnym kierunkiem przemian było ograniczanie możliwości wykorzystywania przewagi społecznej do podporządkowywania współobywateli. Publiczny zapis prawa określał reguły rozstrzygania przynajmniej części sporów. Reformy Solona wyznaczały granicę roszczeniom zagrażającym wolności osobistej obywatela.

Reorganizacja Klejstenesa tworzyła trwalsze podstawy uczestnictwa, łącząc lokalne wspólnoty z instytucjami polis. Późniejsze poszerzanie kontroli nad urzędnikami, losowanie, wynagrodzenia za wykonywanie określonych funkcji oraz procedury rozliczania działalności publicznej zwiększały możliwość udziału ludzi pozbawionych znacznego majątku i wpływowych powiązań.

Przemiany te nie usuwały nierówności własności. Zamożność nadal ułatwiała zdobywanie wykształcenia, budowanie autorytetu, sprawowanie przywództwa i oddziaływanie na decyzje innych. Zmieniało się jednak jej znaczenie polityczne. Przewaga ekonomiczna coraz częściej musiała być realizowana w warunkach publicznej oceny i odpowiedzialności wobec obywateli. Demokratyzacja polegała zatem również na ograniczaniu możliwości bezpośredniego przekształcania bogactwa i pochodzenia w trwałe prawo do rządzenia.

Własność stanowiła ważną podstawę samodzielności, lecz nie zapewniała jej w sposób wystarczający. Posiadacz niewielkiego gospodarstwa pozostawał narażony na zadłużenie, zniszczenia wojenne i utratę dochodów. Człowiek utrzymujący się z pracy mógł posiadać prawa, a zarazem nie mieć środków pozwalających poświęcić czas sprawom publicznym. Znaczenia nabierały więc rozwiązania chroniące obywatela przed zależnością osobistą, zapewniające dostęp do sądu i umożliwiające wykonywanie funkcji wspólnotowych. Ateńskie doświadczenie pokazuje, że rzeczywisty udział we władzy zależał od wzajemnego oddziaływania warunków materialnych i reguł instytucjonalnych.

Zależność ta nie prowadziła do jednego, koniecznego rozwiązania ustrojowego. Działania wspierające samodzielność gospodarstw mogły służyć umacnianiu tyranii, a rozwój gospodarczy mógł współistnieć z ograniczaniem politycznej kontroli obywateli. Demokratyczne następstwa wcześniejszych przemian ujawniały się dopiero w określonym układzie konfliktów, zbiorowych działań i przyjmowanych rozwiązań. Obywatele stawali się podmiotem politycznym także przez obronę instytucji, sprzeciw wobec narzuconych rządów i gotowość ponoszenia odpowiedzialności za wspólne decyzje.

Granice tego osiągnięcia były wyraźne. Równość polityczna dotyczyła określonego kręgu obywateli, podczas gdy życie polis współtworzyli również ludzie pozbawieni prawa współdecydowania. Praca kobiet, metojków i niewolników należała do społecznych podstaw wspólnoty, której instytucje pozostawały dla nich niedostępne lub dostępne w zasadniczo odmienny sposób. Demokratyzacja mogła poszerzać uczestnictwo wewnątrz demosu i równocześnie utrwalać granicę oddzielającą go od pozostałych mieszkańców. Ocena ateńskiej wolności wymaga zachowania obu tych perspektyw.

Podobne napięcie występowało w stosunkach zewnętrznych. Obrona przed Persją i rozwój potęgi morskiej zwiększały zdolność Aten do samodzielnego działania. Flota wzmacniała znaczenie niezamożnych obywateli, a zasoby związane z hegemonią poszerzały możliwości polis. Utrzymywanie tej przewagi prowadziło jednak do podporządkowywania innych wspólnot. Ich świadczenia, ziemia i ograniczona swoboda działania stawały się częścią warunków ateńskiej potęgi.

Prawo obywateli Aten do kontrolowania własnych przywódców nie zapewniało sprzymierzeńcom równorzędnego wpływu na decyzje, których skutki ponosili. Jawność wydatków i demokratyczna procedura wewnątrz polis nie znosiły przymusu stosowanego wobec jej partnerów i poddanych. Powstawała sprzeczność między samostanowieniem bronionym jako podstawa własnej wolności a ograniczaniem samostanowienia innych. Sprzeczność ta miała konkretne następstwa: wywoływała opór, zwiększała koszty utrzymania hegemonii i sprzyjała kolejnym konfliktom.

Wojna ujawniała zarówno możliwości obywatelskiej mobilizacji, jak i kruchość jej społecznych podstaw. Wymagała współpracy, lecz niszczyła zasoby potrzebne do dalszego współdziałania. Straty ludności, dewastacja gospodarstw, epidemia, przymusowe przemieszczenia i rosnące obciążenia zmieniały warunki funkcjonowania ustroju. Pod presją klęsk pojawiały się próby przedstawiania ograniczenia praw obywatelskich jako sposobu ocalenia państwa. Przewroty oligarchiczne pokazały, jak łatwo kryzys bezpieczeństwa mógł zostać wykorzystany do odebrania większości kontroli nad rządzącymi.

Historia Aten nie kończy się jednak na tych załamaniach. Przywrócenie demokracji po rządach Trzydziestu, pojednanie i odbudowa porządku prawnego świadczą o zdolności odtwarzania wspólnoty po doświadczeniu przemocy. Szczególne znaczenie miało ograniczenie odwetu i ustanawianie bardziej przewidywalnych zasad działania instytucji. Demokracja IV wieku p.n.e. korzystała z doświadczeń wcześniejszych konfliktów. Jej trwanie po utracie imperium pozwala także odrzucić przekonanie, że obywatelskie uczestnictwo mogło istnieć wyłącznie dzięki dochodom z podporządkowania sprzymierzeńców.

Z tej perspektywy należy oceniać ostatnie dziesięciolecia niezależnej polityki ateńskiej. Utrzymywanie praw, sądów, kontroli urzędników i zdolności organizowania wspólnych przedsięwzięć współistniało z narastającą przewagą Macedonii. Ateny mogły doskonalić część własnych rozwiązań, a zarazem tracić możliwość skutecznej obrony przed silniejszym przeciwnikiem. Błędy polityczne i nietrafne oceny sytuacji współkształtowały przebieg wydarzeń, lecz nie uprawniają do uznania demokratycznego ustroju za wystarczającą przyczynę klęski. Nie ma również podstaw, by zakładać, że odebranie obywatelom wpływu na państwo zapewniłoby mu niezależność.

Rok 322 p.n.e. wyznacza przełom dlatego, że zwycięska władza zewnętrzna określiła, kto spośród dotychczasowych obywateli może nadal uczestniczyć w rządzeniu. Narzucony cenzus majątkowy i obecność garnizonu zmieniały zarówno skład czynnej wspólnoty politycznej, jak i warunki jej działania. Zachowane instytucje funkcjonowały odtąd w granicach porządku zabezpieczonego cudzą siłą. Ateńczycy utracili możliwość swobodnego rozstrzygania o zasadach własnego ustroju.

Klęska ta nie przekreśla znaczenia wcześniejszych osiągnięć. Pokazuje natomiast, że wewnętrzna organizacja wolnej wspólnoty wymaga także warunków zewnętrznych pozwalających jej istnieć. Obywatelskie samostanowienie pozostaje zagrożone tam, gdzie silniejszy ośrodek może narzucić skład wspólnoty, reguły jej działania i granice dopuszczalnych decyzji. Ateńczycy doświadczyli tego podporządkowania, choć sami wcześniej wykorzystywali przewagę do ograniczania niezależności innych.

Dzieje Aten pozostawiają zatem pytanie o warunki trwałości wspólnej wolności. Jej podstawą okazały się ochrona osoby obywatela, materialne możliwości uczestnictwa, publiczne reguły i odpowiedzialność sprawujących władzę. Jej ograniczenia ujawniały się w wykluczeniu, zależności i przymusie, na których wspólnota również opierała swoje funkcjonowanie. Ateńskie doświadczenie zachowuje znaczenie, ponieważ pozwala zobaczyć oba te wymiary jednocześnie: zdolność ludzi do ustanawiania wspólnego porządku oraz trudność objęcia zasadą samostanowienia wszystkich, których życie od tego porządku zależy.

# Bibliografia

## Źródła antyczne


- Ajschylos, *Eumenidy*.
- Ajschylos, *Persowie*.
- Andokides, *O misteriach*.
- Arystofanes, *Rycerze*.
- Arystoteles, *O rodzeniu się zwierząt*.
- Arystoteles, *Polityka*.
- Arystoteles, *Zoologia*.
- [Arystoteles], *Ustrój polityczny Aten* (także jako *Ustrój ateński*, *The Athenian Constitution*), przeł. H. Rackham, Perseus Digital Library; przeł. F. G. Kenyon, The Internet Classics Archive i The Avalon Project, Yale Law School; tekst także w Project Gutenberg, eBook 26095. Tekst w Perseus Digital Library.
- *Corpus Hippocraticum*, *O dawnej medycynie*; *O powietrzach, wodach i okolicach*; *O świętej chorobie*.
- Demostenes, *O wieńcu*.
- Demostenes, *Przeciw Leptinesowi*.
- Demostenes, *Przeciw Timokratesowi*.
- [Demostenes], *Przeciw Neajrze*.

• Diodor Sycylijski, *Biblioteka historyczna*, tekst w LacusCurtius, University of Chicago.
• Herodot, *Dzieje* (*The Histories*), przeł. A. D. Godley, Perseus Digital Library; przeł. G. C. Macaulay, Lexundria.
• Hezjod, *Prace i dni*.
• Homer, *Iliada*.
• Homer, *Odyseja*.
• Korneliusz Nepos, *Miltiades*, Attalus.
• Ksenofont, *Historia grecka* (*Hellenika*).
• Kwintus Kurcjusz Rufus, *Historia Aleksandra Wielkiego*.
• Lizjasz, *Przeciw Eratostenesowi*.
• Pauzaniasz, *Wędrówka po Helladzie*.
• Platon, *Obrona Sokratesa*.
• Plutarch, *Żywoty równoległe*: *Arystydes*, *Kimon*, *Perykles*, *Solon*, *Temistokles*, *Tezeusz*; przekład *Solona* dostępny w The Internet Classics Archive.
• Pseudo-Ksenofont, *Ustrój polityczny Aten* (także jako *Ustrój Ateńczyków*).
• Tukidydes, *Wojna peloponeska* (*The History of the Peloponnesian War*), przeł. R. Crawley, Perseus Digital Library i The Internet Classics Archive.

# Inskrypcje, zbiory i edycje źródeł

• *Attic Inscriptions Online*, edycje, przekłady i komentarze, https://www.atticinscriptions.com/. Wykorzystane wpisy: IG I³ 14, 34, 40, 46, 52, 104, 259, 270, 363 + 454, 449, 1453; IG II³ 1, 320 i 432; RO 22, 25, 26, 39 i 53. Daty dostępu podane w materiale: 12 i 14 października 2026.
• *Cylinder Cyrusa*, British Museum; przekład tekstu, Livius.
• *Inskrypcja Dariusza DNa*, Livius, przekład tekstu staroperskiego.
• *Inskrypcja DPe*, Iranohellenica, przekład tekstu staroperskiego.
• *Inscriptiones Graecae*, t. I, wyd. 3, *Inscriptiones Atticae Euclidis anno anteriores*, Berlin 1981–1994 [IG I³]; przywołane numery: 14, 34, 40, 46, 52, 104, 259, 270, 363 + 454, 449, 503–504, 784, 1453.
• *Inscriptiones Graecae*, II³ 1, nr 320 i 432.
• Meiggs R., Lewis D., *A Selection of Greek Historical Inscriptions to the End of the Fifth Century B.C.*, wyd. popr., Oxford 1988.
• Osborne R., Rhodes P. J., *Greek Historical Inscriptions 478–404 BC*, Oxford 2017.
• Proietti G., „La stele dei Maratonomachi (o ‘stele di Loukou’)”, *AXON*, karta nr 324, 2020, https://open.unive.it/axon/axon/anteprima/anteprima/idSchede/324.
• Rhodes P. J., Osborne R., *Greek Historical Inscriptions 404–323 BC*, Oxford 2003.
• *Supplementum Epigraphicum Graecum*, 56.430.
• West M. L., *Iambi et Elegi Graeci ante Alexandrum cantati*, t. II, wyd. 2, Oxford 1992.

# Opracowania

• Abe T., „Proskynēsis: From a Persian Court Protocol to a Greek Religious Practice”, *Tekmeria* 14 (2018), s. 1–45, https://epublishing.ekt.gr/en/5131/%CE%A4%CE%B5%CE%BA%CE%BC%CE%AE%CF%81%CE%B9%CE%B1/30202.
• Alexandridou A., „Funerary Variability in Late Eighth-Century B.C.E. Attica (Late Geometric II)”, *American Journal of Archaeology* 120, nr 3 (2016), s. 333–360. DOI: 10.3764/aja.120.3.0333.
• Arrington N. T., *Ashes, Images, and Memories: The Presence of the War Dead in Fifth-Century Athens*, Oxford 2015.
• Avramović S., „Blood-Money in Homer – Role of istor in the Trial Scene on the Shield of Achilles (Il. 18, 497–508)”, *Zbornik Pravnog fakulteta u Zagrebu* 67, nr 5 (2017), s. 723–756, https://hrcak.srce.hr/189805.
• Beazley J. D., *The Development of Attic Black-Figure*, wyd. popr., Berkeley 1986.
• Brann E. T. H., „Late Geometric Well Groups from the Athenian Agora”, *Hesperia* 30, nr 2 (1961).
• Briant P., *From Cyrus to Alexander: A History of the Persian Empire*, przeł. P. T. Daniels, Winona Lake 2002.
• Canevaro M., „Nomothesia in Classical Athens: What Sources Should We Believe?”, *The Classical Quarterly* 63, nr 1 (2013), s. 139–160.
• Canevaro M., „The authenticity of the document at Demosth. 24.20–3”, *Klio* 100 (2018), s. 70–124.
• Canevaro M., *The Documents in the Attic Orators: Laws and Decrees in the Public Speeches of the Demosthenic Corpus*, Oxford 2013.
• Canevaro M., „What Was the Law of Leptines' Really About? Reflections on Athenian Public Economy and Legislation in the Fourth Century BCE”, *Constitutional Political Economy* 29 (2018), s. 440–464. DOI: 10.1007/s10602-018-9260-7.
• Canevaro M., Harris E. M., „The Documents in Andocides' On the Mysteries”, *The Classical Quarterly* 62, nr 1 (2012), s. 98–129.
• Carey C., „In Search of Drakon”, *The Cambridge Classical Journal* 59 (2013), s. 29–51. DOI: 10.1017/S1750270513000031.
• Cargill J., *Athenian Settlements of the Fourth Century B.C.*, Leiden 1995.
• Cargill J., *The Second Athenian League: Empire or Free Alliance?*, Berkeley 1981.
• Cartledge P., *Agesilaos and the Crisis of Sparta*, London 1987.
• Christ M. R., „The Evolution of the Eisphora in Classical Athens”, *Classical Quarterly* 57 (2007), s. 53–69.
• Davis G., „Axones and Kurbeis: A New Answer to an Old Problem”, *Historia* 60, nr 1 (2011), s. 1–35. DOI: 10.25162/historia-2011-0001.
• Davis G., Blichert-Toft J., Gentelli L., Albarède F., „Tyrants, democrats and the first silver 'owl' coins of Athens”, *Archaeological and Anthropological Sciences* 17 (2025), art. 122. DOI: 10.1007/s12520-025-02229-z.
• Davis G., Blichert-Toft J., Gentelli L., Gore D. B., Sheedy K. A., Albarède F., „Identifying silver ore sources for the earliest coins of Athens”, *Archaeological and Anthropological Sciences* 17 (2025), art. 45. DOI: 10.1007/s12520-024-02120-3.
• Department of Greek and Roman Art, *Athenian Vase Painting. Black- and Red-Figure Techniques*, The Metropolitan Museum of Art, 2002.

• Department of Greek and Roman Art, *Geometric Art in Ancient Greece*, The Metropolitan Museum of Art, 2004.
• Develin R., *Athenian Officials 684–321 B.C.*, Cambridge 1989.
• Drews R., *Basileus. The Evidence for Kingship in Geometric Greece*, New Haven–London 1983.
• Duplouy A., „Les Eupatrides d'Athènes, nobles défenseurs de leur patrie", *Cahiers du Centre Gustave Glotz* 14 (2003), s. 7–22.
• Figueira T. J., *The Power of Money: Coinage and Politics in the Athenian Empire*, Philadelphia 1998.
• Finné M., Holmgren K., Sundqvist H. S., Weiberg E., Lindblom M., „Climate in the Eastern Mediterranean, and Adjacent Regions, during the Past 6000 Years: A Review", *Journal of Archaeological Science* 38 (2011), s. 3153–3173.
• Friend J. L., *The Athenian Ephebeia in the Fourth Century BCE*, Leiden 2019.
• Gagarin M., *Early Greek Law*, Berkeley–Los Angeles: University of California Press, 1986.
• Gagarin M., *Writing Greek Law*, Cambridge: Cambridge University Press, 2008.
• Gallant T. W., „Agricultural Systems, Land Tenure, and the Reforms of Solon", *The Annual of the British School at Athens* 77 (1982), s. 111–124. DOI: 10.1017/S0068245400005074.
• Goff B., *Euripides: Trojan Women*, London 2009.
• Gomme A. W., *The Population of Athens in the Fifth and Fourth Centuries B.C.*, Oxford 1933.
• Habicht C., *Athens from Alexander to Antony*, przeł. D. Lucas Schneider, Cambridge, MA–London 1997.
• Hall E., *Aeschylus: Persians*, Warminster 1996.
• Hammond N. G. L., „Land Tenure in Attica and Solon's Seisachtheia", *Journal of Hellenic Studies* 81 (1961), s. 76–98. DOI: 10.2307/628078.
• Hansen M. H., *Demography and Democracy: The Number of Athenian Citizens in the Fourth Century B.C.*, Herning 1986.
• Hansen M. H., *The Athenian Democracy in the Age of Demosthenes: Structure, Principles and Ideology*, przeł. J. A. Crook, Oxford 1991.
• Harris E. M., „Demosthenes and the Theoric Fund", w: tenże, *Democracy and the Rule of Law in Classical Athens*, Cambridge 2006, s. 121–140.
• Harris E. M., „Did Solon Abolish Debt-Bondage?", w: tenże, *Democracy and the Rule of Law in Classical Athens: Essays on Law, Society, and Politics*, Cambridge: Cambridge University Press, 2006, s. 249–270. DOI: 10.1017/CBO9780511497858.013.
• Harris E. M., Canevaro M., „Towards a New Text of Draco's Law on Homicide", *Revue des Études Grecques* 136, nr 1 (2023), s. 1–52. DOI: 10.3406/reg.2023.8758.
• Hodkinson S., *Property and Wealth in Classical Sparta*, London–Swansea 2000.
• Holladay J., „The Followers of Peisistratus", *Greece & Rome* 24, nr 1 (1977), s. 40–56. DOI: 10.1017/S0017383500019628.
• Hornblower S., *A Commentary on Thucydides*, t. I, Oxford 1991.
• Hornblower S., Pelling C., *Herodotus: Histories, Book VI*, Cambridge 2017.
• Janko R., „The New Epitaph for the Fallen at Marathon (SEG 56.430)", *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 190 (2014), s. 11–12.

• Jeffery L. H., *The Local Scripts of Archaic Greece*, wyd. popr. przez A. W. Johnston, Oxford 1990.
• Johansson M., „Plutarch, Aelius Aristides and the Inscription from Troizen", *Rheinisches Museum für Philologie* 147 (2004), s. 343–354.
• Johansson M., „The Inscription from Troizen: A Decree of Themistocles?", *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik* 137 (2001), s. 69–92.
• Keesling C. M., „The Callimachus Monument on the Athenian Acropolis (CEG 256) and Athenian Commemoration of the Persian Wars", w: M. Baumbach, A. Petrovic, I. Petrovic (red.), *Archaic and Classical Greek Epigram*, Cambridge 2010, s. 100–130.
• Kõiv M., „Basileus, tyrannos and polis. The Dynamics of Monarchy in Early Greece", *Klio* 98, nr 1 (2016), s. 1–89.
• Kostoglou M., „Iron in Iron Age Greece (1200–800 BCE)", w: J. B. Carter, C. M. Antonaccio (red.), *The Cambridge Companion to the Greek Iron Age*, Cambridge: Cambridge University Press, 2026, s. 113–124. DOI: 10.1017/9781107415027.008.
• Krentz P., *The Battle of Marathon*, New Haven–London 2010.
• Lanzillo M., „Monumento con dedica di Callimaco di Afidna", *Axon* 3, nr 1 (2019), s. 15–30.
• Linscott H. P., *'Oral law' and the Emergence of Written Legislation in Archaic and Classical Greece*, rozprawa doktorska, University College London, 2021, https://discovery.ucl.ac.uk/id/eprint/10126075/.
• Lintott A., *Violence, Civil Strife and Revolution in the Classical City, 750–330 BC*, London: Croom Helm, 1982.
• Ma J., Papazarkadas N., Parker R. (red.), *Interpreting the Athenian Empire*, London 2009.
• MacDowell D. M., *The Law in Classical Athens*, London 1978.
• Middleton G. D., „Should I Stay or Should I Go? Mycenaeans, Migration, and Mobility in the Late Bronze Age and Early Iron Age Eastern Mediterranean", *Journal of Greek Archaeology* 3 (2018), s. 115–145. DOI: 10.32028/jga.v3i.525.
• Moreno A., *Feeding the Democracy: The Athenian Grain Supply in the Fifth and Fourth Centuries BC*, Oxford 2007.
• Morris I., *Burial and Ancient Society: The Rise of the Greek City-State*, Cambridge: Cambridge University Press, 1987.
• Morris I., „Burial and Ancient Society after Ten Years", w: *Nécropoles et Pouvoir. Idéologies, pratiques et interprétations*, Lyon: Maison de l'Orient, 1998, s. 21–36.
• Morris S. P., „The Eastern Aegean in the Early Iron Age", w: J. B. Carter, C. M. Antonaccio (red.), *The Cambridge Companion to the Greek Iron Age*, Cambridge: Cambridge University Press, 2026, s. 342–376. DOI: 10.1017/9781107415027.016.
• Morrison J. S., Coates J. F., Rankov N. B., *The Athenian Trireme: The History and Reconstruction of an Ancient Greek Warship*, wyd. 2, Cambridge 2000.
• Murray S. C., *The Collapse of the Mycenaean Economy: Imports, Trade, and Institutions 1300–700 BCE*, Cambridge: Cambridge University Press, 2017. DOI przywołanego rozdz. 5, s. 210–246: 10.1017/9781316890424.007.
• Ober J., *Democracy and Knowledge: Innovation and Learning in Classical Athens*, Princeton 2008.

• *Oxford Classical Dictionary*, hasła: „Cleophon”, „probouloi”, „tribute lists, Athenian”.
• Paiaro D., „...tierras de labranza por rentas moderadas [georgías epì metríais misthósesi]” (Isoc. 7.32). Explotación y relaciones de trabajo rural entre los ciudadanos atenienses durante la democracia, *Sociedades Precapitalistas* 10 (2020), e043. DOI: 10.24215/22505121e043.
• Papadopoulos J. K., „Athens, ca. 1200–600 BCE”, w: J. B. Carter, C. M. Antonaccio (red.), *The Cambridge Companion to the Greek Iron Age*, Cambridge: Cambridge University Press, 2026, s. 295–341. DOI: 10.1017/9781107415027.015.
• Papadopoulos J. K., „The Emergence of the Polis”, w: J. Neils, D. K. Rogers (red.), *The Cambridge Companion to Ancient Athens*, Cambridge: Cambridge University Press, 2021, s. 35–46. DOI: 10.1017/9781108614054.004.
• Papagrigorakis M. J., Yapijakis C., Synodinos P. N., Baziotopoulou-Valavani E., „DNA examination of ancient dental pulp incriminates typhoid fever as a probable cause of the Plague of Athens”, *International Journal of Infectious Diseases* 10 (2006), s. 206–214. DOI: 10.1016/j.ijid.2005.09.001.
• Parker R., *Miasma: Pollution and Purification in Early Greek Religion*, Oxford: Clarendon Press, 1983.
• Patterson C., *Pericles' Citizenship Law of 451–50 B.C.*, New York 1981.
• Patterson C. B., *The Family in Greek History*, Cambridge, MA: Harvard University Press, 1998.
• Powell B. B., *Homer and the Origin of the Greek Alphabet*, Cambridge: Cambridge University Press, 1991.
• Pritchard D. M., *Athenian Democracy at War*, Cambridge 2019.
• Rhodes P. J., *A Commentary on the Aristotelian Athenaion Politeia*, Oxford: Clarendon Press, 1981.
• Rhodes P. J., *A History of the Classical Greek World 478–323 BC*, wyd. 2, Chichester 2010.
• Rönnberg M. F., „Reinterpreting the Diachronic Variations in the Numbers of Burials Known from Early Iron Age Athens”, *Journal of Greek Archaeology* 6 (2021), s. 146–165. DOI: 10.32028/9781789698886-8.
• Rosenbloom D., „The Athenian Navy and Democracy: Top-Down, Bottom Up or Topsy Turvy?”, *Society for Classical Studies*, streszczenie referatu, 2016, https://classicalstudies.org/athenian-navy-and-democracy-top-down-bottom-or-topsy-turvy.
• Sallares R., *The Ecology of the Ancient Greek World*, London: Duckworth, 1991.
• Samons L. J. II, *Empire of the Owl: Athenian Imperial Finance*, Stuttgart 2000.
• Sealey R., *A History of the Greek City States, ca. 700–338 B.C.*, Berkeley–Los Angeles: University of California Press, 1976.
• Shapiro B., Rambaut A., Gilbert M. T. P., „No proof that typhoid caused the Plague of Athens (a reply to Papagrigorakis et al.)”, *International Journal of Infectious Diseases* 10 (2006), s. 334–335. DOI: 10.1016/j.ijid.2006.02.006.
• Snodgrass A. M., *Archaeology and the Rise of the Greek State*, Cambridge: Cambridge University Press, 1977.
• Souza P. de, *Piracy in the Graeco-Roman World*, Cambridge: Cambridge University Press, 1999.

- Ste. Croix G. E. M. de, *Athenian Democratic Origins and Other Essays*, red. D. Harvey, R. Parker, Oxford 2004.
- Stroud R. S., *The Athenian Grain-Tax Law of 374/3 B.C.*, *Hesperia*, Supplement 29, Princeton 1998.
- Thomas R., *Literacy and Orality in Ancient Greece*, Cambridge 1992.
- Thür G., „Rationality and Irrationality in the Ancient Greek Law of Procedure", *Fundamina* 20, nr 2 (2014), https://scielo.org.za/scielo.php?pid=S1021-545X2014000200040&script=sci_arttext.
- Torrance I., *Euripides*, London–New York 2019.
- Trundle M., *Greek Mercenaries: From the Late Archaic Period to Alexander*, London–New York 2004.
- van den Eijnde F., „Between Polis and Ethnos: A Network Approach to the Development of the Polis", w: N. Arvanitis, A. Duplouy (red.), *Athens and Attica from the Late Bronze Age to the End of the Archaic Period: The Spatial Roots of Politics and Society*, Athens: Scuola Archeologica Italiana di Atene, 2024, s. 85–105.
- van den Eijnde F., *Cult and Society in Early Athens: Archaeological and Anthropological Approaches to State Formation and Group Participation in Attica*, rozprawa doktorska, Utrecht University, 2010, https://research-portal.uu.nl/en/publications/cult-and-society-in-early-athens-archaeological-and-anthropologic/.
- Worthington I., *Philip II of Macedonia*, New Haven–London 2008.
- Zapór B., „Ateny po klęsce w wyprawie sycylijskiej. Odbudowa potęgi polis w latach 413–411 przed Chrystusem", *Koło Historii* 29 (2024), s. 11–24.


# Spis treści


**Część I Kształtowanie wspólnoty obywatelskiej. Przemiany ustrojowe Aten od VIII wieku do Maratonu (490 p.n.e.) – str. 2.**

**Wstęp – str. 3.**

**Rozdział 1. Od królów do archontów. Przemiany społeczne i polityczne Aten od epoki mykeńskiej do schyłku VIII wieku p.n.e. – str. 7.**

**Rozdział 2. Przemiany społeczne i kształtowanie ustroju arystokratycznego Aten w VIII i VII wieku przed naszą erą. Do Drakona – str. 30.**

**Rozdział 3. Reformy Drakona i ich następstwa w społeczeństwie Attyki – str. 42.**

**Rozdział 4. Solon: rozdzielenie wolności osobistej, własności i udziału politycznego – str. 59.**

**Rozdział 5. Ziemia, zależność i władza. Pizystratydzi a niezamierzone warunki ateńskiej demokracji – str. 72.**

**Rozdział 6. Klejstenes i terytorialna rekonstrukcja wspólnoty obywatelskiej – str. 86.**

## Część II. Rozwój demokracji w cieniu wojen. Demokracja ateńska w latach 490–322 p.n.e. – 105.

**Rozdział 1. Od Maratonu do przywództwa morskiego: mobilizacja Aten w latach 490–478/477 p.n.e. – str. 105.**

**Rozdział 2. 478/477–462/461 p.n.e.: od sojuszu morskiego do ateńskiej hegemonii i reforma Areopagu – 121.**

**Rozdział 3. Między demokracją obywateli a imperium morskim: Ateny w latach 462/461–431 p.n.e. – str. 134.**

**Rozdział 4. Wojna, kryzys imperium i oligarchie. Ateny w latach 431–404 p.n.e. – str. 154.**

**Rozdział 5. Demokracja pod rządem prawa: Ateny między pojednaniem a kryzysem hegemonii (403–355 p.n.e.) – str. 168.**

**Rozdział 6. Między prawem obywateli a przewagą Macedonii Ateny w latach 355–322 p.n.e. – str. 186.**

## Zakończenie – str. 199.

## Bibliografia – str. 203.